

N^o

447.

∴



|| EX LIBRIS ||
STEFANA DZIEWULSKIEGO

PRZYCZYNEK DO HISTORII
ZBORU EWANGELICKO-AUGSBURGSKIEGO
WARSZAWSKIEGO.



1774-1825

PRZYCZYNEK DO HISTORII
ZBORU
EWANGELICKO-AUGSBURGSKIEGO
WARSZAWSKIEGO.

1650 – 1781.

NAPISAŁ

Ks. D^r Leopold Otto.

PASTOR.

WARSZAWA.
W DRUKARNI ALEXANDRA GINSA.
Nowozielna Nr. 37.

ISSI.

274:5(091): 94(438) Warszawa




ПД.737

Дозволено Цензурою.
Варшава, 5 Октября 1881 г.



~~I. 486~~
"V"

K. 183/46

elem uczczenia pamiątki stulecia poświęcenia kościoła ewangelicko-augsburgskiego pod wezwaniem Trójcy świętej, Kolegium kościelne Zboru Warszawskiego uchwaliło, aby radosną rocznicę uwydatnić historycznym opisem dziejów Zboru Warszawskiego. Pracę tę powierzono mnie i podjąłem się jój, świadomy trudności które się nastreczą, lecz pragnienie, naturalne w sercu dziecka ukochanego grodu, złożenia dowodów iż ojcowie nasi miłowali kraj, który im otworzył gościnnie wrota stolicy i pracowali dla dobra ojczyzny, będącój dla nich nie polem tylko na którém chleba szukali, ale rolą w którą sieli ziarna swych przekonań, przezwyciężyło skrupuły. Wybrałem formę przyczynków historycznych, gdyż zdawała się mnie odpowiedniejszą i lepiej nadającą do materyjałów jakie miałem pod ręką.

Wiadomości odnoszące się do dziejów Zboru, czerpałem wyłącznie z akt Archiwum kościelnego, pisma zaś i broszury odnośnej epoki, zostały użyte tylko jako pomoce dodatkowe.

Ponieważ główném zadaniem pracy niniejszój, miało być upamiętnienie rocznicy stulecia poświęcenia kościoła św. Trójcy, doprowadziłem takową do roku i dnia owego poświęcenia. Czy dalszy ciąg pojawi się, zależy to będzie od okoliczności, a mianowicie, czy słabość oczów dozwoli pracować i czy Zbór zechce mieć dalszy ciąg dziejów przeszłości.

w Warszawie, dnia 30 Października 1881 roku.

Ks. D^r Leopold Otto.

WSTĘP.

Dzieje Zboru Warszawskiego są tak ściśle związane z dziejami kościoła ewangelickiego w Polsce, że niepodobna opowiedzieć pierwszych bez rozpatrzenia się w drugich. Reformacja szerząc się równocześnie z Niemiec i Szwajcaryi, jako reformacja kościoła poczęta przez Lutra i Kalwina, ogarnęła całą Europę i wśród wszystkich jej ludów znalazła licznych zwolenników. W jednych krajach, kościół reformacji stał się panującym, jak w północnych Niemczech, niektórych kantonach Szwajcaryi, w Wielkiej Brytanii, Danii i na półwyspie Skandynawskim; w innych, jak we Francyi i w Polsce, poważna mniejszość z nim się połączyła, w niektórych zaś, utrzymywał się częściowo, jak w Siedmiogrodzie i Węgrzech lub został stłumiony i wytępiony jak w hrabstwie Salcburżskiém, Włoszech i Hiszpanii.

W Polsce, reformacja już od r. 1525 znalazła otwarte serca i gorliwych krzewicieli. Młodzież i szlachta, z zapalem przyjmowała nauki reformatorów; w miastach, jak w Gdańsku, Elblongu, Toruniu, Królewcu, Wilnie, Poznaniu, Lublinie, Krakowie garnęło się mieszczaństwo do kaznodziejów opowiadających zasady wygłaszane przez Lutra. Liczne kościoły przeszły w posiadanie ewangelików a po dworach możliwych panów, kaznodzieje reformacji znaleźli pilnych i żądnych ewangelii słuchaczy. Ugoda Sandomińska (Consensus Sendomiriensis) zawarta w r. 1570 między wyznaw-

cami Kościoła ewangelicko-augsburgskiego, reformowanego i Braćmi czeskimi, nie będąc Unią, ale układem federacyjnym łączącym protestantów do tём skuteczniejszej obrony przeciw Rzymowi, zatwierdzoną została na zjazdach: w Poznaniu, tegoż samego roku, w Krakowie 1573, w Piotrkowie 1578, w Władysławowie 1583, w Toruniu 1595 r. Wojna trzydziestoletnia (1618—48) pustosząc kraje Cesarstwa Niemieckiego, przyczyniła się niemało do tego, że Polska a szczególnie Wielko-Polska, zostały zaludnione licznymi rodzinami niemieckimi. Kupcy, rzemieślnicy, opuszczając spustoszone wśród krwawej wojny siedziby rodzinne, szukali w Polsce słyńcęg z tolerancyi, nietylko chleba ale i zakątka, w którymby mogli chwalić Boga po swojemu, bezpieczni i osłonięni prawem w obec rozrywających ich ojczyznę prześladowań religijnych.

Niemcy osiedli w Wielkopolsce, zajęci handlem i fabrykacją wyrobów wełnianych, zaczęli się jawić w różnych miastach Mazowsza, Małopolski i Litwy. Liczba ich w Warszawie była niewielka, lecz i mała gromadka potrzebowała religijnęj pomocy i szukała takowęj w Węgrowie Podlaskim, dziedziczném mieście Radziwiłłów odległém od Warszawy 89½ wiorst. Obok zboru reformowanego polskiego istniał tu i ewangelicko-augsburgski, gdyż książę Bogusław Radziwiłł sprowadził do miasta swego rzemieślników wyznania luterskiego. Że i w Warszawie mieszkali ewangelicy, że stosunki religijne zachodziły między temiż ewangelikami a zбором Węgrowskim, że pasterze duchowni ostatniego zboru zaspakajali potrzeby Warszawian, świadczą o tём następujące dokumenty: przedewszystkiem, zachowany w archiwum kościelném w metalowęj puszcze przywilej Księcia Bogusława Radziwiłła z r. 1651. Jest on wynikiem prośby dosyć licznych zborowników Warszawskich zanesionęj do księcia w r. 1650, z powodu, iż ciż ewangelicy nie mogąc w mieście stołeczném Warszawie odprawiać publicznie nabożeństw, pozbawieni byli wszelkięj pieczy i pociechy religijnęj. Książę, jako wierny wyznawca Chrystusa, aby przynieść pomoc braciom augsburgskiego wyznania różnych stanów, przemieszkującym w Warszawie,

oraz bliższej i dalszej okolicy, a nie mogąc na razie zbudować dla nich osobnego kościoła, postanowił w mieście swoim Węgrowie na granicy Mazowsza i Podlasia leżącym, urządzić nabożeństwa w tamtejszym reformowanym kościele i powołać Pasterza, ofiarując na ten cel rocznie 300 złotych polskich i przyobiecując nieść pomoc w razie otwarcia szkoły i założenia szpitala. Ponieważ Warszawscy ewangelicy augsburgskiego wyznania, pragnęli mieć za pasterza dusz, kaznodzieję z Nowej wsi nad Bugiem, Jonasa Columba, książę zgodził się na to i kazał wygotować wokacyę. (Przypis 1). Akt wokacyjny tegoż księcia Bogusława Radziwiłła z r. 1660, zatwierdza powołanego na Pastora do Węgrowa po śmierci ks. Columba dla sprawowania posług religijnych dla zborowników Warszawskich Augsburgskiego wyznania, Erdmana Lehmana. (Przypis 2).

Opieka Radziwiłłów i pomoc którą nieśli zborownikom Warszawskim augsburgskiego wyznania, nie ustawały z czasem, jak o tém świadczy następujący przywilej: „Privilegia S. P. Xziężney Jéy Mści Radziwiłłowney dla auditorów Augszpurgskiey Confessiey w Wengrowie. Ja Ludwika Karolina Xna Radziwiłłowna Magrabina Brandenburgska, Xna na Birzach, Dubynkach, Słucku y Kopilu, Pani na Newlu y Siebieżu. Czynię wiadomo i zaznaczam tym dobrowolnym Listem, wieczystem zapisem mojem, iż S. P. Xże Jego Mość Pan Bogusław Radziwiłł Koniuszy WX. Litewskiego Pan Ociec Dobrodziey mój zażywając wolności z prawa pospolitego służącej względem wolnego Nabożeństwa ku chwale Boga w Trójcy Ś. Jedynego, Nabożeństwo Saskie w mieście swoim Wengrowie w Powiecie Drogickim a w koronie Polskiéy leżącym y wolne odprawowanie onego we zborze Ewangelickim w tymże mieście Wengrowie będącym, według namowy y postanowionéy Alternaty w Roku 1653 dnia 14 Maj osobliwém Przywilejem na usilną prośbę obywatelów nie tylko Wengrowskich ale osobliwie Warszawskich teyże Saskiey Religiey doskonale obwarowawszy y ufundowawszy, place pewne w tymże mieście Wengrowie na wystawienie domu dla kaznodziey y ogrodów iego nadawszy,

tymże osobliwym Przywileiem swoim wszelaką wolność liberi religionis exercitii w pomienionym Zborze Ewangelickim wysz rzezonéy Saskiéy Religiey lubo samym w Węgrowie lub téż w Warszawie y na inszych mieyscach mieszkającym obwarowali, a to wszystko z pomienionymi placami y ogrodami, z mieszkaniem kaznodziejskim y ze wszystkimi przynależytościami, zostawało zawsze bez wszelkiej ni od kogo przeszkody y zatrudzenia w spokoiney possessiey P. P. Starszych y kaznodzieiej Saskiego Węgrowskiego, przydaiać y to, że iako do tych czas P. P. Sasom wolno y nie broniono było nie tylko Cmentarzu przy pomienionym Zborze będącym, ale y w samym Zborze zmarłych grześć y chować, tak y na potomne czasy im ta wolność służyć ma.“ Dokument ten datowany jest w Berlinie dnia 5 Sierpnia 1687 i opatrzone podpisem księżnej. ¹⁾

Pastorem Zboru Augsburskiego w Węgrowie obsługującym i Warszawian, był jakieśmy już wspomnieli, *Jan Columbus*, z rodu Sas, poprzednio pasterz Sławatycki następnie Zboru w Piaskach pod Lublinem i Nowéj wsi. Z notatki znajdującej się w księdze *Matricula thalamos*, pokazuje się, iż pełnił obowiązki swe w r. 1653. Po nim był *Erdman Lehman* a następnie *Tyraeus* Wielkopolanin, lecz jak długo obsługiwał Zbór nie wiadomo. Taka sama nieświadomość panuje i co do *Rosentrettera* który był Pastorem po Tyraeuszu. Roku 1677 dnia 26 Lipca Starsi Zboru Węgrowskiego i Warszawskiego powołali na Pastora *Marcina Olofffa*. Obsługiwał on Zbór do r. 1690 i umarł w Toruniu zostawszy poprzednio tamże kaznodzieją polskim. Szóstym z rzędu

¹⁾ Odpis dokumentu czyli przywileju Księżny Radziwiłłównéj znajduje się w księdze przechowanéj w Archiwum Zboru E.-A. Warszawskiego, noszącéj tytuł: *Matricula Thalamos parantium rore salutis perfunctorum, defunctorum et benefactorum in Ecclesia Evangelico-Augustanae Confessionis invariatae Wengroviensi parata ab Andreae Grabovio Ecclesiae ejusdem fidei parcho. Anno salutis nostrae MDCXCII die X ma Cal. Septembris,— Str. 192. Büsching w swojej: Neuste Geschichte mylnie datuje dokument powyższy z r. 1681.*

był *Krysztof Grabowski*, który przybył do Węgrowa 1691 i po roku pobytu tamże przeszedł do Brandenburga, a miejsce opróżnione zajął brat jego *Andrzej* roku 1692, o czém świadczy założona przez niego księga kościelna zboru Węgrowskiego. Grabowski roku 1694 przeszedł do Sławatycz. Następnego roku został powołany *Fryderyk Metellus* a jego następcą od r. 1700 jest *Jakób Surmiński*, który umarł w Węgrowie i tamże pochowany 1714 r. dnia 30 Stycznia.

Od 1714 do 1720 sprawował obowiązki Pastora Węgrowskiego i niósł pomoc religijną Warszawianom *Jerzy Abrahamowicz*, po nim zaś *Jan Fryderyk Backstross*, Wielkopolanin, który począł pasterstwo swe r. 1720 dnia 31 Maja, lecz po zamknięciu Augsburskiego kościoła w Węgrowie w Styczniu 1724, wypędzony z miasta rok cały przebywał w Warszawie przy dworze pruskim. W końcu Września r. 1728 musiał zrzec się Pastora Węgrowskiego i obsługi ewangelików Warszawskich, a na jego miejsce powołano już w Czerwcu wzmiankowanego roku *Jerzego Raussa*, Siedmiogrodzianina, który umarł w Warszawie dnia 23 Marca 1762 i pochowany jest na Cmentarzu przy szpitalu ewangelickim. Wybór jego następcy *Krystofa Grzegorzewskiego* odbył się 19 Sierpnia 1762 z współudziałem starszych Zboru Warszawskiego Teppera i Jentscha.

Warszawianie czynności religijne częścią spełniali w Węgrowie, częścią, pastorowie Węgrowscy zjeżdżali do Warszawy. W księdze kościelnej zboru Węgrowskiego, pierwszy akt małżeństwa zawarty został przez parafian Warszawskich dnia 13 Stycznia 1693 r. a pobłogosławioną przez Pastora Andrzeja Grabowskiego parą byli: Gottfryd Raubenberg kupiec Warszawski z Urszulą Schnejder wdową. W akcie małżeństwa spisany r. 1714 ks. Abrahamowicz pisze wyraźnie: Pastor p. t. Varsoviensis et Vengroviensis.

Zczasem Zbór Warszawski począł wykonywać względem Zboru Węgrowskiego jus patronatum, a o wynikających ztąd sporach będzie mowa poniżej.

„W r. 1736 Rzeczpospolita odsądziła Dysydentów od praw politycznych. Były to następstwa ducha, którego szcze-

pili Jezuici. Czego zataić nie można, z ciemnotą wdzierał się w obyczaje narodu duch prześladownictwa religijnego. Wprawdzie, zostawiono protestantom 200 Zborów, a gdzie nie było zboru, mieli wolne po domach nabożeństwo; używali (dotąd) wszystkich praw cywilnych; dzierżyli ziemię, starostwa; przypuszczani byli do stopni wojskowych; głosowali nawet na sejmikach; lecz w rozmowach potocznych przezywano ich wzgardliwie; prawo karało surowo „błuznierstwa“ co dawało powód do wyrządzania im niesprawiedliwości, unieważniano niekiedy ich śluby, chrzty; biskupi przywłaszczali sobie nad nimi nieprawy dozór i nieraz nie dozwolali im, nietylko budować nowych, ale i naprawiać starych zborów; krótko mówiąc naruszano niekiedy prawo.“¹⁾

„Interes Dysydentów prześladowanych, był mocno przez Rosyę i Króla Pruskiego na Sejmie zwyczajnym roku 1766 popierany. Domagano się, aby im wolność wyznania religii zapewnić, dawne przywileje wrócić, do wszelkich praw, swobód, urzędów i prerogatyw obywatelskich przypuścić i Biskupów Greckich w Senacie umieścić. Król Stanisław Poniatowski pragnący porządku i popierający żądanie Dysydentów jako z polityką i korzyścią Polski zgodne, stał się celem nieukontentowania. Dysydenci podżegani szczególnie przez Króla Pruskiego zawiązali konfederacją w Toruniu; wzmocnioną wielu innemi konfederacyami, to za Dysydentami, to przeciw królowi, w Krakowie, w Wilnie i w wielu innych miejscach podniesionemi, wspartą oraz protekcją Rossyi, która nawet królowi detronizacją zagroziła. Z tych połączonych powstała jedna Generalna Konfederacja Radomska pod laską Xięcia Radziwiłła, która za ulegnięciem Króla okolicznościom, zmieniła zagrażające swoje widoki i jedynie jako interes Dysydentów popierająca na sejm nadzwyczajny w r. 1767 do Warszawy zwołany przybyła i Królowi hold swój złożyła. Sejm ten dalej (1768) odbyty, wrócił Dysydentom wszelkie ich prawa. Sejm Ex-

¹⁾ Dzieje narodu Polskiego przez Teodora Morawskiego. Poznań 1872. Tom V, str. 40 i 41.

traordynaryjny w 1775 r. odbyty, oprócz ustanowienia Rady nieustającej, użycia dóbr skasowanych po Jezuitach na fundusz edukacji krajowej a zarazem Komisji Edukacyjnej, przypuścił Dysydentów do wszelkich prerogatyw.¹⁾

Na mocy więc uchwał sejmowych i korzystając z nadanych praw i wolności Kościoła ewangelicki obudwóch wyznań, to jest Augsburskiego i Helweckiego w Koronie i na Litwie, pod względem ustroju wewnętrznego uorganizował się wedle formy Synodalno-konsystorskiej. Synody dzieliły się na Generalne i Prowincjonalne, a prawo zwoływania ich, przysługiwało Seniorom. Seniorowie tak generalni jak prowincjonalni i powiatowi, wybierani byli wotami sekretnymi w równej liczbie z każdego stanu, to jest: rycerskiego, duchownego i mieszczańskiego. W skład Konsystorzów wchodziły, także w równej liczbie, osoby ze stanu rycerskiego, duchownego i mieszczańskiego. *„Urządzenie kościelne dla Dysydentów obojędz Konfesyji przez Stany sejmujące approbowane,”* zastrzega, że wszystkie Synody i Sądy konsystorskie, zawsze będą się odbywały pod prezydencją osoby ze Stanu Rycerskiego, decyzje wszelkie jednak, tylko większością głosów załatwiane być mogły.

Synody prowincjonalne wspólne, lub szczególne z każdego wyznania, to jest Augsburskiego lub Helweckiego, podług układu dobrowolnego w tej mierze na Synodach prowincjonalnych każdorazowie postanawianego, składały się z reprezentantów trzech Stanów, a wybierani być mogli tylko posesyonaci, dziedziczne lub zastawne posiadłości ziemskie lub miejskie w swojej właściwej prowincyi mający. Do kompetencji Synodów należało: decydowanie spraw z apelacji od Konsystorzów w sprawach właściwie do Sądu duchownego należących: potwierdzanie lub uchylanie wyroków Konsystorskich; stanowienie Konsystorzów w prowincjach tyłu, ilu onych dla którejkolwiek z konfesyji, czyto oddzielnie, czy wspólnie, dla obudwóch wyznań wedle żąda-

¹⁾ Rys historii Polskiej przez Józefa Miklaszewskiego etc. Edycja czwarta, w Warszawie 1829. Str. 389, 390, 391, 392, 399, 400.

nia prowincyi i zgromadzeń wymaganem było. Dalej, Synodom przysługiwało prawo stanowienia ordynacyi Sądów duchownych i innych do obrzędów, dogmatów i liturgii oraz porządku wewnętrznego, oraz karności kościelnej dotyczących postanowień, *wcale pojedynczych wyznań*. Seniorom duchownym przysługiwało prawo wyświęcania, czyli ordynacyi duchownych, także *zawsze wedle wyznania*, aby tym sposobem uchylić wyświęcanie zagranicą. *Jus Patronatus collationis*, tam gdzie fundusz na utrzymanie kościoła, szkoły i służby przy nich dawały zbory, zborom tym tak w miastach i wsiach koronnych jak WX. Litewskiego przysługiwało i one też wyłącznie powoływały pastorów, nauczycieli szkół oraz sługi kościelne.

W dobrach ziemskich, gdzie dziedzic był fundatorem kościoła i dawał utrzymanie duchownemu, starsi kościelni wybierali trzech kandydatów na wakujący pastorat, z których wybranego zatwierdzał kolator. Zbory, tak miejskie jak wiejskie wybierały Starszych i Reprezentantów na pewien przeciąg czasu, wedle przez siebie postanowionego porządku i rządziły się autonomicznie.

Urządzenie kościelne z r. 1792 zastrzegало: „Że Konsystorze wszystkie Dysydenckie w dekretach i rezolucyach swych, tylko języka ojczystego lub łacińskiego używać będą, pod nieważnością dzieł w języku obcym pisanych.“

Kończąc ogólny pogląd, przystępujemy do szczegółów odnoszących się do historyi Zboru Warszawskiego.



PIERWSZE POCZĄTKI I ROZWÓJ ZBORU

WARSZAWSKIEGO

R. 1650 — 1781.

r. 1650—1712.

Że Zbór Warszawski, nie tylko jako liczna gromadka ale jako Zbór, to jest, społeczność ludzi jednej wiary budującej się ze słowa Bożego a obsługiwanej Sakramentami i stojącej na fundamencie wyznania wiary Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, istnieć musiał już przed rokiem 1650, dowodem tego są nie tylko wyżej przywiedzione dokumenty ale i okoliczność wzmiankowana w przywileju Jana Kazimierza króla Polskiego, który udzielając Niemcom zamieszkałym w Warszawie pozwolenie założenia Strzelnicy na Lesznie, mówi o *cmentarzu niemieckim* 140 łokci długim 59 szerokim, leżącym między wodociągami miejskimi i caighausem a którego pozostawienie do użytku tychże Niemców, zostaje rzeczonym przywilejem zawarowane. Że to był cmentarz wyznaniowy, nie narodowy tylko, świadczy o tém przywilej późniejszy, mianowicie z r. 1736 (Przypisy 3 i 4).

Zbór Warszawski nie mogąc z powodu ograniczeń istniejących w owym czasie na mocy praw krajowych, mieć Pasterza w miejscu, obsługiwany był przez Pastorów Węgrowskich Augsburskiego wyznania, a utrzymując się z własnych dobrowolnych składek, wybierał do zarządu zborowemi sprawami Starszych. Dowodem tego jest następujący dokument: ¹⁾ „Jéj książęca Mość, Margrabina Brandenburg-

¹⁾ „Ihre hochfürstliche Durchlaucht die Markgräfin zu Brandenburg, geborene Prinzessin von Radziwill, unsere gnädigste Frau urkunden hiermit, auf gehorsamstes Ansuchen der Evangelisch lutherischen

ska, urodzona księżniczka Radziwiłłówna, miłościwa Pani nasza, na uniżoną prośbę Zboru ewangelicko-luterskiego w Warszawie, dla którego to Zboru Jego Książęca Mość Pan Ojciec, sławnéj pamięci, już w r. 1650 powołał do Węgrowa dusz pasterza augsburgskiego wyznania, gdzie aż dotąd Pasterze tacy są utrzymywani, poświadczą, iż sławetni Wilhelm von Krecken, Gottfryd Krell i Michał Trotz, kupcy Warszawscy, są wzmiankowanego Zboru prawnie wybranymi Starszynie i przełożonymi, którzy, od wielu już lat, w rozmaitych uciskach, usilnych przykładali starań celem utrzymania prześladowanego nabożeństwa w Warszawie i Węgrowie, i urząd swój dotąd sprawują, którzy téż wielokrotnie w sprawach swych do Jéj książęcéj Mości się odnosili. Z tego powodu rzeczonym osobom jako Starszym Zborowym, w staraniach ich o wspomniony Zbór przy szukaniu pomocy u współwyznawców i u innych w zbieraniu ofiar, wiarogodność ich niniejszém legitymuje się. Stwierdzone własnoręcznym podpisem Jéj Książęcéj Mości i przyłożeniem pieczęci. Dan w Kolnie nad Szprewą 21 Sierpnia 1686.“

Gemeinde zu Warschau, welcher zum Trost Ihre hochfürstliche Durchlaucht, in Gott ruhender Herr Vater, hochlöblichen Andenkens, bereits 1650 einen ordentlichen Seelsorger augsburgischer Confession nach Wengrow berufen lassen, allwo dessen Nachfolger bisher beständig unterhalten worden, dass die ehrefesten Wilhelm von Krecken, Gottfried Krell und Michael Trotz Kauf- und Handelsleute zu Warschau, gedachter Gemeine, ordentlich erwählte Aelteste und Vorsteher seyn, die derselben schon viele Jahre in Ihrem bedrängten Zustande, Beybehaltung des verfolgten Gottesdienstes zu Warschau und Wengrow, mit Rath und That möglichst vorgestanden, und in solchem Amt gegenwärtig noch begriffen seyn, müssen sie dann deswegen an höchst ermeldete Ihre hochfürstliche Durchlaucht ihre Angelegenheiten mehrmalen, gelangen lassen. Dannhero ihnen in dieser Qualität als Kirchenväter, bey ferner tragen den Sorgfalt für gemeldete Gemeinde, auf gebührendes Ansuchen bey ihren Religionsverwandten und sonst, ihrer Legalität halber, wohl zu trauen, und zur Erlangung einiger hülfflichen Beysteuer Glauben bezumessen ist. Urkundlich unter Ihre hochfürstlichen Durchlaucht Hand Unterschrift und vorgedruckten fürstlichen Insiegel. Gegeben Cöln an der Spree, den 21 August 1686.“ Oryginał w Archiwum kościelnym Zboru Warszawskiego.

Starsi zborowi, tém niezbędniejsi byli w Warszawie, iż Pastora nie było na miejscu, i widzimy też, co w zupełności stwierdza ciągłość prawnego istnienia zboru, iż szereg ich i działalność w przeciągu dwóch prawie stuleci nie była przerwana. Na wokacyi Węgrowskiego i Warszawskiego Pastora luterskiego, Mateusza Rosentretera z r. 1668, znajdujemy podpisy Starszych Zboru Warszawskiego: Wilhelma von Krecken, Gottfryda Krela i Michała Trotza. W roku 1672 obok wzmiankowanych Starszych pełnią także obowiązki Jan Klempenau, Stefan Roland i Daniel Graun, mieszczanie Warszawscy. W roku 1685, są Starszymi: Andrzej Głotsch, Jerzy Watkopf i Jakób Studken; w r. 1692 Zacheusz Hilzmer, Roland i Klempenau; w r. 1694 Roland, Klempenau, Jan Gutterley, Abraham Held, Efraim Dank, i Doktor medycyny Krystjan Henryk Schmidt; w r. 1695, Klempenau, Schmidt, Gottfryd Rautenberg i Salomon Gresner; w r. 1706 Klempenau, Gutterley, Rautenberg, Jan Ernst, Marcin Wessel, Michał Brettschnajder, Joachim Witt i Jan Hartknoch, w r. 1714 Andrzej Golzsch, Adam Neuman, Mateusz Pohl, Ernest Gottlieb Biber; w r. 1715, Gutterley, Rautenberg, Adam Neumann, Pohl, Biber; w r. 1732 Jan Adam Hübschmann, Krystjan Lehner, Samuel Koester; w r. 1747 Salomon Harzwald, Krystof Hoese, Hieronim Jentsch.¹⁾

W jaki sposób Służby boże w połączonych Zborach w Węgrowie się odbywały, wskazuje tranzakcyja z r. 1633, między reformowanym i luterskim Pastorem w Węgrowie zawarta.²⁾ Co niedziela i święto, miało miejsce o 1/2 do 7 rano

1) D. Anton Friedrich Büschings etc. neuste Geschichte der Evangelischen beyder Confessionen im Koenigreich Polen u. Grossherzogthum Litauen von 1768—1783. u. s. w. Halle 1784.

2) Transactio et Constitutio inter Reformatum et Lutheranum Contionatorem, quo ordine et tempore Conciones sunt habenda.— Zu wissen sey hiermit, dernach zu glücklicher Bestall- und fortsetzung, alles Vorhabens menschlicher Geschäfte, besonders in der Kirchen Gottes löbliche und gute Ordnung erfordert wird, dass in Erwägung dessen, vornehmlich aber zu Beförderung der Ehre des Allerhöchsten und dann



nabożeństwo w języku niemieckim, o wpół do dziewiątej w języku polskim; po dwunastej, nieszporne niemieckie a o 2-iej polskie. W dni Apostołów i inne uroczystości odbywały się także nabożeństwa polskie i niemieckie. W tygodniu, odbywało się o 7-ej rano nabożeństwo w języku polskim we środę i piątek, w niemieckim we wtorek i czwartek. Pogrzeby wszelkie z luterskiego zboru musiały być najprzód meldowane u kaznodziei roformowanego. Z początku, Warszawianie niezawodnie zjeżdżali do Węgrowa w święta uroczyste na nabożeństwa, zwłaszcza, że wtenczas przystępowano do Komunii Ś-tėj. Śluby brano w Węgrowie, w razie

zu Vermeidung allerhand Missverständnisse und Uneinigkeiten zwischen dem Wohlehrwürdigen und Hochgelehrten Herrn Matthias Appolos Starszyński und Herrn Jona Columbo beiden Predigern des göttlichen Wortes in den Evangelischen Kirchen zu Wengrow wegen Observirung der Zeiten, Tage und Stunden, zur Verrichten die Polnischen und Teutschen Andachten, nachfolgender wohlmeinender Vergleich vorgeschlagen, beloben und acceptiret worden.

Erstlich soll alle Sonntage durch das ganze Jahr, Sommer und Winter der teutsche Gottesdienst früh Morgens um halb sieben Uhr gewiss angehen und sich um halb Neun enden, damit gleich darauf zur Polnischen Predigt möge gelitten und also die Stunden beiderseits observirt werden, dass keine Verhinderung vorlaufe. Wen aber an hohen Feyertagen, wegen der Communion umb Stunde überschritten würde, sol darumb die Andacht nicht gehindert, sondern mit dem lauten zur Polnischen Andacht bis zu Endung der teutschen eingehalten werden.

Zum Andern sol zur teutschen Vesper Predigt gleich nach Zwölfen gelitten und umb Zwey Uhr der polnische Gottesdienst angefangen werden.

Zum Dritten und wen Einige Feyer und gedächtnisstage wie Appostels oder sonsten in der Wochen einfallen, soll nach Vollendung der Polnischen Andacht die teutsche Predigt ihren Anfang nehmen, jedoch mit der moderation, dass die polnische Predigt sich also ende, das die teutsche auch noch ihren Schluss erreichen möge.

Betreffende zum Vierten die gewöhnlichen Wochen-Predigten, so sollen die polnischen jeder Zeiten am Mittwoch und Freytag, hinwiderumb die teutschen Predigten am Dienstag und Donnerstag früe Morgens umb 7 Uhren gehalten werden, damit man folgendes tägliche Polnische früe Gebeth zur gewöhnlichen Stunde unverhindert verrichten könne.

konieczności i chrzczono, a od czasu do czasu zjeżdżał do Warszawy Pastor Interski z Węgrowa i w kaplicy domowej rezydenta pruskiego, w tak zwanym Brandenburgskim dworcu, odprawiał nabożeństwa i czynności religijne. Rezydentom kurfirsztą Brandenburgskiego albowiem a następnie Króla Pruskiego, przysługiwało prawo urządzania nabożeństw wedle obrzędu augsburgskiego i reformowanego. Ponieważ rezydent pruski von Hoverbeck i następca jego Loelhoeffen, nie mieli domowych kaznodziei, przeto zapraszali Węgrowskich Pastorów, jużto reformowanego wyznania już augsburgskiego, celem odprawiania nabożeństwa. Nabożeństwa

Belangend zum fünften die Begräbnisse, da jemand aus der teutschen Gemeinde todtes Verbliche und zur Erde bestattet werden müsste soll solches zuvor dem Polnischen Herrn Prediger angezeigt werden, damit man sich über das Begräbniss und in welcher art es am jünglichsten auf dem Kirchhof geschehen kann in guter Veständniss freundlich bereden und vergleichen möge.

In den übrigen hier unbenannten Fällen soll man sich beyderseits in Christlicher Einigkeit und guten Worten vor nach der Billigkeit vergleichen und alles darhin richten, dass die Ehre Gottes und die Erbauung derer Gemeinen erhoben und befördert hingegen alles Wiedrige abgewendet werde.

Welches also auf diesmal zwischen Eingangs benannten Ihre Ehrwürden zur künftigen Nachricht und obserwirung verabscheidet, beliebet und so viel es eines jeden Derselben betrifft zu vollziehen versprochen worden, in Beywesen und mit Bewust der Herrn Vorstehern, und Vorgesetzten Herrn beyder Gemeinen je zwei Eltesten und verordneten Vorstehern. Dessen zur wahren Urkund und wahrer Bekräftigung dieses Vergleiches ist solches in duplo verfertiget und von Wohlgedachten Herrn Predigern und Eltesten unterzeichnet und besiegelt, auch jedem Theile ein Original zugestellt worden. Geschehen Wengrof den 14 Tag Maji 1653.

Matthias Appollos Starzyński der Polnischen Gemeinde Wengrow

(L. S.) verordneter Pastor M. P.

Jonas Columbus der teutschen Gemeine zu Wengrow

verordneter Pastor.

Jonas Reichard Fürstlicher Radziwilischer Secretarius als hierzu erforderter gezeuge. (L. S.)

Akta Kirchen Collegium u s. w. die Wahl u. Bestätigung der Herrn Prediger bei der hiesigen Kirche etc. Lit. P. Nr. 2. vol. I.

te, odbywały się bez przeszkody publicznie i brali w nich udział nawet dworzanie i wojskowi Króla Augusta II. W ten sam sposób i w r. 1711 zaproszeni przez rezydenta Pruskiego pastrowie Węgrowscy, zjechawszy do stolicy, przez kilka tygodni odprawiali nabożeństwa i obsługiwali zborowników Warszawskich. Lecz, zaraz po ich wyjeździe Biskup Tarło, powołując się na dawne prawa Księstwa Mazowieckiego, zabraniające budowania kościołów protestanckich i odprawiania publicznych nabożeństw w granicach tegoż księstwa, zaprotestował przez ks. Bogdanowicza przeciw odwiedzaniu nabożeństw w Brandenburskim dworcu przez mieszkańców Warszawy luterskiego wyznania, i zarazem rozkazał sporządzić spis wszystkich, którzy w tychże nabożeństwach udział brali, by wytoczyć przeciw nim proces w Trybunale. ¹⁾ Rezydent, zawiadomił o całym zajściu Dwór pruski i otrzymał rozkaz, trzymania się ściśle dotychczasowej praktyki z wzmianką, iż Jezuitom w Królewcu, Tylży i pod Świętą lipką objawiono, że, jeżeli ksiądz Biskup Tarło, nie cofnie swoich rozporządzeń, Jezuiaci z wyż wzmiankowanych miejscowości wydaleniu zostaną.

Ponieważ zborownicy Warszawscy zwrócili się do Rezydenta z prośbą, żeby w Adwencie lub na Boże Narodzenie mógł przybyć z Węgrowa Pastor Luterski dla odbycia nabożeństwa i udzielenia komunii Ś-tój, Rezydent odniósł się do Berlina z zapytaniem, jak ma postąpić. Dnia 17 Listopada 1712 r. nadeszła odpowiedź, orzekająca, że nabożeństwo, tak jak to dotąd bywało ma być publicznie odprawiane. Pastor luterski przybył z Węgrowa i przez trzy dni odprawiał nabożeństwo wśród tłumnie zebranych i komunikujących zborowników, a ks. Biskup zachował się spokojnie.

¹⁾ Dekret Janusza Xiążęcia Mazowieckiego przeciwko dysyden-
tom, aby się nie ważyli w całym Xięstwie Mazowieckim, a osobliwie
w mieście Warszawie znajdować, multo magis nauki swe rozsiewać, pod
utrata życia i konfiskowaniem dóbr tam mobilium, quamimobilium. An-
no 1525, Volumina legum. Tom I, Str. 223. Petersburg 1859.

r. 1713—1767.

Ciekawą wiadomość podaje Büsching w swojej „Nowej historii ewangelików obojgu wyznań:“ „Pod datą 5 Września 1713 r. pisze Envoyé Loelhoffen do Berlina, że ze wszystkich stron jest naciskany, aby postarał się o stałego kaznodzieję poselstwa, któryby mógł w języku polskim i niemieckim wygłaszać słowo Boże, gdyż na dworze królewskim niema żadnego kaznodziei ewangelickiego, a inni ministrowie rezydenci zagraniczni, wymawiają się od tego, brakiem odpowiedniego miejsca w swoich mieszkaniach. Największa trudność leży w wyszukaniu kaznodziei reformowanego, bo w obrębie 30 milowym nie znajduje się ani jeden, któryby w języku niemieckim mógł kazać, a konieczność znajomości języka niemieckiego jest nieodzowną, gdyż w Warszawie język niemiecki jest bardzo rozpowszechniony. Wprawdzie w Warszawie jest dwadzieścia razy więcej luteranów niż reformowanych, w każdym razie jednak lepiej byłoby powołać na kaznodzieję poselstwa reformowanego pastora, gdyż Dwór przeprowadzi to mimo oporu Biskupa, że Gwardye będą miały znów luterskiego kaznodzieję. W końcu, dodaje Loelhöffen, że na swój sumpt kaznodziei trzymać nie może, bo i tak obecne nabożeństwa na znaczne narażają go wydatki. Z Berlina odpowiedziano, że kaznodzieja ewangelicki nie może być na wyłącznym utrzymaniu Dworu Pruskiego, bo przecież obadwa zbory Warszawskie, luterski i reformowany, mogą się w znacznej części do tego przyczyniać. Dwudziestego piątego Listopada Loelhoffen pisze: że obadwa Zbory Warszawskie, utrzymują już dwóch kaznodziei swoich w Węgrowie, którzy bez ich pomocy nie mogliby się ostać; że Zbór reformowany Warszawski jest zbyt nieliczny, aby mógł się przyczyniać do utrzymania kaznodziei poselstwa; że Luteranie mają się teraz dobrze, gdyż Dwór ustanowił luterskiego kaznodzieję tak przy Gwardyi konnej (Chevaliers Gardes) jak i przy pieszej. Dwór nie mógł jednak znaleźć odpowiedniego miejsca do odprawiania nabożeństw i dlatego uprosił posła, aby przez jakiś czas używał ku temu celowi Brandenburgskiego

dworca. Z początku nabożeństwa odbywały się od czasu do czasu, obecnie dzieje się to co niedzielę. Skutkiem tego poseł jest narażony na niemałe wydatki, gdyż słuchacze słowa Bożego przychodzą do niego w gościnę, co najważniejsze jednak, kaznodzieja luterski, chociaż w Brandenburgskim dworcu odbywa nabożeństwa, modli się zawsze tylko za króla Polskiego, nigdy za panującego w Prusach. Poseł prosił o instrukcye, które też otrzymał. Zbór luterski chociaż w niedzielę mógł słyszeć słowo Boże opowiadane przez polowych pastorów, to jednak Pastor z Węgrowa zjeżdżał co pół roku do Warszawy, dla udzielania Komunii Świętej i spełniania innych czynności religijnych.“¹⁾

Stosunki Zboru pod względem obsługi religijnej polepszyły się znacznie, około r. 1758 kiedy Rezydent Duński de Saint Saphorin urządził w mieszkaniu swoim w domu na Starostwie nabożeństwa. Z odnalezionego w aktach archiwum kościelnego kontraktu i kwitu odnoszącego się do St. Saphorina pokazuje się, iż dom zajmowany przez Rezydenta, był dzierżawiony wraz z przyległym gruntem od hrabiego Brühla, że na gruncie tym zbudowany został zapewne przed rokiem 1765 Dom modlitwy i że czynsz opłacał Tepper.²⁾ Wnios-

¹⁾ Anton Friedrich Büschings neuste Geschichte der Evangelischen beyder Confessionen u. s. w. Halle 1784. Str. 248 i 249.

²⁾ „Entre Monsieur de St. Saphorin Ministre de S. M. Danoise, d'une part et S. Ex^{te} Monsieur le Comte de Brühl Grand Maitre de l'artillerie, Staroste de Varsovie, d'autre part, il a été conclu et arrêté le présent contract par lequel Ce dernier loue au premier 1) La maison catière située à la Starostie, 2) une écurie pour 4 chevaux, 3) une remise, 4) une petite place vuide à l'usage d'un jardin. 5) Une grande place vuide longue de 138 aunes et large de 70 aunes. Le tout pour deux années consécutives à commencer du 1 Juin de l'année courante et finissant à la même date de l'année 1767 à raison de cent cinquante ducats de poids, par an, payables par antipation à chaque quartier. Monsieur le Comte de Brühl consent que Monsieur de St. Saphorin fasse arranger et changer tout ce qui lui arbitra convenable ou nécessaire, le tout néanmoins à ses propres dépends et sans en demander aucune bonification ni diminution du prix du Loger. Par contre les deux années écoutées Monsieur le Comte de Brühl nefera point cesser le présent contract à moins que monsieur de St. Saphorin ne l'en requerre mais il sera re-

kując z tych niewielu danych, sądzimy, iż czynsz opłacał Zbór, a Dom modlitwy, wystawił Rezydent. Znajduje się wprawdzie kosztorys w Aktach kościelnych podający sumę 15,960 tynfów na budowę Domu modlitwy z domem mieszkalnym, lecz dla kogo ten kosztorys sporządzono i czy wedle niego właśnie budynek o którym mowa wzniesiono, oraz z jakich środków, nie natrafiłszy na żaden ślad.

Rezydent, powołał na stałego kaznodzieję poselstwa M. Jana Jakóba Scheidemantla, ordynowanego w Wrocławiu 10 Września 1760 r., który pierwsze nabożeństwo publiczne odprawił 21 Czerwca 1767 r. o czém Poseł Duński zawiadomił Marszałka koronnego Ks. Lubomirskiego i polecił opiece jego swego kaznodzieję. Stosunek nowego kaznodziei do zborowników był serdeczny, a w samym Zborze, widocznie skutkiem jego pomnożenia się, coraz więcej czuć się dawała potrzeba wewnętrznej organizacyi. ¹⁾ Dnia 6 Lipca 1761 r. zebrał się niektórzy członkowie Zboru w pałacu bankiera Teppera przy ulicy Grodzkiej w przytomności Radcy dworu Steinhäusera, Radcy Górniczego Blumsa, Ober-Audytora Gwardyi Groetscha i trzymającego pióro Ober-Audytora Hoppena, celem przejrzenia złożonego przez Teppera generalnego

nouvellé si celui csi le demande au bout de ce temps pour quelques années aux mêmes conditions ; en foy de quoi le présent contract a été singné de deux parties contractantes. Fait à Varsovie ce 4 Juin 1765, A. de St. Saphorin.

Kwit brzmi tak: „Niżej podpisany zeznaje tym kwitem moim iż odebrałem od JMC. Pana Teppera z kamienicy na Starostwie dla Jaśnie Wielmożnego Rezydenta Duńskiego najetój za pół roku od Ś-go Jana do Nowego Roku blisko następującego, czerwonych złotych pięćdziesiąt y z placu na którym Oratorium, także za pół roku podobnie czerwonych złotych dwadzieścia pięć, co wraz czyni in summa czerwonych złotych siedmndziesiąt pięć Dico 75, z których rzetelnie do skarbu JW. Hrabi Brühla Generała Artyl. Koron. Starosty Warszawskiego pryncypała mego wyplaconych y do rąk moich wyliczonych kwituje.

Dan w Warszawie d. 18 Mensis Decembris 1772. A. Jankowski.“

¹⁾ Protocolle vom 6 Juli 1761 bis 15 September 1778 unter dem Vorsitz des H. Peter Tepper senior als Oberältesten und Herrn Jacob Ragle als intermistischen Oberältesten. (Archiwum kościelne).

rachunku zborowego z przychodów i rozchodów za czas od r. 1754. Groetsch przeczytał zgromadzonemu rachunek powyższy kolejną lat, a po sprawdzeniu pojedynczych pozycji i sumy ogólnej oraz gotówki, zgromadzenie wyraziło wdzięczność swą Tepperowi, podziękowało za ponoszone trudy i uprosiło, aby i nadal zechciał prowadzić rachunki. ¹⁾ Tepper zgodziwszy się na dalsze prowadzenie rachunków Zboru, przedstawił zgromadzonemu, czy nie zechcieliby uznać konieczności, iż godzi się dodać dwóm Starszym zborowym *Hoesemu* i *Jentschowi* kilku obywateli do pomocy. Zgromadzeni przyjęli ten projekt nader przychylnie i postanowili z grona swego wybrać odpowiednich kandydatów.

Następnie, Tepper doniósł, iż w dniu 16 Czerwca spalił się w Węgrowie dom mieszkalny parafialny a Magister Raus, Pastor Węgrowski i Warszawski, poniósł znaczne szkody. Postanowiono zbudować dom murowany i wynagrodzić M. Raussa, a na wniosek Teppera celem zebrania potrzebnych pieniędzy, zbierać składki podczas nabożeństwa w *ewangelickim Domu bożym znajdującym się w Wielopolskich koszarach*, oraz przez obchodzenie wszystkich Zborowników z odezwą, którą ułożył Tepper. Z tego widzimy, iż nabożeństwa odbywały się nietylko w mieszkaniu Rezydenta Duńskiego ale i w wspomnianych Wielopolskich koszarach; były to jednak

¹⁾ W protokóle spisanym przez Jana Gottfryda Hoppena jako ad hunc actum requisitus czytamy: „So wurde in völliger Versammlung vom Herrn Ober-Auditor Grötsch obenerwähnte Generalberechnung vom Jahr zu Jahr, vom Wort zu Wort, laut und deutlich hergelesen und nachdem selbige in ihren einzelnen Posten und Summen als auch in der Hauptsumme, von Einnahme, Ausgabe und Baar-Bestand richtig befunden worden, dem Herrn Tepper als Führer derselben, vor seine hiebey gehabte, ebenso fleissige, rechtschaffene und redliche Bemühung auf das geziemendste gedanket, und ergebenst, so fern es seine Geschäfte erlauben wollten, selbiges länger über sich zu behalten und zu führen, besonders, da man nicht ohne fühlbare Rührung des Herzens, wahrgenommen, dass nächst dem göttlichen Segen, des Herrn Rechnungsführers besonderer, Fleiss und gegen die Gemeinde beobachtete redliche Gesinnung, gar zu deutlich verspüret worden sind, worzu er sich denn auch gefälligst bereit erkläret.“ (Archiwum kościelne).

widocznie nabożeństwa przeznaczone tylko dla ewangelików służących w wojsku i na dworze Królewskim.

Po załatwieniu interesów bieżących ogłoszono rezultat dokonanych jednogłośnych wyborów, mocą których powołani zostali na *Starszych Zboru*, obok dotychczasowych, *Joachim Fryderyk Jacobsohn*, powszechnie szanowany złotnik i *Jakób Ragge* znany kupiec.

Wybór ten przyjęli jako legalny trzej dawniejsi Starsi a zborownicy objawili swą radość. Był to więc pierwszy związek Kolegium kościelnego, a cały przebieg tej sprawy pokazuje, że Starsi nie mogli rządzić samowolnie, że do Zboru należała kontrola i stanowienie o własnych, dotyczących kościoła sprawach i że od początku na Starszych wybierano mieszczan, jako w zborze miejskim.

r. 1768.

Sejm extraordinaryjny poczęty dnia 5 Października 1767 w Warszawie a z limitacyi i prorogacyi w 1768 r. dnia 5 Marca ukończony, aktem limity uchwalił: „Aby się pod wysoką gwarancją Nayiaśniejszej Imperatorowy Imci szczeroy Przyjaciółki i Alliantki, Grekom nieunitom y Dysydyntom współbraci y współobywatelom naszym, wszelkiego stanu y kondycyi zupełna stała satysfakcya, według traktatów, y według sprawiedliwości onymże winney, sine praejudicio religii Rzymsko-katolickiey panującey et ad tenorem deklaracyi Nayiaśniejszej Imperatorowy Ieymci całej Rosyi.“¹⁾ Nadto Traktat wieczysty między Rzeczpospolitą Polską y Imperium całej Rosyi z dnia 24 Lutego r. 1768 w Artykule III zawarował: „Gdy Nayiaśniejszy Król Imć y Rzeczpospolita Polska, zadosyć czyniąc sprawiedliwości, y osobliwego poważania, ku wysokiey intercessyi Nayiaśniejszej Imperatorowy Iey-Mci całej Rosyi, y innych Dworów, które do skutku razem z nią wspólne przyprowadziły dzieło,

¹⁾ Volumina Legum, wydanie Ohryzki z r. 1860. Tom VII, Str. 245.

zgodzili się, y postanowili naywyraźniejszym sposobem ubezpieczyć, y w liczbie kardynałnych Polskich praw ugruntować na wieczne czasy, sposobem osobnego, przez niżej podpisanych Plenipotentów podpisanego aktu, wolne wyznanie Greckiey Orientalney Nie-Unitskiey, y dyssydentskich *oboyga konfessyi Ewangelickich*, wraz z prawami i prerogatywami świeckimi, y duchownemi, in favorem wszystkich obywatelów Rzeczypospolitey Polskiey, et anexorum Provinciarum, którzy wyżej wyrażone wyznaią religie; więc obie Nayiaśniejsze traktujące strony jednomyślnie potwierdzaią iak nayuroczystym sposobem wszystko to, co tylko iest wyrażono w pomienionym osobnym akcie, a przeto, y powinien tenże mieć takowąż na zawsze zupełną moc, ważność i obowiązek, iak gdyby we wszystkim swoim okryśleniu; y słowo w słowo w terazniejszy traktat był wpisany. ¹⁾“

Ponieważ Ewangelicy obojgu wyznań tak w Zborze Warszawskim jak w całym kraju „na prawo Traktatu i Konstytucyi Anni 1768“ wszędzie się powołują, przeto stosowném będzie zamieszczenie tu odnośnych artykułów z tychże Traktatów i konstytucyi.

„Akt osobny pierwszy, zawierający w sobie wolność y prerogatywy Greków Orientalnych, Nie-Unitów i Dyssydentów, obywatelów i mieszkańców w Państwach Nayiaśniejszėj Rzeczypospolitéj Polskiej y w przyłączonych do niey Prowincyach opiewa w *Artykule 1.*: Gdy aktu osobnego terażniejszego mocą, przychodzimy do iedności obywatelskiey z Grekami Nie-Unitami y Dyssydentami, to nayprzód dla wiary Rzymskiey-Katolickiey jako panującej, sposobem nayuroczystszym waruiemy i ubezpieczamy: §. I. Ile razy wiara Rzymsko-Katolicka w prawach, konstytucyach, y wszelkich aktach publicznych wspomniona będzie, zawsze ma iey dawany bydź tytuł panującej y wieczyście będzie panującą. §. III. Policzając inter *Iura Cardinalia* panującą w Polsce wiarę świętą Katolicką Rzymską, przeyscie od Kościoła Rzymskiego

¹⁾ Volumina Legum. Tom VII, Str. 253.

do iakiey kolwiek inney religii w tym Królestwie Polskim, w W. X. L. et in annexis Provinciis, za kryminalny występdek deklarujemy; więc ktoby się na niego na przyszły czas odważył, wygnaniem z Państw Rzeczypospolitey karany bydź powinien: *forum* zaś ad agendum przeciw takowym występcom, w Trybunałach koronnych y W. X. Lit. *ex termino tacto* wyznaczamy; od tego jednak prawa wszystkie osoby, które się *in hoc casu* dotąd znajdowały, uwalniamy, y żadnym sposobem dochodzić na nich kary wspomnioney, y w prawach narodowych opisaney nie będziemy ani dopuścimy. § IV oznacza iż r. 1717 od pierwszego dnia Stycznia ma być *pro anno normali* rachowany w sprawach tyczących się religionem, albo z okazji *religionis* zachodzących. Artykuł II. Gdy obywatele polscy Stanu szlacheckiego, Grecy Orientalni Nie-Unitci y Dyssydenci oboygą wyznania Ewangelickiego skonfederowali się dla przywrócenia sobie dawnych swobód y praw tak duchownych iako i świeckich: Nayiaśnieyszy Król Imci y Nayiaśnieysza Rzeczpospolita, terażniejszym aktem osobnym approbując ich Konfederacye w Toruniu i Słucku podniesione, y one pro legalibus od Konfederacyi już uznane, uznają, tak że ci obywatele skonfederowani, y ci wszyscy którzy się modo accessionis do nich przyłączyli, iako popierający prawa swoje, y pozyskanie sprawiedliwości, za dobrych patryotów, y wiernych ku Maiestatowi J. K. M. y Rzeczypospolitey bydź mają poczytani obywatelów. § I. stanowi, że statuta y Edykta Jagellońskie roku 1424 y 1439 przeciwko heretykom stanowione, tudzież dekret Janusza Książęcia Mazowieckiego w r. 1525 ferowany, teraz zostaię uchylony. § II. Prawo fundamentalne roku 1573 y forma przysięgi wszystkich Królów Polskich aż do naszych czasów pokazuie iawnie, że to imię *dissidentes* równie wszystkim religiom chrześcijańskim służy, przeciw uważając, iż to w zwyczaj od nieiakiego czasu weszło, że którzy nie są katolicy Rzymscy, dyssydentów nazwisko mają: ustanawiamy, ażeby od tego czasu osoby Greków Nie-Unitów, y dyssydentów rozumiane, y nazywane były, *serio caventes, sub poenis contra convulsos legum sancites*, aby świeckie *eujuscunq̃ status et condi-*

tionis osoby, nie herytykami, odczepieńcami, schizmatykami, lub Dis-Unitami, ale Grekami Orientalnemi Nie-Unitami, dysydentami lub Ewangelikami. Duchowni Greccy Biskupami, Władykami; Ewangelicy według swego urzędu *Xieża, duchownemi*, pasterzami czyli Ministrami *verbi Divini*; domy chwały Bożey Greków Nie-Unitow cerkwiami Bożemi,—dysydentów zaś kościołami, zborami, wiara ich nie sekta, nie herezya, ale wiara, religią, czyli konfesyą, tak w publicznych aktach, iako w drukach y pismach tytułowane były.

§ III. Cerkwie Greckie Nie-Unickie y kościoły dyssydentów oboiey konfessyi Ewangelickiey, gdzie się aktualnie w Koronie, w Litwie et in annexis Provinciis znajdują, iakieybykolwiek były erekcyi, ich cmentarze, szkoły, szpitale, etc. *omnis tituli* budynki do kościołów y duchowieństwa ich należące, pro subsistibilibus na zawsze deklarują się, z wolnością zupełną reparowania ich tak często, iak im się podoba, a *in casu* ruiny lub pożaru ogniowego wspomnionych kościołów, et *omnis tituli* budynków reedyfikacyi y erekcyi nowych, nie szukając u zwierzchności duchowney Rzymskiej pozwolenia. A że na różnych miejscach z okazji tychże kollatorów, zgromadzenia y ich ministrów, w różnych subselliach duchownych y świeckich do prawa y procederow pociągano, więc possessye aktualne Zborów oboyga konfessyi non obstantibus decretis in quovis subsellio emanatis et poenalitatis iisdem decretis iniunctis ostrzegają się, y takowe dekreta przeciwne *praejudicare* ich possessyi ani osobom nie powinny.

§ IV. Ponieważ przez wszelkie sposoby, y przez różne vexy prawne, przeciwko tenorowi pokoju Oliwskiego, wiele kościołów dyssydentom oboyga konfessyi Ewangelickiey zabrano, y że oni przez skromność y moderacyą restytucyi ich nie domagają się, y onych dobrowolnie z funduszami ich, ustępują, wyjąwszy fundusze szpitalne y szkolne, które gdzie się okażą bezprawnie odebrane, a ieszcze aktualnie na tych miejscach znajdują się dyssydenci, to wrócone być mają. Więc nietylko ma być każdemu wolne, z pozwoleniem iednak w miastach y dobrach Królewskich Najiasniejszego Króla Imci, w Starostwach za konsensem Sta-

rosty a konfirmacją Królewską, wyląwszy miasta większe Pruskie, w których Dyssydenci wolność budowania zborów od dawności mają, w dobrach ziemskich a duchownych za pozwoleniem dziedzica na piśmie, budować cerkwie y zbory, z szkołami, szpitalami y należącemi do nich potrzebnemi budynkami, byle iednak żaden dziedzic bez pozwolenia zwierzchności konsystorskiey tey konfessyi, dla którey cerkiew lub Zbór stawiać zechce, ichże nie ważył się budować, ale też gdzie zbory *non existunt*, fundusze iednak do nich należące *actu* w possessyi Ewangelików zostają, *in posterum in perpetuum*, do nich należeć będą. Także gdyby dziedzic ewangelik sprzedając wieś katolikom, fundusz Zboru, płacił miasteczku, lub wsi, grunta y wsie funduszowe z kontraktu excypował, a dziedzic lub possessor terazniejszy tey wsi lub miasteczka przeciwko tey excepcyi sobie fundusz Ewangelicki przywłaszczal, do restytucyi *exceptorum*, y zadosyć czynienie kontraktowi przedażnemu tey wsi, lub miasteczku omnino tenebitur. A summy funduszowe, y legacyine Ewangelickie każdy dłużnik, czyli to *ex possessione*, czyli to za obligami płacić powinien. Wolno do tego będzie Nie-Unitom y Dyssydentom mieć *liberum exercitium religionis in extenso*, iako to *exercere actus pietatis*, do nabożeństwa należące, więzy *ordynować y wykonywać*, Sakramentami *administrować*, w iakimkolwiek języku *kazywać z śpiewaniem pieśni duchownych*, *ślubować*, *pogrzeby publicznie odprawiać*, *chorych wszędzie nawiedzać*, *Sakramentami im usługiwać*, a to *wszystko swoiey religii ludzom*, *dzwonów i organów używać*; *wolno też ma być tak świeckim*, *iako y duchownym Starszym*, *kościóły swoje wzytować*, *y wszystko to wykonywać co zwyczaj y obrządek oboygą konfessyi z sobą niosą*, *bez referencyi ad Episcopum Diocesanum et ad Parochos Catholicos Romanos*, y *bez najmniejszey od nikogo przeszkody*..... § V. A że żadna społeczność bez subordynacyi y dyscypliny być nie może, wolność więc zupełną dyssydenci oboygą konfessyi mieć będą ustanowić konsystorze, miewać swoje kongregacye Synodalne, do porządku tylko wewnętrznego ich religii ściągające się, bez żadney od nikogo przeszkody, tak często one zwoływać,

iak tego potrzebę baczyć będą, y na nich sprawy regulująca-
 ce się do ich nauki, do porządku, do dyscypliny, do zwy-
 czaiów, y postępków ich Ministrów rozsądzać y stanowić.
Casus dyspensy i rozwody *inter coniuges dissidentes* oboiey
 konfessyi Ewangelickiey, tamże rozsądzane, y terminowane
 będą, bez wdawania się w to duchowieństwa Katolickiego
 Rzymskiego, ani dziedziców, którzy *ex ratione dominie* direc-
 te vel indirecte w rząd duchowny wdawać się nie mają, a ie-
 żeliby się przed tym wdawali, y rzecz ieszcze uspokoiona
 nie była, tedy parti gravatumse sentienti zostawnie się wol-
 ność pozostania oto ad iudicium mixtum. § VI. Grecy Nie-
 Unicy y Dyssydenci, tak duchowni iako y świeccy, będą zu-
 pełnie wolni od wszelkiej iurysdukcyi duchowney Rzym-
 skiey tak, że żaden z ich duchownych, czyli świeckich, nie
 powinien być zapozywany pod iakimkolwiek pretextem do
 żadnego konsystorza Rzymskiego, ani do Trybunału Duchow-
 nego w W. X. Litew. § VII. Że się *abusus* wprowadził na
 wielu miejscach, przez który duchowieństwo Katolickie-
 Rzymskie wymaga od dyssydentów, nie mając żadnego pra-
 wa do tego, pewną plate *sub titulo iurium stolae* mimo to że
 oni swych własnych Ministrów utrzymywać muszą, więc ciż
 Dyssydenci oboyga wyznania od płacenia dicatorum iurium
 stolae, odtąd wolnymi pronunciantur. Duchowni Katolicy
 Rzymscy nie będą mogli pod żadnym pretextem wymagać
 żadnego datku, tak od szlachty iak od mieszczan, y wie-
 skiego stanu ludzi dyssydentów.... § IX. *Liberum exerci-*
tium religionis nie może się obeyść bez ksiąg do dewocyi
 potrzebnych, które ostatniemi czasy dyssydenci za granicą
 drukować przymuszeni byli, dawniey zaś takowe xiążki tak
 Dyssydenci, iako y Nie-Unicy w kraiu bez przeszkody dru-
 kowali; więc in futurum do wolności drukowania ich, y za-
 łożenia drukarni swoiey *praevio* co do miast Królewskich
Sacre Regiae Majestatis consensu restituuntur, z tym jednak
 powszechnie dla wszystkich drukarzów w Państwach Rzplitey
 ostrzeżeniem, żeby w nich heretyckich xiąg nie drukowali,
 y w punktach kontrawersyi, uszczypliwych expressyi y os-
 trością stylu napelnionych, pilnie unikali. § X. Małżeństwa

między osabami różney religii, to iest: Katolickiey-Rzym-
 skiey, Greckiey Nie-Unickiey, y Ewangelickiey obiey konfes-
 syi, *nie mają być przez nikogo bronione y przeszkadzane*. Po-
 tomstwo *ex mixto matrimonio* spółdzone, *synowie w oycowskiey,*
a córki w macierzyńskiej wierze edukowane być powinny, za
 excepcyą umowy dla stanu szlacheckiego, ieżeliby iaka przez
 kontrakt małżeński przed ślubem zawarty znajdować się
 miała; *copulatio ma fieri przez Xiędza lub Ministra tey re-*
ligii, którey neosponsa a in renitentia Parochi neosponsae Ro-
manae religionis, Duchowny etiam dyssydentski wolność ma
mieć copulandi. Dekreta tey ustawie przeciwnie, ieżeli w któ-
 rym sądzie zaszły, pro nullis declarantur. § XI. Ad liberum
 exercitium religii należy nieprzymuszanie do obchodzenia
 świąt katolickich, daleko ieszcze bardziej do publicznych
 processyi y innych ceremonii kościoła Rzymskiego-katolic-
 kiego, lub do opłacania się w czynieniu zadość obrządkom
 swey religii, a zatym Grecy Nie-Unicy y Dyssydenci, do tych
 świąt obchodzenia, y processyom katolickim assistowania,
 nie powinni być pociągani. Czeladź iednak y poddani wiary
 S. Rzymsko-katolickiey, w zachowaniu świąt katolickich od
 panów swoich dyssydentów y Nie-Unitów przeszkody mieć
 nie mają. § XIII. A że spokojność publiczna, y bezpieczeń-
 stwo osób, do bezstronnego y nie oglądaiącego się tylko na
 iedyną słusność szafunku sprawiedliwości zawisły, *a quoad*
gravamina religionum, ieszcze od *Majoribus nostris* żądany był,
pro securitate honorum et bonorum dissidentium proces y exe-
 kucya *utrique parti serviens;* zaczym przywodząc do skutku
 tylą recessami Seymów sposób obmyślenia, abyśmy z róż-
 niąciami się w wierze współobywatelami Grekami Nie-Unita-
 mi y Dyssydentami przychodzić mogli, *ad osculum pacis et*
iusticiae onychże dotąd *via juris* pociągnionych do Trybuna-
 lu y Konsystorzów, przeciw konstytucyom 1627, 1632, 1638,
 1648 *tam in reatu,* quam et actoratu, względem gatunków
 spraw niżey wyrażonych, od iurydyki Trybunału y Konsys-
 torzów Rzymskich katolickich, tudzież od Trybunału ducho-
 wnego W. X. Litew. zupełnie *eximendo,* *postanawiamy*
judicium mixtum, albo sąd wspólny z osób sądowych

siedmnastu, to iest: z ośmiu osób świeckich Rzymskiej Katolickiej religii, z ośmiu osób Dyssydentów, lub Greków Nie-Unitów, siedmnasty zaś Wielebny Biskup Grecki Nie-Unitski Biało-Ruski, iako swoiey kadencyi Prezes natus, insuper dwaj Pisarze do pisania dekretów sine voto decisivo, y dwaj Regenci szlachta ad attententiam archivi obrani być mają; jeden zaś z Regentów religii Rzymskiej a drugi z Regentów religii Grecko Nie-Unickiej, czyli Dyssydentskiej być powinien. I. Z tych wyżej wyrażonych osób J. K. M. corocznie in mensae Julio, szesnaście Sędziów nominować, lub tych samych, którzy byli, albo niektórych na drugi rok zostawić moc mieć będzie. Pisarzów zaś i Regentów nominacya y ich odmiana *a iudicio mixto* dependować ma. II. Te przez J. K. M. nominowane Sądowe osoby sędzić będą w Warszawie, na mieyscu sposobnym, w roku przez miesięcy sześć, a to takim sposobem: cztery osoby religii panującej a cztery Greckiej Nie-Unitskiej, lub Dyssydentskiej, na pierwszą przez Króla J. M-ci naznaczoną kadencyą ziechawszy się, po wykonanym nayprzód w Grodzie Warszawskim iuramencie, Prezesa z pomiędzy siebie *pluralitate votorum* obiorą, iurysdykcyą swoią ufundują, Pisarzów i Regentów przysięgi wysłuchawszy, Sądy swoje przez trzy miesiące kontynuować będą. V. Druga tegoż *iudicii mixti* kadencya przez osoby nominacyą Króla Imcy do niey wyznaczone, w powtórnych trzech miesiącach sędzić się będzie, na której, po wykonaney przysiędze, ante omnia, Prezes dyssydentski być powinien obrany. Zatym w pierwszey połowie prezydować będzie Wielebny Biskup Grecki Nie-Unicki Białoruski, a in času nieprzytomności jego, Prezes dyssydent vices iego suplebit.... VI. W takowym tedy Sądzie wspólnym, czyli *in iudicio mixto* (zachowując Sądom Zadwornym Trybunalskim, Podkomorskim, Ziemskim y Grodzkim, sprawy właściwe do nich należące, y żadney konnexyi z religią nie mające) *causae tam ex actoratu, quam ex reatu cum religione, et rebus ecclesiasticis connexionem habentes*, wprzód w Grodzie czy Ziemstwie definitive decisue, a ztamtąd *ex appellatione, vel remissione* do tegoż wspólnego Sądu przychodzące, mieś-

cić się będą, mianowicie sprawy w przyszły czas między wszystkimi do kościoła Rzymskiego należącemi osobami, iako też Grekami Nie-Unitami, Dyssydentami obojga konfessyi, duchownemi wszelkimi, y świeckimi, cuiuscunque status et conditionis, et contra zwłaszcza ex calumnia religii, zabójstwa duchowney osoby, wiolencyi osób duchownych, kościołów, funduszów szkół, szpitalów, cmentarzów, domów duchownych, przez duchownego wszelkiego, lub świeckiego popełnione, wdawania się w cudze iurysdykcyę y obrządki duchowne, dyfferencyę *in jure patronatus* etiam dziesięciny w to *includendo*, słowem wszystkie z religii y obrządków wypływające, pacem et tranquillitatem inter dissidentes wzruszające kontrawersyę, *judicium to mixtum, per pluralitatem* votorum roztrząsania, karania, y *definitiva sententia sine appellatione* decydowania, mieć władze będzie, według prawa y zwyczaju, *etiam cum sequestratione* prowentów duchownych, *exceptis poenis personalibus*, w których *ad loci ordinarios*, osoby duchowne do kościoła Rzymskiego należące, odsyłane być mają. A zakonne też do zwierzchności im przyzwoitey co równie w osobach w religii Greckiey Nie-Unickiey, y dysydentskiey duchownych obserwować się powinno, sekwestrując ich prowenta, *et pro poenis personalibus* odsyłają ich do Biskupa albo Konsystorzów, sami także między sobą dysydenci duchowni y świeccy w sprawach natury wyżey nadmienionych in eodem foro sądzić się mają. Udziela się temuż Sądowi *omnimodo potestas*, y przeszłe sprawy tężże natury tak jeszcze nie rozsądzone, iako y *actu* dekretami, cum gravamine stron ferowanemi, y do ekucyi przyprowadzonymi rezolwowane, nie wyżej jednak, iak *ab anno normali* w tym akcie osobnym constituto, to iest: *a prima Januari inclusive* 1717 *de novo* rewidować, y finalnie decydować, stronom ukrzywdzonym nagradzać, possessyi kościołów, monasterów, szpitalów, szkół, seminaryów y ich funduszów, tudzież y dobr osób partykularnych, iakieykolwiek kondycyi, o którychby przez autentyczne dokumenta, że są *ex odio religii* odebrane, przywracać y wszelką administrować sprawiedliwość.“

§. XIV. *Jus patronatus*, prerogatywa dziedzictwa, według zwyczaju nie ma, y nie powinno Grekom Nie-Unitom y Dyssydem być odeymowanym, mają oni zatym *gaudere* tą prerogatywą równie z Katolikami Rzymskimi w dobrach wieczystych, lub na innych miejscach *ex possessione bonorum* im służącą, z tą jednak kondycją, że Grecy Nie-Unicy y Dyssydenci prezentować powinni plebanow do kościołów Rzymskich w dobrach swoich Xięży Katolickich Rzymskich, et *e convertito*, possessorowie Katolicy Rzymscy w dobrach swych cerkwie Greckie Nie-Unickie, y zbory Dyssydentskie mający, będą obowiązani dawać prezenty do cerkiew Greckich Nie-Unickich duchownych teyże religii, dobrych obyczajów i świadectwem przez Biskupa lub przez jego Konsystorz legitymowanym, do kościołów zaś dyssydentskich Ministrom teyże, co y zgromadzenie, konfessyi: którzy to Ministrowie, według zwyczaju y obrządku religii, *będą wprzód od pospólstwa parafii wybrani*, y dobrym na piśmie świadectwem od zwierzchności swoiey kościelney opatrzeni, *excepto* w Litwie, tam tylko, gdzie fundatorowie zborów ustąpili swego prawa *praesentandi parochi* Synodowi ewangelickiemu. Prezbytera, czyli Ministra raz installowanego, dziedzic nie będzie miał mocy rugowania *ex beneficio*, tudzież wyżej wspomniane prezenty mają być obustronnie bez żadnego zysku, y pieniądze dawane reko-gnicy, a to dla zapobieżenia depektacyi et *Symoniae*. §. XVI. Ponieważ równość szlachecka jest fundamentem wolności Polskiey y wsparciem naybezpiecznieyszym praw oyczystych, a Grecy Nie-Unicy będąc in *possessione* tego prawa od czasu przyłączenia się ich do Rzeczypospolitey, dyssydenci zaś przeszło półtora wieku aż do roku 1717 na fundamencie dawnych praw, konfederacyi, konstytucyi y przywileiów stwierdzonych przez traktat Oliwski, y traktat 1686 które im dawne upewniaią ustawy, onych używali, więc ninieyszym aktem osobnym, przywracamy onymże wszelkie dawne przywileie y prerogatywy, deklaruiemy ich być *capaces* do wszystkich urzędów Koronnych y W. X Litews. et *annexorum Provinciarum*, dostoięństw Senatorskich, Ministrowskich, Dygnitarstw koronnych y Ziemijskich, funkcyi Trybunalskich

y Kommissarskich, Poselstw zagranicznych, y Seymowych, y wszelkich iakie być mogą innych łask, od *distributiva gratia* Jego Kr. Mci zależonych, dzierżenia Starostw Grodowych, y nie Grodowych, dóbr Królewskich, y wszelkich juryzdykcyi Ziemskich, słowem mówiąc, przywraca się tymże Grekom Nie-Unitom y Dyssydentom zupełna *activitas, tam in civilibus, quam militaribus* oraz społeczeństwo wszystkich korzyści, które doskonała równość urodzenia daie im prawo mieć wspólnie z Katolikami Rzymskimi, i z tego powodu *równości*, religia nie ma być przeszkodą osobom religii Nie-Unickiey y Dysydentskiey obojga wyznania, mają mieć zupełną równość z Katolikami Rzymskimi podług sposobności własney ich stanowi, iako to: *gaudere* prawem mieszczanstwa, społeczeństwa, magistratury po miastach, gdzie się któremu osiąść podoba, prowadzenia handlów y kupiectwo, fundowania fabryk (za przywilejem iednak królewskim w miastach królewskich, *w dziedzicznych wsiach czy miastach*, za pozwoleniem dziedzica) y szukania wszystkich sposobów profitów stanowi mieyskiemu przynależytych, z zupełną równością z ludźmi religii Rzymskiey katolickiey. Ludzie zaś wieyskiey kondycyi, tak Grecy Nie-Unici, iako i Dyssydenci w Starostwach, y dobrach królewskich znajdujący się w krzywdach i sprawach swoich, w sądzie teyże kondycyi Katolikom przepisany, równie iako y katolicy, sprawiedliwość odbierać powinni.“¹⁾

Z nadanych praw powyższych widnieje zwycięztwo ducha tolerancyi, który zawsze odznaczał naród polski, nad *wszczępianemi* cudzoziemskimi wyobrażeniami krzewionemi przez Jezuitów. Zwycięztwo odnosiła tu, nie pomoc udzielona przez postronnych, ale zdrowy zmysł narodu.

W obec nowych praw, Traktatów i Konstytucyi, Rezydent Duński odezwał się do Starszych zboru, aby przyjeli na siebie Dom modlitwy w którym się nabożeństwa odbywają. Tepper 14 Lipca 1768 na żądanie Starszych zwołał członków

¹⁾ Volumina Legum. Tom VII. Petersburg 1860. Stronica 256—270.

Zboru, którzy się w mieszkaniu jego dosyć licznie zebrali i przedstawił zgromadzonym: że ponieważ uczęszczane przez zborowników nabożeństwa w ewangelickim Domu modlitwy na placu dzierżawionym przez posła Duńskiego zbudowanym, dotąd, pod protekcją Króla Duńskiego odbywały się, Poseł proponuje zborowi przejęcie przez Starszych na siebie rzeczzonego Domu. Ponieważ jednak w tych krytycznych czasach, nie zdaje się to wykonalnym, przeto Starsi zapytują Zbór o radę i proszą o decyzję. Postanowiono podziękować piśmiennie Królowi Duńskiemu za dotychczasową opiekę i protektorat, i prosić, aż do zupełnego uspokojenia się kraju, o zatrzymanie łaskawie i dalej protektoratu. Następnie wniósł Tepper, aby: ponieważ M. Scheidemantel, obsługuje Zbór a niema wokacyi od Zboru, rozstrzygnąć, czy tenże ma być wokowany, czy nie? Postanowiono w piśmie do Króla Duńskiego prosić, aby Scheidemantel jako kaznodzieja poselstwa, mógł zarazem sprawować w dalszym ciągu obowiązki pasterskie w Zborze luterańskim Warszawskim.

Wynikła ztąd pewna dwoistość, naruszająca prawa wypływające z wokacyi Pastora Węgrowskiego, to też Tepper na tem samym zgromadzeniu, wniósł skargę pastora Węgrowskiego ks. Grzegorzewskiego, że praktyka religijna jaka się obecnie rozwinęła w Zborze ewangelicko-augsburgskim, przez nabożeństwa i obsługi dokonywane przez Scheidemantla, wpłynęła znacznie na uszczuplenie jego dochodów. Rzecz tę postanowiono załatwić za przybyciem do Warszawy Pastora Grzegorzewskiego.

Na témże zgromadzeniu, Starsi zapytali, czy Zbór jest zadowolony z ich administracyi i czy życzy sobie wybrać nowych Starszych? Zbór jednogłośnie zatwierdził dotychczasowych Starszych i polecił troskliwej ich opiece sprawy swoje.

W końcu, przedstawił Tepper zgromadzonym, iż dotychczasowy Kantor, używany przy niedzielnych nabożeństwach, zaniósł piśmienne zażalenie, że nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia. Postanowiono wysłać deputacyę do Pastora Scheidemantla i zapytać go, czy wedle przyjętego zwyczaju

„dawał Kantorowi przynależne mu wynagrodzenie z ofiar, zbieranych na tacach wystawionych przy drzwiach Domu Bożego?

Przy tej sposobności postanowiono także zapytać Pastora Scheidemantla, czy z dotychczasowych Akt ministerii ułożył księgę kościelną, aby w danych razach mogły być wydawane świadectwa.

Pierwszy ten akt donioślejszego znaczenia w dziejach Zboru podpisali: Ludwik von Gablenz, Jan Klemens Graetsch, Krystyan Gottlib von Friese, Jan Kühn, Jan Schwartz, Krystyan Gotifryd Kanlfus, Karol Fryd. Lochmann, Krystyan Neumann, Andrzej Kühnast, Benjamin Kaeb, Franciszek Ludwik Heydt, Michał Priebe, Jan Piotr Thies, Fryderyk Neumann, Krystyan Ebert, Daniel Schoepke. Krystyan Stubenrauch, Jan Wilhelm Herrkoeltz, Daniel Schütz, Jan Gottlib Schiffich, Jan Pfeiffer, Samuel Andrzej Horn, Karol Filip Dammer, J. P. Knispel.¹⁾

r. 1769—1775.

Z lat 1767 do 1769 nie znajdują się w aktach żadne protokoły. Dopiero w r. 1770 dnia 19 Marca zebrani w mieszkaniu Teppera zborownicy i Starsi, przyjęli do wiadomości rachunek złożony przez Teppera za czas od r. 1767 po dzień zgromadzenia się obecnego a wybranych z łona Zboru członków Neumanna, Eberta i Kaeb, upoważniono do zrewidowania tegoż rachunku. Ponieważ okazało się, iż dotychczasowy sposób zbierania składek na potrzeby kościelne za pośrednictwem jednorazowej kollekty, jest niedostateczny, uchwalono kollektę zatrzymać, a nadto, zbierać składki w Domu modlitwy, w święta Bożego Narodzenia, Wielkiénocy, i Zielonych świątek. Na témże zgromadzeniu posta-

¹⁾ Protocolle vom 6 Juli 1761 bis 15 September 1778. Archiwum kościelne.

nowiono: ponieważ kaznodziei poselstwa duńskiego Pastorowi Scheidemantlowi, król Duński pozwolił administrować Sakramenta w Zborze Warszawskim, przeto uchwalono temuż Duchownemu z kasy zborowej wypłacać wynagrodzenie roczne po 200 talarów, odmówiono jednak żądaniu jego utrzymywania do jego usług powozu i koni, jako przechodzące możność Zboru. W razach potrzeby zaopatrzenia Sakramentem Komunii ubogiego chorego, Pastor będzie wynagradzany z kasy zborowej za najęcie powozu, po porozumieniu się z jednym z Starszych Zboru.

Na Cmentarzu ewangelickim, tym samym który jest wspomniany w przywileju Króla Jana Kazimierza, Tepper, własnym kosztem zbudował grób sklepiony, który podarował Zborowi. Zbór zaś w tymże miejscu wymurował izbę na pomieszczenie chorych, otóż reformowani zwrócili się z prośbą, aby dopuszczeni być mogli do współużytkowania tegoż grobu, za zwrotem trzeciej części kosztów budowy. Dla miłej zgody, zgromadzeni przystali na to, i na témże posiedzeniu wybrali jednomyślnie na Starszych, pełniących już czasowo te obowiązki: Krystyana Neumanna, Eberta i Kaesba.

Księga protokołów pod rokiem 1771 wspomina tylko o jedném zgromadzeniu zborowników odbytém w mieszkaniu Teppera w dniu 10 Marca, na którém, na wniosek Jacobsona, poruczono Neumannowi rozdzielanie wsparć ubogim ze Zboru. Tymczasem, w wzmiankowanym roku w domu Rezydenta Duńskiego, przygotowywano zamach, który mógł się dla Zboru Warszawskiego stać nader fatalnym. Garstka obcych, planowała zaprowadzenie w imieniu i pod sankcją króla Duńskiego, innego jak dotychczasowy porządku kościelnego, a rachunki Zborowe miały być składane do rewizyi i zatwierdzenia Rezydentowi Duńskiemu. W planowaniu te był wtajemniczony także pan von Saldern, którego forytowano na pierwszego Starszego Zboru a Pastor Scheidemantel puścił w obieg pismo oskarżające dotychczasowych Starszych, Piotra Teppera, Raggego i Neumanna i żądające zaprowadzenia nowego porządku. Pismo to roznoszono po mieście celem zbierania podpisów i na tój drodze dostało się

w ręce Gröll, nadwornego Księgarza. Gröll, usiłowania podobne nazwał słusznie zdradą kraju, zawiadomił o tém pierwszego starszego Zboru, Teppera, a gdy wieść o całej sprawie doszła do Zborowników, ci wyrazili głośno swoje oburzenie ¹⁾. I rzeczywiście usiłowania owych działaczy, godne są nazwy szkodliwych i nierozsądnych, byłyby albowiem Zbór Warszawski uczyniły obcym i oderwały od łączności z krajem.

Skutkiem wzmiankowanych knowań, czy z innych powodów, nie znajdujemy w księdze protokołów żadnego śladu, czy Zbór był zwoływany w latach 1772 i 1773. W r. 1774 na generalném Zgromadzeniu zborowém u Teppera, dnia 18 Września uchwalono: po 1^o Zbieranie kollekt stosownie do zaofiarowania się panów professionistów, dokonywać corocznie przez wybranych ku temu celowi cechowych, po 2^o uchwalono wysłać Piotra Teppera, Buchwalda i Horna w deputacyi do M. Pastora Grzegorzewskiego w Węgrowie. Na témże zgromadzeniu Piotr Tepper młodszy oddał Zborowi plac położony na starostwie, między pałacem Bielińskich i gruntem Reinschmidta, a nadto cedował jeszcze połowę należącego dotąd do reformowanego Zboru placu, który od tegoż Zboru nabył, a którego druga połowa poprzednio już testamentem Tomasza Ritt naszemu Zborowi zapisaną została ²⁾. Był to nader ważny nabytek, bo

¹⁾ Dr. Anton Friedrich Büschings neuste Geschichte. Str. 250.

²⁾ „Bey dieser Session ist von dem Herrn Tepper junior der auf der Starostay zwischen dem Bielinskischem Pallaste und dem Reinschmiedschen Grunde gelegene Platz der Evangelischen Gemeinde übertragen und die Hälfte so der reformirten Gemeinde zugehört, welche von Seiten des Herrn Peter Tepper junior gekauft und bezahlet worden, völlig cediret, geschenkt und zu ihrem gänzlichen Nutzen, nemlich der hiesigen Evangelischen Lutherischen Gemeinde überlassen worden, wodurch dieselbe in den völligen Besitz des gantzen Platzes gesezet ist dieweilen der seli. Herr Thomas Ritt dise andere Hälfte an die Evangelische Gemeinde durch ein Testament vermacht hat.“ Akta des Kirchen Collegiums, Protocoll Lit. P. Nr. 6.

umożliwiał Zborowi coraz więcej rozrastającemu się, pomyśleć o zbudowaniu tak koniecznego dlań kościoła i szkoły.

Na posiedzeniu odbytém tegoż roku dnia 25 Listopada, Tepper zawiadomił zgromadzonych: iż Pastor Grzegorzewski opuszcza Węgrów, postanowiono więc starać się o innego Pasterza. Nadto, uchwalono na wniosek Teppera, dodać Starszym jeszcze 6 reprezentantów wybieranych z Cechów. Tym sposobem, rozszerzyło się koło działalności Kollegium kościelnego, a najliczniejsza część Zboru, to jest rzemieślnicy, rękodzielnicy i inni mieszczanie, biorą większy udział w zarządzie Zboru.

Jak Zbór wzrastał, dowodzi uchwała Starszych z dnia 6 Maja 1775, żądająca powołania jeszcze jednego duchownego do Zboru. Jakoż Starsi, odnieśli się w tym celu do Krupińskiego rektora szkoły w Białej, postawiwszy warunek, aby w Królewcu postarał się o ordynacyę. Myśl budowy kościoła dojrzewała także coraz bardziej, gdyż na témże zgromadzeniu, Starsi przedstawili pismo, które postanowiono rozesać do różnych miast zagranicznych, z prośbą o dary na budować się mający kościół luterski w Warszawie. Widocznie, chciano wznieść Dom boży, któryby w stolicy Polski godnie reprezentował wyznanie ewangelickie, a środki miejscowego Zboru nie pozwalały na to. Mnożące się potrzeby, rozwijająca się gmina, poczucie potrzeby odpowiedniego organicznego rozwoju skłoniły Starszych, w których widnieje zrozumienie samorządu, i których nie można posądzać o zachcianki przywłaszczania sobie wyłącznej władzy, do przedstawienia projektu, ustanowienia komitetu, któryby nie wchodząc w skład Kollegium ani koło reprezentantów, w danych razach był zastępcą i przedstawicielem Zboru. Komitet ten nazwano tajnym i na zgromadzeniu wyżej wymienioném, wybrano ku temu celowi: Stubenraucha majstra stolarskiego, Fritschego i Golbecka majstrów krawieckich, Herrlicha i Dangla siodlarzy, Weissbartha i Krauzego majstrów kowalskich, Sehringa majstra wyrabiającego drót, Schuberta złotnika, Gepperta brązownika, Recknera ślusarza, Schieffla i Grottkiego piwowarów, se-

kretarza Zugehōra, księgarza Grōlla, komisarza Kühna, Gieringa, Horna, Liebelta, Steckerta, Hartza, Barta i Raubacha ¹⁾).

Komitet, wszedł w skład zarządu wewnętrznego Zboru Warszawskiego i istnieje jako taki dotychczas. Zastanawiając się jednak nad ową wewnętrzną pracą ojców naszych, musimy już tu zaznaczyć pewną cechę odznaczającą Zbór nasz, a której poznanie, wielce przyczynić się może do zrozumienia tego, z czem się spotkamy w dalszym rozwoju dziejów Zboru Warszawskiego i wstrząsających nim rozterk.

Mieszczanie Warszawscy, ewangelicko-augsburgskiego wyznania, lubo w większości swęj niemcy, przeważnie Sasi i Prusacy, żyjąc w Polsce ulegli wpływowi ducha przenikającego tę część narodu, która w życiu politycznem brała udział, ducha wolności. Z Niemiec przynieśli oni ze sobą silne, gorące przekonania stanu średniego, mieszczaństwa. Organizując się jako Zbór, są pod wpływem owego dwoistego ducha. Pragnąc swobody, przenoszą w organizację kościelną, konstytucjonalizm i sejmowość, z niedowierzaniem traktują szlachtę, duchownym, nie dają przynależnego im z natury ich pasterskiego powołania udziału w zarządzie kościoła i powoli, co jest koniecznym następstwem niesprawiedliwości i błędu, wdzierają się w te prawa kościoła, które mogą być wykonywane tylko przez Pasterzy. Pojęcia o zasadach wiary kościoła Ewangelicko-Augsburgskiego, były w mieszczaństwie nie dość jasne, w warstwach wykształceńszych powierzchowne, a wpływ racjonalizmu, zachcianki unionistyczne, także kołaczą się po niektórych głowach; wśród duchownych zaś owęj epoki nie widać żad-

¹⁾ „Ist einmüthig beschlossen worden, fürs künftige einen geheimen Ausschuss darzu zu setzen dass er bey ausserordentlich sich ereignenden Vorfällen das Recht haben soll, alle vorkommende Sachen zu sichten, und dass dasjenige was von Ihnen wird entschieden seyn, von der gantzen Gemeine soll genehmigt werden, worzu denn die erwählten Persohnen nachfolgende sind und werden den Schluss durch die Mehrheit der Stimmen festsetzen.“ Protocoll Lit. P. Nr. 6. Archiwum kościelne.

něj osobistości w kraju, któraby głębokością wiary przejęta, zbrojna nauką, pałająca miłością do kościoła i kraju, mogła była pociągnąć umysły, zyskać serca, rzucić światło i wśród ścierających się stronnictw sprowadzić zgodę, jasno wskazując wielkie zadanie, które mógł spełnić w owych burzliwych, ciężkich i rozstrzygających czasach w Polsce, kościół ewangelicki.

Pod przewodnictwem pierwszego starszego Teppera, zgromadzeni Członkowie Zboru na ogólném zebraniu w dniu 19 Czerwca, zatwierdzili przedstawione sobie projekta organizacyjne uradzone na sessyi Starszych z dnia 6 Maja. Nadto, zgromadzonym przedstawiono potrzebę obrania dogodniejszego miejsca na budowę kościoła, szkoły i innych zabudowań. Z 24 obecnych: Tepper, Nadkomisarz poczt Kühn, Radca dworu von Friese, księgarz Gröll, Krause, Horn, Herlich, Herchelz, Schubert, Gippert, Fritsch, Schiffel i Graetsch oświadczyli się za kupieniem placu wystawionego na sprzedaż przez Starostę Dąbskiego, — jedenastu zaś: Grossmann, Ragge, Rockner, Weisbarth, Giering, Sering, Schultz, Golbeck, Dangel, Stubenrauch i Ebert, oświadczyło się za budowaniem kościoła tam, gdzie dotąd stał dom Modlitwy a do którego przytykały będące w posiadaniu Zboru place. Żądanie to, miało wiele za sobą, bo szluszniém było, aby tam gdzie dotąd nabożeństwa publiczne ewangelików Warszawskich się odbywały, stanął nowy kościół, jako świadectwo przeszłości. Po gorących rozprawach, postanowiono raz jeszcze obiedwie miejscowości dokładnie zbadać i tak postąpić aby dobro Zboru nie było na szwank wystawione.

Na zebraniu zgromadzonym dnia 28 Czerwca, głosowano raz jeszcze i z 34 głosujących, za placem na Starostwie, głosowało 17 to jest: Radca dworu von Grossmann, Diettrich, Giering, Dammer, Krupiński, Sering, Reckner, Schultz, Thies, Dangel, Stubenrauch, Golbeck, Libert, Krause, Weisbarth, Klose, Raubach, — za placem już nabytym 14 to jest: Jacobson, D-r Wenke, Herchelz, Herlich, Horn, Rebs, Krotki, Schiffel, Gröll, Schubert, Pfeiffer, Rohde, Tepper, Neumann. Na mocy kontraktu z dnia 5 Lipca

podpisanego w imieniu Zboru przez Jakóba Raggego i Krystiana Eberta, kupiono plac od Schuberta za cenę 5,000 ₰. (Przypis. 5).

Na posiedzeniu z dnia 20 Sierpnia, Tepper przedstawił zaproszenie na Synod Generalny odbyć się mający w Lesznie w Wielkopolsce dnia 2 Września, wystosowane do Zboru Warszawskiego przez Seniorów Ewangelicko-Augsburgskiego i Reformowanego wyznania. Ponieważ wota afirmatywne i negatywne w równej liczbie głosów wypadły, niczego stanowczo nie postanowiono. Że musiano się jednak nad przedmiotem tym naradzać następnie, świadczy, znajdujący się w aktach dokument, a mianowicie Instrukcja, następującej treści: „Ponieważ wysoki Stan rycerski obudówch wyznań, zwołuje Synod powszechny by uchwalić Ustawy kościelne, i ku temu celowi zaprosił wszystkie dysydenckie Magistraty i Zbory, które deputowanych swoich posłać mają, należałoby przedewszystkiem roztrząsnąć pytanie, gdy większością głosów będzie uchwalane, kto będzie miał prawo głosować i wiele głosów w Synodzie będzie reprezentowanych. Pośród Stanu Rycerskiego znajdują się tacy, którzy sami jedni tylko są członkami Zboru, lecz ani kościoła ani prawa patronatu nie posiadają; inni posiadają kościoły i prawo patronatu; inni znów posiadają kościół do którego należy Zbór. Znajdą się i tacy, którzy mają Zbór, ale niema tam kościoła, drudzy posiadają kościół lecz nie istnieje Zbór. Co do miast, jedne są królewskie inne prywatne i są własnością już to Dyssydentów już Rzymskich katolików ze stanu Rycerskiego. Toż samo można powiedzieć i o wsiach. Niektóre miasta i wsie mają kościoły i duchownych oraz zborowników, chociaż nielicznych, a są także Zbory, dosyć licznych parafijan mające, lecz nie mające ani kościoła, ani duchownego i odwrotnie, znajdują się Zbory mające kościół i duchownego, lecz niema zborowników. Należałoby więc najprzód porozumieć się, tak pod względem *jus votandi*, jako też i *numeri votorum*, oraz co do przewodnictwa na Synodzie powszechnym. W razie usunięcia wszelkich przeszkód i przyścia do skutku powszech-

nego Synodu, oraz nie przeciągania zbyt długo obrad, celem uniknięcia wygórowanych kosztów, musiałyby przede wszystkim przyjść pod obrady przedmioty ogólnego znaczenia i zarazem, aby postanowionem zostało, iż w razie różności zdań, sporów i t. p. każde wyznanie z osobna obradować by mogło.“¹⁾

Na posiedzeniu Starszych z dnia 1 Września wybrano Deputowanych na Synod Generalny w Lesznie, a mianowicie: Podpółkownika wojsk koronnych von Kaufmanna i Starszego Zboru Raggego, którzy ponieważ wybór przyjęli, opatrzone ich pismieną instrukcją i plenipotencyą.

Zapowiedziany Synod generalny zebrał się w Lesznie w miesiącu Wrześniu r. 1775 a deputowani Ewangelicko-Augsburgskiego Zboru Warszawskiego złożyli następujące pismo: „Ponieważ jeszcze dotąd połączone Zbory Warszawski i Węgrowski pismem z dnia 31 Lipca r. b. wezwane zostały o wniesienie przez swoich Deputowanych grawaminów i dezyderyi na sławny Synod Generalny w dniu 2 Września r. b. w Lesznie zgromadzić się mający, niżej podpisani otrzymali polecenie od wyżej wzmiankowanych połączonych Zborów, następujące grawamina i diziderya sławnemu Generalnemu Synodowi przedłożyć i o dokładne objaśnienie każdego punktu prosić.

Po 1^o. Zbór Warszawski życzy sobie wiedzieć, czy na posiedzeniach synodalnych każdy pojedynczy członek Stanu rycerskiego, i każdy mały czy wielki Zbór, ma prawo zasiadać i mieć głos, lub, czy prawa te, tylko pewnym osobom i Zborom przysługiwać będą. 2^o. Jeżeli panowie ze Stanu rycerskiego, posiadający kościół, pasterza i Zbór głosują *viritim*, to zbory miejskie powinny stanowić *seorsives Collegium* i gdy dwa te ciała wzajemnie sobie uchwały swe zakomunikowały i wspólna decyzja została sformułowana, decyzja taka, winna być przyjęta przez wszystkie zbory.

¹⁾ Acta Kirchen Collegiums. Protocoll u. s. w. Lit. L. Nr. 6. Archiwum kościelne.

Po 3°. Zbór Warszawski, żąda przewodnictwa i pierwszego miejsca wśród Zborów miejskich i spodziewa się, że na wszystkich zgromadzeniach generalnych, uważany i traktowany będzie jako prawdziwy stan średni. Po 4°. Zbór Warszawski życzy sobie, aby w królewskiej stolicy został uorganizowany Konsystorz generalny a Zborowi przysługiwało prawo wybierania do niego z grona swego dwóch świeckich członków; nadto, aby ewangelicy augsburskiego wyznania i reformowanego, mogli osobne Konsystorze otrzymać. 5°. W razie iż Konsystorz Generalny przy opracowaniu przepisów karności kościelnej, rozciągnąłby działalność swoją i do liturgii, — by w Zborze Warszawskim pozostała, zaprowadzona już w nim oddawna liturgia Saska. Po 6°. Żądają, aby wyraźnie oznaczone być mogło, w jaki sposób mają być wprowadzone w wykonanie wyroki i rozporządzenia Konsystorskie. Po 7°. Waruje sobie Jus patronatus i zupełną swobodę w powoływaniu Pasterzy, a jeżeli ci są kandydatami teologii, przedstawiania ich Konsystorzowi generalnemu do egzaminu i ordynacyi. Nadto, żąda prawa wybierania z grona swego, jakto dotąd ma miejsce, Starszych, kościelnych forszteerów. Po 8°. Ponieważ sposób urządzania przełożństwa szkolnego największy wpływ na religiją wywiera, gdyż pierwsze fundamenty chrześcijaństwa w szkole bywają kładzione i w niej też młodzież do poznania obywatelskich i społecznych obowiązków prowadzoną być musi, przeto, Zbór Warszawski waruje sobie prawo powoływania swoich nauczycieli. Po 9°. Ponieważ Zbór Warszawski zamierza zakupić plac pod kościół, wyjednać potrzebny ku temu celowi przywilej królewski, budować kościół, dom pastorski, szkolny i szpital, nadto, musi się starać o wspomaganie ulicznych i domowych żebraków i pielęgnowanie chorych, a nie posiada do tego żadnych posiadłości kościelnych ani kapitałów, przeto by móżd zebrać potrzebne ku wspomnianym celom znaczne fundusze, Zbór waruje sobie prawo zarządzania kollekt tak w kraju jak i za granicą. Po 10°. Jest do życzenia, aby dzieci spłodzone w małżeństwie Dyssydentów różnej konfesyi,

plci męzkiej w wyznaniu ojca, płci żeńskiej w wyznaniu matki wychowane były. Po 11^o. Podpisanym polecono sławnemu Generalnemu Synodowi życzenia powyższe jak najgoręcej przedstawić, aby łączność współwyznawców nierozdzielną pozostała.“ ¹⁾

Leszno, dnia 8 Września 1775 r

Kaufman Mpr., Ragge Mpr.

Akt ten ułożony i spisany został w Warszawie na posiedzeniu Starszyny w dniu 1 Września i podpisany przez: Piotra Teppera, Joachima Fryderyka Jacobsona, Benjamina Kaebisa, Krystyjana Eberta, Pułkownika Koenigfelsa, Piotra Klingka, Radcę dworu von Grossmana, Michała Groella i Samuela Andrzeja Horna.

Dokument powyższy ma wielką wagę, odzwierciedla on albowiem ducha który ożywił Zbór Warszawski, poczucie znaczenia stanu średniego, troskliwe obwarowywanie się w obec możliwej przewagi Stanu rycerskiego na Synodach i w Konsystorzach, a zarazem, po części uzasadnione dążenie przodowania zborom miejskim. Nadto, w dokumencie tym, widzimy zarys owęj organizacyi do której Starsi Zboru zmierzali, a której kardynalnym punktem jest prawo wolnego wyboru Członków Kollegium kościelnego, Pasterzy Zboru i nauczycieli szkół, oraz utrzymania, jak się dokument wyraża Liturgii Saskiej, a co właściwie ma znaczyć, *Agendy Saskiej*. Co najdziwniejsze, to to, że czytamy na dokumencie tym podpisane imie tegoż samego Pułkownika Kaufmana, który następnie tak wybitną odegrał rolę w sporach jakie zawichrzyły Zbór Warszawski.

Delegaci Warszawscy, na Zgromadzeniu Zborowem z dnia 24 Września, zdali sprawę ze swego posłannictwa, zawiadomili o przedłożeniu ułożonych w dniu pierwszym Września punktacyi, akt Synodu Generalnego odczytali a po odczytaniu takowy do Archiwum złożyli.

¹⁾ Akta Kirchen Collegiums. Protocolle Lit. P. Nr. 6.

Synod Generalny w Lesznie odbył 9 posiedzeń. Rozpoczęty dnia 4 Września nabożeństwem publicznem w kościele Luterskim, zakończony został także nabożeństwem 9 t. m. W kościele przemówił pastor Laengner, a w zgromadzeniu synodalnem Starosta Hamersztyński Unruh, przedstawiając ważność Synodu, z powodu nadanych praw i wolności Ewangelikom. Przystąpiono do wyboru Senioris generalis ecclesiastici, i większość głosów padła na Pastora Koppego z Unruhstadt a jako Konseniora dodano mu Pastora Krumbholtza. Starosta Hamersztyński wniósł, aby uprosić Generała Augusta Stanisława z Golczewa Gołcza o łaskawe wspieranie Synodu światłemi radami swemi. Jako Seniores genera. politici zasiadali na Synodzie tym: Aleksander Unruh Starosta Hamersztyński, Karol v. Brause, Aleksander Schlichting i Aleksander Bojanowski. Z zapadłych uchwał najważniejszym było ustanowienie Konsystorza prowincjonalnego, założenie wspólnej kasy i ustanowienie komisji, celem ułożenia i przejrzenia prawa kościelnego, któreby zgodne było z świętem słowem bożem, księgami symbolicznemi kościoła ew. augsb. i innemi prawami.

Na siedzibę Konsystorza przeznaczono miasto Leszno i na Prezesa wybrano Karola von Brause, — na radców ze Stanu rycerskiego: Unruha z Bukowicy i Dziembowskiego z Popowa; ze stanu duchownego, Pastora Laengnera i Archidyakona Schaefera z Leszna; z Ord. Civil. Sekretarza Radyńskiego z Bojanowa. Do atrybucyi Konsystorza zaliczono: roztrzyganie spraw odnoszących się do karności kościelnej; stanowienie uchwał co do urzędzeń nabożeństwowych; oznaczanie pensyi dla duchownych i służby kościelnej oraz roztrzyganie w razach wynikłych z tego powodu sporów; organizowanie szkół i szpitali, udzielanie konsensów na budowę nowych kościołów; ustanawianie granic parafii; zarządzanie wizytacyi kościelnych; decydowanie we wszelkich sprawach odnoszących się do wyznania.

Do komisji mającej się zająć ułożeniem i przejrzeniem Prawa kościelnego dla Ewangelików, powołano: Generała Gołcza, hrabiego Unruha Starostę Hamersztyńskiego,

pułkownika Kaufmanna z Warszawy, jednego z Pastorów Leszna, Pastora Scheidemantla z Warszawy, Pastora Niskischa z Wolsztyna, Piotra Teppera z Warszawy, Dr. Med. Doeringa z Leszna i Aktuariusza Neumana z Leszna.

Na piątym posiedzeniu dnia 7 Września, powitano uroczyście i radośnie Deputowanych Warszawskich Kaufmanna i Raggego, którzy złożyli swe pełnomocnictwa.

Na dziewiątym posiedzeniu, dnia 9 Września, udzielono Deputowanym Warszawskiego Zboru ewang.-augsb. wiadomość co do podanych przez nich pytań, a mianowicie, iż większa część tychże pytań znajduje odpowiedź w uchwałach obecnego Synodu i dla tego też zostanie wygotowany dla Zboru Warszawskiego odpis Aktu Synodalnego. Na inne pytania udziela piśmienną odpowiedź Seniores gener. polit.

Co do zbierania kollekt celem założenia kasy generalnej, ważną i trudną tę czynność poruczono Generałowi Gólczowi wspólnie z Seniorami generalnymi utriusque Ordinis. ¹⁾

1) „Wegen der auswärtigen Collecten hat die Synode festgesetzt:
 a) Dass die Sammlung der Collecten zum Besten der allgemeinen Casse, ihrer Art, Einrichtung und Ausbreitung nach, den preiswürdigen Herren Senioribus general. utriusque Ordinis mit ganz besonderer Zuziehung Sr. Excellenz des Herrn General von Goltz überlassen sein soll, welche Herren general Seniores nicht nur, wie jedermann und überall bekannt ist, den unbefleckten Charakter der Redlichkeit in ihrer Denkungs- und Handlungsart behaupten, sondern auch, wie die Synodal-Acte bezeuget, sich durch einen feyerlichen Eyd vor Gott und der versammelten Synode zur treuesten Betreibung des allgemeinen Besten, mit Rath und That ex quocunque capite verblindlich gemacht; deshalb auch die versammelte Synode unanimiter und mit dem vollkommensten Vertrauen auf dero Einsicht, heiligen Eifer für die Ehre Gottes und das Beste der Religion und bewährten Treue, denselben die Führung und weitere Einrichtung dieses so grossen Werks, unter herzlichem Gebet zu Gott, unter männlichen Thränen freudig dankbaren Empfindungen und tausend heissen fromen Segenswünschen, übergeben, anvertrauet und ans Herz gelegt. b) Wenn demnach diese oder jene Gemeinde Gelegenheit und Mittel finden mögte, sich zum Besten ihrer kirchlichen Angelegenheiten an diesen oder jenen auswärtigen Freund, durch specielle freundliche

Na ostatniem posiedzeniu, Unruh w imieniu wszystkich Seniorów zalimitował Synod Generalny na dzień 15 Stycznia 1776 r.

r. 1776—1777.

Synod rzeczony obradował w Lesznie w dniach 25 i 26 Stycznia 1776 roku i Dyssydenci obudwóch wyznań jako Corpus evangel. w Królestwie Polskiem a szczególnieij Prowincyi Wielko-Polskiej, spisali Akt Unii, celem utrzymania praw zawarowanych Traktatami z r. 1768 i 1775.

Na Synod ten, Zbór Warszawski nie wysłał delegatów.

Z powodu zaszłej śmierci *Jacobsona* Starszego Zboru Warszawskiego, na posiedzeniu odbytém w mieszkaniu Teppera dnia 14 Kwietnia, w miejsce zmarłego powołano jednogłośnie Krystyana Eberta, kupca, a na tegoż miejsce 11 głosami przeciw 6 Krystyana Stubenraucha, majstra stolarskiego. Również uorganizowano Wydział pogrzebowy i ławkowy w których prowadzącemi rachunki ustanowiono Eberta i Gieringa, a na reprezentantów przeznaczono: Stubenraucha, Golbecka, Roeckera, Krausego, Hartscha i Raubacha.

Potrzeba zwołania sessyi celem uradzenia zebrania pieniędzy na wykupienie mającego być wyjednanym przywileju Królewskiego, zgromadziła po raz pierwszy Starsziznę

Ansuchung, zu wenden, so soll zwar eine besondere Collecte, von der Art, die nicht durch offene Briefe geschiehet, und sich nicht allgemein ausbreitet, einer solchen Gemeine unverschränket bleiben. Es wird sich aber deshalb eine solche Gemeine mit ihren Vorhaben an T. pl. Herren general. Seniores zu referiren, und mit denselben zu conferiren haben, damit dergleichen particulaire auswärtige Collecte nicht der General Collecte in den Weg komme, und allen nachtheiligen Unordnungen aufsmöglichste vorgebeuget werde.“ (D. Anton Fr. Büschings neuste Geschichte der evangelischen beyder Confessionen in Koenigreich Polen e. t. c.) Halle 1784. Stron. 37 i 38.

zborową w zakupionym przez Zbór domu dnia 11 Sierpnia i postanowiono sposobem kolekty sumę potrzebną zyskać.

Tepper w dniu 15 Stycznia 1777 r. wyjednał u Króla Stanisława Augusta zatwierdzenie tytułu własności nabytych przez Zbór gruntów i pozwolenie wzniesienia kościoła. Król rozkazał sobie przedłożyć plany, a z trzech, z których pierwszy projektował kościół w kształcie krzyża, drugi owalny a trzeci w kształcie rotundy z kopułą, — wybrał ostatni. Zdaje się że plany wygotował nadworny budowniczy Zug.

Tegoż roku w Lutym, umarł ks. Jan Jakób Scheidemanntel, a ostatniem dziełem jego było, wyjednanie u księżącego Sasko-Gotajskiego dworu, daru na rzecz otwierającej się szkoły parafialnej, który w ilości 3,000 zło. do kassy Zborowej wpłynął z zastrzeżeniem, iż na mocy tój darowizny, będzie mogło ośmnastu ubogich uczniów bezpłatnie uczęszczać do szkoły. ¹⁾

Dnia 23 Lutego zgromadzili się na posiedzenie dosyć licznie Starsi Zboru i Reprezentanci i postanowiono zaprosić do objęcia osieroconego Pastoratu ks. Schaefera Pastora i Radcę Konsystorza Zboru Ewangelickiego w Lesznie. W piśmie wystosowanem do niego przyrzeczono mieszkanie, 500 talarów pensyi rocznej, odpowiednie koszta przeprowadzenia, a jako żonatemu, zapewniono w razie jego śmierci wypłacenie jednorazowej pensyi wdowie. Nadto, aby służby boże przy kościele nie uległy przerwie, powierzono kandydatowi teologii Blaibtreu Willemu, odprawianie nabożeństw oraz nauczanie dzieci w szkole, za wynagrodzeniem rocznem 100 talarów, z zastrzeżeniem wszakże, że Zborowi służy prawo uwolnić go lub zatrzymać.

¹⁾ Poszukując Aktu zejścia Scheidemanntla nie znaleźliśmy takowego w księgach kościelnych, lecz w jednej z nich z r. 1777 jest wyjaśniająca rzecz tę notatka Ringeltaubego następującej treści: Rektor i (kaznodzieja popołudniowy Cerulli, księgi właściwe zatrzymywał przez lat kilka u siebie. Inne księgi które znalazłem, znajdują się w najsmutniejszym stanie. Ksiąg tych jest cztery, karty powycinane, inne pniszczone.“

Po oddaniu prochów Pasterza swego ziemi, Starsi wzięli się energicznie do pracy około zamierzonej budowy kościoła. Na posiedzeniu z dnia 16 Marca, polecono Starszym Zboru i Reprezentantom, z przyzwaniem do pomocy dwóch lub trzech biegłych, zająć się budową kościoła i bez wielkich przygotowań i formalności, przyrzeczono ponosić chętnie koszta budowy. ¹⁾ Dnia 24 Kwietnia rozpoczęto budowę, podczas gdy poprzednio 20-go Kwietnia po odbytej naradzie Starszych, wysłano dwóch delegatów do Staszowa w którego sąsiedztwie leży Sielec i dano pełnomocnictwo do podpisania Sieleckiego *Aktu unii* z prowincją Małopolską zawartej.

Protokół z odbytego posiedzenia podpisali: P. Tepper, Ragge, Ebert, Benjamin Kaeb, Stubenrauch, von Koenigfels, von Kaufmann, Groell, Krystyan Krause, Barth, M. G. Krupiński, Hartsch, Horn, Giering, Jan Gottlib Schultz, Golbeck, Raubach, Siering, Tesmer, Jan Henryk Grutke, Ernest Herrlich, Karol Adam Koenig. Następtwem faktu tego było, iż wedle protokołu z dnia 13 Maja tegoż 1777 r. w dniu tym „w Domu modlitwy zboru Luterskiego, w obec zgromadzonych członków Ministerii, Presbiterii i komitetu obudwóch Zborów Warszawskich, to jest Augsburgskiego i Reformowanego wyznania, zdano sprawę z uchwał zapadłych na Synodzie Sieleckim a Piotr Tepper jako Senior oświad-

¹⁾ Króciutki protokół brzmi tak: „Anno 1777 den 16 März in der Gemeine Hause der Starostey ist von den Respect. Herrn Aeltesten und Repesantanten einmüthig bey heutiger Versammlung eingewilligt worden denen Herrn Aeltesten mit Beysein zwey oder drey Bauverständigen frey zu lassen den bevorstehenden Kirchenbau nach beschlossener Wahl zum Besten und Ehre der Gemeine zu beschliessen, den Bau nach von Ihnen genehmigten Riss anzufangen, zu ordnen damit zu verfahren und solchen endigen zu lassen. Die Herrn Representanten geloben im Nahmen Ihrer Herrn Brüder alles zu approbiren auch zu den Kosten nach Vermögen zur Ehre Gottes sich willig finden zu lassen; auch ist auf dieser Session beschlossen worden den Sabatke zum Küster bey unserer Kirche anzunehmen. Dat ut supra. P. Tepper, Jacob Ragge.

czył, iż Delegaci spełnili sumiennie swój obowiązek. Radca sprawiedliwości Samuel Kahle, Delegowany Warszawskiego Zboru Reformowanego, w imieniu Synodu przedstawił zgromadzonym Teppera jako wybranego Generalnego Seniora obudwóch Prowincyi, Małopolskiej i Księztwa Mazowieckiego a Delegowany Zboru Warszawskiego e. a. podziękował za położone w nim zaufanie. Oryginał aktu Unii i porządek Konsystorski doręczono Tepperowi i takowy w przekładzie niemieckim, równie jak dziennik Synodu, przeczytano zgromadzonym. Protokół zgromadzenia podpisali, — ze Zboru reformowanego: Jan S. Musonius Pastor ecclesiae evang. refor. Varsoviensis, Isaak Olier, Jan Henryk Peters, Franciszek Besson, Jan Seweryn Drost, Jan Robert Watson, Daniel Kahle, — ze Zboru ewangel.-augsb.: Piotr Tepper Senior civilis, Fryderyk Cerulli kaznodzieja południowy Zboru Warszawskiego I. A. C., Piotr Tepper junior, Krystyan Ebert, Beniamin Kaebbs, Krystyan Stubenrauch, Michał Groell, G. Hartsch, Jan Ludwik Golbeck, Jan Michał Dangel, Jan Filip Barth, Karol Adam König, Jan Gottfr. Gippert, J. G. Siering i Samuel Kahle. ¹⁾

Zadaniem Unii Sieleckiej było, jak opiewa przedmowa do Aktu Synodalnego: „Utrzymanie i zachowanie jak najdłużej przy błogosławieństwie Boskiem, użyczonj zupełnej wolności wyznawania publicznie religii naszj i do niej należących obrządków, tudzież dla pomnożenia chwały bożj, większej niż dotąd między bracią przykładności, jako też dla ułożenia dobrego porządku, zaufania, sferności między kościołami obojga wyznania, złożyliśmy tym końcem Synod nasz prowincjonalny w Sielcu na dzień prima Mai w roku tysięcznym siedemsetnym siedemdziesiątym siódmym, na który wyznaczony termin zjechawszy się my Stany Rycerskie prowincyi Małopolskiej religii Reformowanj wraz z Duchowieństwem naszem, gdzie za poprzedniczym zaproszeniem i stawieniem się zacnych Delegatów obojga Wyznania Xięztwa Mazowieckiego, pełnomocną władzą umocowanych, a na Akcie

¹⁾ Akta Kirchen-Collegiums. Protocoll Lit. P. Nr. 6.

niniejszym niżej podpisanych, uczyniliśmy z temiż wzmiankowanemi zgromadzeniami Obojga Wyznania, wieczną i nierozzerwaną Unią. ¹⁾

Sam Akt stanowi: iż Zbory Warszawskie, nieodmiennego wyznania ewangelicko-augsburgskiego i reformowanego do Synodu Małopolskiego należeć mają, jako współczłonki między synodującemi, w osobach Delegatów swoich; że mieć będą miejsce i głos w wspólnych naradach synodalnych *cum Voto decisivo* a to ile razy publiczne potrzeby nie partykularne wchodzić będą na porządek dzienny. Dalej zastrzeżono, że Synod niema prawa mieszania się w wewnętrzne urzędy drugiego zgromadzenia, chyba gdyby zaszło zażalenie lub rekwizycya. Podawanie kandydatów i obieranie Seniorów z Rycerskiego, Duchownego i Cywilnego stanu należy do Synodu. Dla Księztwa Mazowieckiego uczyniono wyjątek, iż toż księstwo miało mieć Seniora cywilnego i zaraz też zgodnemi głosami wybrano i ordynowano Piotra Teppera. Wybór duchownych na Pastorów miał przysługiwać każdemu z osobna zborowi a ordynowanie odbywać miał Senior Duchowny. Seniorowi Duchownemu dodany był Consenior, a Senior Cywilnego Stanu, wybierany na dożywocie, miał stałe pomieszkanie w Warszawie.

Zbory które nie miały własnych kościołów lub Pasterzy, jak Kraków, Lublin, Staszów i inne, dawały głosy przez swoich delegowanych. Rozpisywanie Synodu zależało od porozumienia i zniesienia się wszystkich trzech Seniorów. Archiwum, to jest skład Aktów Synodalnych, zostawało przy Pisarzu synodalnym a wszystkie na Synodzie uchwalone akta *Viritim* przez wszystkich przytomnych podpisane być musiały, protestacye zaś przeciw większości nie miały żadnej wagi.

Nakoniec, uchwałą Synodu Sieleckiego na mocy Aktu Unii, ustanowiono Konsystorz wspólny Prowincyi Małopol-

¹⁾ Akt Unii Kościołów Protestantskich obojga Wyznania w księstwie Mazowieckim będących, z kościołami prowincyi Małopolskiej. W Dreźnie y w Lipsku, w Księgarnii Gröllowskiej.

skiej zjednoczony z Zborami obojga Wyznania w Xięztwie Mazowieckim, do którego składu wchodziło 6 członków, to jest: dwóch z Stanu rycerskiego, dwóch z Stanu duchownego, dwóch z Stanu cywilnego. Z Stanu duchownego, Pastor miejscowy Warszawski Augustanae confessionis, miał bez wyboru zasiadać z urzędu w Konsystorzu, którego miejscem do odprawiania Jurysdykcyi miało być na zawsze miasto Warszawa. Kadencye jurysdykcyi konsystorskiej miały się zaczynać co rok najprzód w połowie Marca i trwać do końca Kwietnia, drugi raz, z pierwszym Października i kończyć się 15 tegoż miesiąca. Każda z jurysdykcyi miała mieć swego Prezesa, jednego z duchownego, drugiego z rycerskiego stanu, większością głosów przez członków Konsystorza wybieranych. Strony, mogły od dekretów konsystorskich apelować do Synodu prowincjonalnego. Ordynacya konsystorska miała być ułożona przez Synod zupełny, i rzeczywiście 3 Maja została ułożona (Przypis 6). Na Assesorów pierwszego Konsystorza wybrano: ze Stanu rycerskiego Pułkownika Jana Malickiego, wyznania reformowanego, tegoż wyznania, Pastora Andrzeja Gajewskiego; ze Stanu rycerskiego wyznania augsburgskiego Pułkownika Kaufmana, a Ordine civil. S. A. Horna i Henryka Bastiana.

Tak więc przyszła do skutku organizacya kościelna, która na dobro Zboru Warszawskiego wyjść była powinna, co poświadczyli członkowie Zboru Warszawskiego ze Stanu rycerskiego, a jednak, nie długo po tym, niektórzy z owych świadków zburzyli sami dzieło, które jako Akt Unii, będąc Unią polityczną i nie naruszając zasad wiary tak luteranów jak reformowanych, mogło dać ewangelikom siłę w obec wspólnego nieprzyjaciela i utwierdzić jedność i zgodę, konieczną w obec burzy i klęski strasznej która z biegiem czasu na cały kraj spadła. Sąd o ludziach tych wyda historia.

Starsi Zboru uradowani Aktem Unii zabrali się energicznie do obsadzenia Pastoratu. Przedewszystkiem, wystawiono wokacyą dla *Fryderyka Karola Cerullego* jako ordynowanego rektora (Rectore ordinato) i Katechety przy koś-

ciele w Warszawie, zatwierdzając go zarazem w urzędzie pierwszego nauczyciela przy szkole zborowej, pod datą 16 Maja 1777 r. i wokacyą tą zobowiązano go do opowiadania słowa bożego podczas popołudniowych nabożeństw i w innych czasach wedle potrzeby, administrowania Sakramentów, wedle ustanowienia Chrystusowego i odwiedzania chorých. (Przypis 7).

Następnie na posiedzeniu odbytém w mieszkaniu Tepera dnia 17 Lipca (1777 r.) zdał sprawę z podróży swój starszy zborowy Horn, który wysłany był do Scheidelwitz na Szlązku, celem zasiągnięcia wiadomości o tamtém Pastorze *Ringeltaubem*, a ponieważ sprawozdanie wypadło korzystnie dla tego duchownego, postanowiono jednomyślnie powołać go na Pastora Zboru Warszawskiego a na uczynione przez niego zapytania odpowiedziano piśmiennie: po 1° iż jako Pastor obowiązany będzie w niedziele i święta uroczyste odprawić nabożeństwo główne w języku niemieckim, a w czwartą niedzielę po południu powiedzieć *kazanie w języku polskim*, oraz kazanie w jednym z powszednich dni tygodnia; co dwa tygodnie po nabożeństwie po południowém odbyć z dziećmi katechezę i to tylko w miesiącach letnich. Po 2°, że korespondencyi zborowych pastor w Warszawie nie prowadzi ani nie potrzebuje zajmować się objazdami, wyjąwszy wypadków, w których jako członek Konsystorza jest do tego obowiązany. Po 3° iż szkoły jeszcze nie są uorganizowane, lecz znajdują się na miejscu uzdolnieni kandydaci którzy nauczaniem dzieci się zajmują. Po 4° że mieszkanie jest dobre, płaca wynosi 500 talarów, co do dochodów zaś, to między Nim a ordynowanym Rektorem Cerullim sprawa ta będzie uregulowaną. Protokół z posiedzenia rzonego spisany przez Liebelta, podpisali: Tepper, Ragge, Ebert, Groell, Stubenrauch, Horn, Giering, Kintzel, Golbeck, Gippert, Dangel, Krause, Schoeffel i Hartsch. Niestety, ostatni punkt, owo uregulowanie stosunku pod względem dochodów parafjalnych, stało się źródłem gorszących zażósć, które stanowią jedną z wielu przyczyn rozterk późniejszych.

W Sierpniu własnoręczne pismo Teppera przesłano Pastorowi Ringeltaubemu, opatrzone podpisami Starszych i Zbór Warszawski otrzymał Pasterza. (Przypis 8).

r. 1778.

Wspomnieliśmy iż Tepper został Seniozem generalnym, otóż jako taki, na posiedzeniu zborowém dnia 5 Stycznia 1778 r. złożył godność Starszego przewodniczącego którym był od r. 1754 i wręczył pieczęć kościelną wraz z rachunkami kościelnymi Współstarszemu Jakóbowi Raggemu, a równocześnie złożył także godność swą jako Reprezentant Zboru, Samuel Andrzej Horn, powołany na członka nowo utworzonego Konsystorza. ¹⁾

Jak ojcowie nasi pojmowali swe obowiązki, jak byli gotowi do ofiarności, dowodzi następująca okoliczność: Na posiedzeniu z dnia 8 Stycznia odbytém w mieszkaniu prowadzącego rachunki Starszego zborowego Eberta, — objawił Ragge potrzebę zaciągnięcia pożyczki na spłacenie pilnego długu wynoszącego 340 dukatów. Zebrana starszyzna nie zgodziła się na zaciągnięcie pożyczki, lecz przybyli

¹⁾ Actum Warschau den 5 Januari Anno 1778 in dem Palais des Herrn Peter Tepper, — Nachdem Sr. Hochedelgeboren der Herr Tepper Senior, — der Hochlöblichen Gemeine I. A. C. hochverdiente Ober-Älteste auf der im vorigen Jahre den 1^{ten} Mai zu Sielec in Klein-Polen gehaltenen Kirchen-Versammlung von einem Preiswürdigen Synodo beyderseits Confessionen zum General Senior Polityci einmüthig ernant und bestätigt, dieses Generalat bereits angetreten, so legten Hochdieselben bey dieser feyerlichen Versammlung Denen bisanhero mit grösstem Ruhm von Jahr 1754 geführtes Oberältasten Amt in den Schoos einer Hochlöblichen Gemeinde nieder, übergaben indessen an den Mitältesten Jacob Ragge das Kirchen Siegel und Protocol und wurden wegen der geführten Rechnung von allen Ansprüchen von einer Hochlöblichen Gemeinde übrigen mit und unter Ältesten wie auch den Herrn Representanten mit danckbarem Herzen quitiret. Da auch Herr Horn einer Hochlöblichen Gemeinde Representant auf Oben gedachten Kirchen Versammlung von einen Hochlöblichen Synodo zu einem Consistorial Rath erwählet und bestätigt sind, so haben Dieselben ebenfalls an diesem Tage auf Ihre Representanten Stille resignirt. Acta Kirchen-Collegiums Lit. P. Nr. 6. Archiwum Kościelne.

na zgromadzenie, sposobem zaliczki złożyli potrzebną sumę a mianowicie: Ragge dał 60 ₰, Ebert tyleż, Neumann 15 ₰, Kebs 15, Giering 90, Hartsch 15, Raubach 20, Herrlich 6, Stubenrauch 30, Liebelt 29.

Wielce ważnym i doniosłym jest ogólne zgromadzenie z dnia 26 Stycznia. Po ogłoszeniu z kazalnicy podczas nabożeństwa odbytego w Domu modlitwy w 3 niedzielę po Epifanii, zebrali się zborownicy mający do tego prawo po południu w Domu bożym, a intermistyczny Starszy Jakób Ragge, zagaił posiedzenie, przedstawieniem potrzeby zaprowadzenia porządku kościelnego, to jest Ordynacyi kościelnej. Że Ordynacya była nieodzowną, że do niej powinien być zmierzać zbór stołeczny, zwłaszcza w obec Aktu unii i myśli zaprowadzenia ogólnego prawa kościelnego dla dysydyntów w Polsce, jest to bardzo naturalnym. Ragge, zawiadomił zgromadzonych, iż Starsi, wygotowali zarys Ordynacyi, którą to wiadomość dobrze przyjęto a Notaryusz Liebelt, zarys odczytał, Zbór zaś postanowił wybrać Kommissyę złożoną z 6 Członków celem opracowania Ordynacyi kościelnej dla Zboru Warszawskiego na podstawie odczytanego zarysu. Do Kommissyi wybrano z Kollegium kościelnego członków tegoż Kollegium, Eberta i Stubenraucha; z grona Reprezentantów Gieringa i Raubacha; z Zboru, Radcę dworu von Friesego i Radcę dworu Michlera. Uchwalono też, aby Kommissya niezwłocznie wzięła się do pracy, naznaczyła dni i miejsce swych zebrań, i jak najrychlej Ordynacyę Zborowi przedstawiła do zatwierdzenia. Następnie, zalecono Kommissyi baczyć na to, aby chwała Boża zwiększoną, Kościół ukrzepiony i dobro powszechne pracą jej umocnione zostało, oraz, żeby się do położenia i zwyczaju Zboru jak najpilniej stosowano, wystrzegając się wszystkiego, coby pokój naruszyć i stosunek do panującej w kraju religii zakłócić mogło.

Zarys Ordynacyi kościelnej Zboru Warszawskiego N. A. W. który opracowała wyznaczona ku temu celowi Kommissya mówi *najprzód* o Zborze i stanowi: Że zborownikiem jest ten, kto w Warszawie mieszka, Kościoła się trzyma, słowa bożego słucha, Sakramentami się posługuje, Or-

dynacyi kościelnój i karności podlega, przyczynia się do utrzymania kościoła i nosi nazwę ojca rodziny (Hausvater). Tacy, bez różnicy stanu i powołania mają prawo głosowania. Wszyscy inni mogą słuchać kazania, podlegają karności kościelnój, lecz nie są współwłaścicielami kościoła i majątku kościelnego.

Powtóre. O prawach Zboru. Zbór jest właścicielem kościoła i przysługują mu wszelkie prawa z tytułu własności wynikające. Różne czynności z tych praw wynikające powierza Zbór wybranym przez siebie osobom, zastrzegając sobie wyłączne prawo: a) Obierania i oznaczania liczby Starszych, Reprezentantów, Pastorów i Nauczycieli. b) Żądania rachunków i sprawozdania z zarządu. c) Oznaczania wysokości wydatków i płac z pieniędzy kościelnych. d) Zezwalania na sprzedaż własności kościelnój. e) Zatwierdzania kontraktów i wszelkich umów. f) Ustanawiania Taxam stolae i zaprowadzania zmian w takowej. g) Zezwalania na zaprowadzenie nowych urządzeń, składek i t. p. które bez takowego zezwolenia nałożone, nie obowiązują Zboru. h) Strzeżenia swych praw, a jeżeliby Starszyzna urządzeniom Zborowym sprzeciwiać się chciała i uchwał Zboru nie wykonywała, zmienić ją i wybory skutecznić. Odtąd, z wyjątkiem już obecnie urzędujących, Zbór uznawać będzie tych tylko Starszych, Reprezentantów, Duchownych i Nauczycieli za legalnie urzędujących, którzy publicznie przez Zbór w kościele wybrani zostaną z trzech kandydatów przez Kollegium kościelne i reprezentantów na każdy urząd do wyboru przedstawionych i większością głosów obranych.

Potrzenie: Starszych ma być 6^{ciu}, mężów rozumnych, pobożnych, miłujących pokój, wiodących żywot bogobojny i spełniających obowiązki swe jako zborownicy. Tych sześciu, nosi nazwę *Kollegium kościelnego*. Nadto, Zbór wybiera 12 reprezentantów którzy wspólnie z Kollegium o dobro Zboru staranie mają, a czynności rozkładają się między Kollegium kościelne, Reprezentantów i pojedynczych członków. Dalej wyliczone są czynności należące do Kollegium kościelnego i Reprezentantów i do pojedynczych osób, a mia-

nowicie do Prezesa Kollegium i Szolarcha, Starszego kasowego, Starszego urzędu jałmużniczego i szpitala, Starszego wydziału budowniczego, Starszego urzędu ławkowego i Starszego notaryusza. Woźnym Kollegium jest zakrystyan.

Uderzającym jest tu, iż wśród Starszych Zboru, to jest w Kollegium kościelnem, nie znalazło się miejsce dla Pasterzy zborowych. Wyłączenie to, nie wyszło Zborowi Warszawskiemu na dobre.

Poczwarte: Kollegium kościelnemu dodani są Reprezentanci, w liczbie 12^{tu}, rozdzieleni między Wydziały, a obok innych czynności obowiązkiem ich będzie, przedstawienia Kollegium kościelnego zborownikom objaśniać, a wydane przychylnie czy naganiające zdania, temuż Kollegium publicznie podawać.

Popiąte: *O zwoływaniu Zboru.* Zwoływanie Zboru odbywa się następującym porządkiem: Prezes zwoływa Kollegium kościelne i przedstawia powody dla których zbor ma być zgromadzony, poczym, za zgodą tegoż Kollegium, zaprasza Reprezentantów, objaśnia potrzebę zwołania Zboru i piśmiennie udziela im wiadomość o przedmiotach Zborowi przedłożyć się mających. Następnie, wydaje piśmienne rozporządzenie do Pastorów, by podczas nabożeństw niedzielnych zaprosili zborowników aby licznie zgromadzili się w kościele w oznaczonym dniu i godzinie. Pastor nie jest obowiązany ogłosić publikacyi o zgromadzeniu Zboru, jeżeli wezwanie wystosowane do niego, nie jest podpisane przez Członków Kollegium, lub wszystkich 12^{tu} Reprezentantów.

Poszószte: *W jakich razach Zbór ma być zwoływany?* Corocznie dla odebrania rachunków, celem wyboru Starszych, Reprezentantów, Duchownych i Nauczycieli i we wszystkich razach, gdzie chodzi o prawo własności Zboru. Posiedzenia Kollegium kościelnego i Reprezentantów odbywają się raz na miesiąc, u Prezesa Kollegium, o godzinie 3 po południu.

§ *siódmy* mówi o składaniu rachunków; *ósmy* o wyborach, sposobie układania list wyborczych, głosowaniu i skrutynjum, wygotowaniu wokacyi; *dziewiąty* o składkach nadzwyczajnych i ich zbieraniu za zezwoleniem Zboru, *zawsze jako składek dobrowolnych.*

§ *dziesiąty* mówi o Taxa stolae i zastrzega, że tylko Zbór ma prawo taxy te oznaczać.

Kommissya, złożona jak się powiedziało wyżej z następujących osób: Członków Kollegium Eberta i Stubenraucha; z Reprezentantów: Gieringa i Raubacha; członków Zboru: Michlera Radcy dworu i von Friesego ojca, także Radcy dworu, — zarys przejrzała i porobiła nad niem swoje uwagi, które wydrukował w dziele swoim Büsching a które weszły w skład Ordynacyi uzupełniając takową¹⁾. Najważniejsze z nich, bo rzucające światło na ducha tejże Ordynacyi, zamieszczamy:

„V. *Nabożeństwo publiczne*. Nabożeństwo publiczne rozdziela się na 1^o niedzielne, 2^o świąt uroczystych, i 3^o tygodniowe. Nabożeństwo przedpołudniowe rozpoczyna się od Śś^o Michała do Wielkiej nocy o 9 rano, od Wielkiej nocy o 1/2 do 9 rano. Nabożeństwo rozpoczyna się pieśnią: „Allein Gott in der Höhe“ i następuje pieśń główna. Duchowny występuje przed ołtarz i czyta cały jeden rozdział, w następną niedzielę następny znów rozdział i tak dalej, aby tym sposobem przeczytane być mogły cztery Ewangelie i Dzieje Apostolskie. Duchowny wraca do zakrystyi a zbór śpiewa: „Wir glauben alle an einen Gott.“ Kazanie,—po wstępie do tegoż śpiewa Zbór krótką pieśń, po której Duchowny mówi „Ojcie nasz,“ odczytuje niedzielną perykopę którą objaśnia, modlitwa pokutna, powszechna modlitwa kościelna, modlitwy przyczynne, ogłoszenia, zapowiedzi, upomnienie do dobroczynności, Modlitwa Pańska, błogosławieństwo, Pieśń i Komunia Ś^{ta}.

„Nabożeństwo popołudniowe rozpoczyna się pieśnią stołową. Duchowny z przed ołtarza, czyta rozdział z Pisma poczynając od Listu do Rzymianów i przechodząc kolejną aż do końca Objawienia Śś^o Jana. Pieśń główna. Kazanie z Perykop z Listów lub wolnych textów, w porządku jak w nabożeństwie przedpołudniowem. Zakończa pieśń. Od

¹⁾ Neueste Geschichte der evangelischen Confessionen etc. str. 461 i dalsze.

Wielkiej nocy do końca Września, obadwaj Pastorowie na przemian miewają w niedzielę katechezacyę z młodzieżą.

Do świąt uroczystych zalicza Ordynacya: Boże narodzenie, Wielkanoc, Zielone świątki, każde po dwa dni, dwoma nabożeństwami obchodzone. Nowy rok, Święto Epifanii, Oczyszczenie Maryi Panny, Zwiastowanie, Wielki czwartek, Wielki piątek, Wniebowstąpienie, Dzień pokutny. W niedzielę po 3^{cim} Listopada obchodzi się pamiątka cudownego ocalenia Króla Stanisława Augusta, a w niedzielę Jubilate, nabożeństwo dziękczynne za udzieloną wolność religijną. Dzień pokutny ma być święcony 8 Grudnia. W święta rzymsko-katolickie, w których roboty wszelkie w warsztatach są zawieszane, odbywa się w kościele nabożeństwo w tym porządku jak popołudniowe. W Wielki czwartek rano, Konfirmacya. Celem obznajmienia zborowników ze Starym testamentem, mają być czytane przed kazaniem rozdziały z tegoż Testamentu. W czasie pasyjnym, ma być czytana tak przy rannem jako i popołudniowem nabożeństwie historia męki i śmierci Chrystusa Pana.

W każdą pierwszą niedzielę miesiąca po południu *nabożeństwo w języku polskim*, a w Quatember, to jest cztery razy do roku w tymże języku Komunia Ś^{ta}.

Tygodniowe nabożeństwa odbywają się we czwartek po południu o 1/2 do 3, kazanie na wolny text, poprzedzone i zakończone pieśnią. W piątek o 9 rano przygotowanie do Komunii i Komunia; w sobotę o 3 po południu przygotowanie do Komunii niedzielnej. Nabożeństwa tygodniowe odbywają obadwaj duchowni na przemian tygodniami, równie, jak przypadające w tygodniu czynności religijne. Chrztysy powinny się odbywać w dni powszednie od 11—12 rano, po południu od 3—4; w niedzielę przed nabożeństwem albo po nabożeństwie. Tak samo i śluby powinny się odbywać w oznaczonych godzinach. Pogrzeby przy których funkcjonuje Kantor z 18 uczniami, poczynać się powinny, podczas długich dni o 5 po południu, podczas jesiennych i zimowych o 1 po południu.

Do użytku w Kościele nie może być wprowadzony żaden kancyonał, jak tylko ten, który Kollegium kościelne zaprowadzi; toż samo odnosi się i do książki do nauki religii.

Kommissya i Kollegium kościelne, postąpiło samowolnie, zaprowadzając liturgiczny porządek nabożeństwa tylko wedle własnego uznania swego. Pomijając słabe strony zaprowadzonych urzędzeń, oraz dziwne i niesłuszne wyłączenie z Komissyi Pastorów, zaprowadzono skażony katechizm i usunięto bezprawnie używaną od początku istnienia Zboru Warszawskiego Agendę Saską oraz wskazany przez nią porządek nabożeństw ¹⁾. Nadto, w Kościele Luterańskim nie przysługuje Kollegiom kościelnym ani samym Zborom prawo ustanawiania i zaprowadzania Agend, katechizmów i t. p., lecz należy to, gdzie są Synody do tychże Synodów lub do Konsystorzów. Samowola ta, dotknęła głęboko część zborowników mających żywsze poczucie kościelne i stała się także jedną z przyczyn rozterk wewnętrznych.

¹⁾ Kommissya zaprojektowała zaprowadzenie Katechizmu Lutra wydania Lubeckkiego z r. 1774. (Katechismus Luthers herausgegeben durch das Ministerium in Lübeck 1774).—Agenda zwana Saską, nosi następujący tytuł: „Vollständiges Kirchen-Buch, darinnen die in den evangelischen Kirchen gewöhnliche Sonn—und Festags-Episteln und Evangelien mit denen auf dieselben gerichteten Collecten, die Historien des Leidens und Sterbens, der Auferstehung und Himmelfahrt Christi und der Zerstörung der Stadt Jerusalem, die drey Haupt-Symbole, der kleine Catechismus Lutheri, die Fragstücke Rosini auf die hohen Fest-Tage und die Augspurgische Confession, Formularen, die bey der Taufe, der Abendmahl, der Beicht, Ehelicher-Traung, Einsegnung der Catechumenen, und Begröbniss der Todten zu gebrauchen, allgemeine und besondere Kirchengebete und Collecten mit ihren Versiceln nebst einem Ehe—und Sabbats Mandat befindlich, aus den besten hierzu dienlichen Schrifften zusammengetragen und miteiner Vorrede von Kirchen-Agenden herausgegeben von *Erdmann Rudolf Fischer* des geistlichen Ministerii zu Coburg Seniore und Archidiacon bey Sta Moritz.—Coburg und Leipzig in der Ottoischen Buchhandlung 1747. Agenda rzeczona prawnie obowiązywała aż dotąd Pastorów przy kościele Warszawskim ewangelicko-augsburgskiego wyznania.

Równem nadużyciem było ułożenie i zaprowadzenie przez Kollegium kościelne *Agendy kościelnej*, i usunięcie Saskiej Agendy. Wprawdzie polecono opracowanie jej Pastorowi Ringeltaubemu, który następnie usunął się od tej pracy, lecz, tak wprowadzanie, jak układanie Agend kościelnych, nie może być samowolnym gdyż i tu Kościół, przez organa swoje, Synody lub Konsystorz działa. Co najgorsze jednak, w zaprojektowanej Agendzie wieje duch racjonalizmu i naruszone są zasady wiary kościoła ewangelicko-augsburgskiego jak je określają księgi Symboliczne tegoż kościoła. Chrzest, jest wedle autorów Agendy „bardzo pożytecznym związkiem dla ludzi (ein höchst vortheilhaftes Bündniss für die Menschen), i nie jest kąpielą odrodzenia i odnowienia przez Ducha świętego, a abrenuncyacya pominięta. Komunia w duchu Zwinglijańskim pojęta, jest tylko pamiątką, formuła dystrybucyjna zupełnie opuszczona. Inne formularze, równie jak modlitwy, pozbawione całkowicie charakteru kościelnego a gdzie jest mowa o Kościele, wszędzie użyty frazes: kościół chrześcijański, religia, — nazwa zaś kościół ewangelicko-augsburgski lub Luterski pominięta. Że charakter konfesyjny, zobowiązanie nauczania zgodnie z księgami Symbolicznymi zupełnie pominięto mimo pozostawienia nazwy, „Zbór Warszawski nieodmiennęj augsburgskiej konfesyji,“ dowodem najjaśniejszym jest formularz wokacyi dla Pastorów, „zobowiązujący tychże *nauczycieli* jako powołanych kaznodziei i dusz pasterzy, nauczać wedle nauki i rozkazu Chrystusowego, oraz zaopatrywać zborowników Sakramentami wedle nauki i zwyczaju naszego kościoła,“—przez co samowolnie zmieniono dawną formę wokacyjną jak się o tem przekonać można z wokacyi wystawionej ks. ks. Cerullemtu i Ringeltaubemu. ¹⁾

¹⁾ Formular der Vocation für die von der Gemeinde künftig zu erwählenden Prediger: „also ersuchen und berufen wir sie als Lehrer der hiesigen evangelischen Gemeinde U. A. C. zu Warschau, dieselbe als ein berufener Prediger und Seelsorger, in der Gottseligkeit, nach der heilsamen Lehre und dem Befehl Christi zu lehren und zu unterweisen, derselben mit den heiligen Sacramenten nach der Lehre und dem Gebrauch

Zdając sprawę z owęj pierwszej Ordynacyi kościelnej Zboru Warszawskiego, nie możemy pominąć rozwiniętego w niej projektu zniesienia jura stolae i rzeczy o organizacyi szkół.

Co do pierwszego, zamyślano ułożyć się z Pastorem Ringeltaubem i dać mu stałą pensyę, a prawo pobierania opłat za chrzty przenieść na Zbór. Układy rozbiły się, z powodu żądań Ringeltaubego, a mianowicie 10,800 złp. rocznej pensyi, kiedy chciano dać 8,000 złp. i gwarancyi hipotecznej dwóch obywateli. Ułożono taxę dla Pastorów Warszawskich od czynności religijnych, a nadto, celem umożliwienia utworzenia funduszu na płacę stałą dla Pastorów, pobieranie opłat od czynności religijnych także na rzecz kościoła. Postanowiono znieść zwyczaj zbierania darów na tace przy drzwiach kościelnych podczas czynności religijnych, a które szły na rzecz służby kościelnej i Pastora, i zebrane składki obracać na wsparcie ubogich i na instytucye dobroczynne.

Odnosnie do szkoły, Kommissya zaprojektowała: Aby szkoła otwartą była dla wszystkich, bez różnicy stanu. Do przedmiotów naukowych zaliczono: język niemiecki, polski, łaciński, i francuzki, kaligrafię, arytmetykę, geografję, naukę obyczajową, początki logiki, miernictwo, historyę naturalną, rysunki i śpiew. Zbór, wedle rozporządzalnych środków, na razie nie może mieć więcej jak 2 nauczycieli i temi muszą być Organista i Kantor. Do szkoły mają być przyjmowane dzieci umiejące już czytać po niemiecku. Dla młodszych dzieci należy utworzyć szkoły niższe, w którychby uczono czytać. Rodzice winni zobowiązać się, iż ucznia przed ukończeniem 15 roku życia nie odbiorą ze szkoły. Opłata w dwóch niższych klasach nie powinna przenosić 6 zło. pol. miesięcznie, w wyższych 12 zło. w najniższych 2 zło. Wrazie żądania nauki języków innych oprócz ojczyzstego oraz rysunków,

unserer Kirche zu dienen, und alle, den verordneten Lehrern der Gemeinde zukommenden Ministerialia bei dieser Gemeinde zu verrichten.“ (Archivum kościelne).

śpiewu i t. p. rodzice osobno dopłacać będą *metrom* tych przedmiotów. Aby ubogim uczniom dać sposobność nabycia nauki, będzie otwartych 18 bezpłatnych miejsc. Dzieci Pastorów, nauczycieli i służby kościelnej, mogą bezpłatnie uczęszczać do szkoły, jeżeli jednak chcą się uczyć obcych języków, rysunków i innych przedmiotów wykładanych przez metrów, rodzice obowiązani są tymże metrom płacić.

Kierownictwem szkoły zajmuje się *Collegium scholarchale* w którego skład wchodzi: Prezes Kollegium, Pastor, notaryusz Kollegium kościelnego, dwóch rewizorów wybranych z pomiędzy reprezentantów i dwóch mężów uczonych ze Zboru.

Budowa kościoła, to jest zewnętrznych murów postąpiła tak daleko, iż dnia 4 Maja (1778 r.) położony został w miejscu gdzie się znajduje ołtarz, kamień węgielny, przy którym to obrzędzie byli obecni posłowie: Angielski, Duński, Pruski, Saski i Rosyjski, Kasztelan Łęczycki Lipski, Starosta Hammersztyński hrabia Unruh, Senior generalny stanu rycerskiego wyznań ewangelickich, Piotr Tepper, Senior cywilny Małopolski, Pastorowie Zboru Warszawskiego Ringeltaube i Cerulli, Starszyzna Zborowa, licznie zebrani parafianie i mieszkańcy stolicy naszój. Delegat królewski położył pierwszą cegłę i kielnią srebrną przechowaną w skarbcu Zboru Warszawskiego, opatrzoną datą właściwą, rzucił wapno, a za nim poszli wszyscy obecni przedstawiciele państw, kościoła i korporacyi. Mowę stosowną wypowiedział Pastor Ringeltaube, która została ogłoszona drukiem ¹⁾ a w miejscu gdzie jest kamień węgielny, mianowicie pod ołtarzem w murze wznoszącym się po za tymże ołtarzem, złożono płytę miedzianą z następującym napisem: „*Bogu Wszchemogącemu w Trójcy świętj Jedynemu. Za panowania Stanisława Augusta Ojca ojczyzny, kiedy Rzeczpospolita uspokojona, a swobodne wykonywanie obrzędów religijnych, na nowo prawem publicznem*

¹⁾ Rede bei Legung des Grundsteins zu der ersten Evangelischen Kirche in Warschau d. 4 Mai 1778 gehalten von Gottlib Ringeltaube Pastor und Consistorialrath. Warschau gedruckt in der Gröllischen Buchdruckerei.

zabezpieczone zostało, położono dnia 4 Maja 1778 roku pierwszy kamień pod budujący się kościół poświęcony w stolicy ku odbywaniu publicznych nabożeństw wyznania Augsburskiego, w obec Rossyjskiej Imperatorowej posła nadzwyczajnego Ottona Stackelberga, hrabiego świętej Imperii Rzymskiej, rezydenta Wielko-Brytańskiego Tomasza Wroughtona, Duńskiego Ernesta Alberta L. B. de Bertuch, Pruskiego Fryderyka Ludwika de Blanchot i Elektora Saskiego Augusta, Franciszka von Essen, Aleksandra hrabiego Unruh, Seniora generalnego kościołów N. A. W. prowincyi Wielkopolskiej ze stanu rycerskiego.“

„Służbę bożą odprawiali Teofil Ringeltaube Pastor i Fryderyk Cerulli. Sprawami kościoła zawiadywali: Piotr Tepper Senior Kościołów Ewangelickich Małopolskich i księstwa Mazowieckiego, Jakób Ragge, Krystyan Neumann, Krystyn Ebert, Benjamin Kaeb, Krystyan Stubenrauch. Dla wiadomości potomnych ¹⁾).

Budowę prowadzono dalej a na posiedzeniu Starszeństwa z dnia 11 Czerwca przyjęto i zatwierdzono wniosek Zug'a, aby gzyms górny, zewnętrzny, okalający kościół, nie jak chciano dla oszczędności budowano częścią z cegły częścią z kamienia, lecz, cały z ciosu, zaanszlagowany na sumę 27,500 złotych. Wśród krzątania się około Domu bożego

¹⁾ Napis oryginalny jest taki: „D. T. O. M. Stanislae Augusto P. P. imperante, pacata Republica restituto publica lege libero religionis exercitio primi in urbe templi publicis sacris Augustanae Confessionis dicati, primus lapis positus Anno MDCCLXXVIII, die IV mensis Mai. Praesentibus Russorum Imperatrici Oratore Ottonae Magno Comite S. R. J. de Stackelberg, Legatis Regum Britanniae Thoma Wroughton, Daniae Ernesto Alberto L. B. de Bertuch, Borussiae, Friderice Ludovico de Blanchot et Electoris Saxoniae Augusto, Francisco ab Essen, affluentem maximam concionem illustrante Alexandro comite ab Unruh, Seniore generali Ecclesiarum I. A. C. pro Polonia maiorem equestris ordinis. Sacra administrantibus, Theophilo Ringelthaube Pastore et Friderico Cerulli. Rem ecclesiasticam curantibus Petro Tepper Seniore Ecclesiarum Evangelicorum per Minorem Poloniam et Ducatum Masoviae, Jacobo Ragge, Christiano Neumann, Christiano Ebert, Beniamine Kaeb Christiano Stubenrauch. Ut sciant posteri.“

Kollegium kościelne zawiadomione zostało iż 21 Czerwca zbierze się Synod w Piaskach i obradować będzie w tamtejszym kościele ewangelicko-augsburgskim, a zbór Warszawski zaproszony został pismem Piotra Teppera Seniora Stanu Cywilnego. Na posiedzeniu z d. 17 Czerwca, Kollegium kościelne wystosowało list do Synodu w którym oświadcza, iż Zbór Warszawski z powodu chwilowego ciężkiego położenia swego, Delegatów na Synod nie jest w stanie wysłać, aby jednak nieobecność ta nie uległa fałszywemu tłumaczeniu, Zbór oznajmia, że wszystkie uchwały Synodalne, spodziewając się, że w nich nie zapadnie nic przeciwnego dobru publicznemu i duchowi dawniejszych uchwał, przyjmuje. Nadto, zażądano aby o zgromadzić się mającym Synodzie, Zbór zawiadamiany był na cztery tygodnie przed oznaczonym terminem.

Podczas gdy w krajach koronnych rozwijał się kościół w duchu Unii Sieleckiej, Zbory ewangelickie obudwóch wyznań w W. X. Litewskiém, idąc za przykładem braci w koronie, zwołały ku temu celowi Synod do Kejdán na dzień 3 Lipca 1778. Przedtym, zgromadził się Synod w Kauen trzech ewang. augsb. Zborów Kauńskiego, Kejdańskiego i Szodeńskiego, na którym uchwalono punktacye które miano podać na Synodzie Kejdańskim, stawiające różne warunki reformowanym. Na Synod Kejdański połowa ewang. augsb. Zboru w Kauen, oraz tegoż wyznania Zbór Wileński i Słucki nie wysłały delegatów, co więcej, pod wodzą Pastora Wileńskiego ks. Krupińskiego ogłosiły się niezawisłemi.

Starsi Zboru zaniepokojeni zostali pismem Zboru Węgrowskiego donoszącém, iż kandydat Bleibtraí Wille dopuszcza się różnych nadużyć, a ponieważ tego kandydata posłał do Węgrowa Tepper, odniesiono się więc do niego, aby sprawę załatwił, warując zachowanie praw przysługujących zborowi Warszawskiemu i Węgrowskiemu. Wille długo niepokoił obadwa Zbory swemi skargami i pretensjami o czém świadczą akta kościelne.

Równie nieprzyjemną była sprawa Jana Jerzego Tanneberga, która na posiedzeniu 23 Lipca została przez Starszych rozstrzygnięta. Tanneberg, pełnił obowiązki Kantora przy Domu modlitwy i wystąpił z pretensjami swemi o jakoby niedostateczne wynagrodzenie. Wezwany na posiedzenie Kollegium, nie stawił się, a Starsi zadecydowali, że, ponieważ Tanneberg wedle dwóch własnoręcznych pokwitowań odebrał wynagrodzenie za czas od 5 Października do 29 Grudnia 1773 r. równie jak za cały czas następny aż do św. Jana 1778 r. i w ten sposób jako Kantor zaspokojony został, jeżeli więc jest z téj zapłaty niezadowolniony, przeto Kollegium kościelne pozostawia jego woli złożenie urzędu swego, lub zatrzymanie takowego, aż do czasu, w którym Starszyzna Zborowa znajdzie odpowiednią osobę mogącą pełnić obowiązki Kantora. Fakt ten notujemy dla tego, że wspomniony Tanneberg, w zatargach i agitacyi, która powstała przeciw tymże samym członkom Kollegium kościelnego brał niepośledni udział.

Dnia 15 Września, Zborownicy zgromadzeni w Domu modlitwy, przyjęli opracowaną przez Kommissyą na zasadzie zarysu z dnia 26 Stycznia tegoż 1778 roku Ordynacyą kościelno-zborową (Kirchenordnung) i jakkolwiek protokół z tego zgromadzenia opiewa, iż Ordynacyę przyjęto jednomyślnie i nikt nie protestował ¹⁾ dziwić by się można, iż ustawa kościelna, chociażby dla jednego Zboru ułożona, w ten sposób zatwierdzoną być mogła, lecz, tłumaczy się to po części zwyczajem miejscowym, a najwięcej zastrzeżeniem zapisaném na końcu Aktu przyjęcia Ordynacyi: „że Zbór zawarowywa sobie przysługujące mu prawo, w da-

¹⁾ „Actum Warschau 15 September 1778, hat die in der Kirche versammelte Gemeinde die von der authorisirter Commission abgefasste Erleuterung des Grundplans vom 26 Januar 1778 durch einen feierlichen Actum, welcher unter dieselbem verzeichnet und in Originali dem Archiv beigelegt worden nemine contradicente öffentlich und in Form Rehtens approbiret und ratihibiret. Datt ut supra“. Acta Kirchen Collegiums Lit. P. Nr. 6.

nych razach dawać bliższe określenia, wprowadzać ograniczenia, niedogodne znosić i poprawiać". Oryginał podpisali: Michał Kloss, Krystyan Giller Ober-Audytor, Jan Gottlob Schultz, S. G. Paschke, Michał Dittrich, Andrzej Kukler, Boeck, Strauss, Hasforth, Jan Wilhelm Rasch, Thietz, Andrzej Beil, Jan Ludwik Berdau, Jan Schaedel, Jan Krause, Krystyan Epperlein, Karol Gottfryd Eckerkunst, Daniel Kossakowski, J. G. Bulgrins, A. Schaecker, Ernest Daniel Herrlich, Jan Fryderyk Galle, Fryderyk Neumann, Marcin Saemann, Andrzej Jentsch, Karol Henryk Utloff, Gundermann, Jan Schiffel, Dr. Jan Wenke, J. T. Michler, G. W. Görz, Gampke, Umminger, M. Schwarz, Gott. Fryd. Kober, Krystyan Gottlib von Friese, Jan Paweł Kinzel, Jan Samuel Giering, J. H. Polenz, Krystyan Becker, Hartsch, Karol Gottlib Schütze, Sips, Fryd. August Böhme, Fr. Jakób Weber. Jan Henryk Lohmann, Krystyan Rottenburg, Krystyan Ruswurm, B. T. Müller, Kirchhoff, Zschimmer, Jan Wienczek, J. F. Mantzel, Hennig, Schmidt, A. G. Hartwig, Krystyan Jacobs, Her. Bergemann, Jan Krystyan von Grossmann - Zapolski, Georg Krystyan Arnold, M. D. Liebelt, Michał Groell, Samuel Michler, Dammer, Stöckert, Adam Schubert, Krystyan Ebert, Neumann, Krystyan Stubenrauch, Jan Gottlib Raubach, Jan Kryt. Wappler, Jan Gottfryd Müller, Gottfryd Kryst. Lehmann.

Z chwilą przyjęcia nowej organizacji zborowej, trzeba było pomyśleć o zorganizowaniu Kollegium kościelnego stosownie do ustanowionego porządku, to też Kollegium w dniu 28 Września 1778 r. przedstawiło ułożoną listę kandydatów na Reprezentantów i Starszych Kollegium oraz Collegio Scholarchali. Na posady 2 reprezentantów rewizorów przedstawiono i przyjęto jednomyślnie, Artha, Thiesa, Muhla, Gieringa; — 2 reprezentantów wydziału budowniczego: Schütza, Krausego, Schiffla, Müllera; — 2 reprezentantów wydziału ławkowego: Straussa, Sipsa, Hassforta, Berdaua; — 2 reprezentantów wydziału jałmużniczego: Damera, Becka, Teschnera, Herrlicha; — 4 reprezentantów wydziału kasowego: Kintzla, Raubacha, Hartscha,

Steckerta, Beila, Goertza, Gipperta, Bürgemanna ; — na Starszych Zboru : Raggego, Eberta, Neumanna, Keba, Stubenraucha, Liebelta, Groella, Michlera, Schwartza, Dangla, Langego, Marxa ; — do Collegio Scholarchali : von Friese-go Radcę dworu, Dra Wenkego, Mühlberga i Arnolda. Z pomiędzy tych kandydatów Zbór miał wybrać potrzebną liczbę Starszych i Reprezentantów. Jakoż 29 Września Zbór zgromadził się w Domu modlitwy i intermistyczny Prezes dotychczasowego Kollegium kościelnego Ragge, pozdrowiwszy zgromadzonych, oznajmił cel powołania Zboru na to zgromadzenie, poczem Starszy Kollegium kościelnego Samuel Giering złożył raport o stanie funduszków zborowych, Piotr Tepper zaś przedstawiwszy rachunek należności przypadających mu od Zboru z wyłożonych na rzecz Zboru summ, takowe darowywa, za który to wspaniały dar, Zbór wyraża serdeczne podziękowanie. Następnie Giering przedstawił inwentarz majątku zborowego, a ponieważ Zbór zażądał aby rachunki i księgi kassowe oddane Karolowi Gottlibowi Schütze, za pośrednictwem jego i pojedynczy członkowie Zboru mogli przejrzeć i naocznie przekonać się o prawości swych Starszych, na żądanie to sine imitatione in posterum, zgodzono się.

Nastąpiła uroczysta chwila: Ragge oświadczył, iż ponieważ mają nastąpić wybory Starszych i Reprezentantów, jako intermistyczny prezes dotychczasowego Kollegium kościelnego składa urząd swój a powierzoną mu pieczęć kościelną oddaje w ręce Zboru.

W imieniu reprezentantów przemówił Giering i Zbór przez tajne głosowanie, z przedstawionej mu listy kandydatów, wybrał większością głosów: Karola Gottliba Schütze i Krzysztofa Krausego, Jana Gottfryd Strausa, Krzysztofa Sipsa, Herrlicha, Teschnera, Raubacha, Kintzla, Goertza, i Hartscha, którzy urzędy im powierzone przyjęli i złożyli uroczyste zobowiązanie sumiennego pełnienia obowiązków.

W imieniu Starszych Zboru przemówił Ebert i wraz z Stubenrauchem i Krystyanem Neumannem zrezygnował. W tej chwili wystąpił Piotr Tepper z żądaniem aby rezy-

gnający pokwitowali go z podarowanėj przez niego Zborowi summy to jest 4,000 dukatów, co się téż stało, i pokwitowanie wystosowane w imieniu Zboru, natychmiast mu doręczono. Nadto Tepper przedłożył zgromadzoným, aby sine praejudicato in posterum, przyznano pastorowi Gottlibowi Ringeltaubemu, prawo pobierania dobrowolnych darów przy chrztach i ślubach bez obrachunku z kassą kościelną, w każdym jednak razie nie inaczej, jak po przekonaniu się poprzednim, czy złożoną została przez interesowanych opłata przypadająca kościołowi. Zborownicy zgodzili się na to, z tem zastrzeżeniem wszakże, że Pastor ma pobierać to tylko co mu ofiarowaniem będzie.

Przystąpiono do wyboru starszych członków Kollegium kościelnego i znakomitą większością głosów wybrani zostali: na prezesa Kollegium Michał Groell, na notaryusza S. Michler, na Starszego Wydziału kasowego Ebert, na Starszego Wydziału budowlanego Stubenrauch, na Starszego Wydziału jałmużniczego Ragge, na Starszego Wydziału ławkowego Liebelt, którzy złożyli zaraz uroczyste przyrzeczenie a Groellowi sollennie doręczono pieczęć kościelną.

Do Kollegium Scholarchale wybrano: Radcę dworu Frieseego, Dra Arnolda i Dra Wenkego.

Uroczyste to, pierwsze wedle nowego porządku odbyte ogólne zgromadzenie zborowe, zakończono modlitwą dziękczynną, protokół jednak spisany z tego zgromadzenia nie powiada kto modlitwę odprawił. ¹⁾

Pierwsze posiedzenie Kollegium kościelnego odbyło się dnia 1 Października i po zagajeniu takowego przez Prezesa, postanowiono: po 1^o. Że wszyscy Członkowie, Starsi i Reprezentanci łączą się w bratniej miłości i prawowitej jedności, jak się do tego zobowiązali uroczystém przyrzeczeniem; po 2^o. wyłącza się z obrad wszystko, coby trąciło osobistością; po 3^o. w Kollegium kościelném zasiadać mogą tylko wybrani przez Zbór, Starsi i Reprezentanci. Porządek obrad zaprowadzono taki: Prezes udziela Notaryuszowi na

¹⁾ Acta Kirchen Collegii Protocoll Lit. P. Nr. 7.

piśmie treść przedmiotów nad któremi Kollegium ma się naradzać, ten, odczytuje takowe głośno i wyraźnie po zapisaniu do protokołu i poczynszy od siedzącego na końcu reprezentanta, pyta o zdanie, a odpowiedzi twierdzące równie jak przeczące zapisuje, głosy zlicza i rezultat ogłasza z zapisaniem wzmianki, ilu głosami decyzją uchwalono lub odrzucono. W razie równości głosów, votum Prezesa rozstrzyga. Członkowie Kollegium winni się wystrzegać o naradach kolegialnych komukolwiek udzielać wiadomości.

Potrzeba załatwienia spraw bieżących, zmuszała do częstych narad, to też 9 Października zebraли się znów ojcowie Zboru a przedmiot narad był nader ważny: postanowiono ustanowić stałą płacę i akcydencye Pastorów (*Salarium fixum et accidentiae*) a mianowicie *Pastoris ordinarii* Gottliba Ringeltaubego i drugiego nauczyciela (*Lehrer der Gemeinde*) Fryderyka Cerullego. Pierwszemu wyznaczono stosownie do wydanj wokacyi 3,000 złotych. rocznej płacy w ratach kwartalnych i ofiary przy chrztach, ślubach i komunii, bez obrachunku z kasą kościelną i w razach nawet iż czynności pomienione będą przez drugiego nauczyciela Zboru spełnione; zastrzeżono jednak wyraźnie, iż czyni się to z powodu wniosku Teppera i ku uczczeniu tego wielce zasłużonego męża.

Drugiemu nauczycielowi Fryderykowi Cerullemu, dotychczasową płacę roczną 1,800 złotych., podwyższono do 4,000 złotych. i zobowiązano do spełniania *alternative* z Pastorem Ringeltaube wszelkich czynności religijnych. Instrukcja piśmienna sporządzona dla obydwóch duchownych opiewa: „Ponieważ wszelkie czynności, wyjąwszy kazań w niedzielę i święta uroczyste, rozdzielają się między obydwóch kaznodziei zarówno, a mianowicie: przemowy, nauka młodzieży, chrzty, śluby, odwiedzanie chorych, chyba, że chory wyraźnie żąda tego lub tamtego Pastora, a publiczna Komunia na równi przez obydwóch ma być odprawiona, przeto Instrukcyje obydwóch kaznodziei są jednobrzmiące.“¹⁾

¹⁾ Da sich alle Verrichtungen derer Ministerialien, Prädigten Sonn- und Festtäglich ausgenommen als bey welchen die alte Gewohn-

Nadto Kollegium kościelne zaleciło obudwom Pastorom odprawiać służbę kościelną tygodniowo na przemian i — jakby w przeczuciu tego co nastąpi, — „w koleżeńskiej miłości i zgodzie żyć“.

Po załatwieniu się w ten sposób z formalną stroną spraw Pastorów, zaproszono ks. Ringeltaubego i Cerullego na toż posiedzenie i Prezes przez Notaryusza rozkazał przeczytać obudwóm duchownym powzięte przez Kollegium kościelne rezolucye i doręczył pastorowi Ringeltaubemu na Synodzie w Piaskach zanominowanemu Seniorem duchownym prowincyi Małopolskiej i księztwa Mazowieckiego: Actum modificationis, Instrukcyę i wyciąg z Ordynacyi kościelnej, ks. Fryderykowi Cerullemu zaś: Akt zatwierdzenia go w urządzie, Instrukcyę i wyciąg z Ordynacyi kościelnej. Nadto by Notaryusz wręczył obudwóm Duchownym Agendę. Poczem Pastorowie oddalili się, gdyż Duchowni Zboru Warszawskiego jawili się wedle Ordynacyi na posiedzeniach kollegialnych tylko na wezwanie, a mianowicie, w razach gdy szło o sprawy czysto religijno kościelne i ich osobiste. Było to rozporządzenie nienaturalne, wyłączając albowiem Pasterzy Zboru z narad odnoszących się do Zboru, pozbawiało ich sposobności zapoznawania się z temiż sprawami i czyniło niemożliwem uchronienia Kollegium kościelnego od kroków, które nieraz przez niewiadomość, mogły być niekościelnemi.

Na tém samém posiedzeniu przesłuchano magistra Leskiego, który w Węgrowie w swoim mieszkaniu kilku osobom z pomiędzy domowników udzielił Kommunię św. i konfirmował córkę swoją oraz 2 panienki. Po przeprowadzeniu kompletnej inkwizycyi, i po jawném, bez żadnych omówień

heit beybehalten wird, Reden, Unterrichts der Jugend, Taufen, Trauungen, Besuche der Kranken etc. unter beyde Prädiger gleich theilen, es wäre denn, dass einer oder der andere von einem Kranken ganz speziell verlangt würde, und die öffentliche Communion von beyden zugleich administrirt wird, so ist die Instruction beyder Prädiger gleich“. Protocoll Lit. P. Nr. 7. Str. 29. (Kirchen Archiv).

przyznaniu prawdy spełnionych czynów przez Leskiego, Kollegium zaniósło przeciw niemu skargę do połączonego *protestanckiego* Konsystorza prowincyi Małopolskiej i księstwa Mazowieckiego.

Nakoniec, w wykonaniu nowój Ordynacyi zborowój, organiście Karolowi Fryderykowi Dresslerowi, postanowiono podwyższyć płacę roczną, jako nauczycielowi szkoły z 1,080 złotych. rocznie na 1,800 złotych. a wszystkim osobom w służbie kościelnej będącym, doręczono wydane dla nich instrukcye. Dla utrzymania porządku i regularnego biegu interesów postanowiono: iż zwyczajne posiedzenia kollegialne odbywać się mają pierwszego dnia każdego miesiąca, a jeżeli na dzień ten przypadnie niedziela, w następny poniedziałek, od Michała do Wielkiejnocy o 2 po południu, od Wielkiejnocy do Michała o 3 po południu.

Roboty około budowy kościoła postępowaly, a ponieważ belkowania do kopuły stanęły, należało myśleć o pokryciu tejże równie jak latarni. Dach miał być miedziany a sprowadzeniem miedzi zajmował się Tepper, otóż tenże na zapytanie Kollegium, jak rzecz stoi, odpowiedział na posiedzeniu 16 Października, iż miedź darowana przez Króla Szwedzkiego, jest już w Gdańsku, lecz z powodu małej wody na Wiśle, sprowadzenie takowój opóźnia się; że blach miedzianych jest 400 sztuk każda łokieć i 22 cale długa i łokieć 3 cale szeroka, radzi przeto nie spieszyć się z zamówieniem brakującej blachy. Stubenrauch zaproponował *urządzenie loteryi* celem zebrania potrzebnego funduszu na pokrycie dachu. ¹⁾

Zbory obadwa, to jest augsburgski i reformowany, za wspólną zgodą ustanowiły przy cmentarzu nadzorcę (Todtengräber), którego opatrzone stosowną instrukcją i wedle takowój między innymi obowiązkami, powierzono mu nadzór nad izbą dla chorych, znajdującą się przy cmentarzu.

¹⁾ Na posiedzeniu Kollegium kościelnego z dnia 24 Marca 1779 r. uznano projekt Stubenraucha za niemożliwy.

Dnia 15 Października odbyło się w Domu modlitwy wedle nowej Ordynacyi pierwsze czwartkowe popołudniowe nabożeństwo o godzinie 3 które odprawił Pastor Ringeltaube, a w Sobotę także o 3 po południu przygotowanie do Komunii, w niedzielę zaś Komunia św. administrowana przez obudwóch Pastorów.

Na posiedzeniu kollegialném 2 Listopada, Scholarchom i Pastorowi Ringeltaubemu, Dr. Arnoldowi, Dr. Wenckiemu i von Friesemu, doręczono Instrukcyę i Prezes zobowiązał ich do ścisłego trzymania się przepisanego porządku. Na témże posiedzeniu objawił się pierwszy zatarg między Pastorami: Ks. Ringeltaube oskarżył ks. Cerullego, iż tenże po spełnieniu chrztu dziecięcia śłószarza Röcknera, nie oddał mu należnej ofiary. Kollegium postanowiło wyprowadzić śledztwo. Nadto, ponieważ Pastor Ringeltaube pod datą 9 Października zapytał Kollegium piśmiennie: „Jak należy postąpić jeżeli jeden z Pastorów zachoruje? oraz, jak postąpić jeżeli ktoś ze Zboru żądający chrztu lub ślubu, nie chce brać wymaganej kartki od Urzędu ławkowego? — Kollegium, co do pierwszego odpowiedziało: że w razie krótkotrwałej choroby, jeden Pastor drugiego po koleżeńsku zastąpić powinien, w razie dłuższej choroby zaś, odnieść się ma do Kollegium kościelnego, które wyda potrzebne rozporządzenia. Co do drugiego: ponieważ wydana Instrukcyja, stosuje się do ustanowionego porządku Zborowego, przeto wedle téjże, duchowny nie może czynności religijnej połączonej z opłatą kościelną dopełnić, przed otrzymaniem kartki z Urzędu ławkowego“.

Czujemy tu dziwny chłód wiejący z każdego czynu i słowa! Czy ordynacya temu była winną, czy ludzie mający ją wykonać? Ordynacya odznacza się pewną surowością względem duchownych, traktuje ich jak officyalistów, którym rozkazuje Kollegium kościelne, — to następstwo racjonalizmu i spaczenia pojęć o pasterzach Zboru, — lecz i pasterze podlegają krewkościom. Braterstwa nie widać między niemi. Jestto także wynik niejasnego określenia czém jest Pastor pierwszy, czém drugi — i drażliwości je-

dnego i drugiego wynikającej z względów osobistych i zapomnienia, że obadwaj są sługami Chrystusa i mają jednokowy obowiązek prowadzenia i strzeżenia owczarni Chrystusowej.

Na tej samej sesyi Kollegium kościelnego, postanowiono przedrukować katechizm Lubekski, a mianowicie, odbić 1000 egzemplarzy małego katechizmu, 500 większego, na koszt Zboru i zajęcie się tém polecono *nie jednemu z Pastorów*, lecz Doktorowi Medycyny Arnoldowi. Katechizm ten musiał być wydrukowany, bo jak czytamy w aktach, udzielono Arnoldowi podziękowanie za dokonaną pracę, lecz, w bibliotece kościelnej nie znaleźliśmy ani jednego egzemplarza. Miałoby zostać w następstwie czasu zniszczone? Być może!

Dnia 23 Listopada Król Stanisław August przybył niespodzianie celem zwiedzenia nowo budującego się kościoła. Na wieść o tém, nadbiegł Groell oraz kilku Członków Kollegium, którzy najłaskawiej przypuszczeni zostali do ucałowania ręki Jego Królewskiej Mości. Po okazaniu Królowi modelu kościoła, Wysoki gość obejrzał budowę we wszystkich szczegółach, udał się aż na latarnię, a wyraziwszy swoje najwyższe zadowolenie, podał raz jeszcze obecnym rękę do ucałowania.

W Węgrowie tymczasem, ciągle niepokoje robił nieprawnie tamże przebywający ks. Bleibtrai Wille, zarzucając swemi memoryałami i listami nie tylko Warszawskie Kollegium kościelne ale i Synody prowincjonalne. Warszawskie Kollegium zawiadomiło Kollegium Węgrowskie, iż żaden Pastor niezatwierdzony przez rzeczony Kollegium nie może pobierać płacy wynoszącej 400 złotych rocznie ze Skarbu Radziwiłłowskiego, a Bleibtrajowi polecono natychmiast wyprowadzić się z domu parafialnego, Pastorowi zaś reformowanemu Kopickiemu, aby oddał klucze od domu parafialnego. O spełnieniu tych uchwał zostało Kollegium kościelne Węgrowskie zawiadomione na posiedzeniu z dnia 20 Grudnia, a nadto Węgrowianie donosząc iż Wille i Pastor Cerulli ze Skarbu Radziwiłłowskiego pobrali 800 złotych.

proszą, aby Kollegium Warszawskie przysłało delegowanych swoich, celem uregulowania wewnętrznych urzędzeń zborowych.

Na końcu księgi protokółów pod rokiem 1778 zamieszczona jest lista reprezentantów, wśród których zaszły różne zmiany. I tak, skład reprezentacyi Zborowej był następujący: Andrzej Beil, K. F. Dammer, Karól Gottfryd Hecker, Hermann Bürgemann, Jan Ludwik Berdau, Jan Fryderyk Muhl, Andrzej Kuckler, Bernard Traugott Müller, Agaton Ernest Steckert, Michał Kloss, Gottfryd Ulmütz, Jan Gottlib Schultz. — Jest także wzmianka, że Jakób Ragge nie chce przyjąć urzędu w Kollegium kościelném. Nadto protokół opiewa, iż Piotr Tepper wezwany przez Prezesa Kollegium o złożenie do aktów Kollegium kościelnego wszelkich korespondencyi i dokumentów odnoszących się do spraw zborowych, oświadczył, iż takowych nie posiada. Złożono także do Archiwum trzy egzemplarze mowy powiedzianej przez cieślę starszego przy ozdobieniu kopuły kościoła bukietem kwiatów wedle praktykowanego zwyczaju i postanowiono zawiadomić Zbór, iż w pierwsze święto Bożego narodzenia zbierane będą podczas nabożeństwa na tacach przy drzwiach ofiary dobrowolne, aby umożliwić spłacenie niektórych zaliczek.

r. 1779.

Rok 1779 rozpoczęto posiedzeniem kollegialném odbytém dnia 2 Stycznia, na którém odczytano pismo Starszych Zboru Węgrowskiego, donoszące, iż Wille wyjechał nakoniec z miasta, i upomniano zakrystyana Sabatke, aby trzymał się ściśle instrukcyi i nie wymagał od zborowników naddatków. Kolekta w Boże narodzenie wyniosła 1,500 złot., jak na owe czasy znaczną summę, do której dodano z kasy kościelnej jeszcze 500 złotych i spłacono część długu należnego Gottfrydowi Krausemu, nadto, postanowiono rozpisać listy do tych osób i gmin zagranicznych, które je-

szcze nie otrzymały zaproszeń o udzielenie zasiłku pieniężnego na budowę nowego kościoła, na którym postanowiono ustawić krzyż z drzewa, obity miedzianną blachą, stosownie do projektu i planu Zuga. Kollegium, w duchu nowej organizacyi, składa wydrukowane modlitwy do użytku przy nabożeństwach publicznych, a mianowicie: modlitwę po nabożeństwie ranném i popołudniowém, modlitwę dziękczynną z powodu ocalenia króla i modlitwę w dniu pokutnym. Protokół nie wzmiankuje kto był autorem tychże modlitw lecz zaznacza, iż przyjmuje tytuł przesłany dla nadania go nowemu Katechizmowi a obmyślany przez Doktora Arnolda. Miałżeby Doktor być autorem i owych modlitw?

Rozpoczęty rok, zaczął się zwałą z Pastorem Ringeltaube, który w dzień pamiątki obrzezania Pańskiego nie kazał śpiewać po kazaniu pieśni „Herr Gott dich loben wir“. Przypomniano mu więc, że wedle porządku przepisanego w Ordynacyi, pieśń ta w święta uroczyste a zatém i w zmiankowane święto śpiewaną być winna.

Z protokołu z dnia 1 Lutego pokazuje się, iż Katechizm ukończono, gdyż każdemu z członków Kollegium doręczono po jednym egzemplarzu, a nadto, postanowiono egzemplarze poprawne przesłać nauczycielowi Zboru, którą to nazwę dawano i Pastorom, tudzież po jednym egzemplarzu obudwom Seniorom, to jest: Königfellsowi i Tepperowi. Celem pozostawienia śladu jakie i z kąd wpływały dary na budowę kościoła, postanowiono ułożyć odpowiedni spis a Generalnemu Superintendentowi Kurlandzkiemu i Żmujdzkiemu Huhnowi, podziękować za pozwolenie zbierania składek na budowę naszego kościoła w parafiach pod jego zarządem zostających.

Na posiedzeniu z dnia 5 Lutego, Kollegium kościelne wystosowało następujące pismo do Pastora Ringeltaubego, które przytaczamy dosłownie jako dowód coraz więcej zogniającego się stosunku Kollegium do Pastora ¹⁾ „Nie-

¹⁾ Die unangenehme Erfahrung, wie die am abgewiehenen Sonntage Septuagesimae geschehene Verwechslung des gewöhnlichen Evan-

przyjemne zdarzenie, które miało miejsce w niedzielę Septuagesimae skutkiem zmienienia przypadającej na tę niedzielę ewangelii, dało powód do niestosownych uwag pośród mniej wykształconych zborowników, zmusza Kollegium kościelne do zwrócenia uwagi Przewielebnego i wysoko uczonego pana Gottliba Ringeltaubego, Pastora ewangelickiego Zboru, iż powinien w przyszłości wystrzegać się wszystkiego co przynieść może szkodę tak nabożeństwu jak nauczycielom Zboru, a co nieuniknioném jest w razach, że ci, którzy najwięcej pouczenia potrzebują, mogą sądzić, iż ich w błąd wprowadzono“.

Równie rzucającém światło na ówczesne stosunki, jest zdarzenie, zanotowane w protokóle posiedzeń kolegialnych z dnia 15 Lutego. Pastor Ringeltaube doniósł Kollegium kościelnemu, iż niejaki Fryderyk Krystyan Milentz, który ma zamiar ożenić się z ewangeliczką, celem uniknięcia kosztów, chce wziąć ślub w kościele rzymsko-katolickim. Pastor oświadczył temuż Milentzowi, iż koszta przypadające Konsystorzowi, jako członek Konsystorza, postara się, aby darowane były, jeżeli tylko Kollegium zechce uwolnić tegoż Milentza od opłaty kościelnej. Milentz został na posiedzenie kolegialne wezwany, stawił się osobiście, i zapytany: czy rzeczywiście chce następnego dnia wziąć ślub w rzymsko-katolickim kościele; od kogo ma indult, i dla czego nie chce, jak to być powinno, wziąć ślubu w parafialnym kościele narzeczonej? Obżałowany oświadczył: iż rzeczywiście chce wziąć ślub w kościele swoim, że indult

gellii, zu vielen unbedachtsamen Reden, bey minder unterrichteten Gliedern Gelegenheit gegeben, hat die Nothwendigkeit verursacht dem Hochwohllehrwürdigen und Hochgelehrten Herrn Gottlieb Ringeltaube Pastori der evangelischen Gemeinde zu insinuiren, fernerhin alles dasjenige zu verhüten, wodurch die Gottesdienste, als die Lehrer der Gemeinde Schaden leiden könnten, als welches unvermeidlich, wenn diejenigen die den meisten Unterricht brauchen, in irgend einer Sache geirret zu werden glauben. Warschau 4 Februar 1779, Präses und verordnete Aelteste der evang. Gemeinde, Protocoll. Lit. P. Nr. 7.

wyrobił mu niejaki Ostaszewski, a w kościele ewangelickim żądają od niego opłaty. Ponieważ wszelkie przedstawienia czynione Milentzowi z powodu konieczności opłaty, zostały bez skutku, zwolniono go od takowej wyjątkowym sposobem, z nadmienieniem, że i Pastor Ringeltaube, Członek Konsystorza, zapewne nie będzie żądać za ślub opłaty.

Na témże posiedzeniu załatwiono bardzo dyplomatycznie, żądanie księżnej Czartoryskiej, Generałowej Podolskiej, która zwróciła się do Kollegium kościelnego z prośbą, aby poleciło ogłosić z kazalnicy, iż pragnie aby w Powązkach osiedlali się niemieccy ewangelicy. Kollegium oświadczyło, iż daleko większy skutek osiągnąć można, jeżeli odnośne ogłoszenie wydrukowane, przylepi się na kościele i rozda członkom Zboru przez stróżów kościelnych.

Jak szeroki był udział w składkach na budowę kościoła, dowodzi zawiadomienie uczynione na témże posiedzeniu przez Prezesa, iż z Candau w Alzacyi, nadesłano na ten cel 12 luidorów.

Na posiedzeniu z dnia 19 Lutego, deputowani Zboru Warszawskiego, Karol Henryk Raubach i Marcin Krause, składają do akt kościelnych Instrument ugody z Węgrowskimi Starszemi, mocą którego Zbór Warszawski przyrzekł dalej płacić 100 złotych rocznie na nauczyciela przy szkole w Węgrowie, zachowując sobie prawo użytkowania izby i komory znajdującej się w domu pastorskim, po lewej stronie sieni wchodowej; Starsi Węgrowscy zaś, przyrzekają regularnie ściągać 400 złotych z dóbr Zabłudowskich a Zbór Warszawski na utrzymanie Pastora, od 1 Marca 1779, płacić Węgrowianom 600 złotych rocznie. Nadto, w razie powołania zaleconego przez Królewiecki fakultet teologiczny Krystyana Filipa Goburka, wokacyą podpiszą deputowani Węgrowscy a zatwierdzi takową Kollegium kościelne Warszawskie. Postanowiono także, aby w przyszłości: po 1^o. Zbór Węgrowski wybierał Pastora z kandydatów, których Kollegium kościelne Warszawskie przedstawi; po 2^o. że w razie odejścia Pastora z Warszawy, Pastor Węgrowski w oznaczonym czasie zjedzie do Warszawy, dla

odprawienia Komunii św. w języku polskim ; po 3^o. w razie wakansu w Warszawie, Duchowny Zboru Węgrowskiego przez 6 tygodni zastępować będzie Pastora Warszawskiego i odwrotnie, jeżeli coś podobnego zdarzy się w Węgrowie, zastępstwa dopełni przez 4 tygodnie Pastor Warszawski. Koszta ponosi Zbór, który potrzebuje zastępstwa.

Na mocy tój ugody, w miejsce ks. Grzegorzewskiego powołano do Węgrowska ks. K. F. Goburka, któremu, wokałą sporządzoną z delegowanemi Węgrowskiemi, zapewniono 1,000 złotych rocznej płacy, a mianowicie, 600 złotych od Zboru Warszawskiego i 400 złotych ze skarbu Zabłudowskiego.

Dnia 8 Marca zwołany został Zbór na ogólne zgromadzenie a nowo wybranym reprezentantom : Janowi Pawłowi Küntzlowi i Janowi Jakóbowi Teschnerowi, odczytał Notaryusz zobowiązania jakie na nich wkłada Ordynacya, Prezes zaś przyjął ich przyrzeczenia, poczem zawiadomił, że ponieważ wybrany na Starszego Wydziału jałmużniczego Ragge, urzędu tego nie przyjął, przedstawia wybranych przez Kollegium na kandydatów : Michała Sattlera, Jana Gottfryda Hermanna i Jana Schiffła. Większością głosów został wybrany Sattler. Na témże posiedzeniu doniósł Tepper, iż Książę Kurlandzki, za pośrednictwem Seniora stanu rycerskiego pułkownika von Königfelsa, ofiarował na budowę kościoła 500 talarów albertyńskich.

Rozwój Ordynacyi kościelnej i wprowadzenie jój w życie, oraz bezwzględne zastosowywanie, widoczne jest w wydanych w tym czasie rozporządzeniach Kollegium kościelnego. I tak, na posiedzeniu 16 Marca, postanowiono : że jeżeli przy pogrzebach, czyto w kościele czy na cmentarzu, ma być urządzony śpiew przez chór szkolny, oraz ma być wypowiedziana mowa pogrzebowa, musi być na to przez urząd ławkowy udzielone pozwolenie piśmienne. Na katechizm nałożono stałą cenę : egzemplarz nieoprawny 5 srebrników, oprawny 6, a Pastor Cerulli rozpoczął nauczanie z niego stosownie do Ordynacyi, w czasie od 8 do 9 godzin rano. Udzielono nagane Janowi Gottlibowi Kraemerowi nauczycielowi, iż powążył się zebrawszy kilkoro dzieci,

bez pozwolenia Kollegium urządzić śpiewy przy pogrzebie dziecka Tomasza Dongla, odbytym 9 Marca; pastorowi Ringeltaube zaś upomnienie, iż wbrew instrukcyi, ogłosił, że we Wtorek i Środę odbędzie Komunię a w Poniedziałek udzielił prywatnie Komunię, bez uprzedniego zawiadomienia o tém Kollegium kościelnego.

Dnia 2 Maja Cerulli odbył konfirmacyę a poprzednio 27 Kwietnia egzamin mającej być konfirmowanėj młodzieży, w obec całego Kollegium kościelnego. Do konfirmacyi przypuszczono: Jana Speichertta, Jana Wiedmera, Jana Karola Menzla, Jana Gottfryda Bombacha, Karola Müllera, Jana Olliera, Ernestynę Filipinę Ollier, Henrykę Ollier, Annę von Graetsch, Joannę Ewę Rudzicką, Joannę Krystynę Müller, Maryannę Magdalenę Graff, Annę Mühl, Katarzynę Puskelin. — Co do 10 konfirmandów orzekło Kollegium kościelne, iż wprawdzie mogą być konfirmowani, lecz obowiązani są uczyć przez rok na katechizmowe nauki, aby utwierdzić się w religii. Organiście polecono, aby dopilnował, żeby dzieci szkolne na naukę katechizmową regularnie uczyły. Wszędzie więc widzimy krzątanie się Kollegium kościelnego, a nawet w sprawach czysto religijnych, Pastorowie nie mają żadnego głosu. Równie energicznie stara się Kollegium o środki pieniężne na budowę kościoła. Na wszystkie strony rozpisują się listy z prozbą o składki a mianowicie: do Seniora Leonharda w Weissenburgu w Alzacyi, Baera w Kolmarze, do Doktora Baykerta prezydenta m. Strassburga, do Ministryum w Rütensweiler, do Jana Antoniego Rückera Esqui. w Londynie. Polecono także wyrznięcie pieczęci kościelnėj, za którą to robotę zapłacono medaljerowi mennicy Janowi Filipowi Holtzhausrowi 180 złotych.

Z listy ubogich pokazuje się, iż udzielono wsparcie miesięczne 42 osobom a między innymi Amalii Helenie von Kleist starszuce 72-letniėj.

Wykończenie budowy kościoła posuwało się tymczasem naprzód. W pierwszych dniach Maja, cieśla Büttich otrzymał polecenie wykończenia latarni na kopule i osadze-

nia krzyża, a nadto, postanowiono kopułę od wierzchu kryć miedzią, o ile takowej starczy, równie jak i krzyż, a latarnię, angielską blachą. Lecz w chwili gdy pokój był najpotrzebniejszy i Zbór zostawał jeszcze pod wpływem wrażeń odbytej konfirmacyi, Piotr Tepper Senior i zasłużony członek Zboru, dnia 26 Marca zaniósł za pośrednictwem Reprezentanta Zboru Jana Samuela Sieringa skargę, iż gdy chciał przystąpić do Kommunii, i żądał aby mu takową udzielił w Domu modlitwy Pastor Ringeltaube, ponieważ to był tydzień urzędowy Pastora Cerullego, tenże rozkazał zamknąć drzwi kościoła.

Na sesyi 3 Maja, Kollegium kościelne wezwało Pastora Cerullego, żeby się osobiście stawił i zapytało, co spowodowało go do takiego kroku? Cerulli oświadczył, iż dowiedział się, że Pastor Ringeltaube chce w tygodniu jego, to jest Cerullego, odbyć niektóre ministeryalja w kościele, polecił więc zakrystyanowi Sobatkiemu, aby drzwi kościelnych nikomu nie otwierał bez wyraźnego rozkazu Kollegium kościelnego. Seniorowi Tepperowi nie wzbraniał wstępu do Domu modlitwy. Spełnienia aktu religijnego nie dopuścił, gdyż nie odniesiono się do niego w tym względzie, jako do Pastora mającego właśnie służbę przy kościele. Kollegium, zaleciło Cerullemu trzymać się instrukcyi a Starszemu urzędu jałmużniczego poleciło donieść Tepperowi o stanie rzeczy jak się przedstawia z objaśnień danych przez Cerullego i prosić Seniora, aby raczył powiedzieć, kto go fałszywie poinformował.

Na posiedzeniu kolegialném 1 Czerwca, odczytano pismo zapraszające na Synod w Piaskach odbyć się mający, lecz Kollegium 11 głosami przeciw 10 postanowiło nie wysyłać delegatów, z powodu, że skutkiem budowy kościoła brakuje potrzebnych funduszów na wysłanie delegatów, nadto dla tego, iż Zbór nie został cyrkularzem zawiadomiony o odbyć się mającém zebraniu Synodu.

Na témże posiedzeniu Prezes Kollegium doniósł o doręczeniu mu przez panią Annę Magdalenę z Dannstädtów Reichert, dwóch srebrnych konwiy komunijnych, zrobio-

nych przez złotnika Baudaua, wartości 1,344 złot. Pieniądze na ten cel złożyły same kobiety i na świadectwo, że w sercu matron Zboru Warszawskiego żył duch prawdziwej gorliwości religijnęj, wymieniamy ich nazwiska: Anna Regina Barth, S. Bartholdi, Konstancya Besson, K. E. Bettke, Anna Rozyna Blottner, D. F. Bock, E. Buchwaldowa, Dorota Bulbeck, Anna Marya Burigin, Marya Campioni, Anna Marya Dombrowska, Anna Zuzanna Dangel, Elżbieta Doebern, Joanna Drost, Anna Ebert, K. B. Eppinger, J. Flugbeil, E. Gamke, Anna Giering, Marya Glaich, A. R. Goebeling, A. R. Gotthold, Zofia Groell, A. K. Günther, Joanna Harnack, M. E. Haatz, Marya Dorota Heinrich, Teresa Helbing, Helmersowa, T. Hennig, Marya Zofia Herrlich, K. D. Herrmann, M. R. Herrmann, Rozalia Hirschberg, Marya Holcke, Dorota Hube, Magdalena Jacobson, Joanna von Kahl, Krystyna von Kahl, J. H. von Kaulfuss, Zuzanna Küntzel, Joanna Beata Kloss, Kleczanowska, Krystyna Korschanin, Anna Krause, Anna Kraying, Anna Regina Krückel, Zofia Krüger, Anna Kuckler, Dorota Lehmann, A. M. Leiser, Adelgunda Liedke, Anna M. Liesius, Anna Melchin, J. F. Michelis, C. F. Michler, Beata Michler, Mühlbergowa, Anna Neumann, A. J. Niemann, C. T. Oswald, Anna Dorota Pappmehl, A. D. Petersen, Zuzanna Pfeiffer, M. R. Raubach, Anna Richter, Rozalia Saltzmann, Anna Schiffel, A. R. Schmeling, Anna Schneider, M. Z. Schouert, Anna Rozyna Schubert, Schultz, Krystyna Schwabach, Eleonora Simon, Dorota Sips, A. M. Sparmann, Katarzyna Stölting, K. Teschner, Konkordya Trems, A. M. Tschernik, Helena Wannhoff, A. K. Wencke, Anna K. Wilcke, Marya Zabłocka, Anna Zimmermann, Anna Wilhelmina von Zugehoer.

Dnia 3 Czerwca odbyło się ogólne zgromadzenie zborowe, na którym po przeczytaniu protokołu z takiegoż posiedzenia z dnia 8 Marca, Starsi wydziałów jałmużniczego, ławkowego i budowlanego składają zweryfikowane rachunki a z bilansu przedłożonego przez członka Kollegium, Krystyana Eberta, pokazuje się: iż dług Zboru

Warszawskiego w d. 31 Maja 1779 roku, wynosił 48,805 złot. i 11½ groszy. — Starszy wydziału budowlanego Krystyan Stubenrauch przeczytał głośno Inwentarz zborowy. Po dopełnieniu tych formalności, Prezes Kollegium Groell, zapytuje szanowne zgromadzenie, czy rachunki przez rewizorów zborowych przejrzone i zweryfikowane, do których dołączone dowody każdego czasu przejrzone być mogą, mają być w obec Zboru pokwitowane? Na głośne *tak*, Prezes uprasza, aby Zbór z łona swego wydelegował dwóch członków do pokwitowania rachunków. Zbór wydelegował Jana Gottliba Böcka i Franciszka Jakóba Webera i nastąpiło pokwitowanie. ¹⁾

Zbór podziękował Kollegium kościelnemu za gorliwe i sumienne prowadzenie spraw Zboru, a na zakończenie przeczytano odnośny ustęp z Ordynacji kościelnej, zachęcający do sumiennego pełnienia obowiązków i nieusuwania się od składek dobrowolnych.

Ponieważ powołany na Pastora do Węgrowa ks. Goburek, przybył do Warszawy, Kollegium kościelne odniosło się do Ringeltaubego jako Seniora duchownego prowincyi Małopolskiej i ks. Mazowieckiego, aby przyspieszyć raczył z powodu potrzeby w jakiej się znajduje Zbór Węgrowski, *examin pro Ministerio i Ordynacją* tegoż Goburka. Ringeltaube, odmówił zadość uczynienia temu żądaniu, powołując się na pismo Seniorów stanu rycerskiego i cywilnego Pro-

¹⁾ Formuła pokwitowania jest następująca: „Im Nahmen und auf einhelliges Verlangen der evangelischen Gemeine, quittiren Endes unterzeichnete im Angesicht der versammelten Gemeine, vorstehende verificirte und öffentlich vorgelesene Rechnung, als völlig richtig befunden und soll deswegen den Aeltesten der Quittungsschein bis zum 31 Mai 1779 unter dem Siegel der Gemeine vom Notario ausgefertigt werden. Warschau den 3 Juny 1779. Michael Groell, Praeses der Kirchen Collegii. Johann Samuel Giering, Rechnungsrevisor. Johann Philipp Barth Rechnungsrevisor. Johann Gottlieb Böck, von der Gemeine ernannt zur völligen Quittirung der Rechnung. Frantz Jacob Weber, von der Gemeine zur völligen Quittirung der Rechnung ernannt“. (Archiwum kościelne. Protocoll Lit. P. Nr. 7.)

wyncy Małopolskiej i ks. Mazowieckiego von Königfelsa i Teppera, którzy oświadczyli, iż egzamin i ordynacya Goburka nie może nastąpić dopóty, dopóki Synod prowincjonalny oraz Synod Litewski i Książęcy fundatorowie Zboru Węgrowskiego nie rozstrzygną, czy Zbór Warszawski ma prawo wykonywania Jus patronatum w Zborze Węgrowskim, zwłaszcza, iż kandydat Wille i kandydat Leske występują ze swoim jus aquisitionis do Pastoratu Węgrowskiego. (Przypis 9). Wystąpienie to zdaje się nieco podejrzanem, gdyż Zbór Warszawski w istocie jus patronatum wykonywał i nikt mu takowego nie zaprzeczał a nadto jak się wyżej powiedziało między obydwojma Zborami stanął układ regulujący wzajemny ich stosunek, słusznie więc czy niesłusznie, posądzano występujących o chęć upokorzenia Starszyny Zboru Warszawskiego, a jako narzędzia użyto Bleibtraia Wille i Leskiego, owych błędnych poszukiwaczy posad pastorskich. Wszczął się spór, który trwał przez cały rok 1779 i dalej, zakłócając tak potrzebny dla Zboru pokój. Wobec takiej odpowiedzi Kollegium wysłało kandydata Goburka do Królewca, celem uzyskania ordynacyi, gdzie też udał się 23 Czerwca.

Na posiedzeniu Kollegium kościelnego 14 Czerwca, doniósł Tepper, iż z Regensburga na budowę kościoła nadesłano 400 guldenów, z Windsheim 28 guld. 48 kr., od zarządcy dóbr Kasselskich 4 luidory i z Buchsweil 50 guld.

Ponieważ *Kommissya edukacyjna* zażądała aby nauczyciele szkół dyssydenckich przeszli pod jurysdykcję téjże kommissyi, Kollegium kościelne, na posiedzeniu z dnia 25 Czerwca postanowiło, w obronie praw wolności religijnej odnieść się do zebrać się mającego Synodu, nauczycielom zaś poleciło zgłosić się do Kommissyi z prośbą, aby zwolniła ich od swój jurysdykcyi, aż do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez Synod. Prezes Groell zawiadomił Kollegium, iż królewsko-duński minister pełnomocny von Bertuch, doniósł Radcy dworu Friesemu, że w Lubece i Hamburgu zbiera składki na budowę kościoła ewangelickiego w Warszawie niejaki La Sehr i zamierza w tym samym celu przy-

być do Kopenhagi. Friese objaśnił wprawdzie Ministra, że o ile mu wiadomo osobie tego nazwiska nie dawano pełnomocnictwa do zbierania składek, Kollegium kościelne jednak postanowiło celem zapobieżenia możliwemu nadużyciu, piśmiennie donieść Ministrowi Duńskiemu w Kopenhadze, iż żadnego La Sehra nie upoważniało do zbierania składek.

Na posiedzeniu 1 Lipca Prezes Kollegium doręczył Starszym wydziałów pokwitowania Zboru z złożonych rachunków i zainstalował na urząd Jałmużnika Jana Marcina Monbre. Nadto, postanowiono z powodu odbyć się mającego ustawienia krzyża na latarni, umieścić w puszcze ołowianej u podstawy krzyża, różne dokumenta pamiątkowe, uroczystości dopełnić w nowym kościele, a do włożenia puszek z dokumentami, wydelegować: Prezesa Kollegium i Reprezentanta urzędu budowlanego Karola Gottliba Schütze. Na dopełnienie tego solennego aktuznaczono dzień 8 Lipca, o czém polecono zawiadomić Zbór z kazalnicy. Uchwalono także, kopułę, w części na którą nie stało już miedzianej blachy, pokryć dachówką, a na wydatki potrzebne na wykończenie budowy kościoła, pożyczono w imieniu Zboru i pod jego gwarancją, na mocy plenipotencji z dnia 8 Marca 1779, od Krystyana Eberta, Starszego Wydziału kasowego 21,310 złot. pol. z procentem 5 od sta i z zobowiązaniem zwrócenia téj summy 2 Czerwca 1780 roku.

Dnia 2 Lipca szczęśliwie na szczycie kościoła ustawiono krzyż, który jest z modrzewia, wysoki łokci 5 bez osady, ramie poprzeczne ma 2 łokcie i 6 cali długości, pień ma 12 cali szerokości i tyleż cali długości. Miedź użyta do pokrycia krzyża ważyła 342 funtów a płyty są przyśrubowane. Roboty kotlarskiej dokonał majster Krystyan Adolph, pozłocenia i umocowania blach, brązownik Jan Fryderyk Gippert, a koszta wyniosły 2,560 złot. W pośrodku krzyża na stronie zewnętrznej od strony pałacu Saskiego to jest od północy wryty jest napis: „J. F. Gippert, majster bronzowniczy. Warszawa 1779.“ (J. F. Gippert, Gürtlermeister. Warschau 1779). Pastorowi Cerullemu polecono ogłosić

z kazalnicy o odbyć się mającej dnia 8 Lipca uroczystości włożenia pod krzyż dokumentów pamiątkowych. ¹⁾

W dniu oznaczonym, po nabożeństwie odbytém w Domu modlitwy, członkowie Kollegium kościelnego zgromadzeni w domu Hassfortów udali się w pochodzie processjonalnym do nowego kościoła i otoczyli ustawiony tamże stół, na którym postawiono ołowianą puszkę z zawartemi w niej dokumentami. Prezes Michał Groell w krótkiej przemowie objaśnił licznie zgromadzonym zborownikom cel odbywającej się uroczystości i włożył do puszki publicznie następujące dokumenty: 1^o. zlegalizowany kontrakt kupna z dnia 17 Kwietnia 1776 r., 2^o. Odpis przywileju Królewskiego z roku 1777, 3^o. Kopię aktu Unii Sieleckiej z r. 1777, 4^o. Akt ustanowienia wspólnego Konsystorza z r. 1777, 5^o. Pórzadek sądu konsystorskiego wspólnego Konsystorza z roku 1777, 6^o. Kopię przywileju Księżnej Ludwiki Radziwiłłow-

¹⁾ Ciekawe to ogłoszenie, dowodzące jak w każdej czynności kościelnej Pastorowie byli zależnemi od Kollegium kościelnego, brzmi tak: „Wurde dem zweiten Lehrer der Gemeinde Herrn Friedrich Cerulli nachfolgende Abkündigung auf den vierten als auf fünften Sonntag nach Trinitatis wegen glücklicher Errichtung des Kreuzes zugestellt. „Dem Hochwohllehrwürdigen zweiten Lehrer der Gemeinde wird hiermit angezeigt, Morgen nach der vormittags Prädigt statt der Fürbitte für die Arbeiter an der Kirche nachstehendes abzukündigen: Die verwichenen Freitag glücklich und ohne allen Schaden abgelaufene Errichtung des Kreuzes auf der Kuppel der Laterne unserer Kirche, unter welches künftigen Dienstag Nachmittags um 3 Uhr geliebt's Gott die Urkunden und Documente der Kirche in Copia feierlich gelegt werden sollen, fordert alle und jeden auf, Gott dem Allerhösten Beschirmer in tiefster Demuth für diese Gnade zu danken und ihm fernerhin alle an seinem Hause unter Gefahren arbeitenden, Seinem Schutz und Schirm innbrünstig zu empfehlen, denen so deutlichen Beweisen des Allerhösten Wohlgefallens aber mit dankbarer thätiger, eintrachtsvoller ununterbrochener Förderung des Tempelbaues zum Segen für uns und unsere Nachkommen fernerhin zu begegnen damit wir nach rühmlicher Vollendung desselben, Gott in seinem Hause danken können für alle seine Güte und Barmherzigkeit“. (Kirchen Archiv Protocoll L. P. Nr. 7.)

J H Liebelt,
Aeltester des Bänken-Amtes.

něj z r. 1687, 7^o. Kopię aktu ponownego połączenia z Węgrowskim zbornem z r. 1779, 8^o. Zarys Ordynacyi kościelnej, 9^o. Etat kościelny Zboru Warszawskiego i Węgrowskiego, 10^o. Krótki i objaśniony Katechizm przedrukowany w Warszawie r. 1779, 11^o Drukowaną mowę Pastora i Członka Konsystorza Gottliba Ringeltaubego, powiedzianą przy położeniu kamienia węgielnego pod budujący się kościół d. 4 Maja 1778 r., 12^o. Mowę powiedzianą 4 Listopada 1778 przez Polira Jana Gottfryda Schustra przy budowie kopuły, 13^o. Następujący napis pamiątkowy: Stanislaus Augustus Rex Pol. M. D. L. Anno 1779 den 30 Junius. Churfürstlicher Sächsischer Ob.-Hoff-Bau-Meister Gottfried Zug. Johann Gottlib Pittig, Zimmer-Meister in der Churfürst. Sächs. Stadt Doebeln. Andreas Zchernig als Mauer-Meister. Martin Daniel Lobeck Klempner-Meister. Gottfried Schuster von Lomate, Zimmer polir. Hampel, Mauer Polir. aus Böhmen. Klempner-Gesellen: Georg Benjamin Zipplitt von Königsberg in Preussen. Martin Friedrich Lobeck von Warsovia. Martin Gottfried Lockenwalder von Insterburg in Preussen. Heinrich Wilhelm Lobeck von Warsovia.

Po zamknięciu puszkii, Groell rzekł: „A teraz wy Panowie Karolu Gottlibie Schütze, jako reprezentancie urzędu budowlanego, Szymonie Gottlibie von Zug zacny budowniczy tego Domu Bożego i Gottlibie Pittig majstrze ciesielski tegoż Domu Bożego, zechciejcie mi towarzyszyć pod krzyż i być świadkami złożenia dokumentów zawartych w tój tu puszcze w otwór u osady krzyża zostawiony, by uroczystość tę, za którą dziękujemy Bogu, zakończyć“. Osoby wymienione udały się na szczyt kościoła, wstąpiły na rusztowanie i pokazawszy raz jeszcze puszkę widzom zgromadzonym na około kościoła, włożyli takową w piedestał na którym robotnicy przybili blachę miedzianą z napisem wyżej wzmiankowanym.

Dla nowego kościoła pani Naake podarowała Biblię ołtarzową in folio wydania Regensburgskiego.

Na posiedzeniu Kollegium z dnia 2 Sierpnia, Prezes Groell doniósł, iż Pastor Krzysztof Filip Goburek, urodzony

w Kumilsku w Prusach, który odbywał studia teologiczne na uniwersytecie Królewieckim w latach 1758—1767 i 20 Lipca 1779 r. po złożeniu egzaminu w Konsystorzu Królewieckim, ordynowany został 23 Lipca przez Generalnego Superintendenta Schultza, — przybył do Warszawy i należy mu zwrócić koszta podróży. Postanowiono to uczynić a Zborowi Węgrowskiemu przesłać srebrny kielich z pateną, srebrną puszkę do opłatków, srebrny dzban do wina, mały cynowy kielich i kilka nakryć. Uchwalono zarazem, aby w dniu 4 Sierpnia Michał Groell, Krystyan Ebert i Jan Gottlib Raubach, wprowadzili kandydata Krystyana Filipa Goburka na jego urząd jako Pastora Węgrowskiego, ku czemu udzielono wymienionym członkom Kollegium plenipotencyę, a nadto polecono, aby dopełnione zostały wybory Starszych Węgrowskiego Zboru, z których jeden ma nosić nazwę Seniora a drudzy Współstarszych. Na témże posiedzeniu postanowiono zawiązać bratnie i chrześcijańskie stosunki z Zborami w Lublinie, Staszowie, Korzcu i Łucku.

Na sessyi nadzwyczajnej Kollegium kościelnego 10 Sierpnia, Michał Groell, Krystyan Ebert, Jan Gottlib Raubach wydelegowani do Węgrowa celem dopełnienia uroczystej introdukcji ks. Goburka, zdali sprawę z misji swojej. — Po przybyciu do Węgrowa 4 Sierpnia, zajęli się odebraniem kluczy kościelnych od żony Willego, a znalazłszy go w jej mieszkaniu, gdyż właśnie poprzedniej nocy wrócił, odebrali od niego po długich pertraktacyach księgę kollekt i odnaleźli klucze kościelne, on sam zaś wyskoczywszy przez okno, o 10 wieczór wyjechał z miasta. Delegowani Warszawscy i Starsi Zboru Węgrowskiego zebrałi się na sessyę, a Jan Gottlib Raubach zawiadomił, iż celem tego zgromadzenia jest, zaprowadzenie porządku w ciężko trapionym Zborze Węgrowskim i przedstawił świadectwa i dokumenta odnoszące się do ks. Goburka. Następnie zgromadzili się w kościele zborownicy i jednogłośnie uznali jako Starszych Zboru: Karola Henryka Raubacha, Jerzego Daniela Rungego, Krzysztofa Arndta, Marcina Krauzego i Piotra Mahlenberga, a co do zarządu wewnętrznego, uchwalono zaprowa-

dzić porządek, podobny do istniejącego w Zborze Warszawskim. — Nadto, przyjęto Katechizm w Zborze Warszawskim używany i nową Agendę. Dnia 6 Sierpnia zborownicy zgromadzili się w kościele a po odśpiewaniu pieśni „Komm heiliger Geist“, Prezes Groell zapytał: czy Zbór w dniu wczorajszym powołanych Starszych uznaje jako Starszych Zboru, a po otrzymaniu twierdzącej odpowiedzi, odebrał od wybranych uroczyste przyrzeczenie, a z Ordynacyi kościelnej Warszawskiej, J. G. Raubach, odczytał najprzód ustęp o obowiązkach Zboru a następnie z téjże Ordynacyi, Pastorowi Goburek instrukcyę. Prezes Groell przemówił do Pastora Goburka i zainstalował go, poczem rozpoczęło się nabożeństwo, dopełnione przez tegoż Pastora, który powiedział kazanie instalacyjne na tekst z Jeremiasza r. I w. 17—19. Po południu Delegaci z ks. Goburkiem oddali wizytę Węgrowskiemu rzymsko - katolickiemu Proboszczowi, który przybyłych nader uprzejmie przyjął i przed odjazdem rewizytował, nazywając Pastora Goburka, Jegomość Księdzem kolegą.

Sprawa Węgrowska była od początku nader drażliwą. Miejscowy Pastor reformowany Kopicki, który brał stronę Bleibtraia Wille, jeszcze w Lipcu zaskarżył Kollegium kościelne Warszawskie o niesprawiedliwe postępowanie. Synod Litewski pod datą 8 Lipca, Wilno, pisze do Kollegium kościelnego Warszawskiego: „Że ks. Bleibtrai stawił się i produkował porządną swą wokacyę i na niej zasadzającą się w Konsystorzu Inflanckim ordynacyę pokazywał. Przytém téż mówił, że sam przez pana Cerulli był z woli samychże Ichmościów introdukowany w Węgrowie. Uskarżał się, że bez zapozwu, w czasie swój nieobecności, został z plebanii wyrzucony; że już u panów upominał się o forum, żeby oczyścić się z zarzutu, lecz napróżno, i że areszt położony na pensyi jego jest nieprawny, bo bez zapozwu i dekretu. Z tego wszystkiego zdaje nam się, że pensya niesłusznie mu wstrzymana i sądzimy, iż dopóki nie będzie osądzony, pensyą mu wypłacać należy, później już nie. Obecny ksiądz Kopicki także zeznał, że z słuchaczami Siemia-

tyckiemi nie obszedł się podstępnie, jak ich świadectwo przekonywa, że dobrowolnie odprawiali nabożeństwo u księdza Bleibtraia Wille, a że Bleibtraia na mieszkanie przyjął do siebie nie uczynił to z żadnego resentymentu ku panom, ale z ludzkości i przyjaźni. Przytwarde słowa pisane do panów, zostały mu zganione^a. (podpisali) Bogusław Stryjeński, Pułkownik J. K. M. Dyrektor Synodu prowincjonalnego litewskiego. Józef Lipiński, Pułkownik pułku koron. Gwardyi W. X. Litewskiego Synodu prowinc. Ex ord. cyw. Pisarz, Aleksander Jorsyth, Senior Białoruski od Stanu duchownego ks. Stefan Reczyński, kaznodzieja zgromadzenia Wileńskiego Syn. prow. W. X. Litewskiego ex ordine spiritali pisarz. ¹⁾

Leski, który także czasowo spełniał pastoraia w Węgrowie, wystąpił z pretensjami do Konsystorza prowincyi Małopolskiej i ks. Mazowieckiego.

Że wprowadzenie duchownego na urząd nie przysługuje Kollegium kościelnemu, lecz władzy duchownej, którą w tym razie mógł być tylko delegowany przez Konsystorz duchowny, o tém, widocznie Kollegium Warszawskie nie wiedziało, czy wiedzieć nie chciało. Co do Bleibtraia Wille, była to osobistość burzliwego i niespokojnego usposobienia, o czém świadczą listy zborowników Węgrowskich i Dyrektora fabryki Becu. Magister Leski miał sobie polecone w r. 1777 przez ówczesnego Starszego Kollegium kościelnego Raggego, aby powiedział gościnne kazanie, odbył Komunię w Węgrowie i jak poświadcza list Starszego Zboru Węgrowskiego Rambacha z dnia 30 Września 1779, już w owym czasie usiłował na wygotowanej przez siebie wokacyi zebrać podpisy zborowników, lecz ci odmówili jego żądaniu i oświadczyli, iż jeżeli prywatnie chce kazać i sprawować obrządki, może to czynić, winien jednak zyskać aprobatę Kollegium kościelnego Warszawskiego dla wspomnionej wokacyi, a ponieważ takowa przez toż Kollegium

¹⁾ Akta Archiwum kościelnego.

została odmówiona, Węgrowianie żadnych dalszych kroków nie czynili, o czém najlepiej wiedzieć powinien Senior Tepper. ¹⁾

Słusznie więc Kollegium kościelne w składzie swym z r. 1779 pod dniem 20 Września do Konsystorza pisze: „Iż nigdy M. Leskiego nie zalecało ani powoływało na Pastora Węgrowskiego“. Leski w liście swym do Konsystorza skarżąc się na Kollegium kościelne Warszawskie, przyznaje, że toż Kollegium odmówiło zatwierdzenia wokacyi jego na Pastora w Węgrowie, z powodu procesu, który mu wytoczono w Budzisynie w Luzacyi, dawniejszém miejscu jego pobytu, i że został uwolniony od sprawowanego tam urzędu, lecz nie pozbawiono go charakteru duchownego. Wszystkie te okoliczności pokazują, że tak Wille jak Magister Leski, prowizorycznie tylko pełnili obowiązki pastorskie w Węgrowie, a zarzut uczyniony Ringeltaubemu, iż powodowany niechęcią niechciał ordynować Goburka, o tyle jest niesłuszny, że niebyła jeszcze rozstrzygnięta kwestya praw Patronatu w Zborze Węgrowskim, Kollegium kościelne zaś zgrzeszyło niecierpliwością, wprowadzając ks. Goburka na urząd, do czego nie było uprawnioném.

Ponieważ dnia 28 Sierpnia miał się zgromadzić w Sielcu Synod prowincyi Małopolskiej i ks. Mazowieckiego, Kollegium kościelne wezwało reformowany Zbór Warszawski do wspólnych narad, celem obesłania Synodu. Kollegia kościelne obudwóch Zborów zgromadziły się na posiedzenie nadzwyczajne dnia 13 Sierpnia i postanowiono: wysłać delegatów, opatrzyć ich należytą plenipotencyą, ułożyć punkta przedugodne do mającej się ułożyć instrukcyi, oraz w razie potrzeby, przedstawić kandydatów na 2 wakujące miejsca w Konsystorzu. Na téjże sessyi, po ustąpieniu członków Kollegium Reformowanego, Prezes Groell oznajmił zgromadzonym, iż otrzymał zawiadomienie od rezydenta Pruskiego

¹⁾ Archiwum kościelne. Die Wahl und Bestätigung der Herrn Prädiger Lit. P. Nr. 2 Vol I.

Axta, jako Minister von Goerne, zobowiązał się przez trzy lata składać po 50 dukatów rocznie na budowę kościoła Warszawskiego.

Na posiedzeniu z dnia 16 Sierpnia, podano na kandydatów wysłać się mających na Synod: z Kollegium kościelnego, Krystyana Eberta, Samuela Michlera, Jana Gottliba Raubacha; ze Zboru, Dra Jerzego Krystyana Arnolda, Dra Jana Wenkiego i Beila. Na posiedzeniu z dnia 20 t. m. na kandydatów do Konsystorza podano: Jana Fryderyka Schwartza, Dra Jana Wenkego i Jakóba Raggego. Nadto postanowiono prosić Teppera o pożyczenie Zborowi na 5 procent 2,000 dukatów a Jakóbowi Berendtowi wystawiono kwit na pożyczone od niego dla Zboru 700 dukatów.

Na dzień 23 Sierpnia zwołano Zbór, a Prezes oznajmił zgromadzonym jaki jest cel tegoż zebrania, mianowicie: wybór delegatów na Synod Sielecki. Po przeczytaniu aktu Unii Sieleckiej i aktu o urządzeniu Konsystorza oraz sądu Konsystorskiego, Zbór z przedłożonej mu listy kandydatów dopełnił wyboru i większością głosów na delegatów powołani zostali: Krzysztof Ebert i Dr. Jerzy Krystyan Arnold. Uchwalono nadto, że jeśliby Synod zwołany, w danym razie przemienił się na Synod Generalny, wybrani delegaci Warszawscy, mogą występować jako Komisarze Zboru, jeżeli ich w tym charakterze Synod prowincjonalny zatwierdzi.

Na sessyi kolegialnej z dnia 25 Sierpnia, wygotowano dla delegatów plenipotencye a w instrukcyi polecono im czuwać nad utrzymaniem w całej mocy Aktu Unii z 2 Maja 1777 i urzędów Konsystorskich; domagać się wydania kopii kanonów synodalnych, oraz aktu przystąpienia do Unii Zborów, Krakowskiego i Lubelskiego; oraz aby 29 kanon Synodu w Piaskach z r. 1778 został zniesiony; ¹⁾

¹⁾ Kanon rzeczony, brzmi tak: „Żeby wszelkim wymówkom droga zagrodzona była z okazji listów cyrkularnych na Synody wzywających, stawniemy, na fundamencie Aktu Unii szesnastego, aby zamiast tychże cyrkularnych listów, Ichmość Kaznodzieje, każdy Zgromadzeniu swemu

aby Zbory na Synod zwoływane były cyrkularzem a kano-ny Synodalne in forma probante Zborom udzielane; aby wszelkie rozporządzenia synodalne i konsystorskie były przesyłane Kollegiom kościelnym a za ich pośrednictwem doręczane Pastorom; aby, ponieważ Zbory zobowiązały się na utrzymanie Konsystorza dawać 1,300 złotych. rocznie, a dochody z tak zwanych sportli, na rachunek powyższej summy zaliczane być mają, przeto, żeby Konsystorz z tychże sportli składał rachunki równie jak z dochodów z dyspens; nakoniec, żeby się porozumiano co do wysokości wynagrodzenia jakie od stanu rycerskiego na utrzymanie asessorów konsystorskich i plenipotentów przeznaczone będzie. Na sessyi popołudniowej tegoż dnia 25 Sierpnia odbytej w obec delegatów obydwóch Zborów, to jest ewangel.-augzburg. i reformowanego w Warszawie, Krystyana Eberta, Arnolda i Jana Henryka Petersa (reformowanego), ułożono dodatkową instrukcyę, zawierającą w sobie gravamina podać się mające na Synodzie Sieleckim, a mianowicie: 1^o. że kiedy dnia 27 Września 1778, Kollegium zwołało Zbór, na zgromadzenie dotyczące spraw ekonomicznych, Seniorowie, przez Pastora Ringeltaubego Seniora duchownego, rozkazali ogłosić convocationem oeconomicam, co się sprzeciwia aktowi Unii, po 2^o. przeciw postępowaniu Seniorów, usiłujących odwlec ordynacyę powołanego na Pastora w Węgrowie ks. Krzysztofa Filipa Goburka, po 3^o. przeciw wprowadzeniu różnych zmian w udzielaniu dyspens, po 4^o. z powodu przekroczeń, których się dopuszczają niektórzy członkowie Konsystorza. ¹⁾ Nadto, udzielono Delegatom listę

miejsce y czas Synodu na sześć niedziel wprzód zapowiedzieli, aby nikt niewiadomością się niewymawiał“. Acta Kirchen-Collegii die Synoden betreffend.

¹⁾ Separat Instruction vor die Herrn Delegirten auf den Sielcer Synod betreffend die Gravamina die die evang. Gemeinde A. C. erlitten und solche der Hochwürdigsten Synodal-Versammlung zur billigen reme-die vorgetragen. 1^o. Der Vorgang vom 27 September 1778 da einige derer Senioren zu eben der Zeit da die Aeltesten der Gemeinde selbige zu einer oeconomischen Versammlung berufen, eine Convocationem oecono-

kandydatów na członków Konsystorza, na której zamieszczono: Dr. medycyny Jana Wenckiego, Jana Fryderyka Schwartza i Jakóba Raggego.

Po powrocie z Sielca, na posiedzeniu połączonych Kolegiów, dnia 6 Września, Delegaci zdali sprawę z Synodu, a mianowicie, iż takowy rozpoczął się 28 Sierpnia o godz. 5 po południu a na przewodniczącego wybrano pana Dołęgę. Obradowano od niedzieli do środy włącznie a posiedzenia odbywały się przed południem i po południu i odznaczały się duchem braterstwa. Późem Delegaci złożyli kopię kanonów Synodalnych. W końcu oświadczyli Delegowani, że skargę Bleibtraia Wille Synod odrzucił, Magistra Leskiego zaś powiadomił, iż winien się udać do Konsystorza prowincyi Małopolskiej i księztwa Mazowieckiego.

Takież sprawozdanie złożono zborownikom, którzy w Domu modlitwy dnia 13 Września o 3 po południu się zgromadzili. Najprzód Notaryusz przeczytał uchwały Synodu w języku polskim, następnie w przekładzie niemieckim, a delegat Arnold przemówił do Zborowników dziękując za położone w delegatach zaufanie.

micam durch den Pastor Herrn Ringeltaube Senioreem et Consistorialem publiciren lassen, wodurch der Unions-Acte offenbar zuwider gehandelt worden. 2°. der Vorgang der Seniorum politicorum, wodurch sie vermuthlich die Ordinationem des berufenen Pastoris Herrn Christoph Philipp Goburek inhibiren wollen, welcher der Union und der gleichförmigen Activität des Seniorats ecclesiastici zuwider ist. 3°. die mannigfaltigen Veränderungen der Form der Dispensationen, da sie entweder gar nicht schriftlich dem Subiecto dispensationem querenti extradiren, oder nur von dem Seniore civili allein, oder wohl gar ohne desselben Zuziehung von dem Seniore equestri angefertigt werden, worinnen endlich so viel willkürlich verfahren worden, dass letztens gar eine Dispensation ohne alles Aufgebot contra tenorem expressum der in vim Unionis festgesetzten Consistorial-Gerichts-Ordnung wodurch in der Folge traurige Unordnungen entstehen können und mögen. 4°. die willkürliche Anmassung der Activität einzelner Consistorialium ausser der festgesetzten Cadenzen in Casibus, welche lediglich dem ganzen Consistorio activo zustehen, wie der Vorgang in Causa Magistri Gottfried Leske beweiset. Warschau ut supra L. S. Praeses. (Archiwum kościelne, Protocol Lit. P. Nr. 7.)

Dnia 18 Września, zmarł reprezentant urzędu jałmużniczego, Ernest Daniel Herrlich, przeto Prezes zaprosił okólnikiem członków całego Kollegium, aby na pogrzeb przybyli w czarnych ubraniach; również zaprosił Członków Kollegium reformowanego. Co do samego pogrzebu zaś, który się odbył dnia 20 Września, wydał następujące rozporządzenie. Członkowie Kollegium zgromadzą się przed domem zmarłego, równie jak organista i kantor ze szkołą i podczas wynoszenia ciała i ustawiania trumny na marach, odśpiewaną będzie pieśń: „Seelig, seelig sind die Todten“. Orszak pogrzebowy wyruszy w następującym porządku: przewodnik pogrzebowy, szkoła parami, organista i kantor, duchowni obudwóch wyznań, karawan, obok niego żałobnicy i reprezentanci urzędu jałmużniczego i ławkowego, Magistrat in corpore, gdyż zmarły był ławnikiem magistratu na Lesznie, Prezes Kollegium i Tepper junior a za niemi zakrystyan, Starsi obudwóch Kollegiów kościelnych, Notaryusz z członkami Collegium scholarchalae, Reprezentanci parami, słudzy kościelni, rodzina. Pogrzeb odbył się wedle programu, przez drogę śpiewano pieśń: „Jesus meine Zuversicht“. Mowę pogrzebową wypowiedział Pastor Cerulli, a na zakończenie zabrzmiała pieśń: „O wie seelig seydt ihr doch“.

Pogrzeb Herrlicha był w swoim rodzaju manifestacją. Kollegium kościelne spróbowało w praktyce zastosowania praw wolności wyznania, nakazując śpiewanie pieśni podczas pochodu pogrzebowego przez ulice miasta i po swojemu wyciągnęło konsekwencye z Unii Sieleckiej, zapraszając na obrzęd pogrzebowy Pastora reformowanego i Kollegium kościelne tegoż Zboru. To też pod dniem 2 Października, Seniorowie equestris et civilis ordinis, wystosowali do Kollegium kościelnego pismo, aby, przy pogrzebach na ulicy w czasie pochodu pogrzebowego, nie śpiewano. Czy stało się to z rozporządzenia władz krajowych, czy z własnego natchnienia i trwożliwości Seniorów, nie mogliśmy w aktach kościelnych znaleźć pewnego śladu, przypuszczamy jednak, iż z powodu zachodzących już w tym czasie starć między

Kollegium kościelném a Konsystorzem, ten ostatni, tym sposobem, chciał udzielić Kollegium upomnienie.

Z powodu skargi Magistra Leskiego, w dalszym ciągu sprawy Węgrowskiej, Kollegium kościelne złożyło do Akt Konsystorskich Manifest ¹⁾ a na posiedzeniu kollegialném z dnia 30 Września, zażądano od Konsystorza, przypadającej dla Zboru Warszawskiego części z dochodu, tak zwanych sportli i za indulty. Wpływy te postanowiono przeka-

¹⁾ Manifest. „Endes unterzeichnete manifestiren sich gegen den Magistrum Philosophie Herrn Leske, welcher unter dem 7 September 1779 an uns eine Citation von einem Hochwürdigem vereinigten Kleinpolnischen und Masurischen Evangelischen Provincial Consistorio ad instantiam ipsius ergehen lassen, worinnen derselbe aus den höchst ungegründeten als beleidigenden Ausstreungen Klage formirt, dass ihn ein Wohllobliches Kirchen-Collegium eigenmächtig und ohne vorgegangene gesetzmässige Procedur von seinem an das Węgrowische Pastorat erhaltenem Rechte entfernt, da doch dasselbe weder jemals gedachten Magister Herrn Gottfried Leske nach Węgrow zum Pastorat empfohlen, auch niemals vocirt, noch bey rechtmässiger Besetzung des Pastorats zudedachten Węgrow irgend vorgefunden. Also manifestiren wir uns gegen diese fälschliche Ausstreung des M. Leske sollen und in Form des Rechtes, behalten uns auch hiemit auf das rechtskräftigste vor, die Ehre der Gemeine gegen diese temeram vexam, und die ihr von gedachtem Magister Herrn Gottfried Leske zugefügte Iniuriam in foro competenti zu behaupten und gesetzmässig Genugthuung zu suchen und bevollmächtigen hiemit den Notarium der evangelischen Gemeine Herrn Samuel Michler, Königlichen Hofrath, dieses unser Manifest in den Actis eines Hochwürdigem vereinigten Kleinpolnischen und Masurischen Evangelischen Provincial Consistorio ingrossiren zu lassen, mit dem angefügten gerechteten Gesuch, dass dem mehrgedachtem Magister Herrn Gottfried Leske, eine peremptorische gegen Citation ad Instantiam eines Wohlloblichen Kirchen-Collegii der Evangelischen Gemeine A. C. gelegt werde, von seinen fälschlichen Ausstreungen Rede und Antwort zu geben, die ins Archiv der Evangelischen Gemeine U. A. E. zu Węgrow gehörigen Schriften deren sich derselbige zu bemächtigen gesucht, an uns zu extradiren, damit dieselben an Behörde wider geliefert werden können und das Archiv derselben Gemeine keinen Schaden leiden und alle aus diesem von ihm selbst causirten Process entstehende Unkosten zu tragen. Warschau den 21 des Herbst Monates 1779. (L. S.) Praeses (Archiwum kościelne. Protocoll Lit. P. Nr. 7.)

zywać alternative kasie pogrzebowej. Zawiadomiono także Prezesa połączonego Konsystorza prowincyi Małopolskiej i księstwa Mazowieckiego von Königfelsa, że na przypadającą kadencję posiedzeń konsystorskich, opróżniono lokal w domu zborowym.

Na posiedzeniu dnia 1 Października, Prezes przypomniał zgromadzonym, że to rocznica uorganizowania Rady kościelnej, czyli Kollegium kościelnego i podziękował Bogu za Jego łaskę, upominając do zgody, — co stwierdzono braterskim pocałunkiem.

Polecono wydziałowi budowniczemu, sporządzenie planu na budynek szkolny, a na następnej sesyi, postanowiono pozwolenie Konsystorza Wielkopolskiego na budowę kościoła, dać do oblatowania połączonemu Konsystorzowi prowincyi Małopolskiej i księstwa Mazowieckiego.

Na sesyi z 3 Października, dano wyjeżdżającemu za granicę, Michałowi Dietrichowi plenipotencyę, na zbieranie składek u współwierców na budowę kościoła, uchwalono też podziękowania, za nadesłane ofiary na tęż budowę: Superintendentowi i Pastorowi w Mitawie Hahnowi oraz p. Dołędze za dostarczone, po niżonych cenach, potrzebne do budowy kościoła, żelazo.

Konsystorz, zawiadomił Kollegium, iż zamianował Michała Gottlieba Krupińskiego jako plenipotens et Actor ex officio Consistorii juratus. Kollegium na sesyi z dnia 4 Października, postanowiło zapytać Konsystorz, z kąd pochodzi taka tytulatura, skoro ani Akt Unii, ani organizacya konsystorska, o podobnym urzędzie nie wspomina? Nadto wygotowano pismo do Seniorów equestris et civilis ordinis, objaśniające, że zakaz publicznego śpiewu przy pogrzebach, ogranicza Traktat udzielający dyssydentom wolności wyznania.

Na toż posiedzenie przybył osobiście Pastor Cerulli i doniósł, iż Krupiński wystąpił przeciw niemu, jako oskarżyciel, z powodu sprawy Teppera (p. str. 83) i że został

wezwany do stawienia się przed forum Konsystorskie. Kollegium radzi mu osobiście stawić się i przyrzeka swoje poparcie. Jakoż wystosowano odnośne pismo do Konsystorza ¹⁾ również jak w sprawie ordynacyi Góburka.

Konsystorz niezwłocznie udzielił Kollegium kościelnemu odpowiedź a mianowicie: co do sprawy Cerullego, że nie można żądającym odmawiać przyjęcia komunii od Pastora, którego pragną mieć, — co do ordynacyi: aby Kollegium złożyło dowody, to jest dokumenta, uzasadniające prawa patronatu Zboru Warszawskiego nad Węgrowskim (Przypisy 10, 11 i 12).

¹⁾ Hochwürdiges Consistorium! Da der zweite Lehrer der evangelischen Gemeinde Herr Friedrich Cerulli, Hochwohllehrwürden, einem Wohlloblichen Kirchencollegio derselben Gemeinde angezeigt, wie derselbe durch den Herrn Michael Gottlieb Krupiński in causa jam diu per complanationem rectificata et sopita in Anspruch bei Einem Hochwürdigem Consistorio genommen worden, angesehen derselbe, in seiner höchst unrichtiger und gehässigen Delation dem gedachten Lehrer aufbürdet er habe einigen Gliedern der Gemeinde die Communion verweigert. Als haben Endesunterzeichnete, gedrungen von der Pflicht den guten Nahmen ihrer Lehrer bey allen Gelegenheiten zu schützen, einem Hochwürdigem Consistorio anzuzeigen nicht unterlassen wollen, wie diese ganze Sache bey einem Wohlloblichen Kirchen Collegio unter dem dritten May dieses Jahres von dem verordneten Representanten Herrn Johann Samuel Giering ad Instantiam des Herrn Peter Tepper Senioris Wohlgeboren pflichtmässig angebracht, der zweite Lehrer der Gemeinde Herr Friedrich Cerulli darüber vernommen, dem Aeltesten des Almosenamtes Herrn Michael Sattler aufgetragen die wahre Relation davon dem Herrn Peter Tepper Seniori abzustatten, auch die Relation dem Herrn Peter Tepper gemacht und zu seiner Zufriedenheit befunden worden. Nach welchem Allem sich ergeben; dass der zweite Lehrer der Gemeinde Herr Friedrich Cerulli dem Küster Sabatke in der Kirche verboten, in der Woche, wenn die Administration aller Ministerialien an ihm sey, ausser auf Anordnung des Kirchenrathes, Niemanden ohne sein Vorwissen die Kirche zu einer geistlichen Verrichtung aufzuschliessen, und gewärtig zu sein, dass im Contraventions-Fall er solches dem Kirchen - Rath anzeigen werde. Da sich nun nach der, den Lehrern der Gemeinde ertheilten Instruction die Administration aller Ministerialien unter beide Lehrer gleich theilet, dieselbe wöchentlich wechselt und keine Exception

Spory te, mogą się wydać nam, dziś żyjącym, drobno-
stkowémi, wówczas jednak, takiémi nie były. Dwie instytu-
cye wyrosły w Kościele krajowym obok siebie, Kollegialna
i Synodalno - Konsystorska. Zbór Warszawski miał ordyna-
cyę zborową (Kirchen-Oeconomie), Konsystorz swoją organi-
zacyę, nadto, Akt Unii stał się chorągwią, którą Zbór War-
szawski niósł wysoko. Starcia były nieuniknione. — Wszyst-
ko to mogło się z czasem wyjaśnić, ułożyć, — lecz, z je-
dnej strony, przeszkadzała temu ułomność ludzkiej natury
i zła wola, czy nierozumienie położenia w jakim się kościół
ewangelicki w Polsce znajdował, z drugiej strony, stan
polityczny kraju, był tego rodzaju, że rozwój spokojny stał
się niemożliwym prawie.

stattfindet, und jedes Glied der Gemeinde verbunden ist der Ordnung, Ver-
bundlichkeit und Befugniss der Gesellschaft welche sie mitformiren nach-
zukommen, anderseits aber, wenn diese ihre Ordnung ihnen als zu schwer
vorkommen möchte, diesen Vorfall der gesetzmässigen Attendenz, wel-
che in dergleichen Fällen die Aeltesten sind, die über die Oeconomie der
Gemeinde zu wachen lediglich befugt sind, anzuzeigen verpflichtet, ehe
sie in einem Gerichte dergleichen vorbringen, damit pro viam pacis et
amicabilis ratificationis die Liebe zwischen Lehrern und Zuhörern be-
festiget und erhalten werde, auch von dieser einem jeden friedliebenden
Christen zuständiger Obliegenheit von dem so würdigen Greise Herrn
Peter Tepper Seniori ein auszeichnendes Beispiel gegeben worden, als
haben wir ein Hochwürdiges Consistorio geziemend ersuchen wollen, den
Herrn Michael Gottlieb Krupiński mit einer höchst unrichtig den Fries-
den und gute Ordnung beeinträchtigenden Angabe geneigt abzuweisen-
ihm seine temeram vexam in causa jam diu rectificata et sopita nach,
drücklichstens zu verweisen und der Gemeinde sowohl, als dem zweiten-
Lehrer der Gemeinde, gegen denselben gesätzmässige Genugthuung ge-
neigt zu verschaffen. Angesehen, wenn die Attendenz der Aeltesten so
ungestraft von einzelnen Gliedern verkannt und verachtet werden sollte
die traurigsten Folgen der Störung des Friedens und des Bundes, wel-
ches zwischen den Aeltesten und der Gemeinde zur alleiniger Beförde-
rung der Ruhe und Unterhaltung der guten Ordnung unumgänglich
nöthig ist, zu befürchten stehen u. s w. Warschau den sechsten des
Weinmonats, 1779. Praeses und verordnete Aeltesten der evangelischen
Gemeinde U. A. E. (Archiwum kościelne. Protocoll der evang. Gemeinde
U. A. E. in Warschau Vol. II.)

Kollegium kościelne w obec powyższych rozporządzeń konsystorskich, w przeddzień rozpoczęcia stanowczych kroków, na posiedzeniu z dnia 12 Października postanowiło, zaprosić Starszych Zboru reformowanego na naradę i przejęte uczuciem wdzięczności, poleciło ks. ks. Pastorom ogłosić Zborowi z kazalnicy, o legacie, jaki uczyniła Maryanna Leiblin, zapisując 100 dukatów, z przeznaczeniem 50 dukatów na budowę kościoła, 30 na wsparcia ubogich i 20 dukatów dla Pastorów.

Łączenie się obudwóch Zborów, było wynikiem ustanowienia połączonego Konsystorza, na którego pieczęci widzimy dwie ręce w uścisku bratnim a naokoło napis: „Siggillum Consist. Provincialis iuncti Ecclesiarum Evangelii, per Min. Polon. et D. Masov.“ Na tarczy nad połączonymi rękami: „Iunctis viribus“, pod spodem „Varsoviae 1777“. Posiedzenie Starszych obudwóch Zborów odbyło się dnia 15 Października i postanowiono jednogodnie: z powodu rozporządzenia Konsystorza z dnia 11 Października, zmieniającego porządek w udzielaniu Kommunii w kościele, co się sprzeciwia aktowi Unii Sieleckiej zastrzegającemu Zborom samorząd, założyć apelację od decyzji tegoż Konsystorza, do zebrać się mającego najbliższego Synodu prowincyi Małopolskiej i księstwa Mazowieckiego. Daléj, postanowiono zaprotestować przeciw zamianowaniu Notaryuszem Konsystorza Samuela von Tolckemita, gdyż wedle obowiązującego prawa, Notaryusz ma należeć do stanu mieszczańskiego (bürgerlichen Standes). Nakoniec, że ponieważ Michał Gottlieb Krupiński, Plenipotens et actor ex officio Consistorii, na obcém terytoryum przemieszkuje i w danym razie mógłby się uchylić od władzy Sądu grodzkiego, przeto, dopókał tenże nie złoży Sądowi w depozyt kaucyę 1000 R Kollegium nie stanie do żadnej akcji, przez tegoż Krupińskiego wniesionej, zwłaszcza, że Synod nie wydał dotąd żadnych instrukcyi dla plenipotentia i actora konsystorskiego.

Na zasadzie powyższych uchwał, ułożono manifesta i akt excepcyi i polecono wybranym delegowanym, złożenie takowego w Konsystorzu. Na delegatów wybrano Samuela

Gieringa ze Starszyny zboru ewangelicko-augsburgskiego i Karola Goy ze zboru reformowanego.

Na sesyi nadzwyczajnej Kollegium kościelnego 16 Października, polecono Pastorom trzymać się w odbywaniu nabożeństwa kominijnego wydanj im instrukcyi. Nadto, Prezes doniósł, iż D. Beykert ze Strassburga przesłał na budowę kościoła 368 liwr. 6 su a p. Sundherr z Kolmaru 153 liwrów. Podczas następnj sesyi połączonych Kollegiów, dnia 19 Października, zawiadomił Prezes, iż Konsystorz do-ręczył wedle spisane go rachunku 444 złr. 27. za dyspensy i inne akta przypadające Zborowi Warszawskiemu, którą to summę oddano Jakóbowi Libeltowi, jako administratorowi, oraz złożył do akt archiwalnych odebrane od Seniora stanu świeckiego Teppera przez Delegowanych Gieringa i Goya: Oryginał aktu Unii Sieleckiej z 1777 r., Akt urządzający Małopolski i Mazowiecki połączony Konsystorz prowincjonalny, wraz z urządzeniem jurysdykcyi sądowej tegoż Konsystorza. Starszy urzędu ławkowego zaś, złożył kopię Indultu podpisanego tylko przez Seniora Teppera, co się sprzeciwia prawu.

Na sesyi kollegialnej z d. 1. Listopada, Prezes donosi, że wedle uchwały Kollegium, przesłał Pastorowi Sieleckiemu Claudyjanowi medal srebrny pamiątkowy, w uznaniu jego życzliwości okazanej delegatom Warszawskim podczas ostatniego Synodu Sieleckiego, — nadto, że Pastor Ringeltaube zawiadomił go osobiście o odbyć się mającym w Domu modlitwy, dnia 2 i 3 Listopada, egzaminie konfirmandów, na który zaprasza członków Kollegium, oraz iż konfirmacya odbędzie się 7 t. m., jako w 23 Niedzielę po Trójcy. Tenże Pastor doniósł Prezesowi, iż zgłosiła się do niego o chrzest żydówka, wdowa po Izaaku Pinkus, wraz z dziewięcioletnią córką i narzeczonym swoim Zacharyaszem Heine, zapytuje więc jak ma postąpić? Kollegium oświadczyło, iż do podobnych spraw nie chce się mieszać, niech więc rzeczeni izraelici odniosą się do Senioratu.

Prezes na témże posiedzeniu otrzymuje zawiadomienie, że Pastor Ringeltaube, wbrew przypomnieniu wydane-

mu przez Kollegium, udzielił dnia 28 Października prywatnie Komunię, ośmiu osobom, w tygodniu nie przypadającym na niego, używając najniewłaściwiej formuły: „Nehmen sie und essen sie“, . . . co poświadczają Reprezentanci Hartsch i Weber.

Pod koniec sesyi, Chirurgowi przy szpitalu ewangelickim Choinanusowi, postanowiono wypłacić 107 złotych.

W dniach 2, 3 i 4 Listopada, o 9 rano odbył się egzamin Konfirmandów, który w dwóch pierwszych dniach trwał do godz. 11, ostatniego dnia od 2—4 po południu, i po ostatnim egzaminie Notaryusz oznajmił, iż w skutek uznania *Kollegium i Pastora Ringeltaubego* czterdziestu z uczących się młodzieży ma być konfirmowanych, wszyscy jednak, obowiązani są, przez cały przyszły rok uczęszczać na katechizacyę, poczem Prezes Kollegium przemówił do konfirmandów. I ten fakt przytaczamy bez komentarzy.

Na posiedzeniu 17 Listopada, przeczytano pismo Wileńskiej rady kościelnej zapraszające Zbór Węgrowski na Synod prowincjonalny Litwy i Żmudzi odbyć się mający w początkach Stycznia 1780 r. — Postanowiono, że jeżeli deputowani na Synod wysłani będą, należy dać im odpowiednie instrukcyje.

Na posiedzeniu reprezentantów 29 Listopada ułożono listę kandydatów na Starszego i reprezentantów urzędu jałmużniczego i z niej wybrano: Michała Klossa, Gottfryda Ullmütza, Andrzeja Beila i Jana Schmelinga, a z pomiędzy tych, tajnem głosowaniem: Ullmütza, Beila i Klossa. Starszy wydziału kasowego podaje conto currente Pastora Cerullego, wedle którego, tenże, będąc dłużny 8,240 złot., spłacił 2,190 złot. pozostałe 6,050 złot. ma być stręcane z sallurium tegoż Pastora po 110 złot. miesięcznie począwszy od 1 Stycznia 1780 r. — Następnie tenże kasyer, przedstawia generalny bilans stanu kasy zborowej, wedle którego, pokazuje się: że do 1 Grudnia, dług budowlany wynosił 74,590 złot. 12¹/₂ gr. — W kasie ekonomicznej znajdowało się 7,309 złot. 25 gr., cały dług wynosi więc 67,282 złot. 17 gr. Starszy wydziału kasowego Ebert oświadcza, iż po-

nieważ zaforszusiował 35,969 złot. 12½ gr., z powodu braku pieniędzy w kasie, forszusuje jeszcze 18,030 złot. tak, że cała summa wyniesie 54,000, od której żąda 6 od sta, poczynając od 1 Stycznia 1780 r.

Poruszono także niemłą sprawę odnoszącą się do Pastora Ringeltaubego i wydano rezolucyę, mocą której, postanowiono temuż Pastorowi, jako wyłamującemu się z pod obowiązujących go przepisów, gdyż udzielił znów prywatnie komunię ośmiu osobom i wbrew słowom Chrystusa ew. Mateusza 20 w. 20 i t. d. zmienił formułę dystrybucyjną; nadto, ponieważ w 1 Niedzielę adwentu, bez zapowiedzi, bez zaprodukowania indultu i kartki z urzędu ławkowego, dał ślub Zacharyaszowi Siegmund, kamerdynerowi Starosty Piotrkowskiego, z niejaką Elżbiętą Kron, wypłacać pensyę decursive o czém zawiadomiony być ma przez Kollegium.

Pastora Ringeltaubego wezwało Kollegium, aby zechciał przybyć na posiedzenie w d. 10 Grudnia, lecz ten oświadczył, iż przybyć nie może, gdyż jest słaby. Ponowiono wezwanie na 13 Grudnia, — lecz Pastor w odpowiedzi swęjtłumaczy się, iż ponieważ we środe ma mieć polskie kazanie i na święta obciążony jest pracą, przeto, nie może służyć Kollegium kościelnemu przed świętem Epifanii. Wszystkie te wezwania dopełnione zostały ustnie, przez zakrystyana Sabatkie. Sprawa zaogniła się jeszcze bardziej, kiedy Prezes Kollegium na sesyi z d. 14 Grudnia rzecz przedstawił i Kollegium wystosowało do Pastora pismo, wzywające go, aby 16 Grudnia o godzinie 3 po południu stawił się w mieszkaniu Prezesa Groella. 1)

1) „Da höchst wichtige und dringende Angelegenheiten der evangelischen Gemeinde U. A. E. unumgänglich erfordern, dass der erste Lehrer derselben Gemeinde Herr Gottlieb Ringeltaube in der Versammlung des verordneten Kirchen-Rathes gedachter Hochlöblichen Gemeinde persönlich erscheine, als wird dem Hochwohllehrwürdigen und Hochgelehrten Herrn Gottlieb Ringeltaube Pastor der evangelischen Gemeinde hiermit insinuiert, den 16 jetztlaufenden Christmonates als nächstkommenden Donnerstag um drey Uhr Nachmittags, sich in des Präside Herrn Michael Groells Behausung einzufinden. Warschau den 14 De-

Ostre to wezwanie, słusznie obraziko Ringeltaubego, o czém świadczy własnoręczna jego notatka, znajdująca się w aktach, a jak się zdaje do Prezesa Kollegium wy-stosowana. ¹⁾

cember 1779. Dieses Insinuatium wird unterzeichnet, besiegelt und dem Präsi zur Beförderung übergeben.“ (Archiwum kościelne. Protocoll der evang. Gemeinde. Vol. II.)

¹⁾ „Obwohl der Unterzeichnete sich über Kleinigkeiten hinweg-zusetzen gewohnt ist, so erfordert es dennoch die Achtung gegen die von E. *Hochlöblichen Gemeinde* gemachte Kirchen-Ordnung E. Hochwohlg. anzuzeigen, dass der §. 9 der Instruction festsetzt, dass, wenn ein Lehrer im Kirchen-Rath erscheinen soll, derselbe dazu *eingeladen* werden müsse. Nun ist die demselben zugeschickte Intimation nichtsweniger, als eine Einladung, weil wohl Niemand auch nur zu einem Mittagessen erscheinen würde, den man in solchen terminis einladen möchte. — Ferner, da dem Unterzeichneten in seiner Vocation eine *vollkommene* Achtung gegen seine Person stipulirt worden, und ein Hochlöbl. Kirchen-Rath nichts einem solchen heiligen Pacto mit der gesammten *Hochlöblichen Gemeinde* zuwiederlaufendes erlauben und gleichgültig ansehen, so bittet derselbe ergebenst den Concipienten dahin anzuweisen, dass er die, dem Unterzeichneten von E. Hochpreissl. Synode aufgetragenen Aemter und Würden nicht auslassen; indem das Recht eigentlich zur Erweisung vollkommener Achtung wesentlich gehört, einem jeden Individuo das Ansehen nicht zu entziehen, welches ohne öffentliche Schätzung zuerkannt worden ist. Und Unterzeichneter von Churfürstl. Sächsischen und Königl. Preussischen Staats-Ministers die Gnade hat in Briefen nach seinen Aemtern behandelt zu werden. Ohne an der Entkräftung und Zurücksetzung der feierlichen *Synodal - Schlüsse* Theil zu nehmen kann demnach derselbe Schreiben, die ihn nicht für das erkennen wozu er feierlich gesetzt und erkannt worden ist, nicht eröffnen, sondern er ist verpflichtet sie zurückzugeben. Wenn demnach E. Hochlöblicher Kirchenrath darauf sehen wird, dass von dem Concipienten Kirchenordnungen gemäss verfahren werde und die gehörige Einladung dem Unterzeichneten wird zugefertigt worden seyn; so sollen ihn seine vielfältigen erschöpfenden Amtsarbeiten nicht abhalten, da es dringende Angelegenheiten der Gemeinde erfordern im Kirchenrath zu erscheinen. Zu einer Erleichterung des zu erwartenden Rathes würde es gereichen, wenn sich Unterzeichneter dazu vorbereiten könnte. Warschau den 14 Xbr. 1779. Ringeltaube Senior, Consistorialrath und Pastor m. p. Restitntion der Beygabe ergebenst bittet.“ (Archiwum kościelne. Wahl und Bestätigung der Herrn Prädiger. Lit. P. Nr. 2. Vol. I.)

Na posiedzeniu 16 Grudnia Kollegium postanowiło zwrócić załączone do wspomnianego pisma Ringeltaubego listy Ministra Zedlitz'a i Wurmba, lecz, ponieważ w liście pierwszego, znajduje się dowód, iż Pastor Ringeltaube koresponduje z Dr. Bahrđtem, skazanym na kondemnatę w Saksonii z powodu głoszenia błędnych zasad religijnych, polecono odpisanie wierzytelnęj kopii z listu rzeczzonego. Czekano na pastora do zachodu słońca a ponieważ nie stawił się, doręczono mu piśmienne upomnienie i zawiadomienie, iż pensya jego będzie mu wypłacana decursive i że ma przybyć na posiedzenie 20 Grudnia o godz. 3 po południu. Ringeltaube w dniu 20 Grudnia zaniósł skargę i prośbę o obronę przeciw rozszczeniu Kollegium do Senioratu prowincyi Małopolskięj i księstwa Mazowieckiego, który tegoż samego dnia wystosował odezwę podpisaną przez Königfelsa i Teppera, ostrzegającą Kollegium, iż przywłaszcza sobie prawo jurysdykcyi nad duchownymi, które przysługuje wyłącznie Senioratom i Konsystorzom, oraz zawiadamiającą, iż polecono Pastorowi Ringeltaubemu nie jawić się na posiedzeniu Kollegium kościelnego, aż do czasu zbadania i rozstrzygnięcia sprawy, wszelkie pisma od tegoż Kollegium do niego adresowane, nierozpieczętowane odsyłać do Senioratu.

Pismo Senioratu zostało doręczone zgromadzonemu na sesyi Kollegium kościelnemu, które postanowiło rozpocząć w toczącej się sprawie kroki, do jakich uprawnione jest Aktem Unii i Zborową Organizacją. (Przypis. 13 i 14.)

Tak więc smutnie się zakończył rok 1779! W chwili, kiedy potrzeba było zgody i wyteżenia wszelkich sił, aby wykończyć budowę kościoła, kiedy Kollegium na propozycję budowniczego Zuga, aby ozdobnie wykończyć wnętrze latarni i odpowiednio wymalować kopułę, zmuszone jest odpowiedzieć: że dla braku funduszków, trzeba tylko wybielić kościół, — powstaje spór, który zagroził rozwojowi Zboru, był gorszącym z natury swęj i dał sposobność mieszania się w sprawy kościelne tym, którzy wedle wyznania do niego nie należeli.

r. 1780.

Na posiedzeniu Kollegium dnia 3 Stycznia 1780 roku przewodniczący, Starszy wydziału kasowego Ebert, zastępujący Groella który wyjechał, zawiadomił, iż młynarz z Marymontu Zimmermann, przypadającą mu należność od zmarłej Popp, mianowicie 200 złotych., darował na budowę kościoła, która to chociaż nie wielka summa; przydała się bardzo, gdyż majster blacharski Lobek, za dokonane roboty przedstawił rachunek wynoszący 8,416 złotych. z wzmianką, iż jako rabat na korzyść Zboru odstępuje z tego rachunku 1,000 złotych.

Dnia 7 Stycznia odczytano na posiedzeniu kollegialnym odpowiedź na pismo Seniorów z dnia 20 Grudnia wygotowaną i takową podpisano ¹⁾ a Pastora Ringeltaubego postanowiono wezwać, aby się stawił na posiedzenie kollegialne i w tym celu przesłano mu wypis z protokołu.

Wśród wzrastających niepokoїв, stracił Zbór Warszawski zacnego członka. Dnia 11 Stycznia, zmarł Dawid Marks, obywatel i majster krawiecki, który testamen-

¹⁾ „Sr. Hochwohlgeboren der Herr Obriste von Königfels hochverdienter Senior des Ritterstandes der Kleinpolnischen und Masurischen Union und Sr. Wohlgeboren der Herr Peter Tepper hochverdienter Senior Civilis derselben Union werden dem Befremden des Kirchen-Collegii der evang. Gemeinde U. A. E. zu Warschau nicht zufallen, wenn dessen durch die Haus-Gesetze dieser Gemeinde, welche durch den von den evangelischen Gemeinden zu Warschau mit einem um die Tractaten so vorzüglich verdienten u. ansehnlichen Theil des Corporis Dissidentium zufolge den Tractaten im Jahre 1777 geschlossenen und laut Vertrag Artic. IV. heilig gesichert worden, dem die hochwohlgeborene Ritterschaft des Herzogthums Masuren als einem denen Grundsätzen der öffentlichen Tractaten und Landesgesetze keineswegs zuwiderlaufendem Kirchen-System überzeugend verbindlich und feyerlich beygetreten, wie dies in dem im Jahr 1778 auf dem Synode zu Piaski übergebenen Accessions-Act buchstäblich ausgedrückt, geleiteten Schritten unnatürliche Missdeutungen gegeben worden. Da die häuslichen Angelegenheiten der Gemeinde die Gegenwart ihres ersten Lehrers in der Ses-

tem prywatnym zapisał na kościół cały swój majątek a na egzekutorów testamentu nazaczył Eberta i Raggego. Za trumną jego szło całe Kollegium kościelne i reprezentanci zaproszeni na pogrzeb, który się odbył 18 Stycznia o 3 po południu. Mowę nad grobem wypowiedział Pastor Cerulli.

Piękny dar otrzymał także Zbór od Architekta Schregera, mianowicie, 25,000 sztuk cegły do budowy kościoła, a ponieważ zamierzono rozpocząć na wiosnę budowę domu szkolnego w miejscowym ogrodzie, zażądano od Pastora Ringeltaubego klucza od tegoż ogrodu.

Aby się umocnić w zwierzchniczych prawach swych wedle uchwalonej Organizacyi, Kollegium na posiedzeniu 1 Marca postanowiło: że wszyscy znajdujący się w usługach Zboru, jeżeliby naruszali, podkopywali lub starali się usunąć prawa i wolności Zborowe, mają być ogłoszeni jako jawni nieprzyjaciele i gwałciciele ustanowionego porządku wewnętrznego, a jeżeliby który z członków Kollegium w sprawach odnoszących się do Zboru był nagabany, wszyscy solidarnie odpowiadać będą. Ebertowi wystawiono oblig na zaciągniętą od niego pożyczkę 54,000 złotych. i uchwalono rozpisać listy wzywające do składek na budowę kościoła,

sion nothwendig erfordern, derselbe nach viermal wiederholter vergeblicher Einladung nicht erschienen, so ist es desto unverantwortlicher wenn ein Lehrer der Wahrheit der Folge des Ungehorsams den Namen der Ungerechtigkeit und Strafe beylegt. Dieselben wurden sich bey näherer Beleuchtung der Sache überzeugen, wie unionsmässig das Kirchen-Collegium der evang. Gemeinde und wie pflichtwiedrig der erste Lehrer der Gemeinde gehandelt, zumal da derselbe noch Zeit genug übrig gehabt, auf deren Mangel selbiger doch seine ungültige Entschuldigung gründet, diejenigen Augenblicke ausser seinem Hause und Verrichtungen zuzubringen, in welchen demselben oblag in der Session zu erscheinen. Ob es nun schon aus derselben Vorstellung den Anschein gewinnen möchte als wenn das Kirchen-Collegium der evang. Gemeinde zu Warschau ohne gehört zu werden verdammt würde, so mag sich dennoch dasselbe auch nicht solche Vermuthung erlauben, je weniger auf irgend ein ganzes Collegium in der Welt der Vordacht der Partheylichkeit fallen kann. Praeses und verordnete Aeltesten". (Archiwum kościelne etc. Protocoll. Vol. II.)

do Hamburga, Bremy, Lubeki, Rygi, Londynu, Amsterdamu, Hagi, Frankfurtu nad Menem, Norymbergi, Augsburga, Ulmu, Lindau, Meiningen, Wenecyi, Tryestu, Rotterdamu i dworu Saskiego, oraz innych protestantów. Że listy te i starania nie były bezowocne, świadczy o tém Büsching, w którym czytamy: „Starsi Zboru dokładali wszelkich starań, aby zebrać summy potrzebne na budowę, a jakkolwiek księga ofiar od r. 1777 do 1781 wykazuje w licznym Zborze Warszawskim 850 ofiarodawców tylko, zebrało się jednak dosyć, tak że owe cztery lata należą do najświetniejszych pod względem ofiarności w Zborze Warszawskim. Przyjaciele i zwolennicy członków Kollegium kościelnego z owego peryodu, obok ich samych, którzy złożyli 1,631 dukatów, ofiarowali przeszło 14,000 dukatów, nielicząc 4,200 duk. ofiarowanych przez Teppera (a nie jak piszą przeciwnicy 6,000 duk.) Z tac wystawionych podczas nabożeństw, wpłynęło 2,400 duk. Za staraniem Starszych nastąpił zapis Marxa; za ich staraniem z zagranicy i od różnych kupców wpłynęło 6,639 duk. Po usunięciu przez przeciwników ówczesnego Kollegium, księgi ofiar wykazują zebraną do roku 1783 summę 2,400 duk. Jeżeli się rozważy, że usunięci członkowie Kollegium w przeciągu trzech lat zbudowali kościół, który 39,000 dukatów kosztował, i zaspokoił bieżące wydatki wynoszące rocznie 1,500 duk., zostawiwszy długi tylko 5,500 duk., to nie tylko trzeba im oddać sprawiedliwość, że byli dobrými gospodarzami, ale można im wierzyć, jeżeli zapewniali, że gdyby im nie przeszkadzano, byłiby i dom szkolny zbudowali.“¹⁾

Krzątanie się starszych w tym czasie widoczne jest i na inném polu. Ponieważ izba dla chorych w budynku na cmentarzu, mogła pomieścić tylko 4 łóżka, postanowiono zabudowanie to powiększyć. Nakazano opróżnić murowany grób w którym złożone były trumny z umarłými i o ile ta-

¹⁾ D. Anton Friedrich Büschings neueste Geschichte der evangelischen beider Confessionen. Halle 1784 str. 282 i 283.

kowe uległy większemu zniszczeniu, zakopać na osobném miejscu na cmentarzu. Jakoż wyjęto i pochowano śmiertelne szczątki: podpółkownika v. Wehle, królewskiego nadkuchmistrza v. Schönberga, Saskiego pułkownika v. Wenruck, szlachcica litewskiego Jarzyny i nieznanego kawalera (cavalier) z Prus, oraz Barona v. Schwannbell, Assessora królewskiej komisji skarbowej. — Projekt członków Zboru reformowanego Seweryna Drosteego i Petersa założenia wspólnego Towarzystwa ubezpieczeń na życie, został odrzucony.

Dnia 22 Marca po odbytych publicznie egzaminie, mającej być przez Pastora Cerullego konfirmowanej młodzieży w liczbie 27, Kollegium kościelne uznało 14 za uzdolnionych, resztę zaś pozwoliło przypuścić do konfirmacyi, z warunkiem, iż przez cały rok będą uczęszczać na naukę katechizmową.

W Niedzielę Quasimodo geniti, Pastor Ringeltaube, na wezwanie Kollegium, odbył nabożeństwo w języku polskim, wraz z Komunią. Toż Kollegium zawiadomiło budowniczego Zuga, iż Zbór życzy, aby ołtarz był umieszczony w wolném miejscu nie przy ścianie, a nad nim kazalnica i uprasza budowniczego o sporządzenie rysunku i planu; tudzież, aby najwyższa galerya była z drzewa i pomalowana na kolor żelaza, stopnie zaś na kopule, o ile na to pozwala sztuka budownicza, na teraz nie miedzią, lecz na drewnianém szalowaniu, zwyczajną blachą zostały pokryte. Również postanowiono oddać dom zborowy od św. Michała do użytku szkoły.

Na posiedzeniu kollegialném dnia 7 Kwietnia, odczytane zostało pismo Starszych Zboru Węgrowskiego, przy którém dołączono kopię projektu utworzyć się mającego Konsystorza dla W. X. Litewskiego, do którego jurysdykcji należałby Zbór Węgrowski. Kollegium kościelne na pismo rzeczzone odpowiedziało: że ponieważ nadesłano tylko kopię projektu a więc nie in forma authentica, przeto nie jestto obowiązującym dla Węgrowa, gdyby jednak nadeszły jaśniejsze sformułowane żądania, Starsi Węgrowscy win-

ni wszelkie odnośne pisma odesłać do Kollegium kościelnego Warszawskiego, a to wyda stosowne rozporządzenia.

Dnia 1 Maja uchwalono pospieszyć z wykończeniem zakrystyi w nowym kościele; oprócz już urządzonych piwnic, żadnych innych nie zaprowadzać i aby urząd budowniczy, wspólnie z budowniczym Zugiem, zanim się cośkolwiek postanowi co do dzwonów, obmyślił, gdzieby pomieszczone być mogły.

Na ogólném zgromadzeniu Zboru, odbytém dnia 25 Maja, odczytano najprzód protokół z zgromadzenia odbytego w d. 13 Września 1779 r. Starszy wydziału jałmużniczego Michał Sattler wykazał, iż w kasie znajduje się 1,952 złot. 15 gr. Starszy wydziału ławkowego Jakób Henryk Liebelt oświadczył, iż w kasie pogrzebowej w końcu r. 1779, znalazło się 855 zł. 6 gr. i $\frac{2}{3}$ téj summy, to jest 570 zł. 4 gr. przelano do kasy Zborowej, a $\frac{1}{3}$ część, czyli 285 zł. i 2 gr. przekazano zborowi reformowanemu. Za wynajem miejsc w ławkach, wpłynęło 6,385 zł. 15 gr. które przekazano kasie generalnej. Summa długu pozostałego z nieopłacenia miejsc w ławkach, wynosiła 1,408 zł. Za chrzty i śluby, wpłynęło 3,872 zł.; za 4 pogrzeby ze szkołą 96 zł.; za siedem wydanych świadectw śmierci 72 zł.; za 15 razowe użycie organów przy ślubach 120 zł.; za 7 mów pogrzebowych 252 zł. ogółem 4,412 zł. W puszcze na ofiary dla ubogich, znaleziono 424 zł. 18 gr. Starszy wydziału kassowego Krystyjan Ebert, jako czasowo zastępujący Prezesa Kollegium Kościelnego, wzywa rewizora Jana Samuela Gieringa, aby zdał sprawę z stanu kassy ekonomicznej, z którego to sprawozdania pokazuje się, iż w kassie znajdowało się w gotowiznie 6,691 zł. 28 $\frac{1}{2}$ gr. Dochód kasy budowlanej wynosił 106,695 zł. 11 $\frac{1}{2}$ gr., wydatki zaś przewyższyły dochód o 4,924 zł. 9 gr. a dług zboru wynosi 81,042 zł. Odczytano także inwentarz z r. 1797. Zastępca Prezesa, zapytuje zborowników, czy rachunki zrewidowane przez rewizorów chcą pokwitować? Odpowiedziano jednogłośnie *tak!* i do pokwitowania tychże rachunków wydelegowano: Ernesta Stoeckerta, aptekarza i Krystyjana Ros-

swurma. Następnie, zawiadomiono zbór, iż należy dopełnić wyboru, z powodu śmierci byłego reprezentanta a następnie Starszego wydziału jałmużniczego Ernesta Daniela Herrlicha i jako kandydatów, przedstawiono: Andrzeja Beila, Michała Klossa i Jana Teodora Ulmütza. Większością 26 głosów, po przeliczeniu kartek podanych przez Starszych, Reprezentantów i członków Zboru, wybrano Jana Teodora Ulmütza. Na témże zgromadzeniu, zastępcy Prezesa oddał zapieczętowane pismo zaadresowane do Kollegium kościelnego, członek Zboru, Bernard Traugot Müller, któremu tenże Prezes oświadczył, iż pismo zostanie otworzone i przeczytane na najbliższém miesięczném posiedzeniu Kollegium kościelnego.

Jan Teodor Ulmütz, na posiedzeniu Kollegium w dniu 1 Czerwca, podpisał zobowiązanie i akt fundacyjny z r. 1778, jako nowo obrany starszy wydziału jałmużniczego ¹⁾ a Jan Samuel Giering wypowiedział mowę pochwalną, ku uczczeniu pamięci zmarłego E. D. Herrlicha. Otworzono też pismo podane przez B. T. Müllera, i takowe odczytano, lecz ponieważ brakowało podpisu, upoważniono zastępcę Prezesa, aby się z Müllerem porozumiał²⁾. Porozumienie nastąpiło w ten sposób, iż Ebert wezwał do siebie oddawcę listu i w przyjacielski sposób objaśnił go, iż pismo przez autora nie podpisane, nie może być uwzględnione. Jeżeli więc to co w owém liście jest napisane, zawiera w sobie rzetelnie myśli niektórych zborowników, niech który

¹⁾ Formuła, którą Starszy wydziału podpisywał, brzmi tak: „Durch diese meine eigenhändige Unterschrift, verbinde ich mich feyerlich den Fundations-Act des Kirchenrathes vom ersten des Weinmonats im Jahr 1778 in allen Puncten und Clausulis, jederzeit fest und unverbrüchlich zu halten, ohne alle Ausflucht und Ausnahme eben so als ob ich bey der Grund-Abfassung desselben gegenwärtig gewesen. Warschau, den ersten des Brachmonats, im Jahr Eintausend Siebenhundert und Achtzig. Johann Theodor Ulmütz.“ (Archiwum kościelne. Protocoll der evang. Gemeinde. Vol. II)

²⁾ Listu o którym tu mowa, nie mogliśmy w Archiwum kościelném odnaleść.

z nich porozumie się z jednym z reprezentantów zborowych, a o ile prawa zborowe na to pozwalają, Kollegium kościelne postara się o spełnienie życzeń, pamiętać albowiem należy, iż spory i niesłuszne żądania, mogą tylko pokój zboru zakłócić.

Na posiedzeniu 1 Lipca, Ebert zdał sprawę Kollegium kościelnemu z postąpienia swego względem Müllera i zawiadomił zarazem, iż z powodu wyjścia z 12 mężów zaufania, dwóch, to jest Dammera i Ulmütza, należy podać kandydatów na ich miejsce, co uczyniono, przedstawiając Gottfryda Bettkego, Reppa i Andrzeja Jenscha.

Pod datą 4 Lipca, doręczono Kollegium kościelnemu przez Seniorów prowincjonalnych Stanu rycerskiego i duchownego, z powództwa Magistra Leskiego, pozew, wzywający Starszych Zboru, aby pod zagrożeniem contumacii, stawili się przez plenipotentów, lub osobiście na Synod generalny obudwóch wyznań, mający się zgromadzić w Węgrowie dnia 28 Sierpnia, ad instantiam tegoż Leskiego. Starsi Zboru udali się o pomoc i radę do Dyrektora Synodu prowincjonalnego i otrzymali następującą odpowiedź: „Nam wielce miłościwi Panowie i Bracia! Podoba nam się wielce to zaufanie, które Waszmość Panowie Bracia, w prowincyi naszój pokładacie, a tym samym nas także do sprawiedliwych dla siebie względów zagrzewacie. Z listu Ich własnego, uznajemy Waszmość Panów niewinność, wraz i potrzebną na wspólne Ustawy nasze bacność. Spodziewamy się, iż Ichmość Panowie Zgromadzeń ich Seniorowie, po napisaniu naszym, sami z sobą się pomiarkują, wraz i uznają, że pominięcie dwu Instancyi, to jest Consistorza i Synodu naszego wspólnego, citacyą ich na Synod generalny nullius valoris czyni. Z tym wszystkim, niech to Waszmość Panów bynajmniej w przyszły czas nie dziwi, choćbyście téż od Consistorza kiedy zapozwani byli, wszak Consistorz nie ultima Instancya, wszak Synod ziednoczony prowincjonalny dla każdego ścisłą piastuje sprawiedliwość y każdemu onę wydzielić powinien. Posłuszeństwo więc Consistorzowi ustanowionemu, zawsze jest dla Waszmość

Panów sławą, a in casu niesprawiedliwie ztąd wypadłego Dekretu, Synod prowincjonalny ma władzę krzywdzącego skarać, ukrzywdzonemu wymiar udzielić sprawiedliwości. Ta iest braterska explikacya nasza, którą tą razą na Ich list daliśmy. Polecamy nas zatym Braterskiemu sercu waszmości Panów, będąc z przyzwoitym szacunkiem. Nam wielce miłościwych Panów i Braci sładzy uniżeni. — Z Sierakowa na Congregacyi Prowincyi d. 14 Aug. 1780. *Michał Różycki*, Dyrektor Congregacyi. *Andrzej Gayewski*, Pisarz Synodu.

Obiegnikiem z d. 25 Lipca podpisanym przez Seniorów prowincyi Małopolskiěj i ks. Mazowieckiego von Koenigfelsa, P. Teppera i Ringeltaubego, zaproszone zostały na Synod Generalny Węgrowski w dniu 28 Sierpnia odbyć się mający zbory obudwóch wyznań w Warszawie, Lublinie i Krakowie.¹⁾

¹⁾ „Von einem hochpreislichen evangelischen Seniorat des Herzogthums Masuren wird den respectiven Gemeinden beyder Confessionen zu Warschau, Lublin und Krakau hiermit auf Requisition eines hochpreis. Grosspolnischen Seniorats u. der hochwürdigsten Litthauischen Synode insinuirt, dass, nachdem alle Hindernisse völlig gehoben worden, die General-Synode zu Węgrow ganz unfehlbar den 28 August a. c. Ihren Anfang nehmen wird. Es werden demnach benannte respective Wohlh. Gemeinden hiermit angewiesen, ihren respectiven Herrn Deputirten davon bey Zeiten Nachricht zu geben, damit dieselben sich zu gesetzter Zeit auf der General-Synode einstellen. Auch wird eine jede hier benannte resp. Wohllobliche Gemeinde von diesem Circulare Abschrift zu nehmen und dieses Original eine der andern in der eben benannten Ordnung zu communiciren, die Praesentation davon auf nebenstehender Seite richtig zu bemerken, die Wohllobliche Krakauer Gemeinde aber dieses Original wieder an das hochpreis Seniorat des Herzogthum Masuren unverzüglich zurückzuschicken sich angelegen sein lassen. Warschau den 25 July 1780“.

Circulare an sämtliche Kleinpolnische und Mazovische Wohllobl. evang. Gemeinden beider Confessionen. (Kirchen - Archiv. Protocolle der evang. Gemeinde. Vol. II.)

v. Königfels.
P. Tepper.
Ringeltaube.

Na posiedzeniu 1 Sierpnia otrzymało Kollegium zawiadomienie, o przesłaniu na budowę kościoła z miasta Ulm 190 florenów a ze Zboru Lubelskiego 300 zł., jako składkę roczną, na utrzymanie wspólnego Konsystorza. Starszy wydziału jałmużniczego zawiadomił, że zmarły Jan Ernest Wantzleben, testamentem z dnia 13 Czerwca, zapisał na budowę kościoła 20 dukatów i do rozporządzenia urzędu jałmużniczego 10 dukatów. W jaki sposób załatwiano sprawy dobroczynności publicznej, świadczy protokół posiedzenia o którym mowa: W sali sesyjnalnej jawi się majster krawiecki Hirsch i dziękuje Kollegium kościelnemu, za opiekę jakiej doznał w szpitalu zborowym, podczas ciężkiej choroby, trwającej 10 tygodni, a nadto prosi, aby mu udzielono, sposobem pożyczki, dwa dukaty, by mógł znaleźć się w możności zarobienia na chleb. Polecono wydziałowi jałmużniczemu, udzielić mu dwa dukaty, w ten sposób jednak, aby przedewszystkiem zapłacone zostało zaległe komorne gospodarzowi, i aby proszący zobowiązał się, kiedy będzie mógł zwrócić pożyczkę. W ogólności jak się pokazuje z Akt, w udzielaniu wsparć, uwzględniano przedewszystkiem chorych i podupadłych rzemieślników, wdowy z sierotami i starców. Każdym razem, dowiadywano się o położeniu potrzebujących, przez delegowanych ku temu celowi reprezentantów Urzędu jałmużniczego.

Czas zebrania Synodu Generalnego w Węgrowie zbliżał się i Kollegium kościelne, zajęło się energicznie przygotowaniem do niego. Najprzód, wybrano delegatów, a mianowicie: ze Zboru Ewangelicko - augsburskiego, Starszego Kollegium tegoż Zboru, Krystyjana Eberta, z reformowanego, Jana Henryka Petersa. Następnie, deputowanych od Kollegium: Prezesa Kollegium Michała Groella i Jana Filipa Bartha reprezentanta, oprócz tego, wydelegowano Członków Kollegium: Sattlera i Gieringa, aby udali się do Węgrowa, celem pozdrowienia Członków Synodu Generalnego a szczególnie pułkownika Malickiego i poruczyło tymże, obronę spraw zboru Warszawskiego. Prezesowi Groellowi polecono, aby ofiarował Seniorowi cywilnemu Tepperowi mieszkanie w do-

mu zborowym w Węgrowie, a gdy tenże od grzeczności téj wymówił się zaproszeniem go już poprzednio przez Generała Goltza na wspólne mieszkanie, ofiarowano pomieszczenie w domu zborowym, Burmistrzowi miasta Rawicza, Kieglerowi, jako mężowi dobrze zasłużonemu w kościele.

Po wygotowaniu przez Kollegium plenipotencyi dla Groella i Bartha, spisano także informacye których trzymać się mieli na Synodzie delegaci Warszawscy a mianowicie:¹⁾

Po 1. *Zbór Warszawski* składa się z mieszkańców ewangelickiego wyznania zamieszkałych tu, jużto od daw-

¹⁾ Den 26 des Erntemonats, wird folgende Information dem Delegirten auf den General-Synod Christian Ebert übergeben: 1°. Betreffend die Gemeinde: Sie besteht aus allen evangelischen Einwohnern zu Warschau, theils von ihrem ersten Ursprunge hier, theils durch das privilegium Sr. Majestät. Zu allen Versammlungen werden alle Glieder eingeladen und da in häuslicher Besorgung des Gottesdienstes, alle hier wohnenden Christen sich versammeln, so werden blos diejenigen eingeladen, welche im bürgerlichen Verstande Bürger heissen. 2°. Die Tage an denen das Gewerbe nicht geführt werden darf. Da die Obrigkeit an denjenigen Tagen welche die herrschende Kirche feyert die Betreibung des Gewerbes nicht gestattet, so ist es nützlicher, dass an solchem Tage die sonst gewöhnliche Wochen Prädigt gehalten wird, als wenn derselbe ganz dem Müsiggange gewidmet würde. 3°. Der Gottesdienst. Im Gottesdienst kann jetzt keine Veränderung vorgenommen werden, weil man sonst, die Gemeinde irre machen würde. Wir sehen auch nicht ein, was für wesentliche Ceremonien die, die Religion Jesu von uns fordert, zu den unsrigen hinzugethan werden sollten, oder, welche, weil sie der Religion zuwider sein sollten, abgeschafft werden. 4°. Gesangbuch. Ein allgemeines Gesangbuch wäre wohl eine schöne Sache, aber wenn ja eines sollte beschlossen werden, so kann es doch nicht anders geschehen, als, dass das Gesang-Buch in Warschau nicht eher sich einführen lässt, als bis der Kirchenbau geendigt ist und sich die Gemeinde einer Last wenigstens entledigt. Wenn es eingeführt wird, wird die Gemeinde für sich den Druck auf ihre Kosten besorgen, dass sie jeden Groschen zu ihrer unglaublich schwerer Erhaltung bedarf. 5°. Allgemeine Schule. Einer allgemeinen Schule kann sich die Gemeinde nicht entziehen, aber sie kann auch nichts zu derselben geben, da sie sich selbst genöthigt sieht, nächstkommendes Jahr ihre eigene zu errichten und wird dieselbe nicht blos den Begüterten sondern auch allen dürftigen pflichtmässig zu eröffnen, als deren in Warschau eine sehr grosse Menge sey. 6°. Neue Beiträge. Die Gemeinde kann in ihrer Ver-

ných czasów już na mocy przywileju Królewskiego. Na zgromadzenia zwoływani są wszyscy, którzy biorą udział w nabożeństwach, a w światowém znaczeniu nazywają się mieszczanami (Bürger). 2^o *Nabożeństwa*. W rodzaju nabożeństw tygodniowych odbywają się i w święta, panującego kościoła rzymsko - katolickiego w Domu modlitwy nauki, albowiem w dniach tych, zakazane są wszelkie roboty. 3^o W formie nabożeństwowej nie mogą być zaprowadzone żadne zmiany, bo toby mogło zrodzić w zborze błędne mniemanie. Zresztą nie widzimy, jakie istotne ceremonie wy-

fassung durchaus keine neue Gaben bewilligen, ihre besondere und allgemeine Nothdurft ist so gross, dass bey jetzigen so lauen Zeiten, es beynahe ausserordentlich, dass sie sich nicht völlig erschöpft. Und wenn ja die Umstände es nöthig machten Beyträge zu sammeln, so kann dies ohne besondere specielle Zustimmung jeder Gemeinde, oder derjenigen von der, der Beytrag gesammelt werden soll, nie geschehen. 7^o. Wegen Collecten. Da es Pflicht ist, den Staat auf alle mögliche Art zu bereichern, und die Gemeinde zu Warschau, von keinem ihrer Mitbrüder im Lande Unterstützung verlangt, so wird dieselbe nicht zugestehen dass ihr das Rettungsmittel in Nothfällen, auswärtige Collecten zu suchen, und sich dadurch aufzuhelfen, beschränkt werde. 8^o. Catechismus. Für die evangelische Glaubens - Genossen Augsburgischen Confession, bleibt Luthers-Catechismus, und die Gemeinde zu Warschau, kann und wird keinen anderen annehmen. 9^o. Innere Einrichtungen der Gemeinde, bleiben bei jeder Gemeinde nach der Union. Wenn eine Gemeinde aber wider die Union handelt, ist ihr das Forum angewiesen, Consistorium und Synod. 10^o. Gesetz-Buch. Bey diesem Buche sey uns die Frage erlaubt, ob dieses ein speculativischer oder gesetzlicher Entwurf, der durch den General-Synod soll zum Gesetz gemacht werden, so entsteht die andere Frage: Wer den Verfasser berechtigt, einen gesetzlichen Entwurf zu machen? Und ob ein Entwurf gesetzlich werden könne, ohne durch einen Schluss des Gesetzgebers selbst? Das nur das letztere stattfinde, beweist die Gesetzgebung unseres Vaterlandes. Der Reichstag trug Sr. Excellenz dem Ex-Kron Gross-Canzler auf, ein Gesetzbuch zu verfertigen, Er übergab es dem Reichstage öffentlich gedruckt. Der Reichstag nahm das gedruckte Gesetzbuch. Wir lesen es Alle schon zwey Jahre und es erwartet noch eine Annahme und Verbündlichkeit. Indem sich es gar nicht einem Entwurf ähnlich, sondern ist vielmehr ein völliges Gesetzbuch, und kann wohl jemand, ausser auf übereinstimmendes Begehren des ganzen Corporis evangelicorum, schreiben und drucken?“ (Archivum kościelne. Protocoll der evang. Gemeinde. Vol. II.)

magane w religii Jezusowej mogłyby jeszcze do naszych obrzędów być wprowadzone, albo które jako niereligijne, być zniesione. 4^o Zaprowadzenie powszechnego kancyonału, byłoby pożyteczne, lecz w Warszawskim zborze nie można o tém myśleć, dopóki nie zostanie ukończona budowa kościoła, a w razie zaprowadzenia takowego, Zbór wydrukuje go na swój koszt, aby mózdz ztąd ciągnąć korzyści, bo potrzeby są wielkie. 5^o Zaprowadzenie ogólnej szkoły byłoby dobre, lecz Zbór musi przedewszystkiem o uorganizowaniu własnej szkoły z przyszłym rokiem myśleć. 6^o Co do składek na cele ogólnu kościelne, do tych Zbór obciążony długami, na teraz bez zezwolenia szczególnego samychże zborowników, nie może się zobowiązywać. 7^o Co do kollekt za granicami kraju, Zbór Warszawski w obecnem położeniu swoim, nie może się zgodzić na żadne ograniczenia. 8^o Co do katechizmu, — Zbór Warszawski posługuje się Katechizmem Dr. Marcina Lutra i żadnego innego nie zaprowadzi. 9^o Zbór urządza się wewnątrznie sam, jakto zastrzega Akt Unii, a jeżeli stanie się coś sprzeciwiającego Unii, to służy jako forum Konsystorz i Synod. 10^o Co do prawa kościelnego - ogólnego, które ma być zaprowadzone, jeżeli to jest projekt do Prawa, to musiałby w legalny sposób być ułożony. Wprowadzenie Prawa kościelnego, bez zgody całego Corpus evangelicorum stać się nie może.

Dnia 25 Sierpnia Groell i Barth wyjechali do Węgrowa a 27 t. m. delegaci: Krystyan Ebert i Jan Henryk Peters. Posiedzenia Synodu Generalnego rozpoczęły się 28 Sierpnia. Kazanie Synodalne wypowiedział, Senior, Pastor Ringeltaube, na tekst z ewangelii św. Mateusza 10, 18. Poczém tenże Senior z przed ołtarza oznajmił, iż upoważniony jest przez delegatów do ogłoszenia, iż należy przystąpić do wyboru Dyrektora Synodu i na Dyrektora wybrano, Augusta Stanisława z Golezewa Gołcza, Generała Leitnanta wojsk koronnych.

Senior generalny Litewski, Generał Grabowski, przemówił do zgromadzonych po polsku, a nowo wybrany Dy-

rektor podziękowawszy za położone w nim zaufanie po niemiecku, zapytał zgromadzonych, czy nie godziłoby się obcych, to jest nie należących do Synodu i mieszczan Węgrowskich poprosić, aby wyszli z kościoła? Na wniosek ten zgodzono się.

Zaraz na wstępie uchwalono kanon pierwszy: „My w Węgrowie z wszystkich trzech prowincyi i stanów obojga wyznania Ewangelickiego zgromadzeni Delegaci i Seniorowie, terażniejszy Generalny wspólny Synod składający, gdyśmy w pobożnej intencji naszego Synodalnego zjazdu uznali, że bez należytego w rzeczach kościelnych ułożenia, ani zbawienny zamiar kościoła w pomnożeniu Chwały Boskiej, ani prawdziwe dobro wszystkich zgromadzeń i członków naszego kościelnego społeczeństwa nie mogą być dopełnione, staraliśmy się więc, na osnowie Traktatów 1768 i 1775 roku, polepszając szczęśliwość i okoliczności nasze powszechne, dla Kościołów obojjej konfessyi ułożyć i postanowić *Prawo*: dlatego niniejszym kanonem oświadczamy, jako my takowe prawo do wszystkich trzech prowincyi obojjej konfessyi, ile być może aplikowani, dla nas i dla braci naszych przyjmujemy. Gdy zaś lokalna sytuacja nasza w prowincyach jest rozmaita i liczba członków nie równa w Konfessyach, nawet może być, że jedna prowincya i konfessya, przepisów i rozrządzeń kościelnych dla swych Zgromadzeń prędziej potrzebuje, bez których tantisper druga obejść się niemoże, chcemy przeto, i niniejszym Kanonem wyraźnie stać wiemy, żeby w razie, gdzie która prowincya i konfessya dla swoich Kościołów porządku przepisów, i ustaw zaraz widzi potrzebę, takowe podług Ordynacyi tego Prawa, na Prowincjonalnych Synodach sobie ułożyła, a lubo w nieszczęśliwych czasach częstokroć ta żądana w tym sposobie jedność nasza była przerwana, jednak od peryodu Konsensu Sandomierskiego nie ustała, *takowy tedy społeczności naszej związek odnawiany i na zawsze utwierdzony.*“ Ważny ten Kanon podpisali: August Stanisław z Golczewa Golcz Dyrektor Synodu; Ks. Jakób Kopp, Senior generalny Duchowieństwa Auszpurgskiej Konfessyi Prowin-

cyi Wielkopolskiej; Aleksander Unrug, Starosta Hamersztyński Senior Generalny Prowincyi Wielkopolskiej, Auszpurg. Konfessyi; ks. Fryderyk Klose, Senior Generalny Zborów Reformowanych Wielkopolskich; Jan Poraj z Bużenina Mojaczewski Pułkownik, Senior Generalny Equ. Ord. Reformowanej Konfessyi; ks. Krystyan Bogumił Cassius, Zborów Prowincyi Reformowanych Wielkopolskich Consenior Generalny; Aleksander z Bukowca Slichting, Senior Generalis Equ. Ord. Pułkownik wojsk pruskich, Auszpurgskiej Konfessyi ks. Gottfryd Nikisz, Delegat z Stanu Duchownego Konfess. Auszpurgskiej Prowincyi Wielkopolskiej, Senior Kargowskiego Dystryktu, Pastor Zboru ewang. Wolsztyńskiego; Adamus Łodzianin z Bytnia Kurnatowski S. G. E. O. Evangelico - Reformatae Confessionis; Alexander Bojanowski, Szambelan, Senior Generalis Prowincyi Auszpurgskiej Konfessyi; ks. Krystyan Andrzej Herberger, Delegat Zborów Reformowanych Prowincyi Wielkopolskiej; Fryderyk Unrug, Szambelan J. K. M. Delegat z Prowincyi Wielkopolskiej; Ludwik Ulak Miłęcki, Delegat Prowincyi Wielkopolskiej, Konfessyi Reformowanej; Alexander Kalkrayter, Oberst Lieut. wojsk Saskich, Delegat z Stanu Rycerskiego Konfessyi Auszpurgskiej, z prowincyi Wielkopolskiej; Samuel z Oplów Bronikowski, Podkomorzy J. K. M. Delegat z stanu Rycerskiego Reformowanego wyznania z Prowincyi Wielkopolskiej; Andrzej Drogosław z Bukowca Bukowiecki, Delegat z Stanu Rycerskiego, Wyznania Reformowanego, z Prow. Wielkopolskiej; Jan Krysztof Karol Unrug Delegat z St. Rycer. Konf. Auszp. z Prow. Wielkopolskiej; Jerzy Łodzianin z Bytnia Kurnatowski, Subdelegat J. K. M. Delegat z Stanu Rycerskiego Wyznania Reformowanego, z Prowincyi Wielkopolskiej, Pisarz Synodu Generalnego, Krystyan Bogusław Stiegler, Rayca Komercyi J. K. Mości i Burmistrz z Rawicza Senior Powiatowy, Delegat z Stanu Miejskiego Auszpurgskiej Konfessyi z Wielkopolski; Bogumił Ringeltaube, Senior Duchowny, Prowincyi Małopolskiej i Xięstwa Mazowieckiego, Pasterz Warszawski, Delegat Stanu Duchownego Konfessyi Auszpurgskiej; Andrzej Gajewski, Pasterz Turski, Delegat Stanu Duchownego Reformowanego wyznania z Prowincyi

Małopolskiej, Xięzt. Mazowieckiego, Pisarz; Jan Bogumił Leisnitzer, Starszy Zboru Toruńskiego reformowanego, Delegat z Stanu Miejskiego; Samuel Bogumił Sacher; Rayca miasta Leszna, i Senior Dystryktowy; Delegat z Stanu miejskiego, Konfessyi Auszpurgskiej; Stanisław z Ożarowa Ożarowski, Delegat z Stanu rycerskiego wyznania Reformowanego, Prowincyi Małopolskiej i Xięztwa Mazowieckiego; Ludwik z Trojanowych Róźyc Róźycki, Delegat z Stanu rycerskiego, Prowincyi Małopolskiej i Xięztwa Mazowieckiego; Michał z Dołęg Dołęga, Delegat Stanu rycerskiego, Konfessyi Auszpurgskiej z Xięztwa Mazowieckiego; Piotr Tepper, Senior Generalny Konfessyi Auszpurgskiej Prowincyi Małopolskiej i Xięztwa Mazowieckiego; Krystyjan Ebert, Delegat z Stanu Miejskiego, Reformowanego wyznania, z Prowincyi Małopolskiej i Xięztwa Mazowieckiego; Jan Henryk Peters, Delegat stanu miejskiego, Reformowanego wyznania z Prowincyi Małopolskiej i Xięztwa Mazowieckiego; Aleksander Monkiewicz, V. D. M. Senior Dystryktu Wileńskiego, Delegat z Prowincyi Wielkiego Xięztwa Litewskiego, Reformowanego wyznania; Michał Grzegorz z Konopnic Grabowski, Generał Major i Szef Regimentu Gwardyi J. K. Mości Wojsk W. X. Litewskiego, Delegat z st. Rycerskiego Reformowanego wyznania; Jan Heryk Peters, Delegat Stanu miej. z prow. Małopol. i X. Mazowieckiego z Prowincyi W. X. Litewskiego; Stefan Alexander z Rayska Rayski, Podpułkownik J. K. M., Delegat z Prowincyi W. X. Litewskiego Reformowanego wyznania; Benjamin Kannot, Superintendent Zborów Dystryktu Podlaskiego, Delegat z Prowincyi Litewskiej wyznania reformowanego; Tobiasz Grodkowski V. D. M. Konsenior Dystryktu Podlaskiego, reformowanego wyznania, Delegat z Prowincyi Litewskiej, Pisarz Synodu Generalnego.

Pierwszy ów Kanon jest o tyle ważny w rozwoju dziejów Zboru Warszawskiego, iż nie wymieniając Unii Sieleckiej, stwierdza ją uroczyście owými słowy: „A lubo w nieszczęśliwych czasach częstokroć ta żądana w tym sposobie jedność nasza była przerwana; jednak od peryodu Konsensu Sandomirskiego nie ustała, takowy tedy społeczności naszej związek odnawiamy i na zawsze utwierdzamy“. To, na

zawsze, nie długo trwało! Niektórzy z podpisanych na Kanonie, rozerwali to co podpisami jako wiążące zatwierdzili.

Dla zrozumienia Kanonu, zwracamy uwagę czytelników, iż wyrażenie „Zgromadzenie“ oznacza *Zbór a kościoły* w liczbie mnogiej, także Zbory; „Kościelne społeczeństwo“ Kościół w ogólności.

Co do prawa o którym Kanon mówi, jest to „Prawo Duchowne Dyssydentów w Polsce“ wydrukowane u „Dufou-ra“ w Warszawie 1780 r. w trzech językach: polskim, niemieckim i francuzkim opatrzone przywilejem Królewskim ¹⁾ którego głównym promotorem był Generał Golcz, on to albowiem już w roku 1775 za pośrednictwem Pastora Scheidemanntla uprosił brata tegoż Pastora, Professora Uniwer-

1) Stanislaus Augustus Dei gratia Rex poloniae etc.

Significamus praesentibus Literis Nostris, quorum interest universis et singulis. Cum Nobis Synodus Generalis Religionem Evangelicam utriusque Confessionis profitens Librum sub Titulo: „Prawo Duchowne Dyssydentów w Polsce etc.“ in tribus linguis, Polonica, Germanica et Galica typis imprimere in animum induxerit, Nobisque submissee supplicaverit, ut praefatum librum, alteri cupiam imprimere, ad certum temporis spatium inhibere dignaremus. Nos praefatere supplicationi uti instar, benigne annuentes, omnibus et singulis in Regno Dominiisque nostris existentibus Typographis et Bibliopolis interdiximus, serioque inhibemus, ne Librum praefatum sub Titulo: „Prawo Duchowne Dyssydentów w Polsce etc.“ absque speciali consensu praedictae Synodus Generalis, quocumque idiomate imprimere, vel reimprimere nec non compendia inde confici curare, aut alibi impressum, huc in Regnum, Dominiaque nostra inferre, intra spacium decem annorum, audeant, sub paena mille aureorum Hunguricalium, cujus medietatem summae Fisco nostro Regio, alteram vero Cassae Synodali Dissidentium adjudicamus, impressum vel reimpressum Librum in quacumque lingua in vel extra Regnum Typographiae, confiscationi irrevocabili omnium exemplarium, si talia in Regno Dominiisque nostris inveniuntur, subesse declaramus, ac mandamus; ut dicta Synodus in tribus linguis exemplaria, unum ad nostram Regiam, alterum ad publicam Bibliothecas comportet et redat: In cuius rei fidem praesens Privilegium nostrum, manu nostra subscriptum, Sigillo Regni communiri jussimus. Datum Varsaviae die XVII Mensis Decembris, Anno Domini MDCCLXXX, Regni vero Nostri XVII Anno.

sytetu Jeneńskiego, iż zajął się obrobieniem projektu do Prawa kościelnego dla Ewangelików w Polsce i Litwie i takowe ułożywszy, w roku 1776 nadesłał.¹⁾ Projekt tego prawa został przedłożony zgromadzonemu na Synod Generalny w Lesznie tegoż roku 1766 i zalecony Synodom prowincjonalnym. Aby rzeczony prawo duchowne Dysydydentów w Polsce znalazło poparcie Gwarantki Traktatów z r. 1768 i 1775, Golec wysłał do Dworu Rossyjskiego Pułkownika Sehr - Toss, który podał Memoryał jako deputowany Polskich Dyssydydentów (Przypis 15) i na mocy tego memoryału Minister Hrabia Panin polecił Ambasadorowi Cessarsko Rossyjskiemu w Warszawie Hrabieniu Stakelbergerowi, usilnie poprzeć Dyssydydentów, aby na zebrać się mającym Synodzie Generalnym w Węgrowie Prawo duchowne zostało przyjęte (Przypis 16).

Nie tu jest miejsce abyśmy poddali rozbirowi „Prawo duchowne“, znać, iż go opracował mąż doświadczony, i jako prawo, ma niezaprzeczone zalety, mogłoby nawet przyczynić się do wprowadzenia pewnego ładu w stosunki wewnętrzne kościelne ewangelików w Polsce i oddziałać na zewnątrz, lecz spotkało grunt nieprzygotowany, a co najważniejsze, sposób w jaki zwolennicy tego Prawa je forytowali, był zbyt światowy, aby mógł sprowadzić pożądany rezultat.

Synod Generalny Węgrowski w dalszym ciągu obrad, które trwały do 8 Września, postanowił kanonem 3-m: „Zapobiegając wszystkiemu, któreby zczasem wypadać mogły trudnościom z okazji konkurencyi w Jurysdykcyach Synodalnej i Konsystorskiej, kościołów obojg konfessyi, niniejszym kanonem raz na zawsze stanowimy: aby kościoły, zgromadzenia i członki obojga wyznania Ewangelickiego znajdujące się teraz, *jak naprzykład Węgrów*: quo ad Confessionem Augustanam, z excepcyą Confessionis reformatae, która do prowincyi Litewskiej singulatim jak była przed-

¹⁾ Dr. Antons Friedrich Büchings neuste Geschichte der Evangelischen beider Confessionen u. s. w. Halle 1784 str. 67.

tym należeć powinna, lub z czasem znajdować się mogące w Województwie Podlaskim, Sieradzkim, z téj tu strony Warty od Warszawy, tudzież w Województwach Łęczyckim, Rawskim i Płockim, jakotéż w Ziemi Dobrzyńskiej, do Xięstwa Mazowieckiego i Unii Małopolskiej, a przeto do Jurysdykcyi Synodalnej i Konsystorskiej nie oderwanie należały; Jurysdykcyja zaś Synodalna i Konsystorska Unii Wielopolskiej względem Kościołów zgromadzeń i członków obojéj Konfessyi, rozciągać się będzie w Województwach Poznańskim, Kaliskim, Gniezniniskim w Ziemi Wieluńskiej i w Powiecie Ostrzeszowskim, jako téż i w części Województwa Sieradzkiego po drugiej stronie Warty od Poznania, tudzież w Województwach: Brzeskim, Kujawskim i Inowrocławskim, dla czego wszystkie zgromadzenia i członki obojéj Konfessyi Ewangelickiej, według tego jak teraz *distinctim* do każdej Prowincyi Unii inkorporowane zostały. Quo ad *Spiritualia et Ecclesiastica* jak zostawać powinny Prowincye i Unia W. X. Litewskiego jéj właściwą i udzielną Jurysdykcyą zastrzegamy.“

Kanonami 5, 6, 7 i 8 orzeczono: „Zachodzą często okoliczności, które w rezolucyach zwłoki niecierpiących, albo w negocyacyach zdarzających się, ogólnéj obojga Konfessyi reprezentacyi i upoważnienia wymagają, tym bardziej, gdy zjednoczone Konfessye i Prowincye jeden zamiar i równe *ex libero exercitio* użytki łączą. Gdy do tego tak poważnego interesów naszych sprawowania, nie tylko oświeconego ale i w Warszawie zawsze mieszkającego męża użyć znajdujemy potrzebę: więc uprosiliśmy JW. Aleksandra Unruga Starostę Hamersztyńskiego, kawalera orderów św. Stanisława i Anny, w którego przymiotach obie Konfessye i wszystkie trzy Prowincye zupełne mają zaufanie, aby takowe powołanie, a to pod imieniem Generalnego dwóch Konfessyi Seniora wszystkich prowincyj przyjąć chciał, i obowiązujemy go, aby pro posse o dobro naszych kościołów starał się.“

Kanon 6. „Stanowimy terazniejszą ustawą naszą, aby odtąd kolekty generalne imieniem wszystkich trzech

Prowincyj czynione, autoryzowane i mocowane były od wszystkich trzech Prowincyj utriusque Confessionis Evangelicae i Kollektorowie od Stanów Szlacheckiego, Duchownego i Miejskiego zarekomendowani in externis do krajów obojga Konfessyi Ewangelickiej zostali, wykolektowanych zaś pieniędzy quantum, mają na miejscu wyznaczonym lokować, z którego podług podziału równego na wszystkie trzy Prowincye utriusque Confessionis po zaszyłym dypartymencie, Kollektorowie rozeszlą po Prowincyach. A gdyby która Prowincya albo Konfessya w razie wielkiej potrzeby widziała się być przymuszoną w szczególności od siebie wysyłać Kollektorów, tedy moc i pozwolenie wzięwszy od Synodu swego prowincjonalnego, może expedyować to dzieło.“

Kanon 7. „Szkolę Warszawską nową przy kościele wyznania reformowanego założoną do większego coraz przychodzącą porządku i doskonałości, mocą niniejszego Generalnego Synodu stwierdzamy.“

Kanon 8. „Gdy społeczności bez porządku a prawo bez egzekucyi ostać się nie może, więc providendo ścisłą, nieodwłóczną i niezawodną *Praw kościelnych* na terażniejszym Generalnym obojój Konfessyi trzech prowincyj Synodzie sporządzonych egzekucyą, takowy Synod Generalny do pierwszego dnia miesiąca Października roku przyszłego prorogujemy i w Węgrowie naznaczamy, z równą mocą i władzą jaką miał terażniejszy Synod, zostawując Prowincyom wolność synodowania przyszłego przez Delegatów, których i za się do tego użyć będzie podobało, dla czego zaraz po pierwszych Prowincjonalnych Synodach w tój mierze z sobą porozumiewają się i w razie potrzeby do wspólnego ratunku na czas wyżej wyrażony za pierwszym obwieszczeniem wzajemnie pospieszają.“

Tak się zakończył Synod Generalny, prorogowany do przyszłego roku, wprowadziwszy dwie ważne sprawy: *Nowe prawo kościelne*, mające obowiązywać wszystkich ewangelików i zbory w kraju, oraz, nowy urząd, *Generalnego dwóch Konfessyi Seniora wszystkich Prowincyj*, przebywają

cego stale w Warszawie, a nadto, podział terytoryalny pod względem kościelnym. Podpisujących ustawy Synodu Generalnego było 32 członków, z tych, wyznania augsburgskiego 13. Ustawy Synodu ogłoszono drukiem w języku polskim i niemieckim, a w egzemplarzach polskich znajduje się omyłka, Ebert bowiem, delegat Zboru ewang. augsb. Warszawskiego, podany jest jako wyznania reformowanego.¹⁾

Pod względem sprawy Zboru Warszawskiego, Delegaci na Synod, starali się podczas obrad porozumieć z niektórymi Delegatami i rzecz wyjaśnić. Przedewszystkiēm przedstawili Delegatom Małopolskim kopię przywileju Węgrowskiego, celem rozwiązania kwestyi odnoszących się do Leskiego i Willego. Konferowali w tym względzie najprzód z Generałem Grabowskim, a Senior Ringeltaube, w rozmowie prywatnej radził, aby zarządzić raz jeszcze wybory, przedstawić jako kandydatów Leskiego i Goburka, a Zbór niezawodnie tego ostatniego wybierze. Delegaci, słusznie tę propozycyę odrzucili, twierdząc, iż tym samym przyznaliby niepewność wyboru Goburka.

Delegowani mieli także rozmowę z Generałem Golczem i hrabią Unrugiem, którym wspomnieli, iż Zbór Warszawski złożył Grawamina przeciw Seniorom. Unrug ofiarował się pośredniczyć, celem załatwienia sporu, co z wdzięcznością przyjęto i Deputowani Warszawscy po wybraniu sobie zastępcy w osobie jednego ze szlachty, mieli się stawić w mieszkaniu delegowanego Jego Królewskiej Mości na Synod, Pułkownika Kaufmana. Stało się jak ułożono, i deputowani zastali w mieszkaniu Pułkownika, Hrabiego Unruga, Barona Schlichtinga i Seniora Teppera. Kaufmann oświadczył przedewszystkiēm, iż nie przyjmuje zastępstwa

¹⁾ Ustawy Synodu Generalnego w zebraniu trzech Prowincyi Królestwa Polskiego obojga wyznania Ewangelickiego przez Delegatów w Węgrowie dnia 28 miesiąca Sierpnia zaczętego, a dnia 8 miesiąca Września r. 1780 zalimitowanego. W Drukarni P. Doufur Drukarza JK. M-ci y Rzeczypospolitey.

podpułkownika Ożarowskiego, przedstawionego przez Delegatów, jako należącego do Prowincyi Małopolskiej, następnie zaś przeszedł do sprawy Leskiego i w obrażający sposób zapytał Delegatów, jak mogli powołać takiego Goburka (einen Solchen Kerl.) Urażeni, oświadczyli, iż takie traktowanie sprawy, nie może przyczynić się do jej załatwienia. Kaufman, upamiętawszy się cokolwiek, zapytał Delegatów, dla czego starsi Zboru Warszawskiego powołali Willego? Na co otrzymał odpowiedź, iż Senior Tepper rzecz tę wyjaśnić powinien, który stwierdził, iż w czasie zarządu jego stało się to, a Starszy Zboru Ragge posłał do Węgrowa Willego. Kaufmann oświadczył, iż, ponieważ sprawa Leskiego przez Synod Generalny oddana została Konsystorzowi i Starsi Zboru Warszawskiego decyzję tą milcząco przyjęli, Konsystorzowi zaś przywileju Węgrowskiego nie złożyli, Konsystorz więc prawnie wydał wyrok iż grawamina Warszawskie przeciw Konsystorzowi są niesłuszne. Unrug starał się sprowadzić porozumienie i zaprojektował układ, lecz Delegaci oświadczyli, iż bez porozumienia się ze Starszymi, wedle wydanych im instrukcyi, niczego uczynić nie mogą. Wysłano więc sztafetę do Warszawy i Groell zażądał dwóch blankietów do plenipotencyi które nadesłano. Ze wszystkich stron naciskano Delegatów by ustąpili; nakłaniano do przyjęcia projektu Ringeltaubego odnośnie do Goburka; do zrzeczenia się porządku kościelnego; do przeproszenia Seniorów a szczególnie Pułkownika von Königfelsa, który miał być obrażony przez odrzucenie jego ogłoszenia z dnia 29 Września 1778 r. i ubliżające wyrażania się o nim niektórych członków Zboru Warszawskiego. Po długich dysputach i naleganiach, Generał Grabowski ułożył konwencyą, która po porozumieniu się Delegatów z różnemi Deputowanemi Synodu przyjęta, brzmi tak: „Delegowani Zgromadzenia Warszawskiego Auszpurgskiej Konfessyi, przyrzekają pod gwarancją Imci Pana Podpułkownika Ożarowskiego, Generała Różyckiego, Dołęgi i Pastora Turckiego Gajewskiego, Delegowanych Prowincyi Małopolskiej i Xięstwa Mazowieckiego, po:

„1^o. Że przybywszy do Warszawy, natychmiast to sprawią, że sesya złożoną będzie, na której ustanowią, ażeby dwom Delegatom zdali obowiązek udania się do W. Imci Pana Pułkownika de Koenigfelsa, którego w przytomności JW. Hrabiego Unruga upraszać będą, ażeby raczył zapomnieć przeszłe urazy, i jego się względem jak najlepiej poleca, a to w przeciągu dni 14.“

„2^o. Że Kollegium kościelne tak rzecz rozporządzi, iż w czasie trzech miesięcy książka pod tytułem: „Porządek kościoła naszego“ (Kirchen-Ordnung) ściśle będzie rozeznana i to wszystko, co jest przeciwko prawom krajowym, Traktatom i nowym Ustawom kościelnym annihilowane, i do potwierdzenia Konsystorzowi podane będzie. W Węgrowie die 7 Sept. 1780. Michał Groell Deput. Zgr. Warsz. Jan Filip Barth, D. Z. W.“

Konwencya na sesyi Synodu dnia 7 Września zaprodukowaną została, a dla lepszój wiary podpisali ją: A. S. de Golcz G. L. Dyr. Synod. Jako świadek Michał Jerzy z Konopnicy Grabowski, Gen. Mai. emploi. Stanisław Ożarowski mpr. Michał Dołęga mpr. Ludwik Różycki mpr. ¹⁾

Nadto, Dyrektor Synodu oświadczył zgromadzonym, iż sprawy Zboru Warszawskiego tacite, za zgodą obudwóch stron zostały załatwione, oraz, że zatwierdzenie Ks. Goburka w urzędzie Pastora Węgrowskiego przez Konsystorz, w Warszawie nastąpi.

Na sesyi Kollegium kościelnego dnia 11 Września, Deputowany na Synod Barth, odczytał dziennik i raport z pobytu w Węgrowie, oraz złożył plikę dowodów i zażądał, aby wysłano do Pułkownika Königfelsa deputacją, celem polecenia opiece i względem jego, interesów Zboru Warszawskiego. Do Deputacji wydelegowano Bartha i Starszego wydziału jałmużniczego Sattlera. Nadto, Kollegium uchwaliło z *Porządku Kościoła*, zrobić odpis wierzytelny i ta-

¹⁾ Archiwum Kościelne. Correspondenz Protocoll i Original Eingaben; i Acta die Synode betreffend.

kowy swego czasu przesłać Konsystorzowi wraz z odpowiedniem objaśnieniem.

Prezes Groell jako delegat, złożył do Archiwum przesłane przez Sekretarza Synodu, Pastora Gajewskiego: Akt Synodalny Synodu prowincjonalnego odbytego w Sielcu 1777 r.; zaproszenie prowincyi Małopolskiej na Synod Generalny z 1 Sempt. 1779 i Akt przystąpienia do Unii, Zboru Lubelskiego z d. 22 Czerwca r. 1779.

Na téjże sesyi odczytano pismo wolnego miasta Szpiry (Speyer), iż na budowę Kościoła ewangelicko - augsburgskiego w Warszawie, wpłynęło z urzędzonej kollekty 75 talarów 40 kr.

Deputowani, Michał Sattler i Barth, na posiedzeniu z dnia 2 Października zdali sprawę z bytności swęj wraz z Hrabią Unrugiem Starostą Hamersztyńskim, Seniorem stanu Rycerskiego u Königfelsa Prezesa Konsystorza, który ich nader przyjacielsko przyjął i zapewnił o swęj przychylności dla Zboru, zalecając zgodę. Starszy wydziału kassowego Ebert, delegowany na Synod, odczytał raport z pobytu swego w Węgrowie, ¹⁾ prezes Groell zaś, złożył poświadczony odpis kanonów synodalnych i kopię aktu przystąpienia stanu rycerskiego księztwa Mazowieckiego do Unii prowincyi Małopolskiej i Ks. Mazowieckiego. Wydatki poczynione na Synodzie, wedle rachunku podanego przez Eberta, wyniosły 627 złp., a że wydatki te ponoszą obadwa Zbory to jest: ew.-aug. i reformow., przypadła trzecia część, to jest: 209 złp. na zbór reformow., reszta zaś, to jest: 418 została wyplaconą z kasy Zboru ewang. augsb. W końcu posiedzenia, Starszy wydziału ławkowego, Jakób Henryk Liebelt i rewizor, oraz reprezentant Jan Samuel Giering, podali za wiadomienie, iż urzędy swe składają. Na kandydatów na urząd Starszego wydziału ławkowego na sesyi z dnia 17 Października podano: Jana Pawła Küntzla, Jana Gottliba Schultza i Andrzeja Beila.

¹⁾ Archiwum Kościelne. Original Eingaben.

W dniach 23, 24 i 25 Października Pastor Ringeltaube, odbył w Domu modlitwy egzamin, mającój być konfirmowaną młodzieży, w obec Kollegium kościelnego i postanowiono konfirmować wszystkich z zobowiązaniem, aby przez cały rok następny, uczęszczali regularnie na nauki katechizmowe. Konfirmowanych było 17-tu chłopców i 23 dziewcząt.

W dniu 1-ym Listopada odbyło się ogólne zgromadzenie Zboru. Najprzód, przystąpiono do wyboru Starszego urzędu ławkowego, i większością głosów, wybrany został J. P. Küntzel. Z kandydatów podanych na reprezentanta i drugiego rewizora Zboru: Henryka Münckenbecka, Michała Klossa i Karola Krystyana Bürgera, — wybrano pierwszego, na miejsce Küntzla zaś, jako reprezentanta urzędu kassowego, wybrano, — z pomiędzy trzech kandydatów: Pittiga, Boecka i Bergemanna, — jako mającego większość głosów, Pittiga.

Po dopełnieniu wyborów, Notarjusz odczytał zgromadzonym, Akta Generalnego Synodu Węgrowskiego, a Prezes zawiadomił Zbór, iż tenże Synod żąda, aby Porządek kościoła zboru tutejszego przejrzano, celem zastosowania go do artykułów nowego prawa kościelnego i takowy podano Konsystorzowi do zatwierdzenia, oraz, zapytał zgromadzonych, jak Kollegium kościelne ma postąpić? Zebrani na zgromadzeniu postanowili: iż Kollegium ma widymowany odpis Porządku kościelnego posłać Konsystorzowi z proźbą, aby zechciał postąpić zgodnie z duchem i ustanowieniami Unii Sieleckiej z r. 1777.

Na posiedzeniu z dnia 4 Listopada *pierwszém, odbytém w sali sesjonalnej nad zakrystyą nowego kościoła*, Prezes Kollegium odebrał od nowo wybranych, Starszego i Reprezentantów, uroczyste zobowiązania, a Starszemu urzędowi ławkowemu Küntzlowi, doręczył: Akt fundacyjny Kollegium Kościelnego z r. 1778 dnia 1 Października, Instrukcyę dla Starszych wydziału ławkowego, Instrukcyę dla Starszych wydziałów, odpis Instrukcyi Dozorcy cmentarza (Todtengräber) wraz z inwentarzem cmentarzowym, księgę kassowo-

cmentarzową z roku 1758 — 1778 i z r. 1779; protokoły odnoszące się do siedzeń w kościele, rachunek z dochodu z siedzeń od 1777 — 1778 r., protokoły odnoszące się do chrztów i ślubów; pakiet kwitów odnoszących się do urzędu ławkowego; druki kwitarjusza i puszkę jałmużniczą. Nadto postanowiono, dla uczczenia pamięci ś. p. Marxa, jako dobroczyńcy Zboru, który mu zapisał cały swój majątek, postawić na grobie jego na cmentarzu, *epitafium*.

Z ukończeniem budowy kościoła uchwalono spieszyć się i na posiedzeniu nadzwyczajnem w d. 22 List., przejrzano przez Zuga plan urządzenia wnętrza kościoła sporządzony. Znakomity budowniczy, słusznie chciał wewnątrz wspaniałej świątyni odpowiednio przyozdobić. Tymczasem, urząd budowniczy Kollegium kościelnego, już pismem z dnia 1 Maja 1780 r. ostrzega Kollegium, aby nie zapominało, że nie budowniczy, ale Zbór, jako ponoszący koszta i wszystkie ciężary, powinien rozstrzygać, czy kosztowne lub mniej wydatku wymagające roboty powinny być przedsiębrane, zwłaszcza, iż i tak już szemrzą z powodu ciągłych kolekt i powiadają, że chyba nikt ze Zboru nie doczeka się końca budowy. ¹⁾

W ogólności widocznem jest, że Kollegium kościelne miało do zwalczenia, nietylko kłopoty finansowej natury, ale i intrygi nieprzychylnych, którzy budowę kościoła biorąc za środek do ukrytych celów, różne przeciwności stawiali temuż Kollegium, co stwierdza znajdujące się w Aktach pismo urzędu budowniczego, już w r. 1779 podane. (Przypis 17.)

Zuga i tak skrępowano, zawiadamiając go, że wewnątrz kopuły ma być tylko wybielone i przezorny budowniczy zażądał, aby przynajmniej, dopóki rusztowania wewnętrzne stoją, grubemi rysami nakreślić zarys rozmiarów, jakie przy pomalowaniu będą musiały być zachowane, jeżeli kopuła ma być malowaną z pomocą wiszących rusztowań. Całe wewnętrzne urządzenie, z położeniem ceglannęj podłogi, oknami, schodami, zakrystyą, przeniesieniem z Do-

¹⁾ Archiwum Kościelne. Das gewesene Bethaus. etc. Lit. B. Nr. 5 vol. I.

mu modlitwy organów, ustawieniem ich i dodaniem jednego głosu, obliczono na 30,000 zł. lecz, nie wchodził w to ołtarz, kazalnica, ozdoby parapetów i złocenia przy filarach.

Grono ludzi dobrej woli, przedłożyło Kollegium kościelnemu projekt, iż wśród przyjaciół swoich zbierać będzie składki i zajmie się przyozdobieniem parapetów na chórach i złoceniami, lecz prosi, aby nikt w te ich roboty się nie wtrącał. Kollegium, jak się zdaje, projekt odrzuciło.

Tepper rozmówiwszy się z Zugiem, chciał swoim kosztem zbudować ołtarz i kazalnicę, wedle planu tegoż budowniczego i ofiarował na ten cel 400 dukatów lecz koszta miały wynieść 500 fl , tymczasem pokazało się z dalszych obliczeń, iż wyniosłyby 14,721 zł., to też Kollegium na wniosek urzędu budowniczego, postanowiło na wspomnianej sesyi, iż ołtarz, kazalnica i organy, mają być umieszczone naprzeciw drzwi wchodowych, wedle planu, który zechce wygotować Zug, i tym sposobem zyska się 350 siedzeń, a wydatki będą daleko mniejsze, gdyż komora na miechy organowe da się urządzić nad zakrystyą, dzwony zaś, pomieszczą się nad portalem.

Na sesyi z dnia 22 Listopada, Dr. Arnold złożył podanie piśmienne, w którym uprasza o uwolnienie go od obowiązków Notaryusza Collegii Scholarchalis, gdyż takowego pełnić nie może, z powodu licznych zajęć, które ma jako lekarz. Na téjże sesyi uchwalono zanieść prozbę o dary na budowę kościoła, do Magistratu miasta Rygi i Ministra Kurlandzkiego Barona Krüdenera.

Że mimo ciężkich czasów i kiełkującego już w Zborze nasienia rozterk, znajdowali się ludzie miłujący kościół, dowodzą dwa fakty, których ślad znaleźliśmy w aktach archiwalnych. Jeden z członków Zboru, nie podpisany na wygotowanym przez siebie projekcie, planuje, aby Zbór Warszawski, który liczył niezawodnie 1,700 mężczyzn zarobkujących, familijnych, nałożył na siebie dobrowolny podatek, a to w ten sposób, aby każdy na kapitał budowlany

składał dziennie po kilka fenigów, i podzieliwszy ludność całą na ośmnaście klas, z których pierwsza dawałaby dziennie 1 fenig, druga 2, trzecia 3 i tak dalej, aż do 18, płacącej 18 fenigów dziennie, wylicza, iż zebranoby miesięcznie 7630 złp. czyli w ciągu roku 91,560 złp. Do zbierania tej składki miano założyć ksiąteczki, a zbieraniem zająć się cechy i uproszeni obywatele. Plan pozostał projektem, świadczy jednak, że myślano o dobru zboru i gorącym było pragnienie, nie tylko wzniesienia kościoła, ale i ukończenia go.

Drugim pocieszającym faktem jest myśl zborownika warszawskiego Bocka, zakupienia ozdobnych lichtarzy na ołtarz, jakoż, na ten cel złożyli: tenże Bock 48 duk. pani G. 6, Ichsterhausen 6, Pfeiderer Dyrektor szkoły kadetów 3, Schenderlein, kamerdyner 2, Kahle zegarmistrz 5, Adolph kotlarz 3, Janasz złotnik 5, Daniel garbarz 5, Hartsch stelmach 2, Otto 1, Pedsold z Drezna 1, Haug kupiec 10 złotych. razem 83 dukaty i 10 złotych.

Starszy urzędu budowniczego zawiadomił Kollegium, że zacny budowniczy Zug, celem przyspieszenia robót, ofiarował pożyczkę 500 talarów, a reprezentant Satler wynalazł osobę, która gotową jest pożyczyć 1,000 dukatów. Nadto doniósł, iż z sztukatorem nadwornym Graffem zawarto kontrakt, co do wykonania robót około ołtarza i kazalnicy, a mianowicie, wyprawienia stukiem z gipsu marmoryzowanego ołtarza, filarów przy ołtarzu, kazalnicy i gzymsów, wszystko wedle rysunku i planu budowniczego Zug, za cenę 305 dukatów, z warunkiem wykończenia robót na pierwszą połowę Lipca 1781 r. Co do organów, zawarto także ugodę z organmistrzem Schweinefleischem, wedle której, tenże zobowiązał się, organy z Domu modlitwy przebudować na organy o 23 głosach, z manuałem o 49 klawiszach, pedałem 8 25 klawiszach. Miechów 4. Rysunek i plan profilu miał zrobić Zug. Ugodzono tę robotę za cenę 280 dukatów, a termin ukończenia jej, naznaczono na św. Michał 1781 r. Na roboty pozłotnicze przy ołtarzu łącznie z krucyfiksem, kazalnicą, gzymsami filarów, wazonami i t. d. zawarto ugodę z Krystyanem Bauerem za sumę 1,260 złp.

Na posiedzeniu Kollegium 1 Grudnia, prezes Groell zawiadomił zgromadzonych, iż doszło do jego wiadomości, jakoby Dr. Arnold, z powodu zapytań które wniósł na ogólném ostatniém zebraniu zboru dnia 1 Listopada, odnoszących się do uchwał Synodu Węgrowskiego, a dotyczących wewnętrznych urządzeń zboru, otrzymał cytacyę, by się stał w Konsystorzu, celem przesłuchania go. Ponieważ to sprzeciwia się Aktowi Unii Sieleckiej, a każdemu członkowi Zboru, służy prawo przemawiania i objawiania zdań i przekonań swoich na ogólnych zebraniach zborowych i na posiedzeniach kollegialnych, sądzi, iż obowiązkiem Kollegium jest, przedsięwziąć odpowiednie kroki w téj sprawie. Reprezentant Zboru Schütz, zwróciwszy uwagę Kollegium na §§ 15 i 16 Porządku kościelnego, oraz § 8 Instrukcyi reprezentantów, wnosi, aby Kollegium wystąpiło w obronie Dr. Arnolda, jako członka zboru. Jednogłośnie postanowiono, aby Kollegium na zwołać się mające w tym celu posiedzenie, zaprosiło Dra Arnolda i zażądało od niego, aby cytacyą zaprodukował.

Na témże posiedzeniu, reprezentat Strauss, ofiarował bogate przykrycie na ołtarz, a Kollegium za piękny dar ten oświadczyło mu, w imieniu Zboru, podziękowanie. Również podziękowano Starszemu wydziału budowniczego Stubenrauchowi, za ofiarowanie dużego stołu dębowego do sali posiedzeń kollegialnych.

Na posiedzeniu nadzwyczajném dnia 9 Grudnia stawił się Dr. Arnold i złożył dwie cytacye połączonego Małopolskiego i Mazowieckiego Konsystorza prowincjonalnego, pierwszą, z dnia 21 Listopada, drugą z dnia 29 tegoż miesiąca 1780 r. Pierwsza wzywa Arnolda, aby się stawił przed Sądem konsystorskim celem wysłuchania zaniezionej przeciw niemu skargi, opiewającej iż swoim odzywaniem się na ogólném zebraniu zboru odbytém d. 1 Listopada, podczas odczytania uchwał Synodu i agitowaniem przeciw takowym, łatwo mógł wywołać zaburzenie. Druga cytacya, z powodu, iż Arnold niestawił się, skazuje go na grzywny i wyznacza powtórny

termin na dzień 5 Grudnia ¹⁾). Po sporządzeniu wierz-
telnych odpisów z pozwów konsystorskich, Kollegium za-
pewniło Arnolda iż przedsięwzięcie odpowiednie kroki. Ja-

¹⁾ „Wir Präsident und Rätthe des evangel. vereinigten Klein-
polnischen und Masurischen Provincial Consistorii, laden hiermit ein für
alle mahl mithin peremptorisch den Edlen Herrn Arnold Medicinæ Doc-
tor, ad instantiam des Herrn Michael Gottlieb Krupinski, unsern wohl-
bestelten Plenipotenten und Actoris ex officio, welcher uns pflichtmässig
notificirt, wie ewg. Edlen den ersten dieses Monats, als das Wohllobli-
che Kirchencollegium in unserm Bethause eine Session veranstaltet, und
die wahl zweier Glieder zu ihrem Collegio vorgenommen, dann auch zu-
gleich die Herren Vorsteher so da, zur General-Synode in Węgrow depu-
tirt gewesen einen Bericht von ihren Verrichtungen abstatten wollten,
diese legitime Handlung ohne den geringsten Behuf und auf eine Wei-
se und Art die da eine Ursache den Aufruhr zu verursachen leicht im
Stande gewesen wäre, zu verhindern, sich eifrigst bemühet, dass sich
selbiger auf zukünftigen Dienstag, wird seyn, den 28 November 1780
für Unserm Gericht persönlich stellen, Unsers Plenipotenten und Actoris
ex officio Denunciation anhörer, darauf antworten und sodann rechtlichen
Bescheides sich gewärtige. Im Entstehungsfalle seines Nichterscheins
aber, wird selbiger als Contumax angesehen werden, und in der Sache
ferner ergehen, was des Rechtens ist. Wornach er sich zu achten hat.
Gegeben Warschau den 21 November 1780. Zum evangelischen vereinigt-
ten Kleinpolnischen und Masowischen Provincial Consistorio verordne-
te Praesident und Rätthe Locus sigilli. Samuel v. Tolckmith Notarius
juratus Consistorii mpr.“

„Wir Praesident und Rätthe Eines evangl. vereinigten Kleinpol-
nischen und Masowischen Provincial Consistorii fügen dem Edlen Herrn
Arnold Medicinæ Doctori hiermit zu wissen, dass dieweilen selbiger am
gestrigen Ihm per citationem peremptoriam d. 21 Novbr. a. c. festge-
setzten Termins für Unserm Gerichte nicht erschienen, gegen selbigen
in contumaciam verfahren worden und er mit der Strafe von Dreissig
Mark zu Unserer Consistorial Casse zu zahlen belegt ist. Solchem nach
laden Wir genannten Herrn Doctor Arnold abermahls, ein für alle mahl
mithin peremptorisch auf den 5 künftigen Monats Decembris a. c. für
Unserm Gerichte, an gewöhnlicher Gerichtsstelle unausbleiblich zu
erscheinen, so wohl, als auch die wider ihm und Unserem Pleni-
potenten et Actori ex officio gemachte Denunciation Rede und Ant-
wort zu geben. Im Entstehungsfalle aber, einer zweyten Nichter-
scheinung zu gewärtigen, dass wider denselbigen in Cotnumacia verfal-

koż, na posiedzeniu nadzwyczajném z d. 11 Grudnia uchwa-
liło złożyć do akt konsystorskich manifest następujący:
„Po 1^o. Że pan Krupiński wbrew Aktowi Unii Sieleckiej
z r. 1777 § 4 poważył się w osobie Królewsko Saskiego
Radcy dworu pana Jerzego Krystyana Arnolda cytować
przed sąd Konsystorski członka zboru, kiedy tenże na ogól-
ném zebraniu zborowém nie powiedział niczego nadto, do
czego ma prawo każdy członek zboru. Po 2^o. Że prześwie-
tny Konsystorz skargę powyższą nietylko przyjął, ale cho-
ciaż nie jest teraz ponownie przepisana kadencya, wydał
sentencyę.“¹⁾

Na tejże sesyi oświadczył Groell, iż ponieważ zamie-
rza wyjechać, przeto zastępować go będzie Starszy wydzia-
łu kassowego Ebert. Uchwalono także wygotować pismo do
Barona Fritschego wielkiego Kanclerza Saskiego, w któ-
rém Kollegium wspominając z wdzięcznością o składkach,
jakie w r. 1777 nadeszły z Saksonii w ilości 1,000 tala-
rów, uprasza o nowe składki, gdyż zebrane summy nie wy-
starzają na ukończenie budowy kościoła; wygotowane pi-
smo nosi datę 18 Grudnia.

ren werde und weiter erfolgen soll, was denn an Recht angemäss ist.
Wornach selbiger sich zu achten hat. Warschau den 29 Tag des Monats
Novembris im Jahr 1780 (L. S.) Zum evangl. vereinigten Kleinpolnischen
und Masowischen Prowincial Consistorio verordnete Praesident und
Räthe. Samuel von Tolckmith Notarius juratus Consistorii mpr.

1) „In Folge des letztern, beschliesst der Kirchen Rath und trägt
dem Kirch-Collegio auf ein Manifest in den Consistorial-Acten des
Inhalts zu machen: 1^o dass der Herr Krupiński wider den Sinn und
Inhalt der Unions Acte Sielce 1777 sich unterstanden hat, in der
Person des Königl. Hofraths Herrn Georg Christian Arnold, ein Glied
der Gemeinde vor die Consistorial Gerichte zu citiren, da doch derselbe
in der Versammlung der Gemeinde weiter nichts geredet, als was ein
jedes Glied der Gemeinde zu sagen berechtigt ist. 2^o. dass das Hoch-
würdige Consistorium solche Klage nicht allein angenommen, sondern
auch, ausser der Gerichts-Cadenz die demselben vorgeschrieben ist,
hierüber sententionirt hat.“ (Archiv. Kościel. Evangel Gemeinde A. U.
C. in Warschau Voll. II.)“

Rok 1780 zakończył się wprowadzeniem przez Konsystorz sprawy Dr. Arnolda, sprawa, która w każdym razie musiała niemile dotknąć ewangelików. Utrzymywanie przy Konsystorzu Actora ex officio, który musiał być z urzędu denuncyantem, jakkolwiek mogło być uprawnione, było rażącym. Co Arnold mówił na ogólném zebraniu, nie mogliśmy z akt wydobyć, bo protokół spisany z ogólnego zgromadzenia nie wspomina wcale o przemówieniu, ani agitacji Arnolda. Gdyby czyn Arnolda był bezprawnym lub karygodnym, Prezes, wedle Porządku kościoła, którego reprezentacja Zborowa ściśle się trzymała, byłby go upomniał i odebrał słowo. Jeżeli przypuścimy, iż Groell zgadzał się z zapatrywaniami Arnolda, gdyby w nich było coś niebezpiecznego dla porządku publicznego, niepodobna, aby ktoś ze zboru niebył zaprotestował, a protest musiałby zapisany być w protokóle. Niczego podobnego nie znajdujemy, a słowa pozwu, że wystąpienie Arnolda, *łatwo stać się mogło powodem rozruchu i niepokoju* — bodaj czy mogą być uważane za podstawę prawną do wytaczania procesu.

r. 1781.

Na najpierwszém posiedzeniu Kollegium Kościelnego zwołaném 2 Stycznia 1781 r., po odczytaniu protokółów z sesji z dnia 11 Grudnia, Starszyzna zborowa zajęła się kwestyą finansową. Starszy wydziału ławkowego Küntzel, przedstawił sprawozdanie o stanie funduszów i wykazał przewyżkę z roku 1780 w ilości 969 złotych.; z której to sumy, 642 złotych. 20 gr. przelano do generalnej kassy zborowej, trzecią część zaś, to jest 321 złotych. i 10 gr., doręczono zborowi reformowanemu a pokwitowanie zapisano do księgi pogrzebowej. Wydział budowniczy zaś, zawiadomił, iż Zug ofiarował się pożyczyć na dokończenie budowy kościoła 500 dukatów po 6 od sta, a Starszy wydziału kasowego Ebert zobowiązał się pożyczoną zborowi sumę 57,240 złotych., która właśnie miała być mu zwróconą, uwzględniając cięż-

kie położenie Gminy, pozostawić jeszcze na dalszy czas, z warunkiem, aby z nadwyżek wolno mu było odciągać sobie pewne kwoty a conto należnej mu summy.

Z powodu legatu w ilości 20 duk. na budowę kościoła, uczynionego przez zmarłego Jerzego Ernesta Wandslebena, postanowiono, aby z kazalnicy ogłoszono podziękowanie; Kollegium kościelne zaś, wyraziło ustnie dzięki obecnemu na posiedzeniu reprezentantowi Pittigowi, za podarowanie lichтары metalowych do sali posiedzeń. Postanowiono także, aby w pierwsze święto Wielkiej nocy i Zielonych świątek, zbieraną była w kościele podczas nabożeństwa generalna kollekta.

Że sprawy ogólne kościelne nie zeszły z porządku dziennego, świadczy protokół posiedzenia z dnia 14 Stycznia. Na posiedzeniu tém, zdano relację z tego, co członkowie Kollegium kościelnego zboru ewangelicko augsburgskiego i Starszyzna zboru reformowanego zawezwana do Konsystorza, miała sobie zakomunikowanego przez Hrabiego Unruga Starostę Hamersztyńskiego i Generała Leitnanta Golza. Panowie ci oświadczyli, iż koniecznym jest zawiązanie kasy konsystorskiej, z którejby zaspokajano, nietylko koszta procesów prowadzonych przez Cechy i Zbory, ale nadto, aby i zborom wiejskim prowincyi Wielkopolskiej, które wedle uchwały ostatniego Synodu generalnego do Unii Małopolskiej i Mazowieckiej przyłączone zostały, należyta pomoc w zaopatrywaniu ich w kaznodziejów i t. p. skutecznie udzielaną być mogła. Przez zaprowadzenie takiej kasy, wielkie dobrodziejstwo wyświadczonoby Cechom, albowiem prawne ich interesa daleko energiczniej mogłyby zastępowane być w imieniu całego Corpus evangelicorum. Z tych powodów godzi się, aby Starszyzna Zborowa postarała się nakłonić znaczniejszych członków Cechów do składania dobrowolnych ofiar pieniężnych do kasy konsystorskiej, Szlachta Małopolska zaś, pójdzie za przykładem szlachty Wielkopolskiej i na ten cel składać będzie do kasy pewien procent od dochodów swych.

Na propozycje te, członkowie Kollegium odpowiedzieli: że Zbór na Synodzie prowincjonalnym zobowiązał się do składki na utrzymanie plenipotentą i assessorów przy królewskim assessorjacie in Iudicio mixto, nadto, Synod prowincjonalny zastrzegł, iż na przyszłej sesyi urządzi sobie swoją kasę.

W dalszym ciągu rozmowy, Generał Leitnant Golec oświadczył, iż Jego Królewska Mość opatrzył najwyższym przywilejem swoim księgę „Prawo Duchowne Dysydentów w Polsce,“ które obecnie zostało wydrukowane i ma być zaprowadzone jako prawo obowiązujące wszystkich ewangelików w kraju, a kiedy chciał oprawny egzemplarz doręczyć Starszym, pułkownik von Königfels, prezes konsystorza, odebrał mu takowy, i rzekł: „Iż dopóty nieda księgi praw Starszym, dopóki ci, nie oddadzą mu oryginału Porządku kościelnego, dwa prawa albowiem, nie mogą się ostać obok siebie. Dostawszy go do rąk, opieczętuje i zamknie w archiwum“. Starsi odpowiedzieli, że Zbór postanowił, aby kopią Porządku doręczyć, zresztą i to nie może być teraz uskutecznione, ponieważ Prezes Groell i Notaryusz Michler wyjechali.

W końcu, Starsi prosili o zatwierdzenie Pastora Gorbura w Węgrowie i otrzymali odpowiedź, iż należy uczynić stosowne podanie.

Następstwa téj konferencyi objawiły się nader szybko, gdyż już dnia 23 Stycznia, zawiadomił zastępca Prezesa, Starszy wydziału kassowego Ebert zgromadzone Kollegium, iż Seniorowie, z powodu niewydania Konsystorzowi Oryginału Porządku kościelnego, toż Kollegium pod dniem 20 Stycznia zacytowali przed połączony Assessoriat królewski. Postanowiono bronić praw Zboru.

Na sesyi plenarnej zwołanej tegoż samego dnia, uchwalono odnieść się do Seniorów prowincyi Małopolskiej z zapytaniem: czy Zbór obowiązany jest oryginał swój wewnętrznej ustawy urządzającej złożyć Konsystorzowi, i prosić o katagoryczną odpowiedź, czy może liczyć na poparcie Unii, oraz, czy może zacytować pozywających przed forum

zwołać się mającego Synodu prowincjonalnego? Pismo odnośne 25 Stycznia wysłano przez sztafetę do pułkownika Malickiego pod następującym adresem. „Do prześwieatnych Seniorów Unii Prowincyi Małopolskiej i Księżtwa Mazowieckiego ¹⁾).

¹⁾ Die evangelische Gemeinde A. C. zu Warschau hat seit der, mit der Provinz Klempolen zu Sielec den 2 May 1777 heilig geschlossenen Union, jederzeit dahingetrachtet, sowohl derselben, als denen ihr zu Folge gemachten Einrichtungen und Schlüssen des Hochwürdigen Synode auf das gefliesetlichste, nachzukommen, wohl überzeugt, dass durch genaue Beobachtung desselben, der grosse Endzweck erreicht werde, die Beförderung des Wohls der Kirche Christi, dennoch hat dieselbe bey allen ihrem Eifer bis hero widrige Erfahrungen machen müssen. Ueberzeugt, dass nach dem Art. IV. der Einrichtung des Consistorii, diesem Hochwürdigen Gerichte, zwey Gerichts-Cadenzen angesetzt werden, hat dasselbe dennoch nicht ohne Befremden seit einiger Zeit gehöret, wie von Zeit zu Zeit gerichtliche Consistorial-Procuduren ausser der Cadenz vorgenommen worden; noch-mehr, die Aeltesten bey der hiesigen Gemeinden sind Samstags, als am abgewichenen 14 Januar a. c. von Seiner Excellenz dem General-Senior Grafen von Unruh und Sr. Excellenz dem General Lieutenant von Goltz zu einer von verschiedenen Consistorial-Gliedern formirte Session eingeladen worden, wo man demselben, den erwarteten Antrag zu Errichtung einer besonderen Consistorial-Cassa gemacht, in welche einzuwilligen uns unsere Erschöpfung durchaus verbietet, wohl eingedenkt, dass nach erhaltener Antwort von der Gemeinde zu Staszow, sich beyde Gemeinden erklären werden, den versprochenen Beytrag zur Unterstützung der Hochwohlgeborenen Assessoren der Königlichcn Assessorie und zu Bestellung eines Plenipotenten der Union nach Nothdurft zu leisten. In eben dieser Versammlung wurde auch denen Aeltesten ein Gesetzbuch dargereicht, dessen Inhalt und wie weit die Union selbiges angenommen uns völlig unbekannt ist, von dem Senior Equest. Ord. A. C. der Union Herrn Obristen Königfels aber zurückgehalten unter dem Vorwande, dass erst die Hausordnung der Gemeinde, Einem Hochwürdigen Consistorio eingereicht werden solle. Ob nun wohl die Gemeinde, durch die mehrgedachte Union Art. IV. für alle Einnmischungen in ihre innere Einrichtung hinlänglich gesichert ist, dennoch aber um einen überzeugenden Beweis von ihrem Eifer die Ruhe zu unterhalten, abzulegen, dieselbe beschlossen E. Hochwürdigen Consistorio eine vidimirte Copie ihres Haus - Arrangements und Hausordnung einzureichen, dieses aber bisher, wegen Abwesenheit zweyer derer wichtigsten Glieder des Kirchenrathes nämlich des Herrn

Tymczasem sprawy bieżące załatwiano pilnie, krzątając się około zbierania summ potrzebnych na wykończenie kościoła. Na sesyi z dnia 1 Lutego, rewizorowie rachunków zdali sprawę, iż po dokładném zbadaniu przekonali się że za pośrednictwem Dra Schefera z Regensburga, na bu-

Hoffrath Herrn Groell und des Herrn Hoffrath Michler, als Notarius nicht geschehen können, auch nicht eher als nach ihrer Gott gebe, glücklicher Ankunft aus Dubno geschehen kann, so wurde diese gethane Vorstellung dennoch nicht nur nicht angenommen sondern auch, denen Aeltesten die unerhörte Erklärung gethan, die Hausordnung der Gemeinde in Originali einzureichen. Wie nun die Aeltesten nicht befugt sind, wieder den ausdrücklichen Willen der Gemeinde zu handeln, anderseits aber diese Aufforderung völlig Unionswidrig und dieselben sich zu dieser unmöglich entschliessen konnten, erhielten dieselben den 20 Januar 1781 zu ihrer äussersten Befremdung, eine förmliche Ladung vor das Königliche Assesorial-Gericht ad Instantiam der Hochwohlgeborenen Seniores des Herzogthums Masuren A. C. die jedoch zu Folge der Union und die derselben gemäss vorhandenen Synodal-Schlüsse, nur einen hat. Wir haben es demnach für unsere Schuldigkeit erachtet dessen Hochwohlgeborenen und Hochwürdigen Seniores der Provinz Kleinpolen und des Herzogthums Masuren dieses Mandat in Originali durch gegenwärtigen Expressen zu übersenden und geziemend mitzuthellen, um daraus zu beurtheilen in welchen harten Unionswidrigen und Erbitterung erregen könnenden Ausdrücken solches abgefasst sey. Ob wir nun für allen unrechtmässigen Verfahren hinlänglich gesichert zu seyen überzeugt sind indem in diesem hohen Gerichte auch die Hochwohlgeborenen Assessores der Provinz Kleinpolen zugegen seyn werden, welche nicht erlauben würden, dass man der Union so offenbar zu nahe trete, dennoch aber, der menschliche Verstand nicht alle Hindernisse einsehen im Stande ist, welche denen Hochverordneten Assessoren der Provinz Kleinpolen irgend wiederfahren könnten, um nicht gegenwärtig sein zu können, als haben unterzeichnete in eben dem heiligen Vertrauen womit die Gemeinde des Herzogthums Masuren mit der Provinz Kleinpolen zu Sielec in obgedachtem Tage und Jahre die Union heilig geschlossen, sich gedungen, denen Hochverordneten Hochwohlgeborenen und Hochwürdigen Seniores der Union der Provinz Kleinpolen und des Herzogthums Masuren diese so ausserordentliche Ereignisse ganz darzulegen und gezimend anfragen wollen: 1^o. Ob in fundamento Unionis, in fundamento Canonum Synodalicum und in fundamento denen in Conferenzen vorläufig entworfenen, oder vielleicht schon vorhandenen Instructionen derer Seniorum, ein Senior vor sich befugt und berechtigt

dowę kościoła i szkoły, wpłynęło rzeczywiście 5,677 tal. i 34 kr. Nadto, oświadczyli, że kiedy się udali do Piotra Teppera Seniora ordinis civili z prośbą, aby raczył wydać im listy i korespondencye przeprowadzone z Drem Schefferem, tenże pakiet pism doręczył, który do archiwum kościelnego należycie zaopatrzone złożyli.

W dniu 9 Lutego nadeszła odpowiedź pułkownika Malickiego, Seniora Stanu rycerskiego, na pismo z dnia 25 Stycznia i jak protokół z posiedzenia kollegialnego tegoż dnia odbytego opiewa, złożona została w Archiwum in fascicullo proces Nr. 19 a brzmi tak: „Z Malic dnia 31 Januarii 1781 r. List W. Pana y zapytanie Starszych Zgromadzenia ewangel. augsb. Warszawskiego, o radę do Seniorów prowincyi Małopolskiej i Mazowsza odebrałem przez sztafetę d. 26 Januarii. Znając prerogatywy Seniora, piastując ten

seyn kann mit Verbeygehung des Provinzial Synods eine Gemeinde der Union in ein fremdes Gericht zu citiren? 2°. Und in Casu quod non, uns und unsere Gemeinde zu Warschau zu belehren wie sie sich bei dieser öffentlichen Kränkung und Union störenden Provocation in Iudicium Saeculare zu verhalten und wie weit sie sich auf den in der Unions - Acte stipulirten Schutz und Rechts Beystand der Erlauchten Provinz Kleinpolen in hoc passu zu versehen haben? 3°. Auch da es hierinen auf die Aufrechthaltung der mehrmals gedachten Union ankommt, ob diese unsere Warschauer Gemeinde die in competenz citirnde Herrn Seniores auf der künftigen Povinzial - Synode als das eigentliche Forum in causa praesenti vorzuladen wohlberechtigt seyn? So wie nun gegenwärtige Anfragen um deren baldige cathogorische Beantwortung wir mit gesetzmässigen Unterwerfung bitten, und dieser Christlichen Gessinnung brauchen, dass wir, und unsere Gemeinde hieselbst, so viel an uns lieget, den Ruhestand und Frieden der unter Christen herrschen soll, stören, am allerwenigsten der Union zuwiderhandeln oder zugeben wollen, dass das Ansehen der Erlauchten Provinz Kleinpolen und Masuren, alterirt werde, so bitten wir auch den Herrn seiner Kirche auf Erden um die Erhaltung des Wohls derer Hochverordneten, Hochwohlgeboren und Hochwürdigen Senioren der Union der Provinz Kleinpolen und des Herzogthums Masuren, dass er wolle die Ruhe und das Wohl der Kirche ferner hin unter derselben Obhut immer ausgebreiteter werden lassen. Warschau den 25 Januari 1781. Praeses und verordnete Aelteste der Evangelischen Gemeinde A. C. (Archivum Kościelne. Protocoll des evangel. Gemeinde U. A. C. Vol. II).

urząd, nie komunikowałem Ich skryptu kollegom moim, gdyż możeby responsu nie dali znając to, iż par super par non habet potestatem. Jakże mogą Seniorowie, czynności Seniorów naganiać, to tylko Konsystorz i Synod prowincjonalny tę moc ma. Nie widząc nagłości interesu, z przesłaniem zdania mego, które nie jak Senior, lecz jako przyjaciel ich czynię, na pocztę zaczekałem. Nie uznaje ja w tym moim zdaniu infalibitatem, może być poprawione, jak rozumiem tak podaie. Wolno Waszmość Panom czynić, co się będzie podobało. Seniora wyroki wtenczas doskonałe y decydujące, gdy prowincjonalnego Synodu rozporządzeniem autoryzowane. Że zdania zaś przyjacielskie, jak to terazniejsze jest, można z niego się zbudować, gdy na prawie lub ustanowieniach wzajemnych się zasadza, można go przeczytawszy odrzucić, gdy nie“.

„Prowincya Małopolska y Mazowsze, wolne zawsze były y od nikogo nie dependowały przed Traktatem y Konstytucją 1768 r. w urządzeniach swoich y Ustawach kościelnych. Po Traktacie y Konstytucy 1768 Fol. 46 x. 5 moc i wolność ich autorizowana i miewać swoje kongregacie synodalne, na nich ustanawiać Konsystorze, postanowienia bez żadney przeszkody etc. Na tym fundamencie ułożenia nasze y Unia na Sieleckim Synodzie 1777 zaszły: Ta gdy od kogo z członków tej Unii podwrócona, lub niedopełniona okazuje się, ta osoba lub Zgromadzenie, in prima instantia, to iest w Konsistorzu, lecz to za przypozwaniam Delatora, etiam samego Instigatora, podczas kadencyej, a nie contra Cadentiam (gdyż ultra Cadentiam iak Unia nasza i Ordynacja Konsistorska uczy, wyroki konsistorskie nie decydują, powagi y mocy ani exekucyey, choćby in pleno wypadły, nie mają) a potym z Konsistorza wspólnego legalnego per appellationem lub ex gravaminae na prowincjonalnym Synodzie, który Seniorowie co rok powinni składać, odpowiadać powinna.

Synod prowincjonalny, pro ultima Instantia w Uniey między nami jest ustanowiony, i mówię między nami, bo nam wszystkim Traktat y Oyczyzna nasza 1768 y 1775

ultimam Instanciam, Assesorią wspólną wyznaczyła. My zaś dla tego, ażeby nikt na Generalny Synod nie appellował, dopiero *ex cruda citatione* nie pozywał, y żeby sprzeczkami które mogą zayść, Dicasteria przez Traktat wyznaczone nie zatrudniać, a bardziew na pośmiech naszą nie podawać niezgodę ultimam instantiam między nami Synod prowincjonalny w Unii ustanowił, nie ubliżając nic (bo byśmy też nie potrafili choćbyśmy chcieli) Dicasteriom, od Oyczyzny naznaczonym; ani broniąc uciążliwość czującym, od Synodu prowincjonalnego, lub kommissiey od tegoż naznaczony, gdy jey Synod aprobuie Decisa, wprzód do Ziemstwa lub Grodu iako ad primam Instantiam, a potem ad ultimam Instantiam sprawiedliwości poszukiwać w spólnéy Assesoriey.“

„Nie iest to jak Waszmość Panowie piszecie w zapytaniach swoich, ten Sąd spólny, *Secularae iudicium* tylko: bo wszyscy w Polsce nawet i Dissidenci między sobą, należą do spólnego Sądu o czém się przekonacie przeczytawszy Traktaty, Konstytucią 1768 fol. 57. Sami także między sobą Dissidenci, Duchowni y świeccy w sprawach natury wyżéj nadmieniony, in eodem Foro sędzić się mają, któreż to wyżéj nadmienioną sprawę przeczytaicie in Folio 56, znajdziecie tam y siebie samych, że obrawszy sobie Cywilnego Seniora, nie zaradzacie z nim wraz, ani mu czynności swoich nie komunikuiecie, nie do tegoż się to ściaga? gdy piszę Fol. 56 a słowem wszystkie Religiey y Obrządków wypływające *pacem et tranquillitatem inter Dissidentes* wzruszające kontrowersye etc. ustanowienie Seniora do obrządków należy. Znajdziecie w Unii y w późniejszych Kanonach synodalnych, coście winni Seniorowi Cywilnemu, znajdzie wasz Cywilny Senior także w Uniey y w yey Ustawach, iż jeżeli ma jaką krzywdę, nie szukał sprawiedliwości naprzód w Konsistorzu, a potem na Synodzie prowincjonalnym, a nie na Generalnym, lub prosto do Assesoriey wspólney. Znajdziecie w Konstytucyey 1768 Fol. 55, iż *ex cruda citatione* nie może iść prosto do spólnéy Assesoriey. Dopieroż każdy Senior nasz *ex Equestri Ordinae* znajdzie w Uniey: że zgromadzeń cywilnych rządu nie są

Jemu oddane, wszakże dla tego cywilny obrany, a ieżli się wtrąca, ma na siebie wyrok w Konstytucyey 1768 fol. 56 wdawanie się w Jurisdycie cudze etc. Dopieroż ci co cale do Jednoty prowincye Małopolskiew y Mazowsza nie należą, a pozwalają sobie zgromadzenia zwoływać, propozycie czynić, czy dobre, czy złe, propria authoritatae nakazywać jakowe czynności, kassy konsistorskie zmacniać, stanowić, przymuszać lub nakazywać, co żaden Senior propriae Provinciae, ani legalny Konsistorz nie ma mocy, tylko Synod prowincjonalny y to limitatam, gdyż votów decydujących, na nim większość, nie może iednemu Zgromadzeniu in cito et sine consensu eius, iaką kassę formować, powiększyć, nakazać (Unia to probuie). Gdy tedy iakowe osoby lub Zgromadzenia, lub też Dicasterium innéy Prowincyey, naszéj Prowincyey odważa się czynić takowe propozycie, na ten czas podług konstytucyey 1768 fol. 56 rozprawa z nimi, wprzód w Ziemstwie lub w Gródzie, iako in prima Instantia (którę nigdy opuścić nie można podług téjże Konstytucyey 1768 fol. 56 et folio 237. Gdy zaś tego positiva etc.) a potym per appellationem lub comissionem do spólnéy Assesoriew należy. Wyrok też inszy we wszystkich Dicasteriach nie może potkać tylko wyrażony w Konstytucyey 1760 fol. 56. Że się wdawacie w cudze Jurisdycie. Przed Konsistorzem legalnym każdy członek naszéj Uniew, każde Zgromadzenie, powinno stawać za poprzedzającymi przypozwami w czasie naznaczonym, zda mi się sześciotygodniowym, wypadłymi. Jednak Konsistorz nasz legalny, nie może Dekretu swego do exekucyey przyprowadzić, gdy iedna strona appelle, wszakże w Uniew naszey, appellacia stronie, sentiat ukrzywdzoney koniecznie, ażeby była admissa nakazano, a co do prowincjonalnego Synodu, cuiuscunque tedy status et conditionis osoby lub Zgromadzenia naszéj Uniew in materiis vel causis cum Religione et rebus Ecclesiasticis connexionem habentibus do rozprawy należą wprzód do Konsistorza naszego legalnego. Konsistorz zaś nie legalny i nie spólny a chcący decisive czynić, lub z uciążliwością sądzący, na apelacyą nie zezwalający, Forma usitate

a w Uniey y w Ordynacley ordinate nie postępujący, za memoryałem poprzedzającym uciążliwy strony, na Synod prowincjonalny, (który na rekwizycyą Zgromadzenia od Seniorów powinien być rozpisany), tenże Synod sprawiedliwość czyni sam przez się, lub komissią naznacza, (gdy inkwizycie jakie potrzebne) uciążliwą osobę broni, uwalnia, niesprawiedliwie czyniących, lub nielegalnie czyniących, karze, zawsze iednak pamiętając na to, iż Dicasteria od Oyczyzny i przez Traktat oznaczone, otwarte są tym, co do nich się udają“.

„Obiaśniwszy Waszmość Panów, co Unia y Prawo Oyczyzny każe, ieżeli méy rady chcecie posłuchać, tę daię : samiście sobie obrali Seniora cywilnego, samiście mu prawa nadali, każdego z was po długim życiu terażniejszego Seniora ten urząd czeka, sprawiedliwa wraz z nim o dobro kościoła, o dobro Zgromadzenia naradzać się, wszystkie czynności swoye iemu komunikować, bez niego i porady z nim, nic nie czynić, bagatelne ułomności ieden drugiemu darować y odpuszcząć, więc y teraz, podaycie Seniorowi waszemu wszystkie zaległe czynności, wyznaczcie delegatów do niego, z tą iednak proźbą, ażeby ie nikomu nie dawał do przeyrzania, bo się nikomu z nich nie powinniście sprawować iak Seniorowi cywilnemu y Konsistorzowi, gdy iakie sprzeczki zachodzą za przypozvem i Synodowi prowincjonalnemu za apelacją, lub gravamine. Mniewy na tych można uważać, co się wtrącaią, chyba, że nastąpią uciążliwie, to się bronić, sprawiedliwości szukać jak Prawo każe, a jak Waszmość Panom wyżej objaśniłem, będziecie mieli pokóy, a Jednota Małopolska z Mazowszem stanie wraz za Wami, lecz przy Sprawiedliwości y przy Prawie, gdy Was kto będzie chciał krzywdzić. Te zdania moje, nie są to wyroki bez poprawy, bez umnieyszenia y przyczynienia, nie jestem infallibils, wolno z nich cokolwiek wycisnąć na dobre swoje, wolno ie przeczytawszy spalić, nie pisze iak autorizowany do wydania wyroków, tylko co mi wiadomość y rozum każe, wynurzam jako przyjaciela y zaszczycając się ich zaufaniem. Te zaś kilka następujące słów

proszę swoim kollegom komunikować, iako od tego, który z Synodu ostatniego wyznaczony iest do korespondencyi z Cywilnym stanem, względem deklarowanėj pensyey dla Assessorów wspólnego Sądu ostatnięj Instancyey (prócz gdy paritas w niém stanie), iakoteż y dla Plenipotentą prowincjonalnego. Nie zwłaczaicie moi Panowie, naradźcie się, a przybędziecie choć na przyszły prowincjonalny nasz Synod z gotową rzeczą, unikniecie zarzutów y admonicyi, gdyżycie się iuż raz oświadczyli, y sami widzicie, y przyznać musicie, że Wam te zawsze będą potrzebne osoby. Polecam mnie przytém dobręj Jego przyjaźni na zawsze, będąc z rekonicyą Waszmość Pana życzliwy. Malicki.“

Po odebraniu powyższego pisma, któreśmy w całości zamieścili, jako wyjaśniające ówczesne stosunki kościelno-prawne, Kollegium kościelne postanowiło wybrać deputacyę, do którėj powołano Eberta i Küntzla i polecono jęj udać się do Seniora Civil. ordinis Teppera przebywającego u siebie na wsi w Głoskowie, z zapytaniem o radę na piśmie, jak się Kollegium ma zachować w obec zacytowania przed sąd assessorski i jak mają postąpić Starsi Zborowi, by nie popełnić czegokolwiek sprzeciwiającego się Traktatom i Unii. Deputacya opatrzona plenipotencyą Kollegium kościelnego, spełniła dane jej zlecenie i powróciwszy z Głoskowa oznajmiła, iż Senior civ. ordinis oświadczył, że nie chce i nie może udzielić piśmiennėj odpowiedzi, gdyż cytacya nastąpiła zgodnie z jego wolą i wiedzą.

Na posiedzeniu Kollegium z dnia 27 Lutego, postanowiono szukać pomocy Prowincyi Małopolskięj i w tym celu wysłano sztafetą odpowiednie pismo ¹⁾, a na posiedzeniu

¹⁾ „Einer mit denen evangelischen Gemeinden des Herzogthum Masuren, unirten Erlauchten Provinz Kleinpolen. Die Evangelische Gemeinde A. C. zu Warschau hat seit der, mit der Provinz Kleinpolen zu Sielec den 2 May 1777. heilig geschlossenen Union, jederzeit dahin getrachtet, sowohl derselben, als denen, ihr zufolge gemachten Einrichtungen und Schlüssen, der Hochwürdigem Synode auf das geflüssentlichste nachzukommen, wohl überzeugt, dass, durch genaue Beobachtung derselben, der grosse Entzweck erreicht werde, die Beförderung des

z dnia 8 Marca uchwalono zaprosić na konferencyę Patrona Świniarskiego (Siemiarskiego), aby wynaleźć statum causae. Na konferencyi téj odbytj 9 Marca, oświadczył

Wohls der Kirche Christi u. s. w. Akt ten powtarza to, co jest powiedziane w piśmie z d. 25 Stycznia, kończy zaś się temi słowy: „Wir haben demnach den Weg eingeschlagen, den uns die Union verzeichnet. Wir haben zwey Delegirte ernannt und bevollmächtigt; diese an den Senioren civilem abgesandt, ihm die Sache vorgestellt, und ihn geziemend ersucht der Gemeinde die Massregeln vorzuzeichnen, welche sie zu befolgen hat, um weder den Landesgesetzen noch der Union zu nahe zu treten. Wir haben aber leider darüber keine Erklärung erhalten können. Wenn nun die Gemeinde des Herzogthums Masuren mit Erlauchten Provinz Kleinpolen d. May 1777 zu Sielec eine ewige, unzertrennliche Union geschlossen, diese aber, durch die Herrn Citantes offenbar angegriffen und gestört wird, da zufolge derselben die Gemeinden von aller Einmischung in ihre innern Einrichtung heilig gesichert Art. IV und denselben in allen Streitigkeiten der Provinzial Synod, zu ihrer letzten Instanz ausdrücklich angewiesen und festgesetzt worden, dieser aber, völlig von denen Herrn Citantibus übergangen worden und diese ewige unzertrennliche Union unter der feyerlichen gegenseitigen Versprechen berechtigt: „A ktoby to dla dobra publicznego oboych Kościołów naszych uczynione złączenie, rozrywać jakimkolwiek sposobem chciał, przeciwko takiemu z obu stron pójdziemy drogą Prawa, Traktatu i Konstytucyi Anni 1768, nie mniéj i drogą karności Kościelnéj.“ Als hat die Gemeinde zu Warschau A. C. Einer Erlauchten Provinz Kleinpolen nicht allein, das Mandat in Originali mitzuthellen sich verbunden erachtet, um daraus zu beurtheilen, in welchen harten unionswidrigen und Verbitterung nothwendig erregen müssenden Ausdrücken solches abgefasst sey, sonderu reclamiret auch hiermit, aus vorhergehenden Gründen solenniter die, in der ietzt angeführten Unions-Acte Sielec d. 2 May 1777 unumgänglich erforderliche und stipulirte, Assistenz, wider die, ihr angedrohte *Intention* davor ihr alleinig in denen häuslichen Gemeinde Anordnungen competirenden Befugnissen, welche sie, ohne sich ihrer eigenen Vorrechte zu begeben und zugleich den guten Willen zur Unterhaltung des öffentlichen Gottesdienstes aller einzelnen Glieder der Gemeinde zu Alteriren, auf keine Weise nachgeben kann, noch wird. In Erwartung dieser Unionsmässigen Vertretung der Erlauchten Provinz Kleinpolen, bitten wir Gott, dass, Er wolle die Erlauchte Provinz Kleinpolen sammt uns, in seinen gnädigen Schutz nehmen, und die Ruhe und das Wohlsein der Kirche fernerhin immer ausgebreiteter werden lassen. Warschau den 28 Februar 1781. Praeses und ver. Aeltesten u. s. w.“ (Archiwum Kościelne. Protocoll Vol. II).

rzeczony Patron: iż koniecznym jest, wygotowanie Manifestu, oraz, aby deputowani na Synod Węgrowski, Groell i Barth, uczynili reces odnośnie do danych przyrzeczeń, oraz, aby przybrano jeszcze jednego prawnika, mianowicie Patrona Białobrzyskiego, — na co się téż zgodzono. Konferujący postanowili wygotować manifest i takowy złożyć w Kancelaryi Grodzkiej, oraz ułożyć status causae. Treść dokumentu tego, jest następująca: Zbór Warszawski Aktem z d. 2. Maja 1777 r. połączył się z Prowincją Małopolską. Do Unii téj przyłączył się i Stan rycerski Księstwa Mazowieckiego na Synodzie w Piaskach odbytym w dniach 21, 22, 23 i 24 Czerwca 1778 r. a Kanon 2-gi tegoż Synodu opiewa: „Prezentował JMC Pan Tepper Piotr Senior Civilis Akt akcessyi do Unii naszej z pieczęciami i podpisami w Księstwie Mazowieckim znajdującęj się Szlachty Augsburskiej konfessyi, który to Akt do Archiwum prowincyi naszej odebrany“. W Akcie Unii zawarowane jest każdemu Zborowi prawo urządzania się wewnętrznego §. 10, przeto sprawy domowe Zborów, to jest załatwianie ich, należy wyłącznie do tychże Zborów. Starsi Zboru Warszawskiego przedłożyli dnia 26 Stycznia 1778 r. temuż Zborowi, zarys ulepszeń zaprowadzić się mających w wewnętrznym urządzeniu Gminy, który to projekt, jednomyślnie został przyjęty i do przejrzania takowego, oraz uzupełnienia, wyznaczono Komitet złożony z 6 Członków. Zarys obrobiony jako Porządek kościoła, mający obowiązywać Starszyznę zborową, reprezentantów, nauczycieli, służbę kościelną i każdego członka Zboru, przyjęto i zatwierdzono na ogólnym Zgromadzeniu Zboru odbytym w Domu modlitwy 15 Września 1778 r. Dnia 29 Września tegoż roku, na ogólnym zgromadzeniu, dotychczasowi Starsi i Reprezentanci złożyli swe mandaty w ręce Zboru, który tajnym głosowaniem wybrał 6 Starszych i 12 Reprezentantów stanowiących Kollegium, czyli Radę kościelną. Na mocy takowego urządzenia wewnętrznego i organizacyi, Zbór wysłał na Synod Sielecki zwołany r. 1779 dwóch Delegatów, którzy jako uprawnieni, przez Synod uznani zostali, jak o tém świadczą akta syno-

dalne z dnia 28, 29, 30 i 31 Sierpnia oraz 1 Września t. r. Dnia 24 Sierpnia 1780 r. wysłała Rada kościelna Zboru Warszawskiego 2 Delegatów do Węgrowa, opatrzonych plenipotencyą, aby na mocy prawa patronatu, w Zborze Węgrowskim, przywrócić zachwiany tam pokój. Seniorowie Księstwa Mazowieckiego zacytowali Starszych Zboru Warszawskiego przed Synod Generalny, na dzień 9 Sierpnia 1780 r., lecz Prowincya Małopolska na kongregacyi z dnia 14 Sierpnia tegoż roku, cytacyę powyższą uznała za nieistniejącą. Przebywający na Synodzie Generalnym Węgrowskim uppełnomocnieni Delegaci Zboru Warszawskiego, pod dniem 4 Września przesłali list z żądaniem nowych blankietów do plenipotencyi i otrzymali tychże blankietów dwa, z których jeden tylko plenipotencyą do excepcyi zapisany, drugi niezapisany pod tąż datą zwrócono. — Dnia 7 Września 1780 r. pełnomocnicy do Exceptione fori wygotowane dla nich plenipotencye podpisali, dnia 20 Stycznia zaś 1781 roku Seniorowie księstwa Mazowieckiego, Zbór przed królewski Sąd Assesorski zacytowali. ¹⁾ Manifest złożono w Kancelaryi Grodzkiej dnia 9 Marca. (Przypis 18).

Na posiedzeniu nadzwyczajném Kollegium kościelnego, zwołaném na dzień 18 Marca, Prezes oznajmił zgromadzonym członkom, że Forum Sądu mieszanego w procesie wytoczonym Zborowi Warszawskiemu przez Seniorów, zostało uznane za prawne, wśród takich okoliczności więc, Kollegium kościelne, by nie narazić na szwank spraw wszystkich Dyssydentów w Polsce, postanowiło uprosić pewne osoby do pośredniczenia, powierzyć im oryginał Porządku kościelnego (Kirchen-Ordnung) i upoważnić do stosownego użycia takowego, gdyż wedle zapewnień tychże osób, spodziewać się należy jak najpomyślniejszego skutku. Nadto, na témże posiedzeniu postanowiono, w uznaniu przyjacielskich usług wyświadczonych Zborowi ewangelicko - augsburgskiemu Warszawskiemu przez Członków Synodu Sieleckiego

¹⁾ Protocolle der ev. Gemeinde Vol. II.

pułkownika Malickiego i Ożarowskiego, oraz Radcę von Kahla, za pośrednictwem Prezesa Kollegium kościelnego Groella, doręczyć tymże, srebrne medale pamiątkowe, wybite na uroczystość mającego się odbyć obchodu poświęcenia kościoła.

Sprawa przywrócenia zgody, postąpiła znów krok dalej, gdyż na posiedzeniu Kollegium z dnia 2 Kwietnia, do wręczenia Konsystorzowi oryginału Porządku kościelnego, wydelegowano Karola Gottlieba Schütze i Henryka Kaspra Münckenbecka, Członków Kollegium, a w dniu 4 Kwietnia, tenże porządek im doręczono, który, Delegaci tego samego dnia Konsystorzowi zgromadzonemu na plenarną sesję, oddali. Księgę porządku kościelnego w obec delegatów opieczętowano i w Konsystorzu zatrzymano.

Dnia 9 Kwietnia odbył się w Domu modlitwy egzamin młodzieży przygotowywaney do Konfirmacyi przez drugiego nauczyciela Pastora Cerullego i 38 to jest 21 chłopców i 17 dziewcząt uznano za dostatecznie uzdolnionych, a Konfirmacya nastąpiła 12 Kwietnia, jako w Wielki Czwartek.

Dnia 14 Kwietnia archiwum kościelne z sali sesyjnalnej Kollegium kościelnego w nowym kościele, przeniesiono pod nadzorem Notaryusza do mieszkania Prezesa Kollegium, Groella, z powodu zawilgocenia, które zagrażało aktom, gdyż sklepienia i mury nie wyschły jeszcze dostatecznie.

W pierwsze święto Wielkiéjnocy (dnia 15 Kwietnia) podczas nabożeństwa, zbierano na tacach wystawionych u drzwi Domu modlitwy składki dobrowolne, na budowę kościoła. W niedzielę po Wielkiéjnocy (22 Kwietnia) rozpoczęto popołudniowe nauki katechizmowe.

Zgromadzonemu Zborowi w niedzielę Misericord.Domini, (29 Kwietnia) ogłosili z kazalnicy obadwaj Pastorowie, że Synod prowincjonalny Unii Małopolskiej i księztwa Mazowieckiego został rozpisany na dzień 14 Czerwca r. b. i odbędzie się w Sielcu, a na posiedzeniu kollegialnym z dnia 1 Maja, z powodu nagromadzonej z tego powodu pracy piśmiennéj, której Notaryusz Kollegium sam podolać nie jest

w stanie, postanowiono najać kopistę. Jakoż do téj czynności powołano Franciszka Webera. Nadto, wygotowano wokacyę i instrukcyę dla Mahlera, powołanego na nauczyciela i zakrystyana w Węgrowie.

Na posiedzeniu kollegialném z dnia 15 Maja, Prezes doniósł zgromadzonym, iż zgłosił się do niego osobiście Piotr Tepper, Senior Civ. Ordinis i prosił, aby tegoż dnia o godzinie trzeciej po południu, otworzono Dom modlitwy, albowiem Stan rycerski zamierza zebrać się na naradę. Nadto, Prezes odczytał cyrkularz synodalny podpisany przez Wielowiejskiego, Malickiego i Gołcza. Kollegium odnośnie do żądania Seniora Teppera, oświadczyło; że jakkolwiek przy zwoływaniu zborowników na posiedzenia, pod wyrazem: Ojcowie (Hausväter), rozumieć należy wszystkie stany, uderzającym jest, iż Stan rycerski do wyłącznych narad swoich zgromadzi się w kościele. Aby niezakłócać pokoju, na ten raz, Kollegium zgadza się na to, z zastrzeżeniem się wszelako, przeciw wszelkim postanowieniom zgromadzonych, któreby ograniczyć mogły prawa i wolność Zboru. ¹⁾

W aktach znaleźliśmy notatkę o tém Zgromadzeniu szlachty, widocznie pisaną przez kogoś nie należącego do zgromadzenia. Zebranych było 14 osób ze Stanu rycerskiego i najprzód dyskutowano, czy nie lepiej byłoby Synod zwołać do Warszawy. Ringeltaube przeczytał odpowiedź Stanu rycerskiego prowincyi Małopolskiej, w której wypowiedziane jest zdanie, iż nie podobna zmieniać miejsca zebrania Synodu, gdyż zaproszenia zostały rozesłane. Nadto

¹⁾ „Wird beschlossen: dass obgleich unter denen Zusammenberufungen der Gemeinde, in den Worten die Hausväter, alle Stände begriffen sind, folglich es nachdenklich zu sein scheint, dass der Ritterstand, eine Zusammenkunft in der Kirche ausschliessungsweise veranstaltet, so soll doch aus Liebe zur Verträglichkeit dieses, vor diesmahl zugelassen werden, in der Hoffnung, dass diese Zusammenkunft in die Rechte und Freyheiten der Gemeinde, denen Beeinträchtigung, zu veranlassen nicht zur Absicht habe, als in welchem Falle sich das Kirchen-Collegium hier wieder verwahret haben will“. (Archiwum kościelne. Protocol der evang. Gemeinde Vol. II.)

oświadczył Ringeltaube, iż rozpisanie Synodu, bez odniesienia się do Seniorów, sprzeciwia się prawu. Jeden ze zgromadzonych, kapitan Hommitzsch, zapytał, gdzie to stoi napisane, na co odparł Ringeltaube, że w nowym Prawie. Po długich rozprawach uchwalono, iż ma być ułożony *kanon*, warujący, że Synod nie może być zwoływany, bez uprzedniego zawiadomienia Seniorów. Tepper z oburzeniem oświadczył, iż ciągle jest mowa o Stanie rycerskim, on jest Seniorem stanu średniego i nigdy się na to nie zgodzi, aby prawa tego stanu były uszczuplane. Ringeltaube objaśnił, iż jest tu mowa o wszystkich Seniorach. Przystąpiono do wyboru delegatów na Synod i ponieważ Generał Golcz zalecił von Königfelsa, chciano go wybrać, lecz tenże oświadczył, iż nie pojedzie na Synod; że dwa razy już był; że urząd swój złoży, bo panowie z prowincyi Małopolskiej Księgę praw podpisali a jednak jęj nie wprowadzają. Senior Tepper oświadczył, iż gotów jest służyć Kościołowi, lecz postawił warunek, aby Pastor Ringeltaube pojechał także, na co ten ostatni się zgodził. Przyszło w końcu do rozpraw nad ułożeniem punktacyi i takowe ułożył Ringeltaube, lecz Tepper twierdził, iż nie są dosyć jasne. Ringeltaube oświadczył, iż Generał Golcz rekomenduje nowe Prawo, które Wielkopolska prowincya już przyjęła i spodziewa się, że toż samo uczynią i panowie ze Stanu rycerskiego z księztwa Mazowieckiego. Większość twierdziła, iż uczynić tego nie mogą, bo to nie przysługuje Synodowi prowincjonalnemu lecz generalnemu, a Tepper dodał, iż nowe Prawo jeszcze nie zostało przyjęte, co nastąpić dopiero może na Synodzie. Po kilku przemówieniach spisano protokół i wszyscy obecni takowy podpisali. (Przypis. 19).

Dnia 22, zgromadzili się na posiedzenie generalne, Starsi obydwóch Zborów, to jest, augsburgskiego i reformowanego, i po wspólnej naradzie, postanowiono wysłać do Konsystorza delegatów, z żądaniem wydania im rachunku kassy konsystorskiej z dwóch ostatnich kadencyj. Na deputowanych wybrano, ze Zboru ewangelicko-augsburgskiego *Bartha*, z reformowanego *Goya* i polecono im, aby per obla-

ta wyjęli z kancelaryi konsystorskiej wzmiankowane dwa rachunki, w razie odmowy zaś, aby osobiście zanieśli skargę do Prezesa Konsystorza. Nadto uchwalono w pełnomocnictwie dla Delegatów, na zebrać się mający w Sielcu 14 Czerwca Synod prowincjonalny, polecić tymże Delegatom złożenie oświadczenia, że Akt Unii z dnia 2 Maja 1777 r., ma być w całej mocy utrzymany, a wszystko cokolwiek wbrew temu Aktowi zostało postanowioném, winno być zgagnione i usunięte, urządzenia zaś wewnętrzne Zboru Warszawskiego na Akcie Unii oparte, zachowane i pod opiekę przeciw napastującym takowe, wzięte.

Zbory Krakowski i Lubelski nadesłały swe pełnomocnictwa dla delegatów Warszawskich na Synod, pierwsze podpisane przez Jakóba Billinga, Adama Henryka Klug, Jana Jerzego Straussa i Józefa Karola Straussa, — drugie przez Karola Albrechta Hildebrandta i Karola Grzegorza Fritsche, a protokół posiedzenia kollegialnego z dnia 30 Maja, wspominając o tém, dodaje: że na tém samym posiedzeniu odczytano pismo Seniorów: Königfelsa, Piotra Tepera i Ringeltaubego z dnia 29 Maja i Stanu rycerskiego z dnia 15 Maja, z żądaniem objawienia zdania Kollegium kościelnego, co do zgromadzić się mającego Synodu prowincyi Małopolskiej i księztwa Mazowieckiego, które to pismo złożono do Archiwum. ¹⁾

¹⁾ „Nachdem die Herren Seniores, in Kleinpolen und Endesunterschiedenen eingeladen, am 14 Juny in Sielec zu synodiren und wir deswegen am 15 dieses Monats May, dem hier befindlichen sämtlichen Adel, beyder evangelischen Confessionen, diese Einladung vorgetragen, worüber in dem anliegenden Acte mit dem Entschluss den die gegenwärtig gewesenen Herrn vom Ritterstande, über diese Sache gefasset verschieben worden: So haben wir solches einem Wohllöbl. hiesigen Kirchen-Collegio hiemit communiciren und ersuchen wollen sein Gutachten, über die zu haltende Synode uns gleichsam mitzuthemen, damit alles gleichförmig behandelt werden könne. Warschau den 29 May 1781. Sämtlicher evangelischer Gemeinden in Kleinpolen und in Herzogthum Masovien verordnete Seniores aller drey Stände. von Königfels, S, E. O. Tepper. Ringeltaube“.

Na posiedzeniu z dnia 1 Czerwca Reprezentant i Revizor rachunków Jan Filip Barth, zdał sprawę z posłanictwa swego, jako deputowany do Prezesa Konsystorza, pułkownika Koenigfelsa i oświadczył, iż rzeczony Prezes, na proźbę, aby raczył polecić wzbraniającemu się Notaryuszowi Konsystorskiemu wydanie rachunku z dwóch ubiegłych kadencyj Kassy Konsystorskiej i ekstraktu z manifestu złożonego przez Kollegium Kościelne Zboru Warszawskiego do Akt Konsystorskich w dniu 15 Pazdziernika r. 1779, odpowiedział: „Przyjeliśmy nowe prawo i trzymamy się takowego, panowie możecie robić jak się wam podoba, — nowe prawa znoszą dawne.“

Na témże posiedzeniu wybrano po trzech kandydatów na Deputowanych synodalnych, a mianowicie, ze Starszych: Michała Groella, Michała Sattlera i Jana Pawła Küntzla; z Reprezentantów: Jana Gottlieba Raubacha, Jana Filipa Bartha i G. W. Gertza; ze Zboru: Jana Samuela Gieringa, Jakóba Henryka Libelta i Andrzeja Beila. Nadto postanowiono, jak zwykle, opatrzyć Delegatów plenipotencyami i instrukcyami, co najważniejsze jednak, na posiedzeniu wspólnem z reformowanemi z dnia następnego uchwalono, iż Zbór reformowany, na utrzymanie Assesorów ze Stanu rycerskiego i generalnego plenipotenta Unii, dawać będzie zasiłku rocznego 200 zł. Zbór Ewangelicko - Augsburgski z aś 400 złp.

Po ogłoszeniu z kazalnicy, zgromadzenie zborowe zostało zwołane na 5 Czerwca i mający prawo głosowania członkowie Zboru zgromadzili się w Domu modlitwy w dniu oznaczonym. Po dopełnieniu zwykłych formalności, to jest odczytaniu Aktu Unii Sieleckiej z r. 1777 i Aktu przystąpienia do téjże Unii Stanu rycerskiego księztwa Mazowieckiego, oraz zobowiązań Zboru, przystąpiono do wyboru Delegatów, i z listy przedłożonej przez Kollegium kościelne, wybrani zostali ze Starszych: Michał Sattler 53 głosami, z Reprezentantów, J. G. Raubach 42 głosami, ze Zboru, Jan Samuel Giering 50 głosami. Nadto Prezes zawiadomił

Zbór, iż z powodu zbliżającego się Synodu, złożenie rachunków nastąpi na następniem zgromadzeniu zborowém.

Zaraz nazajutrz, na posiedzeniu kollegialném, uchwalono wystosować odpowiedź na pismo Seniorów, z oświadczeniem, iż Zbór Warszawski, postanowił w każdym razie trzymać się ściśle Unii Sieleckiej. ¹⁾ Nadto wygotowano osobne pismo do Teppera, jako Seniora Ord. Civil., zawiadaniające go, którzy Delegaci na Synod prowincjonalny wybrani zostali, zarazem upraszające, aby przyczynił się do utrzymania pokoju. ²⁾

Dnia 11 Czerwca zgromadziła się na posiedzeniu Kollegialném Starszyzna obudwóch Zborów i doręczono Delegatom wyżej wzmiankowanym, oraz Delegatowi Zboru Reformowanego Franciszkowi Glaiß, następujące instrukcye: 1^o. Utrzymać Akt Unii Sieleckiej w całej jego mocy. 2^o.

1) „Endes Unterzeichnete, welche den hochverordneten Herrn Senioribus aller drey Stände der Kleinpolnischen und Masurischen Union für geneigte Communicirung der Acte, der Hochwohlgebohrenen Ritterschaft des Herzogthums Masuren, vom 15 May a. c. hiermit ergebenst und geziemenst danken, haben zugleich die Ehre, auf die an selbige gelangte Anfrage vom 29 May a. c. zu erwiedern, wie dieselben, bey allen Vorfällen von E. Hochlöblichen Gemeinde angewiesen worden, die den 2 May 1777 zu Sielce geschlossene Union, auf das heiligste und strengste zu beobachten. Warschau den 5 Juny 1781. Praeses und verordnete Aelteste d. evang. Gem. U. A. C.“

2) „Endes Unterzeichnete haben nicht ermangeln wollen Sr. des Herrn Tepper Hochedelgeboren, als Hochverordneten Seniori Civili der Union der Provinz Kleinpolen und des Herzogthums Masuren, hiermit geziemend anzuzeigen: wie die Hochlöbliche Gemeinde zu Warschau, die Herrn Michael Sattler, Johann Gottlieb Raubach und Johann Samuel Giering, zu ihren Delegirten auf den Synodum provincialem der Union den 5 Juny a. c. erwählet habe. — Wir flehen den Herrn seiner Kirche innbrünstig an, Er wolle den würdigen Senior des Bürgerstandes der Provinz Kleinpolen und des Herzogthums Masuren zusammt unserer Gemeinde und allen Glaubensbrüdern, in seinen gnädigen Schutz nehmen, damit der Ruhestand aller Gemeinden, immer ausgebreiteter werde. Warschau den 6 Juny 1781. Praeses und verordnete Aelteste der evangelischen Gemeinde U. A. C.“

Utrzymać Konsystorz, ze wszystkiemi jego atrybucyami, jakto było postanowiono na tymże Synodzie. 3°. Wszystko, cokolwiek sprzeciwia się duchowi Aktu Unii i rozporządzeniom, oraz procedurze Sądowej Konsystorza, ma być usunięte. 1) 4°. Aby urzędnienia wewnętrzne każdego Zboru zostały rozpatrzone i aprobowane. 5°. Aby na zasadzie VII Artykułu Aktu Unii, Zbory miejskie, odnosiły się do Seniora Civil. ord. a Seniorowie equest. ordin. do nich się nie wtrącali. 2) Aby Senior nigdy nie zasiadał w Konsystorzu. 6°. Aby zarząd Kassy z wpływów powstałych z składek Zborów do Kassy Konsystorskiej, na mocy kanonu 7 Unii Sieleckiej, należało do Zborów. 7°. Ponieważ przekonano się i w obecnym razie, że przesyłanie zawiadomienia o zwołanie się mającym Synodzie Pastorom, z pominięciem Kollegiów Kościelnych, niedogodnym jest i sprowadza zamieszanie, prosić, aby wezwania rzeczzone przesyłano Kollegiom, a te podawali je do ogłoszenia Pastorom. 3) 10°. Aby Delegaci grawamina podali i z całą energią takowe popierali.

1) „Dass alles, was der Unions-Acte, der Consistorial Errichtung und Bestätigung auch Consistorial-Gerichts-Ordnung, ingleichen denen Synodal-Verordnungen der Provinz Klempolen und des Herzogthums Masuren, sowohl per directum, als per indirectum, zuwider, von irgend jemand geschehen, oder verhangen worden, aufgehoben, und dadurch die heilige Sicherheit, ohne welche keine Pacta bestehen können per restitutionem Actus unionis und der, in vim ejusdem actus festgesetzten Einrichtungen, kraft der unverbrüchlichen gegenseitigen Zusagen, wider hergestellt, und auf alle Zeiten in ihren ursprünglichen Valoren gesetzt und darnach verfahren werde.“

2) „Dass in fundamento der Unions-Acte Art. 7 die bürgerlichen Gemeinden an den bürgerlichen Senioren gewiesen werden, und der Senior equest. ord. ihnen nichts zu verfügen habe.“

3) „Da es sich erwiesen, wie vielen Schwierigkeiten die Ankündigung der gegenwärtigen Synodal-Versammlung ausgesetzt gewesen, da dieselben unmittelbar an die Prädiger der Gemeinde gelanget, als wiederholen die Gemeinden den Gesuch, dass alle Synodal- und Consistorial-Abkündigungen denen Aeltesten zugestellet werden, um sie den Lehrern zu insinuiren, damit aller Unordnung und Entschuldigung, vorgebeugt werde.“ (Protocoll der evang. Gemeinde Vol. II.)

Z instrukcyi powyższej pokazuje się, o co Zborowi Warszawskiemu chodziło względnie do siebie i Zborów miejskich, a mianowicie, o samorząd i ograniczenie wpływu stanu rycerskiego na zbory miejskie. Pragnienie to, było natury politycznej, lecz nie można mu odmówić słuszności, gdyż skład Synodów był tego rodzaju, iż dawał zawsze stanowczo przewagę szlachcie.

Pod datą 11 Czerwca, wygotowano dla Delegatów plenipotencye, polecono postarać się o usunięcie kanonu 9 z Aktu Synodu w Piaskach r. 1778 odbytego i kanonu 10 z Aktu Synodu Sieleckiego z r. 1779 i doręczono Grawamina, wystosowane przeciw niektórym Seniorom Unii Mazowieckiej, przeciw Konsystorzowi, przeciw Michałowi Gottlibowi Krupińskiemu, oraz zażalenie Zboru ewangel. augsb. Warszawskiego przeciw pierwszemu nauczycielowi Gottlibowi Ringeltaubemu.

Grawamina przeciw niektórym Seniorom Unii księstwa Mazowieckiego opiewają: 1^o. że Senior equest. ord. Unii Księstwa Mazowieckiego wniósł się w sprawy zarządu Warszawskiego Zboru ewangel. augsbur. wbrew Art. 4 Unii, przez opublikowanie zwołania zgromadzenia zborowego w d. 27 Września r. 1778, celem wyboru Starszych i Reprezentantów, oraz wysłuchania sprawozdania z rachunków. 2^o. Seniorowie polityczni ks. Mazowieckiego, sprzeciwiali się ordynowaniu ks. Goburka, jako Pastora Węgrowskiego, podając w wątpliwość prawa patronatu Zboru Warszawskiego. 3^o. Seniorowie polityczni wniósłi się bezprawnie w prawa religijne zboru, zakazując śpiewania pieśni przy publicznych pogrzebach ewangelików. 4^o. Senior equest. ord. rzucił podejrzenie na Starszych Zboru, jakoby samowolnie zarządzali funduszami zborowemi. 5^o. Zbór znajduje dziwném używanie nowój pieczęci. 6^o. Ku wielkiemu zdziwieniu, Zbór ewang. augsb. Warszawski został wezwany pod datą 7 i 8 Lipca r. 1780 przez Seniora, przed Synod generalny Węgrowski. — Zbór uprasza Synod, aby przedsięwziął kroki celem osłonięcia Zboru przed takiemi naruszeniami praw jego.

W grawaminach przeciw Konsystorzowi podniesionych, znajdujemy następujące zażalenia. 1^o. Że Konsystorz pod datą 27 Listopada 1779, wydał wezwanie sprzeciwiające się § 12 Organizacyi Konsystorskiej, pozwalające wydawać indulty tylko podczas dwóch oznaczonych kadencyj. 2^o. Z powodu obrażających i fałszywych oskarżeń Actora ex officio Mich. Gott. Krupińskiego, Zbór nie mógł otrzymać i nie otrzymał żadnego zadość uczynienia. 3^o. Obadwa Zbory założyły apelację do Synodu, z powodu rozporządzenia wydanego przez Konsystorz do Pastorów pod dniem 11 Października r. 1779. 4^o. Konsystorz pomimo kanonu 7 Uchwał Synodu Sieleckiego, nie pozwolił i niepozwała Zborom, by administrowały kasą wspólną konsystorską.

Grawamina przeciw Krupińskiemu opiewają: 1^o. Że oskarżył Zbór z powodu obsadzenia Pastoratu Węgrowskiego. 2^o. Że zapozwał przed Sąd Konsystorski Pastora Cerullego. 3^o. Że zapozwał Zbór przed Synod Generalny Węgrowski. 4^o. Zaskarżył do Konsystorza członków Zboru z powodu odzywiania się ich na zgromadzeniu Zborowém. 5^o. Powążył się żądać od Pastorów, aby mu wydali udzielone przez Zbór instrukcje.

W zażaleniu przeciw pastorowi Ringeltaubemu, między innemi czytamy: iż tenże w dniu 1 Stycznia roku 1779 usunął z liturgii samowolnie pieśń: „Panie Ciebie chwylimy“; iż w Niedzielę Septuagesima, zamiast na właściwą Ewangelię, miał kazanie na Ewangelią przypadającą w 4 Niedziele po Epifanii; że zmienił samowolnie porządek nabożeństwa; że bez indultu ogłosił w Adwencie zapowiedź i dał ślub; że czterokrotnie wzywany, na posiedzenie Kolegium nie przybył.

W grawaminach i zażaleniu przeciw Ringeltaubemu, widzimy powtórzenie zajęć, jakie miały miejsce między Starszą Zboru a Seniorem, — a że wystosowane zostały do Synodu, rzecz naturalna, Starsi albowiem, jako stróże porządku i praw Zborowych, bronią Zboru w obec tych, którzy wedle ich mniemania, prawa Zboru naruszyli lub z pod nich wyłamywać się chcieli.

Na tém samém posiedzeniu Kollegium, 11 Czerwca, Star-si otrzymali od Ringeltaubego zawiadomienie piśmienne, iż z powodu słabości, na Synod do Sielca nie pojedzie. Dotknęło to niemile Starszych i nie poprawiło zapewne stosunku ich do Pastora, lecz poradzili sobie. Aby uniknąć niebezpieczeństwa iż na Synodzie nie znalazłby się żaden duchowny Ewangelicko-Augsburgski, wydelegowano Cerullego, a Pastora Goburka z Węgrowa wezwano do pomocy ks. Ringeltaubemu.

Delegaci Zboru wyjechali do Sielca. Synod prowincyi Małopolskiej i księstwa Mazowieckiego obudwóch wyznań, rozpoczął się w dniu 14 Czerwca i narady trwały bez przerwy do 18 t. m. Na Prezesa Synodu, wybrano jednomyślnie pułkownika Ożarowskiego. Na pierwszej sesyi postanowiono, aby wszelkie wnioski odnoszące się do jakichkolwiek przedmiotów, podawane były na piśmie i decyzye zapadały przez głosowanie, na mocy większości głosów, nadto, dodano jeszcze kilka innych porządkowych ustanowień.

Powoławszy się na Synod generalny Węgrowski z r. 1780 a mianowicie na kanon I, który opiewa: „Że gdy lokalna sytuacja w prowincyach jest rozmaita i liczba członków nierówna w konfessyach, nawet może być, że jedna Prowincya i Konfessya przepisów i rozrządzeń kościelnych dla swoich zgromadzeń prędzej potrzebuje, bez których tantisper druga obejść się nie może.“ — postanowiono: że ponieważ każda Prowincya i Konfessya ma wszelką wolność wybrania z Prawa kościelnego tych artykułów i paragrafów, które odpowiadają miejscowym potrzebom, przeto należy z każdego wyznania wybrać trzech kommisarzy, a mianowicie z każdego Stanu z prowincyi Małopolskiej i księstwa Mazowieckiego, pojednym. Kommissya przejrzy pilnie i dokładnie Prawo kościelne, bacząc, by się nie wkradło nic przeciwnego prawom krajowym i Aktowi Unii, i uwagi swe złoży na Synodzie Generalnym, który zebrać się ma w pierwszą niedzielę po Trójcy r. 1782. Następnie wybrano na członków kommissyi z Stanu rycerskiego: Jana Nieszkowskiego kapitana wojsk koronnych i Stettnera, kapitana Gwardyi koronnej; z duchownych: Pastora Cerullego i Pastora Andrzeja

Gajewskiego Notaryusza Synodu; ze stanu miejskiego: Jana Samuela Gieringa, Delegowanego Zboru Warszawskiego i Roberta Watsona, Sekretarza Królewskiego.

Na najbliższém posiedzeniu, Prezes złożył następujące oświadczenie: „Wiadomo, iż Delegatowi naszemu na Synod Generalny Węgrowski udzielono plenipotencyę, z zwykłym dodatkiem, cum referentia ad Synod - Provincialae. Niemniej wiadomém jest, iż w instrukcyi danėj Delegatom, nie było żadnej wzmianki o wyborze Seniora generalnego a tém mniej o Seniorze generalnym dla wszystkich trzech prowincyi. Podobało się jednak współbraciom naszym z dwóch prowincyi obecnym na wspomnianym Synodzie generalnym, ustanowić urząd Generalnego Seniora i powołać na urząd ten Jego Excellencyę hrabiego Unruga, a Delegaci nasi, lubo nie upoważnieni do tego, zgodzili się na to. Otóż my, na Synod ten prowincjonalny zgromadzeni, pragnąc pozostać w zgodzie z współbraćmi naszymi, zgadzamy się na wybór, żądamy jednak, aby ściśle oznaczone zostały granice władzy Seniora Generalnego, a prawo ku temu przysługuje nam, zwłaszcza, że Synod generalny, może z powodu braku czasu, nic w tym względzie nie orzekł.“ Jakoż uchwalono i postanowiono: 1^o. Senior Generalny wszystkich trzech prowincyi, powinien być otoczony należną czcią. 2^o. Wrazie podania grawaminów lub zachodzących przestąpień traktatów, winni Seniorowie prowincjonalni odnieść się do Seniora generalnego, i złożywszy pisma i dokumenty odnoszące się do danėj sprawy, poinformować dokładnie Seniora generalnego, który naradzi się z plenipotentami prowincyi. 3^o. Do obowiązków Seniora general. należeć ma, w razach naruszenia przez kogokolwiek praw krajowych lub traktatów, podawać memoryały, supliki i noty do J. Król. Mości, Stanów Rzeczypospolitėj, Ministrów i Ambasadorów Państw gwarantujących, które to memoryały, supliki i noty jednak, muszą być piérwój przedłożone Synodowi prowincjonalnemu. 4^o. Mianowanie Assessorów i wyjednanie dla nich przywileju królewskiego, należy wyłącznie do Seniorów prowincjonalnych, i w sprawy te nie może się wdawać Se-

nior Generalny. 5°. W bardzo ważnych wypadkach przysługuje Seniorowi Generalnemu prawo, porozumienia się z Seniorami prowincjonalnemi i po otrzymaniu zezwolenia wszystkich trzech prowincyi, zwoływać Synod Generalny w czasie i miejscu oznaczoném. 6°. Zwoływanie Synodów prowincjonalnych lub osobnych zgromadzeń, pod żadnym pozorem nie może być rozpisywane przez Seniora Generalnego, także nie wolno mu mięszać się w sprawy Konsystorzów i Zborów, ani wykonywać władzy Sądowej po za obrębem naznaczonych kadencji. 7°. Nie należy przypuszczać, aby ktokolwiek wybrany na Seniora Generalnego a przede wszystkim, znany z cnót swoich hrabia Unrug, chciał przekroczyć niniejsze punktacye, oparte na słuszności i sprawiedliwości, gdyby jednak nieszczęśliwy wypadek w tym względzie kiedykolwiek zajść miał, oświadczamy uroczyście, w imieniu naszém i potomków naszych, iż oprócz powyższych punktacyi, do niczego innego względem Generalnego Seniora nie zobowiązujemy się i nadto oświadczamy, iż pod żadnym względem nie zobowiązujemy się do żadnych składek na rzecz Seniora Generalnego, czy to celem pokrycia wydatków, które ponosić będzie musiał przemieszkując w Warszawie, czy też dla wynagrodzenia jego pracy.

Kanon 5 opiewa: Ponieważ zachodzi potrzeba ukończenia rozpoczętego Synodu Generalnego, upoważniamy Seniorów Stanu rycerskiego, aby zawczasu porozumieli się z jego Excellencyą Dyrektorem Synodu Generalnego, żeby dalsza prorogacya nie miała miejsca, owszem, należy zwrócić uwagę jego na to, aby reasumowanie Synodu Generalnego nastąpiło w oznaczonym czasie. Upoważniamy jednak Seniorów, aby, w razie zajścia konieczności opóźnienia terminu reasumowania Synodu Generalnego, na to się zgodzili. Jak się Delegowani zachować mają w razie reasumowania Synodu Generalnego w oznaczonym czasie, a nieobecności na nim Jego Excellencyi Dyrektora Synodu, pozostawiamy to mądrym i wypróbowanemu ich uznaniu i zaopatrzymy ich dokładną instrukcyą.

Kanon 6 stanowi: Ponieważ 7 Artykuł Aktu Unii prowincyi Mazowieckiej opiewa, iż Zbory miejskie w sprawach kościelnych odnosić się mają do Seniora civil. ord., przeto, kanonem tym uchwalamy, iż Senior stanu rycerskiego, nie powinien się mieszać w wewnętrzne sprawy zborów miejskich a zbory rzeczzone, winny stosować się do postanowień Seniora ord. civil.

•Kanon 7 stanowi: Co do zarządu kassy Konsystorza prowincjonalnego, reasumuje się to, co opiewa kanon 7 Sieleckiego Synodu prowincjonalnego, z r. 1770, i przestępujący przepis tegoż Kanonu, będą pociągani do odpowiedzialności przed Synod prowincjonalny, jako przed forum competens.

Kanon 8. Seniorowi civ. ord. zaleca się, aby cyrkularze o zwołać się mającym Synodzie prowincjonalnym, przesyłał wprost Starszym Zborów miejskich, aby ci podać je mogli właściwemu Duchownemu do ogłoszenia z kazalnicy. Tegoż samego porządku w przesyłaniu publikacji wszelkich, ma się trzymać i Konsystorz.

Kanon 9. Aby osobom zajmującym publiczne urzędy kościelne ułatwić i możliwém uczynić sumienne ich sprawowanie, stanowimy, iż Senior duchowny nie może być jednocześnie członkiem Konsystorza. Władze Seniora civil. ord. wedle Konsystorskiej Ordynacyi sądowej i Kanonu 17 Synodu w Piaskach z r. 1778 niniejszém zatwierdzamy.

Kanon 10. Połączony Konsystorz w Warszawie, naruszył ordynacyę sądową, wyrokując po za czasem kadencyi sądowej i z tego powodu ściągnął na siebie zażalenie Zborów. Jakkolwiek zażalenia są słuszne, lecz, nie zaskarżono samych dekretów, synodujące strony przeto rozważywszy przekroczenia Konsystorza, umarzają skargę pro hac sola vice, z ostrzeżeniem wszakże, iż w razie powtórzenia się takowych przekroczeń, postąpi się wedle prawa, a na teraz, wydane dekrety nihilują się.

Kanon 11. Co do wniosku Seniora civ. ord. oraz pisma wystosowanego przez niektóre osoby z Warszawy, aby Synody nasze prowincjonalne odbywały się alternative, w prowincyi Małopolskiej i Mazowieckiej, oświadczamy, że

ponieważ żądanie to jest wprost przeciwne pierwszemu punktowi Aktu Unii, a nadto Delegaci Zborów obudwóch wyznań zobowiązali się uroczyście obsyłać nasze Synody prowincjonalne, takowy odrzucamy. Ponieważ takie bezprawne wystąpienia widocznie zmierzają do podkopania fundamentów Unii, zalecamy przeto wnioskodawcom, by przeczytali zakończenie Aktu Unii i poznali jakie skutki to za sobą pociągnąć może.

Kanon 12. Szlachetnie urodzonemu pułkownikowi von Koenigfelowi, który w liście swym do Synodu oświadcza, iż stanowczo i nieodwołalnie urząd Seniora Eques ord. augsb. wyznania prowincyi Małopolskiej i Księztwa Mazowieckiego składa, oświadczamy podziękowanie w wystosować się mającém piśmie synodalném za dotychczasowe wierne sprawowanie urzędu kościelnego.

Kanon 13. Ponieważ kościół Zboru reformowanego w Warszawie, mimo wyraźnego przepisu traktatu z r. 1768, z Konsystorza nie otrzymał dotąd Konsensu, więc suppledo Juris defectu, takowy aprobujemy i zatwierdzamy, rozszerzając aprobacyę i na utworzoną przez Zbór szkołę.

Kanon 14. Ponieważ nowy kościół zboru E. A. Warszawskiego otrzymał konsens od Konsystorza Wielkopolskiej prowincyi, takowy zatwierdzamy i oprócz tego udzielamy konsens na szkołę. ¹⁾

¹⁾ Ekstrakt Rezolucyi z Synodu Prowincyi Małopolskiej z Księstwem Mazowieckim zjednoczonej, względem kościoła w Warszawie nowo wybudowanego od Zgromadzenia Augs. Confessyi y Szkoły od tegoż Zgromadzenia założoney :

Canon 14. Gdy Kościół zgromadzenia Augs. Conf. w Warszawie nowo wystawiony Consensum Konsystorza Wielkopolskiej Prowincyi iuz jest zaszczycony, mimo to aprobiemy, również na erekcyą nowéy szkoły tegoż wyznania zezwalamy y onę utwierdzamy. (L. S.)

Cum Actis Synodi Provin. Minoris Poloniae et Ducatus Masoviae in Junio A. 1781 peractae, fideliter concordari, sub Sigilli provincialis appositionae manu propria testor. Sielec die 19 Junii 1781 Anno.

Andreas Gajewski Notarius.

Synodi provincialis.

(Oryginał w Archiwum kościelném).

Kanon 15. Ponieważ oryginał organizacyi wewnętrznej Zboru Ewangl. Augsb. Warszawskiego złożony został w Konsystorzu, a Zbór takowego do sprawowania czynności swych potrzebuje, Stany synodujące postanowiły: Przyszły nasz Konsystorz ma Organizacyę (Kirchen-Ordnung) przejrzeć, w razie znalezienia w niej urządzeń przeciwnych Unii i Synodalnym kanonom, zakazać wykonywania takowych, księgę zaś zwrócić Zborowi, aby się mógł do zawartych w niej przepisów stosować, do czasu, w którym Kommissarze wybrani przez Synod złożą wyciągi z zaprojektowanego Prawa kościelnego i wygotują Prawo kościelne odpowiednie potrzebom naszej prowincyi. Zborowi reformowanemu, ponieważ przeciw ich organizacyi wewnętrznej nie zanesiono żadnej skargi, pozwala się wprowadzenie takiej w praktykę, na mocy 4 artykułu Aktu Unii.

Kanon 16. Ponieważ wedle obowiązującego Prawa, dwuletnia kadencya Sądowa Konsystorza skończyła się, wybraliśmy na assessorów Konsystorza naszego w Warszawie: ze stanu rycers. Kapitana Jana Nieszkowskiego, który, ma zarazem być Prezesem Konsystorza, i Kapitana Gwardyi koronnej Filipa Stettnera; ze stanu duchownego, Salomona Musoniusa, Pastora Zboru reformowanego Warszawskiego i Fryderyka Cerullego Pastora Zboru ew. aug. w Warszawie, który ma być zarazem Vice-Prezesem; z ord. civil. Samuela Gieringa i Roberta Watsona. Wybrani assessorowie złożyli przepisaną przysięgę, nieobecni zaś złożą taką w Konsystorzu, wedle formy przepisanej w 3 Kanonie Synodu Sieleckiego z 1777 r.

W Kanonie 17 upoważniono Konsystorz w Warszawie, do wyrzekania w sprawach małżeńskich co do rozłączenia od stołu i łoża, także po za obrębem czasu kadencyi, lecz, z zastrzeżeniem nie wydawania wyroków. Kanonem 18 uchwalono wyrazić podziękowanie zborom miejskim za złożenie na wynagrodzenie Assessorów Foro mixto 1,008 złp. ofiary.

Kanon 19. Nakoniec przystąpiono do wyboru Delegatów na reasumacyę limitowanego Synodu Generalnego i wybra-

no ex Ord. equest. Samuela z Ożarowa Ożarowskiego; pułkownika Jana Malickiego Seniora equest. ord.; Gintera Gołcza królewskiego szambelana; podpułkownika Stanisława Ożarowskiego; Ludwika Różyckiego, Generała adjutanta J. K. M.; Szambelana Stryjeńskiego; Rafała Konarskiego Sekretarza J. K. M.; Dołęgę Szambelana J. K. M.; Radcę Samuela Kahle; pana Naxa; podpułkownika Deubla i Kapitała Gwardyi Koronnój Stettnera;— ze stanu duchownego: Pastora reformowanego, Salomona Musoniusa; Pastora ew. augsb. Fryd. Cerullego; Konseniora prowincyi Małopolskiej i Mazowieckiej Tobiasza Baucha i Notaryusza Synodu prow. Pastora Andrzeja Gajewskiego; — z Ord. Civil. Piotra Teppera, Sen. Civ. Ord.; Samuela Gieringa; Samuela Michlera; Michała Sattlera i Jakóba Glaisego. Wybrani, przez podanie ręki, zobowiązali się wypełniać sumiennie udzielone im instrukcye.

Uchwały powyższe zapadły w duchu miłości i zgody na Synodzie naszój prowincyi Księstwa Mazowieckiego, właśno ręcznie podpisujemy z przyłożeniem pieczęci połączonego Synodu. Datum die et Anno ut supra.

Venceslaus Radosz S. E. R. M. P. et. D. M. F. Cerulli Pastor Varsov. A. C., J. Salomon. Musonius Coet. Ref. Varsov. Pastor.; Andrzej Gajewski Sekretarz Synodu; Sam. Steph. Miłocki V. D. M.; M. D. Claudian V. D. M.; Gottfr. Leber; Teichman V. D. M.; Samuel z Ożarowa Ożarowski Dyrektor Synodu; Günther Ernst Golcz, S. A. C.; Jan na Malicach Malicki Pułk. W. R. S. E. O.; Piotr Tepper, S. Civ. p. Min. Pol. et. D, M.; M. z D. Dołęga Pułk.; Jan Nieszkowski, Prezes Kon., Stan. z Ożarowa Ożarowski; Michał Różycki Szamb.; Marcyan na Zielonce Zieliński Pułk.; Jan Bogusław Gruszczyński Maj; Krzysztof Nieszkowski Kap; Lud. Marcyan Różycki; Aleks. z Brzezia Chrzastowski; Krzysztof z Brzezia Rusocki; Marcyan z Brzezia Rusocki; Andrzej Wielowiejski Kap.; Rafał z Jaxyc Konarski S. J. R. M.; Sam. Kahle Cons. J. S. R. M.; J. Dołęga Porucz.; Lud. Malicki Choraży; Jan Różycki Podchoraży; Maxym z Brzezia Rusocki; St. Kopycki; Michał Sattler Deleg. Warsz. i Krak. A. C.;

Jan Bogumił Raubach Delegat Warszawski A. C.; Jan Sam. Giering ex commisorio et vi Plen. od Zgrom. Warsz. A. C. i Lubelskiego; Jakub Glaise Deleg. Warsz. R. C.

Synod więc został ukończony a że uchwały jego nie mogły być miłe niektórym wybitnym osobistościom owęj epoki, jak Generałowi Golczowi promotorowi nowego Prawa kościelnego i Generalnemu Seniorowi wszystkich trzech prowincyi hrabiemu Unrugowi, wynika to z ducha tychże uchwał. Synod, poddając rewizyi nowe Prawo kościelne, mógł usunąć z niego nie jedno co Golczowi zdawało się jako niezbędne w przekształceniu stosunków kościelnych; ograniczając zaś władzę General. Seniora, mimo wyrażonego w Kanonie 4 zaufania, pokazał, iż przypuszcza że władza ta, może się stać dla wolności kościoła niebezpieczną. Najboleśniej dotkniętym ze wszystkich był Pastor Ringeltaube; pominięto wprawdzie grawamina, ale usunięto go z Konsystorza, pozorując usunięcie troskliwością o dobro kościoła, to jest, żeby Senior duchowny i zarazem Pastor licznego Zboru, nie był narażony na przeciążenie pracą i tym sposobem zmuszony do zaniedbania jednego z tych urzędów, gdy tymczasem w ustępie 7 Ustanowienia Konsystorza Prowincyi Małopolskiej przez Akt Unii w Sielcu z roku 1777, przy wyliczeniu członków Konsystorza, jest wyraźnie powiedziane: „Z Stanu Duchownego Ordinarius Loci w Warszawie Augustanae Confessionis aby był Assesorem Konsystorza“.

Na plenarném posiedzeniu Kollegium dnia 2 lipca, Delegaci na Synod: Sattler, Raubach i Giering zdali sprawę z przebiegu rozpraw Synodalnych a Notaryusz odczytał uchwały Synodu, które złożono do Akt. Nadto, Sattler i Giering donieśli, iż zawiadomili Kapitana Stettnera o wybraniu go przez Synod prowinc. na Członka Konsystorza i Deputowanego ex eques. Ord. na przyszły Synod Generalny.

Że Kollegium kościelne nie zaniedbywało żadnej sposobności, by jednać Zborowi przyjaciół, świadczy o tém zawiadomienie Prezesa, iż z powodu narodzenia się Staroście Warszawskiemu hrabiemu Brühlowi syna, złożył powinszowanie wraz z Notaryuszem Michlerem hrabiemu, w imieniu

Kollegium. Podobną wizytę złożył Prezes w towarzystwie Starszego Wydziału Jałmużniczego, Seniorowi Civilis Ord. Piotrowi Tepperowi, polecając mu w imieniu Kollegium sprawy Zboru i u Rady Kahlego, dziękując za poparcie udzielone Zborowi na Synodzie.

Pastorowi Goburkowi, za niesioną pomoc w czasie nieobecności Cerullego, uchwalono wynagrodzić koszta podróży i honorarjum w wysokości 18 dukatów. Cerulli zaś, złożył piśmienne podziękowanie, iż go darmo zabrano na Synod.

Spotkał też Zbór nowy dar, gdyż wdowa po Fryderyku Neumanie, ofiarowała na budowę kościoła 25 dukatów.

Zwołane na dzień 7 Lipca nadzwyczajne posiedzenie Kollegium (Kirchen-Rath), przejrzało rachunki oraz activa spadku po Dawidzie Marxie, z czego okazało się, że zapis dla Zboru uczyniony przez szlachetnego dobroczyńcę tego, wynosi 2,438 dukatów 15 zł. i 28 $\frac{1}{2}$ groszy. Nadto, postanowiono zwołać na ogólne zgromadzenie Zbór, w d. 11 Lipca. Na témże posiedzeniu odczytano piśmienne zawiadomienie dotychczasowego Notaryusza Michlera, iż składa urząd swój. Postanowiono wysłać do niego natychmiast deputacyę z prośbą, aby pozostał na urzędzie swym, lecz, gdy deputacya powróciwszy oświadczyła, iż Michler trwa w swém przedsięwzięciu, zwołano Starszych na posiedzenie w dniu 9 Lipca i wybrano na kandydatów: Karola Kortum, Paschkego i Jana Wenckego.

Na sesyi nadzwyczajnej 10 Lipca, złożyli sprawozdanie rachunkowe Starsi wydziałów. Michał Sattler Starszy wydziału jałmużniczego wykazał, iż w kassie tegoż wydziału, od ostatniego Maja 1780 r. do 14 Czerwca 1781 r. było: wpływów, z czasu do ostatniego Maja 1780 r. 1,952 zł. 15 gr., z bieżących wpływów 9,958 zł. 10 $\frac{1}{2}$ gr. razem 11,910 zł. 25 $\frac{1}{2}$ gr. Wydatki wynosiły: na wsparcia ubogich, 3,968 zł., dla wędrownych i na kuracyę chorych 3,103 zł. 20 gr. razem 6,981 zł. 20 gr.; per saldo zostaje w kassie 4,929 zł. 5 $\frac{1}{2}$ gr.

Jan Paweł Kintzel Starszy wydziału ławkowego, odczytał rachunek za czas od 1 Listopada 1780 do ostatniego

Czerwca 1781 r., wedle którego przelano do kassy generalnej: za chrzty i śluby 3,092 zł. 6 gr., zaległości zapłacone za siedzenia w Domu modlitwy 820 zł.; za place pogrzebowe 642 zł. 20 gr. razem 4,554 zł. 26 gr.

Starszy wydziału kassowego Krystyan Ebert zawiadamia, iż w czasie, od ostatniego Maja 1780 do 14 Czerwca 1781 wpłynęło do kassy: wedle ksiąg kolekcyjnych 4,242 zł.; wedle miesięcznych ksiąg kolekcyjnych 5,782 zł. z tac na budowę 4,855 zł. 29 gr., ofiara w pierwsze święto Wielkiej nocy 1,328 zł. 24 gr., od bezimiennych dobrodziejów 597 zł.; z zapisu ś. p. Dawida Marxa 30,781 zł.; od różnych dobroczyńców 11,503 zł. 26½ gr., pożyczonych od Budowniczego Zuga 18,000 zł.; razem 79,890 zł. 19½ gr. Wydano 77,129 zł. 20½ gr. winną jeszcze jest kassa budowlana 239 zł. 1 gr.

W kassie ekonomicznej Zboru, w przeciągu wyżej wzmiankowanego czasu, było wpływów po 31 Maja 1780 r. 6,951 zł. 28½ gr.; za chrzty, śluby, akta zejścia i wypisy 4,521 zł. 25½ gr.; z tac 7,800 zł.; za siedzenia w Domu modlitwy 5,610 zł. 15 gr.; za pogrzeby 642 zł. 20 gr.; z opłat szkolnych 74 zł.; z czynszów 3,420 zł. od Cesaarsko - Rosyjskiego Ambasadora hrabiego Stackelberga 1,080 zł., od Hassfortha, zwrócony dług 1,260 zł.; składki na Assesorów przy Judicio mixto 716 zł.; czynsz od Mombrego 72 zł. — razem 25,197 złotych. i ½ grosza i 6 951 zł. 28½ gr. czyli 32,148 zł. 29 gr. — wydano 22,704 zł. 29 gr. pozostało per saldo 9,444 zł.

Stosownie do ogłoszeń z kazalnicy, ogólne zgromadzenie Zboru odbyło się w domu modlitwy dnia 11 Lipca. Najprzód, odczytano protokół z dnia 5 Czerwca r. b., następnie paragraf z Organizacyi zborowej — o Zborze. Starsi Wydziałów składają rachunki, a Stubenrauch, Starszy wydziału budowlanego, odczytuje sprawozdanie o stanie inwentarskim. Starszy wydziału kassowego Ebert, przedstawia generalny bilans, wedle którego dług Zboru Warszawskiego w dniu 14 Czerwca, wynosił 86,285 zł. i 1 gr. Michał Sattler, Starszy wydziału jałmużniczego ogłasza bilans zapisu

ś. p. Dawida Marxa, a mianowicie: summa ogólna wynosi 30,781 zł. — zalega 13,118 zł.

Prezes Kollegium Groell zapytuje, czy Zbór zgadza się na pokwitowanie rachunków zweryfikowanych przez rewizorów? Zgromadzeni jednogłośnie „Tak“ objawiają swoje zezwolenie i ze Zboru delegują do pokwitowania, Fryderyka Gallego i Jana Gotliba Boecka. Nadto, Zbór kwituje Henryka Liebelta, dotychczasowego Starszego wydziału ławkowego, z rachunku za czas od Maja do Listopada r. 1780. Prezes wzywa Delegowanych na Synod prowincjonalny do zdania sprawy Zborowi. Jan Samuel Giering odczytuje relację, Notaryusz w języku polskim uchwały synodalne, poczem Zbór wyraża podziękowanie Delegatom.

Prezes zawiadamia, iż ponieważ dotychczasowy Notaryusz i Starszy Samuel Michler, oraz Starszy reprezentant wydziału kassowego Karol Gottlib Schütz, rezygnowali, należy dopełnić wyboru nowych członków i przedstawia jako kandydatów wybranych przez Kollegium i reprezentantów, na urząd Notaryusza: Karola Kortum, S. G. Paschkiego i Dr. med. Jana Wenckego,—na Starszego i reprezentanta wydziału kassowego: Jana John, Jana Gotliba Boeck i Hermana Bürgemann. Większością głosów, na Notaryusza zostaje wybrany Kortum, na Starszego i reprezentanta wydziału kasowego Jan Gottlib Boeck. Posiedzenie zakończono modlitwą.

Na sessyi Kollegium z dnia 1 Sierpnia, postanowiono kosztem Zboru wystawić na Cmentarzu przy szpitalu, pomnik dobroczyńcy Zboru, Dawidowi Marxowi i na tejże sessyi uproszono Eberta, aby należną mu a pożyczoną Zborowi summę 3,000 dukatów, pozostawił jeszcze do Nowego Roku 1783. Jak dyplomatycznie Kollegium postępowało, świadczy uchwała, aby hrabiemu Brühlowi, Staroście Warszawskiemu podziękować za obietnicę poniesienia kosztów odlania dzwonów. Niestety, niewinny ten wybieg nie pomógł nic, gdyż hrabia obietnicy nie spełnił. Polecono więc wydziałowi budowlannemu przystąpić do zajęcia się odlaniem dzwonów z jak najskropulatniejszym uwzględnieniem środków jakimi Zbór w obecnej chwili rozporządza.

Ponieważ Pastor Cerulli, przypadającego w tygodniu jego nabożeństwa popołudniowego, we Czwartek 23 Sierpnia nie odprawił, Kollegium, na posiedzeniu z dnia 1 Września, udzieliło temuż duchownemu upomnienie, zredagowane w stylu bardzo przyzwoitym. Na témże posiedzeniu, Prezes doniósł o zainstalowaniu w dniu 21 Lipca wybranego na Starszego Zboru Węgrowskiego Piotra Mahlenberga, i wypłaceniu nauczycielowi przy szkole Węgrowskiej, Arentowi Mahlerowi, z kassy Zboru Warszawskiego, 50 zł. pensyi.

Pastorowi Cerullemu przyznano dodatek na mieszkanie 50 duk., jako nie mieszkającemu w domu zborowym. Tepperowi zaś uchwalono podziękować, za bezpłatne udzielenie w pałacu jego lokalu, dla Konsystorza połączonych prowincyi.

Kollegium kościelnemu, zaproszonemu na posiedzenie nadzwyczajne w dniu 7 Września, składa Prezes pismo Pastora Cerullego, w którym tenże, z powodu przeciążenia pracą, żąda uwolnienia od obowiązków pastorskich. Po dokładném rozważeniu sprawy, zawiadomiono Pastora Cerullego, iż Kollegium kościelne nie chcąc mu tamować drogi do lepszej przyszłości, wygotuje w oznaczonym czasie uwolnienie ¹⁾).

¹⁾ Z powodu rozmaitych zarzutów czynionych Cerullemu przez jego przeciwników, zamieszczamy w całości pismo Kollegium kościelnego do tegoż Pastora: „Wohlehrwürdiger und Hochgelehrter Herr Pastor! Der versammelte Kirchenrath hat Euer Wohlehrwürden Eingabe vom 5 d. M. bedachtsam durchlesen um den wahren Sinn darin zu fassen. Die unerwartete Eröffnung die wir darin fanden, wie, dass nemlich, Eure Wohlehrwürden aus Bewegung deren mühsamen Amtsarbeiten und anderen Ungemächlichkeiten die Ihren Brief niederdrücken wie auch zu Ihrer eigenen und der Ihnen Angehörigen künftigen Wohl den Umständen Rechnungtragen sich alles Ernstes und fest entschlossen haben das Amt eines Lehrers unserer Gemeinde aufzugeben, waren wir um so weniger gefasst, da der Kirchenrath es sich von Anfang zur angenehmen Beschäftigung gemacht hat, die häuslichen Beschwerlichkeiten deren würdigen Herrn Pastoren nach aller Möglichkeit zu erleichtern und nach Beschaffenheit der Umstände auch Euer Wohlehrwürden Proben davon gegeben. Um uns in-

Na témże posiedzeniu przyjęto do przechowania zapieczętowany list pani z Żychlińskich Piretowej, zawierający zapis pewnej summy na budowę kościoła.

Pastor Goburek zawiadamia Kollegium kościelne, iż podczas pobytu swego w Terespolu, udzielił Komunię św. 92 osobom. Odnosne pismo przeczytano na sesyi odbytej dnia 3 Października, równie jak list Pastora Cerullego, w którym cofa podanie swoje o uwolnienie. Kollegium, oświadczenie przyjęło do wiadomości, postanowiło jednak udzielić Pastorowi przyjazne upomnienie, że w razach tak ważnych, jak podanie się do uwolnienia od pełnionych obowiązków przez Pastora Zboru, należy sumiennie rozważyć następstwa kroku który się czyni.

Prezes donosi, iż Pastor Leschke z Nowego - Dworu, dzieci ze Zboru Warszawskiego przyjmuje do konfirmacji, o czém, jako nadużyciu, postanowiono donieść Konsystorzowi.

Starszy wydziału budowlannego Stubenrauch, przedstawia plan urządzić się mających w kościele ławek, który uchwalono przejrzeć na przyszłej sesyi.

dess nicht selbst den Vorwurf machen zu dürfen, als ob wir durch unzeitige Vorstellungen Eure Wohlehrwürden von einem besseren Glück abzuhalten gedachten als unsere bedrängte Gemeinde ihren geliebten Seelsorgern anzubieten vermag, so nehmen wir die vorgedachte von Euer Wohlehrwürden uns gethane Eröffnung in gehörige Vormerkung, um dieser unserer Pflicht zu folgen ungesäumt die nöthigen Vorkehrungen zu treffen, damit der Kirchendienst durch diese Veränderung, nach Verlauf der in der Prädiger - Instruction festgesetzten sechsmonatlichen Frist nicht zerrüttet werde. Da das Cassenamt der Gemeinde mit Euer Wohlehrwürden noch einige Abrechnungen zu berichtigen hat, so wünscht es wegen derer Regulirung, von Ihnen einige nähere Aeuserungen. — Wir können gegenwärtiges nicht schliessen ohne Euren Wohlehrwürden zu sagen, dass, da Sie von der Gemeinde geliebt und von dem Kirchenrath geschätzt sind, wir einen Mann lange bedauern werden, der unsere kirchliche Existenz, so zu sagen, in ihrer Geburt sahe. Wir empfehlen Sie Wohlehrwürdiger und Hochgelehrter Herr Pastor der gütigen Vorsehung Gottes und uns Ihrem frommen Gebet.

In ausserordentlicher Versammlung des Kirchenraths. Warschau 7 September 1781. Präses und verordnete Aelteste. (Protocoll. Vol. II.)

Ponieważ złożony Konsystorzowi oryginał kościelnego porządku nie został zwrócony, Kollegium na témże posiedzeniu, wygotowało pismo do Konsystorza, w którém uprasza o zwrot księgi rzeczonéj, oraz, aby Konsystorz zaznaczył, co w urządzeniach tych może być przeciwném Uchwałom synodalnym, gdyż Kollegium Kościelne, pragnie stosować się, tak do praw krajowych, jak uchwał synodalnych. ¹⁾ Zatrzymanie księgi o którój mowa przez Konsystorz, nie świadczy o dobrej woli zwierzchniej téj władzy kościelnej i w każdym razie musiało drażnić Zbór, który organizując się wewnątrznie, potrzebował oprzeć się na stałej podstawie i wprowadzić w życie przepisy, wskazujące kierunek w jakim iść postanowiono.

Ostatniej konfirmacyi w starym Domu modlitwy w Październiku, dopełnił Pastor Ringeltaube. Ogółem było konfirmandów przy jesiennéj konfirmaacyi 61, i wszyscy zostali zobowiązani do uczęszczania przez rok następny na nauki katechizmowe, odbywające się w kościele.

Że Kollegium kościelne nie było wrogo usposobione, jak dowodzili przeciwnicy jego, świadczy wniosek Prezesa Groella, przyjęty jednomyślnie przez całe Kollegium na posiedzeniu z dnia 6 Października, aby podczas kadencyi Kon-

¹⁾ Hochwürdiges Consistorium! Das unumgängliche Bedürfniss nöthigt die evang. Gemeinde a. c. zu Warschau, das Original ihrer Hausordnung welches vorige Cadenz Einem Hochwürdigem Consistorio niedergelegt worden geziemend zu requiriren und ein Hochwürdiges Consistorium zugleich ersuchen, derselben dasjenige geneigt anzuzeigen, was ein Hochwürdiges Consistorium bey dem nach dem 15 Canon Synodi von 1781 vorzunehmenden Durchsehung dieser Hausordnung, etwa finden möchte, so den Union und denen späteren Synodal-Schlüssen zuwieder wäre, damit sich dieselbe in Stand setzen kann, alles auf das sorgfältigste zu vermeiden, wodurch sowohl denen Grundsätzen der Union, als auch denen Verordnungen eines Hochwürdigem Synodi auf irgend eine Art und Weise zu nahe getreten werden konnte. In gewisser Erwartung geneigter Deferirung dieses dringenden Gesuchs verharren wir mit vollkommenster Hochschätzung E. h. Consistorii

systorskiej, w modlitwę kościelno-niedzielną, włączać stosowną modlitwę przyczynną za Konsystorz. Jakoż odnośne polecenie wydano Pastorom. Uchwalono także i polecono Pastorom, z powodu nastąpić mającej podróży Króla, w modlitwie Kościelnej czynić modły przyczynne.

Nabożeństwo w języku polskim, ostatnie w starym Domu modlitwy, polecono Pastorom odprawić w pierwszą niedzielę miesiąca Grudnia.

Zadziwiający fakt zakomunikowano Starszym na posiedzeniu z dnia 17 Października, mianowicie, iż Konsystorz pismem odręcznym zawiadamia, że Księga urzędów wewnętrznych Zboru Warszawskiego, złożona w archiwum Konsystorskiem, w témże Archiwum nie znajduje się i Konsystorz musi przedewszystkiem zająć się powróceniem téj księgi na właściwe miejsce. Na témże posiedzeniu postanowiono: z powodu odzyskanéj wolności wyznania, spisać w porządku chronologicznym kronikę Zboru Warszawskiego i Węgrowskiego. Pracę tę poruczono Doktorowi medycyny Arnoldowi, Prezesowi zaś Kollegium i Notaryuszowi, polecono być pomocnemi w téj sprawie i wydać Doktorowi Arnoldowi odnośne dokumenty znajdujące się w Archiwum kościelném.¹⁾

W wykonaniu przedstawionego planu, Kollegium kościelne na posiedzeniu z dnia 1 Listopada, uwzględniając dług ciążący na Zborze z powodu budowy Kościoła, postanowiło naznaczyć następujące ceny za siedzenia w nowym kościele: Za łoże na dole i pierwszym piętrze, z rokiem 1782 po złp. 432, w następnych latach po 144 złp. rocznie. Za siedzenia w pierwszej ławce na dole i w ławkach frontowych pierwszego piętra, jakoteż za siedzenia w ławkach 2, 3 i 4 rzędu na chórze pierwszego piętra, mieszczących

¹⁾ Rękopis kroniki znajdującój się w Archiwum kościelném, składa się z 21 kart, formatu in quarto i zawiera w sobie nader szczerpe wiadomości. Tytuł kroniki następujący: „Kirchen - Geschichte der Evangelisch-Lutherischen Gemeinde U. A. C. zu Warschau“. Nie zdaje nam się jednak, aby to był oryginał.

się między wejściami bocznymi, ciągnącemi się ku głównemu wejściu, w pierwszym roku, pojedyncze miejsce 24 złp. w następnych latach zaś, po 8 złp. rocznie. Wszystkie ławki 2, 3 i 4 rzędu na tymże chórze, od wejść bocznych ku kazalnicy; ławki przodowe drugiego piętra, i 2, 3 rząd ławek tegoż piętra, od bocznych wejść ku głównemu wejściu, za pojedyncze siedzenie, w pierwszym roku 18 złp., w następnych latach 6 złp. rocznie. We wszystkich ławkach tegoż piętra od drzwi bocznych ku organom, w pierwszym roku za siedzenie pojedyncze 12 złp. w następnych latach 4 złp. Na galeryi, w pierwszym roku 9 złp. w następnych po 3 złp.

Zarezerwowane mają być miejsca bezpłatne: w jednej osobnej ławce dla Członków Kollegium, w innych dla osób w służbie kościoła pozostających i ich rodzin, dla młodzieży szkolnej, a nadto połowa galeryi i wszystkie przedśionki. Czas na zgłaszanie się o siedzenia w nowym kościele, naznaczono od 3 — 10 Grudnia i postanowiono zwołać Zbór na dzień 20 Listopada. Nadto, ponieważ urząd budowlanny doniósł, iż dom dla Pastorów został ukończony a z materiału jaki się znajduje w Domu modlitwy po rozbraniu takowego, można zbudować skrzydło przy rzeczonym domu pastorskim, postanowiono na sesyi nadzwyczajnej 13 Listopada, projekt Urzędu budowlannego przedstawić Zborowi, a na kosztta ustanowić kolektę, zbierać się mającą w puszkach.

W dniu oznaczonym, t. j. 20 Listopada, po wezwaniu z kazalnicy w Niedzielę, licznie zgromadzili się zborownicy w Domu modlitwy, a Prezes podziękowawszy za dotychczasową gorliwość, przedstawił zgromadzonym nowego Notaryusza, Kortuma, który odczytuje pismo, zawiadamiające Zbór, iż ponieważ nowy kościół jest na ukończeniu, wypada pomyśleć o nałożeniu opłat z siedzeń w kościele. Drukowany projekt tych opłat rozdano zborownikom, aby każdy mógł się w nim rozpatrzeć i zarazem określono prawa nabywców siedzeń. Co do ubiegania się o miejsca, jakkolwiek przypuszczać należy, iż wszystkim iść musi o jedno, to jest słuchanie Słowa Bożego, i kościół, ze względu na kształt swój

jest dogodny dla wszystkich, jeżeliby jednak o jedno miejsce zgłosiło się kilku konkurentów, pierwszeństwo mieć będzie ten, który na budowę kościoła dał największe ofiary.

Następnie, przedstawiono konieczność opłaty za podzwonne, a mianowicie przy pogrzebach, za jeden raz 2 złp.; przy wynoszeniu ciała 6 złp.

W końcu, Prezes referuje o potrzebie przybudowania skrzydła do domu zborowego, aby mógł w niemu umieścić szkołę, zwłaszcza, iż nadaje się ku temu materyał z rozebrać się mającego domu modlitwy. Na pokrycie kosztów proponuje się zbieranie składek.

Zbór jednomyślnie przyjął przedstawione sobie wnioski i takowe zatwierdził, a Prezes zawiadomił zgromadzonych, że dzwony odlane w liczbie trzech, zawieszono w dzwonnicy. Napis zdobiący je brzmi tak: „Die XXVII Men. Novembri A. R. S. MDCCLXXXI Regn. Stanislai Augusti XVIII. Campanam ex aere publice collato fusam cultui Divino dicavit Coetus Evangelicus Varsoviensis Augustanae Confessionis, Sen. Civ. Min. Pol. Et. D. Mazov. P. Tepper Rem. eccl. curant. S. S. M. Groell. C. Ebert. C. Stubenrauch. M. Sattler. J. P. Kintzel. C. Kortum. R. R. J. P. Barth. J. G. Raubach. G. W. Goertz. J. G. Hartzsch. C. Krause. J. G. Strauss. J. C. Sips. J. J. Teschner. J. T. Ullmütz. H. C. Münckenbeck. G. Pittig. J. G. Boeck.“

Napis na drugim dzwonie jest taki:

„Die XXVII Mens. Novemb. A. R. S. MDCCLXXXI Regn. Stanislai Augusti XVIII Campanam ex aere publice collato fusam cultui Divino, dicavit Coetus Evangelicus Varsoviaensis. Augustanae Confessionis, Ex Administratione Consilli Ecclesiastici.“

W księdze protokółów znajdujemy następującą wzmiankę: „Na posiedzeniu zwyczajném Kollegium kościelnego d. 1 Grudnia, zjawili się Członkowie Zboru: Jan Jerzy Krückel Aptekarz, Jan Franciszek Liedtke majster rymarski, Michał Melchin, majster stolarski, Bernard Traugott Müller i Gottlib Rauch, majstrowie szewccy, Samuel Bendinger ostrogarz, Gabryel Franz, Jan Franciszek

Hennig gospodzki, Jan Pfeiffer, fabrykant złota malarskiego i przedstawili pismo, opatrzone 277 podpisami, żądające, zaprowadzenia, jak się wyraża protokół, niezwykłych obrzędów kościelnych. ¹⁾

Wprowadzając nową Agendę, do czego jakieśmy powiedzieli wyżej, Kollegium kościelne nie miało prawa, a o której Pastor Ringeltaube wiedział i po części brał udział w jej ułożeniu i takowej używał, racjonalizm, nie żaden cripto calwinizm zmienił liturgiję i odrzucił dotąd używaną Agendę Saską. Podający w piśmie swém, żądali przywrócenia Agendy Saskiej, śpiewywania po łacinie w liturgii niedzielnej: „*Gloria in excelsis Deo* i *Credo in unnum Deum*“ odczytywania perykop bez zmiany, zapalania świec podczas Komunii i odśpiewywania Ojciec nasz i słów ustanowienia, oraz, aby przed rozdzielaniem Komunii śpiewano: „*Święty jest Bóg nasz*“ a błogosławieństwo Aronowe także, aby odśpiewywano. Egzamin konfirmandów, aby się odbywał w obec zboru, a decyzja o przyjęciu lub nieprzyjęciu, należała do Pastorów tylko; aby używano jedynie małego katechizmu Lutra a nie Lubekskiego i nakoniec, aby Pastorowie odprawiając nabożeństwo, nosili tak zwany chorrok (rewerendę).

Podającym pismo oświadczone na owém posiedzeniu z d. 1 Grudnia, iż przedewszystkiém, winni złożyć w oryginale podpisy petentów a Kollegium sprawę tę rozpatrzy. Zapytani, kto jest autorem podania, odpowiedzieli, że jest nim Krupiński.

Podanie, w rzeczy samej było słuszne, uderzającym jest ono jednak w obec zachowania się Pastorów. Milczeli kiedy usunięto Agendę Saską, używali nieprawnie wprowadzonej nowej Agendy, a zachowanie się to, może nie razić w Cerullim, jako jawnym racjonalistą, lecz Ringeltaube? Wprawdzie, w owych czasach, teologia niemiecka zarażona była racjonalizmem, a wszyscy niemal teolodzy od-

¹⁾ Protocoll. Vol. II.

bierający wykształcenie na uniwersytetach niemieckich, nie odznaczali się wiernością wyznania. Z jednej strony „wolność myślenia“ panująca w Anglii i Francji opanowała literaturę niemiecką, z drugiej strony, racjonalizm, oświadczył katedrami uniwersyteckimi. Nawet wydział teologiczny Uniwersytetu Hallskiego poszedł za prądem racjonalizmu, a profesorowie teologii, jak Ernesti w Lipsku, Michaelis w Goettindze, Simmler w Halli, Töllner w Frankfurcie nad Odrą, Jan August Ernesti i inni, wprowadzili racjonalizm we wszystkie gałęzie umiejętności teologicznych. Racjonalizm rozszerzył się i w Zborze Warszawskim, który w większości swój niemiecki, ulegał prądom panującym wówczas w Niemczech i widocznie miał licznych zwolenników, o czém świadczy ówczesny kancyonał i możność wprowadzenia Lubekskiego katechizmu. W członkach konsystorza a nawet w wybitniejszych osobistościach owój epoki, jak Golcz, Koenigfells, Kaufmann, Tepper, także przebija racjonalizm, dlatego nie omylimy się twierdząc, iż owe podanie było, owocem osobistych niechęci i planów polityczno - kościelnych pewnej liczby ludzi, którym zawadzało w spełnieniu tych planów to, co się w Zborze Warszawskim i jego organizacyi wewnętrznej działo, jako Zborze silnie popierającym Unię Sielecką. najliczniejszym i najwięcej wpływowym wśród Zborów, które do Unii przystąpiły. Stwierdza to przypuszczenie nasze, osobistość autora podania. Krupiński, kupiec, Actor ex officio Konsystorza, nie był o tyle wykształconym, aby mógł sam z siebie dawać inicjatywę. Jakim był ewangelikiem. jakie były jego przekonania religijne, trudno nam osądzić, lecz, już jako ów Actor ex officio, musiał działać pod natchnieniem tych, którym służył. Głównie działającym był Generał Leitnant Golcz, pomagali mu Königfells, Kaufmann, Unrug, Friese, — Tepper ulegał, a Ringeltaube, jako senior duchowny i członek Konsystorza, łączył się z wspomnionemi działaczami. Golcz zmierzał do zerwania Unii Sieleckiej, powoływał się na traktaty i gwarantów, objawiał pewien wstręt względem reformowanych, oświadczał się z przyjaźnią dla Greków nie unitów i pragnąc przeprowadzić organi-

zacyę kościoła Ewangelicko - Augsburskiego, chciał mu dać podstawę widomą w *Prawie kościelném*, lecz był człowiekiem światowym i po światowemu do celu zdązał.

Tak więc, kiedy zbliżała się uroczysta, radosna chwila otwarcia kościoła, okazała się na horyzoncie życia zborowego pierwsza chmura zwiastująca burzę. W kilka dni po wzmiankowanej sesyi, Starsi zaprosili na poufną rozmowę owych dziewięciu reprezentantów niezadowolonej części Zboru, którzy téż stawili się i przeczytali znów nowe pismo, oświadczające, iż zmiany zaprowadzone w nabożeństwie i usunięcie Agendy Saskiej, są Cripto calwinizmem, a ponieważ o sekcie téj, Traktaty nic nie wspominają, nie może być więc cierpianą wśród Zboru nieodmienną augsburską konfesyję. Starsi, usiłowali przekonać petentów, że obrzędy o których przywrócenie dopominają się, nie stanowią istoty nabożeństwa luterskiego kościoła i nie są w praktyce wszystkich zborów ewangel. augsburskich, jeżeli jednak są członkowie Zboru Warszawskiego, którym się to niepodoba, niech się odniosą do zwołać się mającego Synodu prowincjonalnego, a Starsi zborowi zastosują się do decyzji Synodu, i dla tego proszą petentów, aby do tego czasu zechcieli się zachować spokojnie. Owych dziewięciu zgodziło się na to i zapewniło, iż postarają się o uspokojenie podpisanych na podaniu. Jakoż niektórzy ze Zboru, udali się do kancelaryi konsystorskiej i oświadczyli, że zostali namówieni przez Aptekarza Krückla i Müllera i cofają podpisy swoje na podaniu. ¹⁾

Ponieważ spodziewano się powrotu króla do Stolicy, Kollegium poleciło Ringeltaubemu w modlitwę kościelną włączyć modły dziękczynne z powodu szczęśliwego powrotu Monarchy.

Dnia ośmnastego Grudnia zebrało się Kollegium celem ułożenia programu uroczystości poświęcenia kościoła i znów, bez zaproszenia na posiedzenie Pastorów, uchwalono nastę-

¹⁾ D. Anton Friedrich Büschings neuste Geschichte u. s. w. Halle 1784 stron. 275.

pujący program: Poświęcenie nowej świątyni odbędzie się w Niedzielę po Bożem narodzeniu 30 Grudnia w następującym porządku. Zbór zgromadzi się w nowym kościele, wchodząc doń bocznymi drzwiami, podczas gdy główne wejście pozostanie zamknięte. O godzinie 8 rano Pastorowie, Senior civilis, Starszyzna Zboru i reprezentanci, zgromadzą się w domu zborowym. O trzy kwadranse na dziewiątą odezwie się jeden dzwon, o 9 uderzą we wszystkie dzwony i podczas, gdy biją w dzwony, wyrusza z domu zborowego pochód procesyjny: na czele zakrystjan, za nim postępują, Pastor Ringeltaube, Senior duchowny, Członek Konsystorza niosąc Biblię, Pastor Cerulli, Agendę, Pastor Zboru Węgrowskiego Goburek księgę nieodmiennej Konfesji Augsburskiej, Prezes Kollegium, Starsi i Reprezentanci. Kiedy kondukt stanie przed drzwiami kościoła, zamilkną dzwony i Prezes odbierze klucz od Starszego Wydziału budowlanego i odda go rządcy kościoła, który otworzy główne wchodowe drzwi kościelne. Z chwilą wejścia procesyi do kościoła, chór rozpoczyna śpiew, reprezentanci siadają w ławkach, Prezes z Pastorami, otoczony Starszyzną występuje przed ołtarz. Chór milknie: przemówienie Prezesa. Pastorowie wstępują na stopień ołtarza i składają na tymże księgi. Senior civilis, Prezes i starsi zajmują miejsca w ławce dla nich przeznaczonęj. Pastorowie klękają na stopniach ołtarza, chór milknie i Senior duchowny w stosownej modlitwie poświęci nową świątynię *Bogu w Trójcy Świętej*, poczem, stanie przed ołtarzem i intonuje: Gloria in excelsis Deo. Pastorowie idą do zakrystyi, chór śpiewa: „Przyjdź Duchu święty,“ występuje przed ołtarz pastor Cerulli i odczytuje odpowiedni rozdział z Pisma św. a chór odśpiewa kantatę ułożoną na tę uroczystość przez Lessla, następnie zaś chór zaintonuje pieśń: „Wierzymy w jednego Boga.“ Kazanie, które wypowie Pastor Ringeltaube, Komunija, błogosławieństwo.

Po południu o godzinie 2½ uderzają w dzwony po raz pierwszy, o trzecięj po raz drugi i Zbór śpiewa odpowiednią pieśń przy dźwięku puzonów i kotłów, Pastor Cerulli

wygłosi odpowiednie kazanie, zakończy się nabożeństwo pieśnią: „Ciebie Boże chwalimy,“ z towarzyszeniem puzonów.

Ostatnie nabożeństwo, odprawione zostanie w Domu modlitwy w 2-ie Święto Bożego narodzenia.

Program ten uderza chłodem i pominięciem wzmianki o zaproszonych na uroczystość. Pastorowie odbywają czynność z góry im przepisaną; o tém zaś, że Zbór istnieje w Stolicy królestwa i że odbywają się nabożeństwa w języku polskim, zapomniano zupełnie.

Na posiedzeniu kolegialném 22 Grudnia, odczytano pismo Seniora Ord. civil. odnoszące się do żądań niektórych członków Zboru, co do zmian, jakie wprowadzono w liturgii a Starszemu wydziału budowniczego Stubenrauchowi, poleceno, aby pomówił z niektórymi agitującymi członkami Zboru i pokazał im pismo Seniora, które mu téż doręczono.¹⁾ Samemu Seniorowi uchwalono przesłać podziękowanie za usiłowania jego w uspokojeniu Zboru.

Dnia 26 na Sesyi nadzwyczajnej, postanowiło Kollegium, Franciszka Webera, dozorcę przy budowie kościoła, zamianować rządzcą, z wolném pomieszkaniem i płacą miesięczną 90 złp. a dotychczasowego zakrystyana, Sabatke, jego pomocnikiem.

Na żądanie Seniora Ord. Civil. Teppera, wydano mu podanie niektórych Zborowników z dnia 1 Grudnia. Była to nieostrożność, gdyż podania owego widocznie nie zwrócono, albowiem nie znaleźliśmy go w Archiwum. Tymczasem, już 22 Grudnia wspomnieni agitatorowie, majstrowie szewcy, Müller i Rauch, w imieniu Zboru „udali się“, jak pisze autor

¹⁾ „Wird ein Schreiben des Senioris civil. ord. Herrn Peter Tepper, an das Kirchen - Collegium verlesen, worin er die anverlangte Abänderung der gottesdienstlichen Gebräuche, so einige Glieder der Gemeinde verlangen, und durch mancherley zum Theil illegale Wege suchen, inhibirt. Wird dem Aeltesten des Bauamtes Herrn Stubenrauch aufgetragen, mit einigen agitirenden Gliedern der Gemeinde privatim zu sprechen, und ihnen diese Inhibition des Senioris Civilis vorzulesen, zu welchem Ende sie ihm übergeben wird.“ (Protocoll. Vol. II.)

Bezstronnego Uwiadomienia „do JW. Hrabi de Stackelberga W. Posła Rosyjskiego, iako Reprezentanta Najiaśniejszêy Monarchyni gwarantujacêy mianowicie Traktat, mocą którego wolność Religii zabezpieczoną została, upraszając tegoż JW. Posła usilnie, ażeby raczył powagą swoją sprawić wprowadzenie czystêy służby Bożêy Ewangelickiêy, która podług Liturgii Augszpurgskiêy Konfessyi, y zwykły obrządek, od 200 lat tu w kraju a osobliwie od roku 1717 bez przerwy używano podług Saskiêy kościelnêy Agendy, do którego większa część y prawie całe Zgromadzenie od młodości przywykło, a do tego, że i ten sam Ritus przy zawarciu Traktatu 1768 y 1775 był w używaniu, y tenże nic w sobie nie ma, coby się mogło sprzeciwić Obrządkom i Liturgii panujacêy Religii.“¹⁾

Bezstronny autor, myli się, uzasadniając gwarancję Traktatów na Liturgii i Agendzie, bo Traktaty, mówią o wyznaniu, jako Kościoła, a tym Kościołem był Ewangelicko - Augszpurgski N. K. to jest oparty na księdze symbolicznêj od którêj nosi nazwę. Lecz któż na to zważał! Tu nie szło o naukę, bo têtj nie wygłaszali zgodnie z duchem konfessyi Augszpurgskiêj obadwaj Pastorowie, ale o złamanie organizacyi wewnêtrznêj Zboru Warszawskiego, który podtrzymywał Uniję Sielecką. Starsi, dopuścili się wielu błędów w rzeczonêj organizacyi, byli także hołdownikami racjonalizmu, lecz oskarżyciele ich wybrali fałszywą drogę, bo droga legalna prowadziła do Synodu prowincyolnego i generalnego, ten jedynie mógł i powinien był w całej sprawie rozstrzygać, a nadto, dopuścili się nieprawdy, pisząc iż występują w imieniu Zboru.

¹⁾ Uwiadomienie bezstronne publicznemi dowodami wsparte o sporach i t. d. W Warszawie r. 1783 str. 28—32.

Unpartheyische mit öffentlichen Urkunden versehene Nachricht u. s. w. Auf Allerhöchsten Befehl und Kosten zur allgemeinen Bekanntmachung in den Druck gegeben. Warschau im Jahre 1783.

Poseł Cesarsko Rosyjski Hr. Stackelberg udzielił pod d. 26 Grudnia następującą odpowiedź :

„Na podany Memoryał przez Zgromadzenie Warszawskie N. A. Konfesy de 22 praesentis, przez który dopraszając się protekcyi Nayiaśnieyszey Imperatorowéy Yeymości całej Rossyi, moiéy Nayiaśnieyszéy Pani, iako Gwarantki Traktatu 1768 r., życzą sobie, ażeby poświęcenie ich nowego kościoła nastąpić mogło nietylko, podług Liturgii zwykłéy przy takowéy ceremonii u wyznawców N. A. Konfesy, ale téż, aby w przyszłym czasie Nabożeństwo powszechne, Administracya Sakramentów, i jednym słowem, wszelkie czynności Liturgiczne et Ritualia, ad mentem kościelnéy Saskiéy Agendy, do którój Zgromadzenie więcéy, niż od lat 60 jest przyzwyczajone, znowu wprowadzone było, wszystkie zaś dotąd wprowadzone nowości, wcale odmienione zostały, daje się Rezolucya następująca :

Ponieważ żądanie ich jest sprawiedliwe, przeto na wszystkie punkta się zezwala. Przytym zaś, zaleca się Zgromadzeniu, ażeby w przyszłym czasie spokojnémi byli, téy księgi Praw kościelnych, którą na Synodzie Generalnym Węgrowskim przyjęto, a pod protekcyą Nayiaśnieyszey Imperatorowey Yeymości całej Rossyi publikowano, trzymali się, y co do czynienia odmian względem teyże księgi, albo explikacyi onéy, od Synodu Generalnego żądali; tudzież ażeby o wszystkim, co w przyszłym czasie względem Liturgii odmienić potrzeba, do Konsystorza się udali po decyzyą, jeżeli Zgromadzenie Warszawskie N. A. Konfesy życzy sobie być zaszczycone protekcyą Nayiaśnieyszey Imperatorowey Jeymości Całéj Rossyi.

Dan w Warszawie dei 27 Decembris 1781.¹⁾

Sig. Stackelberg.

¹⁾ Uwiadomienie bezstronne i t. d. Str. 106 — 108. „Der Warschanischen Evangelischen Gemeinde unveränderten Augsburgischen Confession, wird hiermit, auf ihr, vom 22 dieses Monats übergebenes Memorial, worinnen sie die Allerhöchste Protection Ihr Russich Kayserli-

Na pismo Ambasadora, Starsi Zboru dali jasną odpowiedź, — poświęcenie kościoła odbyło się wedle programu ułożonego na posiedzeniu z dnia 16 Grudnia.

Krótko przed uroczystością Kollegium otrzymało następujące pismo odręczne:

„Jego Królewska Mość, nasz Najłaskawszy Pan, raczył na wasze, szlachetny panie Seniorze Civil. Ord. szlachetnych panów Starszych najuniżeńsze zaproszenie, rozkazać mi, przy uroczystém poświęceniu waszego nowego kościoła, w imieniu Jego Królewskiej Mości, być obecnym, i szczególnie zważać na to, aby przy tój uroczystości nic się nie stało, coby mogło być obrażającym po wszystkie w Królestwie Polskiem panującój rzymsko - katolickiej religii,

chen Majestät meiner Allergnädigsten Souverainin, als Allerhöchsten Garantin des Tractats von 1768 sich dahin ausgebeten haben: „Dass ihre neue Kirche, nicht allein nach denen, in der Liturgie der unveränderten Augsburgischen Confession, bey dergleichen Feierlichkeiten bestimmten Ceremonien, eingeweyhet, sondern auch künftig hin der ganze Gottesdienst, die Administration der Sacramente und überhaupt alle Liturgische Handlungen nach denen in der Sächsischen Kirchen Agenda, zu welcher die Gemeinde, mehr als 60 Jahre gewöhnet ist, gehaltenen Ritus wieder einzuführen, und alle im Gottesdienste bisher gemachte Neuerungen gänzlich abgeschaffet werden möchten“ zur Resolution ertheilt:

Dass, da ihr Gesuch billig, selbiger, in allen obengesagten Punkten bewilliget wird!

Es wird aber besagte Gemeinde zugleich angewiesen, sich künftig ruhig, und an das, auf General-Synode in Węgrow angenommene und unter Allerhöchsten Schutz, Ihre Russisch Kayserlichen Majestät publicirte allgemeine Dissidentische Kirchen - Recht, im Ganzen betrachtet zu halten, und die, in nur erwähnten allgemeinen Kirchen-Recht, etwa zu machende Veränderung und nähere Erklärung bey der General-Synode zu suchen. Ingleichen, alles dasjenige, was fernerhin in der Liturgie zu verbessern vorkommen möchte, bey dem Consistorio anzubringen, und von selbigem entscheiden zu lassen, wann die Warschauische Evangelische Gemeinde unveränderten Augsburgischen Confession, sich fernerhin des Allerhöchsten Schutzes Ihre Russisch Kayserlichen Majestät zu erfreuen wünschet. Warschau den 27 December 1781.

Stackelberg.

prawom krajowym, i treści traktatu, lecz, aby cały Akt poświęcenia, i odbyć się mające w kościele nabożeństwo, odprawione zostało wedle przepisanej Liturgii niezmiennéj augsburskiej Konfesyji, a mianowicie wedle zaprowadzonej w Saskich ewangelickich kościołach Agendy. Wedle tego zechcą szanowni panowie wskazać mi miejsce, z którego wszystko, co przy poświęceniu kościoła dzieć się będzie, mógłbym widzieć i słyszeć, a tém samém postawiony był w możności złożenia dokładnego sprawozdania Jego Królewskiej Mości.¹⁾

von Kaufmann.

Że pismo to musiało wyrzucić przykre wrażenie na Starszysznę, łatwo pojąć, lecz pismo to jest zarazem dowodem, że nieprzychylna dłoń kierowała ruchem, który prowadzili członkowie tegoż Zboru Müller i Rauch.

Dnia 30 Grudnia, dzwony nowego kościoła, którego krzyż wznoszący się na kopule w blasku słońca zimowego, zdawał się zwiastować zaniepokojonemu Zborowi, że nie w ludziach, ale w Ukrzyżowanym pokładać winien nadzieję

¹⁾ „Sr. Königliche Majestät, unser allergnädigster Herr, haben geruhet, auf Ihro edler Herr Senior des Civilstandes und edle Herren Vorsteher allerunterthänigster Einladung, mir anzubefehlen, bey der feyerlichen Einweyhung ihrer neuen Kirche, in Seiner Königl. Majestät allerhöchsten Namen gegenwärtig zu seyn, und besonders darauf Acht zu haben, dass bey dieser Solenität, nichts vorgehen möge, so der im Königreich Polen zu allen Zeiten herrschenden römisch-katholischen Religion, den Landesgesetzten, und dem Inhalt, der Tractateu anstössig seyn könne; sondern damit die ganze Handlung der Einweyhung und der in dieser Kirche zu haltende Gottesdienst, nach der vorgeschriebenen Liturgie der unveränderten Augs. Confession, und zwar nach der, in den Sächsischen evangelischen Kirchen eingeführten Agende, verrichtet werden möge. Solchem nach, wollen meine hochgeehrten Herren belieben, mir einen Platz anzuzeigen, von welchem ich alles, was bey dieser Kirchen - Einweyhung vor sich gehen wird ansehen und anhören könne, um Sr. königlichen Majestät einen ausführlichen allerunterthänigsten Bericht davon abzustatten.

i jako Zbór luterski budować się na świętém słowie ewangelii, — napelnił się członkami Zboru i mieszkańcami starego, stołecznego grodu, którzy zawsze okazywali serdeczną życzliwość swoim współobywatelom ewangelickiego wyznania. Procesya, wedle programu, wyruszyła z domu zborowego, dzwony wszystkie odezwały się i Prezes Kollegium kościelnego Groell, otoczony Członkami Kollegium, odebrawszy z rąk Starszego urzędu budowlanego Stubenraucha klucz od drzwi głównych, doręczył go rządzący kościoła Weberowi, przemówiwszy temi słowy: „Klucz ten doręczam Wam w imieniu Zboru, abyście używali go na żądanie Pasterzy zboru tego przy otwieraniu drzwi tój świątyni, podczas nabożeństw i takowe zamykali wedle udzielonych Wam piśmiennych instrukcyi.“

Podwoje rozwarły się, zabrzmiał kościelny śpiew i weszli do wnętrza kościoła, Senior Tepper, Pastor Ringeltaube w sutanie niosąc Biblię, Ceruli bez sutany, z Agendą Saska w rękę i Pastor Węgrowski Goburek z księgą Konfesyi. Komisarz Królewski na miejscu widoczném siedział w pobliżu ołtarza, Reprezentanci zasiedli w osobnej ławce, Starszyczna, Senior, Pastorowie, weszli na wywyższenie około ołtarza, a Prezes Groell przemówił w ten sposób:

„Wybiła nakoniec gorąco upragniona godzina, w której przed obliczem Boga zgromadzeni, świętemu imieniowi Jego uroczycie dom ten poświęcamy. Oto miejsce, w którym czcigodni Pasterze wygłaszać będziecie jasno i czysto nauki boskie. Tu wskazywać nam będziecie, jak obowiązki chrześcijanina i obywatela prawego, muszą być czynami dobrými stwierdzane. Niech Najwyższy spełnianie obowiązków naszych wieńczy błogosławieństwem swoim. Rozpocznij czcigodny Pastorze, Seniorze duchowny świętą czynność. Módl się o pomyślność dla naszego ukochanego Monarchy. Błogosław Mu i dobroczynnym prawom, pod których opieką zostajemy. Ubłagaj łaskę Bożą z nieba dla nas wszystkich. Czcigodny starcze, Seniorze Civ. ord. któryś temu Zborowi był ojcem i jesteś kochany jak ojciec, przyjm dzięki serc wzruszonych. Czuwaj, jakieś to dotąd

czynił, a jak tego urząd twój wymaga, nad utrzymaniem naszych kościelnych urzędzeń.“

Pastorowie przystąpili do ołtarza, składając na nim niesione przez siebie księgi, a po odśpiewaniu pieśni, pastorowie uklękli i Pastor Ringeltaube po krótkiej przemowie odczytał następującą modlitwę :

„Panie, Boże nasz, spełniłeś liczne życzenia niegodnych sług Twoich! i pozwoliłeś dokonać poczętego dzieła! Mimo ciężkich trosk, radą Twoją wsparłeś nas i sprawiłeś, że mogliśmy dziś z radośnem sercem kościół ten otworzyć, aby w niem opowiadane, rozważane było zbawienne słowo Twoje i szafowane święte Sakramenta, które Jezus, Pan nasz dla wiernych swoich ustanowił. O Ty! który niewypowiedzianą obecnością swoją napełniasz ziemię i niebo, a wyższe Duchy wielbią Cię w rozpatrywaniu cudów Twój dobroci, i na tém miejscu otaczają nas, dowody Twego miłosierdzia! Jesteś tu, źródło wszelkiego błogosławieństwa i łaski! Wszystko co tu spostrzegamy, jest od Ciebie! Dałeś nam odwagę ku spełnieniu dzieła tego! Dałeś nam moc i możność i tysiączne pomocy, których nie spodziewaliśmy się. Panie nad Pany! wszystko co mamy od Ciebie jest, i niegodniśmy miłosierdzia, którem nas obdarzyłeś, a najdroższym darem jest wolność i pokój, którego używamy zgromadzając się publicznie, by serca nasze wznosić do Ciebie! Nie zyskaliśmy prawa tego sami przez się i nie mogli go uzyskać. Nie śmieliśmy nawet o tém myśleć, my, słaba i mała gromadka. Rzekłeś: *„I będą królowie piastunami Twoimi, a księżny ich mamkami Twemi“*, znaleźliśmy łaskę za którą Cię chwalamy, bo większą jest nad życzenia nasze. Panie! który dajesz więcej jak prosimy i rozumiemy, w najgłębszej pokorze, z wzruszonych serc modlimy się dziś do Ciebie. Napróżno szukamy słów, by Cię godnie uwielbić. Dopóki żyć będziemy, niezapomniemy o łasce Twojej, a dzieci nasze i wnuki, opowiadać o tém będą, aby i najdalsze pokolenia uczyły się wielbić, imię Twoje. Boże! jeżelibyśmy, lub dzieci nasze zapomnieć mieli Twego imienia i wielkich czynów Twoich, to kamienie te wołać, a mury te świadczyć

będą przeciw nam. Chwała Twoja niech tu mieszka na wieki !“

„Odebrawszy wszystko od Ciebie o Najwyższy, jakżebyśmy ośmielić się mogli coś dać Tobie? Twoim jest Dom ten! Twoim niech pozostanie aż do końca świata! i nigdy żadne serce niech się nie poważy ani go znieważyc, ani zepsuć. Otocz Dom ten powagą Twego Majestatu, aby miejsce Twój czci, pozostało świętém i nienaruszalnym!“

„Dozwól nam, o Najdobrotliwszy, abyśmy po wszystkie czasy w Twój świątyni znajdowali ucieczkę, ilekroć razy sprawy duszy naszej słuszną troską nas zapelniają. Pomóż, abyśmy na tém miejscu z sercem naszym zaznajamiali się; tu naucz nas pamiętać o nieśmiertelności naszej, a krótki żywot nasz na ziemi tak sprawować, aby nas śmierci godzi na nie oskarżyła o lekkomyślność, nierozum i występki. Pomóż, aby na tém miejscu dusza nasza w światłości słowa Twego zabawiać się mogła często, z radością Ciebie badać, o Ciebie się pytać, z dziecięcym ulęknieniem szukać i znajduwać.“

„O Ty któryś powiedział: *„I będzie przybytek mój między nimi i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim“*, spojrzij w łasce swój na to zgromadzenie Twoich wierzących, i mieszkaj w tym przybytku Twoim. Pokaż przez niewypowiedziane skutkowania w sercach naszych, żeś wierną pomocą naszą i nigdy nas nie opuścisz. Nie odejmuj nam słowa Twego, przeciw któremu niewdzięczni po wszystkie czasy powstawali, nie odejmuj nam tego słowa Twego, bo wedle Twego imienia się nazywamy, Panie Boże zastępów!“

„Święte i błogosławione jest przymierze łaski Twojej, do której otwierasz drogę wszystkim, którzy swoje życie w pokucie poświęcają. Stęsknieni, codziennie dziatki nasze na rękach naszych tu przynosić i o łaskę przymierza dla nich prosić będziemy, aby przez chrzest uczestnikami jej się stali. Przyjacielu ludzi, Ojczyźnie wszystkich, którzy na niebie i na ziemi dziećmi się nazywają, przyjm ich wszystkich łaskawie do dziedzictwa żywota wiecznego i złej Ducha swego świętego na nich obficie, aby chodzili we wierze

i zawczasu się uczyli radować z Tego, któremu zawdzięczają lepsze życie duszy i wybawienie.“

„Ilekróć razy schodzić się tu będziemy odbywać Wierzę boskiego Zbawiciela, łącz wiernych Twoich węzłami miłości, odżywiaj wdzięczność naszą za zesłanie Syna Twego dla zbawienia grzeszników i obdarz mocną pociechą płynącą z śmierci Jezusa Chrystusa, tój niewinnej ofiary za grzechy świata, jak chłód wieczoru, który orzeźwia znużonego pielgrzyma, abyśmy pokrzepieni, czerpali w niej nową siłę do życia niebiańskiego.“

„Zwabiaj tu wszystkich, którzy przez oziębłość dla religii, wpadli w zeświatowienie i lekceważą nadzieje, które po tём krótkim życiu spełnić się nam mają. Porusz ich serca i pokaż im prawdziwe zbawienie.“

„Nauucz nas abyśmy wszystkich współchrześcian, naszych współtowarzyszy na drodze do błogosławionej wieczności, szanowali i wykorzeniałi z serc naszych wszelką nienawiść i ślepą gorliwość, przez którą tyle nieszczęść na tym świecie się stało!“

„Wysłuchaj nas szczególnie, gdy na tём miejscu o drodze życia naszego Monarchy i szczęśliwe utrzymanie prześwietnej Rzeczypospolitej Ciebie błagamy. Zlej błogosławieństwa Twe na tron Króla naszego i obdarz trwałym pokojem tę ojczyznę naszą, aby państwo coraz więcej jaśniało naukami, sztukami i cnotami.“

„O! Wszechwiedzący! Ty znasz wszystkie serca i w tym zborze, które ofiary swe chętnie i bez ociągania się od początku tój budowy, aż do jój ukończenia składali w cichości i przystojności chrześciańskiej, i niczego nie szczędzili i w przyszłości nie będą szczędzić, bo nie są niewdzięczni względem słowa Twego. Ty znasz wszystkich prawych pośród nas, którzy w różnych urzędach twych, jako Starsi przełożeni Zboru tego, od początku, aż do końca budowy radą pobożnych serc i pomocą wszystko sprawowali i pracy podjętej około tego Domu nie żalowali. Nie życzą sobie oni za to żadnego innego błogosławieństwa, jak, żeby na tём miejscu potomkowie ich równie jak i oni sami

Imię Twe znali i wychwalali i przez ewangeliję Jezusa Chrystusa oświeceni do żywota wiecznego wzmocnieni byli. Ojczyźnie światłości! takimi prośbami znajdujemy łaskę u Ciebie! Świat cały wielbi Cię! Wysłuchasz i tej modlitwy naszej. Pokładamy nadzieję naszą w łasce Twój przez Jezusa Chrystusa. Dusza nasza polega na słowie Twojem i Twoich przyrzeczeniach i śpiewamy w ufności pieśń radośną Świętych Twoich, wołając z głębi serca: Alleluja!“

„Dziękując i chwając chcemy na wieki przed Tobą wchodzić i wychodzić: Alleluja.“

„Niech nam błogosławi Bóg, Bóg nasz, a niech się Go boją wszystkie kraje ziemi. Amen!“

Pastor zaintonował: Gloria in excelsis Deo — chór respondował i następnie Zbór cały zaśpiewał: „Przyjdź Duchu święty.“ (Komm heiliger Geist).

Rozdział z Pisma odczytał przed ołtarzem Pastor Cerulli, a chór liczny odśpiewał, kantatę Lessla, po której zbór zaśpiewał pieśń: „Wierzymy w jednego Boga.“ (Wir glauben alle, an einen Gott.)

Podczas pieśni, Ringeltaube wstąpił na kazalnicę i na tekst: 1 Korynt. 3, 16: „Aż nie wiecie, iż kościołem Bożym jesteście, a Duch Boży mieszka w was? A jeśli kto gwałci kościół Boży tego Bóg skazi; albowiem kościół Boży święty jest, którym wy jesteście,“ — wypowiedział kazanie, postawiwszy jako temat: „*Chrześcijanie są kościołem Bożym.*“ (Przypis 10) a po kazaniu zabrzmiała wspaniała pieśń Lutra „Cię Panie chwalimy“ (Herr Gott dich loben wir).

Na zakończenie, wielu Zborowników przystąpiło do Komunii Świętej i Zbór cały przyjął błogosławieństwo Aro-nowe.

Po południu odprawił nabożeństwo, wedle programu, Pastor Cerulli, na tekst z 2 kroni r. b., w. 40 i 41.¹⁾

¹⁾ Mowy Cerullego nie odnaleźliśmy.

Tak więc kościół pod wezwaniem Trójcy Świętej został oddany do użytku Zboru. Że smutne myśli napełniać musiały serca, że nieobecność Króla, zastąpionego tylko przez jego komisarza, przykre sprawiła wrażenie, że kazanie nie poruszyło serc, łatwo to zrozumieć,—lecz, czy autorowie skargi podanej do Ambasadora zrozumieli, iż oni to, zepsowali całą uroczystość? Dalsze ich kroki świadczą, iż wszedłszy raz na fałszywą drogę, nie zawahali się iść po niej dalej.

W księdze protokółów z posiedzeń Kollegium znajdujemy następującą notatkę:

„Dnia 30 Grudnia 1781 r. uskutecznione zostało uroczyste poświęcenie naszego kościoła, w ołec licznego zgromadzenia, przyczém zachowany został ceremonijał uchwalony w d. 18 b. m. i Zbór przysługujące mu jus patronatum przez Starszyznę swoją tym sposobem ujawnił.“¹⁾

Kościół zbudowany wedle planu budowniczego dworu Elektora Saskiego Szymona Gottliba Zuga, ma według danych zawartych w rękopiśmie kroniki, w wewnętrznym obwodzie 168 łok., w średnicy 56 takichże łok., wysokość aż do wierzchołka krzyża stojącego na latarni kopuły, 96 łok. koronnych. Rozmiary wedle danych udzielonych przez budowniczego Heuricha, Członka starszego wydziału budowlanego są następujące: średnica zewnętrzna kościoła wynosi $57\frac{3}{4}$ łokci polskich, wewnętrzne 50 łokci, frontowa szerokość perystylu $24\frac{1}{2}$ łokci, głębokość tegoż $9\frac{1}{2}$ łokci. Frontowa szerokość występów mieszczących schody, 22 łokcie, głębokości $11\frac{1}{2}$ łokci. Frontowa szerokość tylnego występu mieszczącego zakrystyę łokci $22\frac{1}{2}$, głębokość 15 łokci. Wysokość czterech występów od cokułu do gżemsu głównego, 22 łok. Wysokość nawy kościoła od cokułu do gżemsu głównego 40 łok. Wysokość kościoła od cokułu do podstawy latarni 61 łok., wysokość od cokułu do głównego gżemsu latarni

¹⁾ „Den 30 Dezember 1781 geschah die feyerliche Einweyhung der neuen Kirche bey zahlreicher Versammlung, wobey das unterm 18 dieses Monats festgesetzte Ceremonial beobachtet wurde, und die Gemeinde also das ihr zuständige Jus patronatus durch ihre Aeltesten ausübte.“ (Protocoll. Vol. II.)

79 łok. wysokość od cokułu do szczytu krzyża 96½ łokci. Średnica wewnętrzna latarni, łokci nowo-polskich 12. Wedle planu pierwotnego, do kościoła wiodą wielkie drzwi główne, dwoje bocznych i czwarte, przy których są schody o 9 stopniach do Zakrystyi. Po schodach o 22 stopniach wchodzi się do sali posiedzeń Kollegium kościelnego w której znajduje się także archiwum. Na przeciw głównych drzwi umieszczono ołtarz, a nad nim zawieszony już po poświęceniu kościoła, obraz olejny, przedstawiający Chrystusa w Ogrójcu, dzieło *Gottliba Schiffnera*, rodem z Schoenau pod Zittau w Saksonii. Nad ołtarzem wznosi się kazalnica, a dokoła biegnie chór wsparty na dziesięciu filarach, i wchodzi się nań schodami o 38 stopniach.

Nad kazalnicą mieszczą się organy, do których idzie się po 52 stopniach. Organy są na drugim chórze opartym także na 10 filarach. Na chór ten wiodą z pierwszego piętra schody o 34 stopniach a po nad chórem umieszczona jest galerya na którą wchodzi się po 16 schodach. Poł kopułę prowadzą schody w murze umieszczone, a na latarnię osobne schody zbudowane w samej kopule. Wewnątrz latarni i zewnątrz biegnie galerya opatrzona poręczą. Wewnątrz latarni na plafonie jest symbol opatrności. Kościół wewnątrz wymalowany biało, filary na podobieństwo marmuru. Organy biało lakierowane równie jak ławki i łoże na dole. Dominującą barwą w kościele, wedle rozporządzenia Zuga wybornego estetyka, była biała i lekkie złocenia, a główną zaletą całego budynku jest doskonała symetria. ¹⁾

Wedle dokumentów zachowanych w Archiwum kościelnym, koszta budowy wspaniałej świątyni naszej, zgodnie z rachunkiem z r. 1783 wynosiły 543,104 zł. 12 gr. Trzy dzwony kosztowały 5,727 zł. 18 gr. i użyto na odlanie ich 2,130 funtów metalu z starych armat zakupionych za 3,047

¹⁾ Rozmiary wewnętrzne i opis jego wzięliśmy z wzmiankowanego rękopisu archiwalnego. (Kirchen Geschichte der evang. luther. Gemeinde U. A. C.

zł. i czystego metalu funtów 134. Odlew dzwonów wykonał *Jan Fink*. ¹⁾

Ofiarność współwyznawców i naszych ojców była wielką. Ze składek zagranicznych, po dzień 1 Września 1778 r. za pośrednictwem Teppera wpłynęło: 77,449 zł. 12½ gr., z powtórnej takiejż kollekty po d. 21 Lutego 1781 r. 30,317 zł. 6½ gr. razem 107,766 zł. 19 gr. Ze składek w zborze Warszawskim i w kraju zebranych po dzień 1 Września 1776 r. wpłynęło 139,769 zł. 4½ gr. Z powtórnych składek po dzień 13 Lipca 1782 r. 191,233 zł. 8 gr., — razem 331,102 zł. 12½ gr. Tak więc ogół składek wyniósł 428,869 zł. 1½ gr.²⁾

W roku poświęcenia kościoła, Pastorami Zboru byli, Gottlib Ringeltaube i Cerulli. Członkami Kollegium kościelnego: Prezes, Michał Groell Radca Dworu; Notaryusz, Karol Kortum Kupiec; Starsi, Krystyan Ebert kupiec, wydziału kassowego, Krystyan Stubenrauch, wydziału budowlanego; Michał Sattler, Bankier, wydziału jałmużniczego; J. Paweł Küntzel, wydziału ławkowego. Reprezentanci: J. P. Barth, jubiler; Gottlib Raubach, właściciel browaru; Wilhelm Goertz, tapicer; J. G. Hartsch, majster stelmachski; Krzysztof Krause majster kowalski i płatnerz; J. G. Strauss, haftarz; Krzysztof Sips, Jakób Teschner kupiec; Teodor Ullmütz kupiec; H. C. Münckenbek, kupiec; G. Pittig i Gottlib Boeck.

Obowiązki Organisty i nauczyciela szkoły pełnił Jan Karol Dressler, powołany dnia 22 Października 1776 roku, który poprzednio był organistą w Lesznie; Kantorem (Vorsänger) był Jan Jerzy Tanenberg, powołany 2 Grudnia 1773; Jałmużnikiem Jan Marcin Monpré; Zakrystyanem Samuel

¹⁾ Podczas budowy kościoła wydarzył się tylko jeden nieszczęśliwy wypadek, mianowicie, iż cieśla Piotr Hanenfeld z Strauche w Saksonii przy wbijaniu gwoźdźcia spadł z rusztowania i zabił się, dnia 21 Listopada 1777 r.

²⁾ Cassa-Buch Controlle Litera B. Nr. 5. Vol. II.

Sabatke, powołany 15 Kwietnia 1777 r.; przy miechach organowych Goebel, powołany 9 Października 1778 r. stróżem nocnym i dozorcą Jan Stoltz. Przy cmentarzu, obowiązki dozorczy pełnił Jerzy Tomassig powołany dnia 2 Listopada 1778 r.

Zbór, to jest Starsi Zboru do zaprowadzenia nowój pieczęci o której wspominaliśmy wyżej, a która po dziś dzień jest używaną i nosi datę 1778 r. w tarczy zaś ma krzyż, pieczętowali dokumenta kościelne pieczęcią z gładkim środkiem i napisem: O. S. Trinitas Salva Nos, na brzegach: Varsovie 1651 Societas August. Confess.

Z księgi kościelnej pamiętnego roku 1781 pokazuje się, iż ochrzczono w tymże roku 225 dzieci: pobłogosławiono par małżeńskich 80; o zmarłych niema wiadomości, gdyż akta zejść poczynają się dopiero z r. 1783, w którym to roku zapisano 253 umarłych.

Konfirmowanych było 12 Kwietnia tegoż r. 1781 przez Pastora Cerullego, 21 chłopców, 17 dziewcząt, razem 38; w Październiku przez Pastora Ringeltaubego, chłopców 31 dziewcząt 30, razem 61; ogółem więc konfirmandów było 99.

Ku uczczeniu pamięci konfirmowanych w r. 1781 zapisujemy ich nazwiska:

Konfirmowani w Kwietniu byli: Ludwik Marcin Rammler, Jan Daniel Tschepke, Jan Fryderyk Hildebrandt, Henryk Fryderyk Nowacki, Karol Fryderyk Stange, Karol Gottlib Kretzel, Karol Froelich, Piotr Sass, Jan Henryk Ebert, Jan Krystyan Weber, Krystyan Gottl. Lehrmann, Wilhelm Laolin, Henryk Jerzy Bauer, Krysztof Fryd. Tschimmer, Karol Ludwik Schroeck, Jan Gottlib Schwenke, Jan Kryszt. Goebel, Karol Filip Moetke, Fryderyk Wilhelm Schütz, Kryst. Albert Lehmann.

Kryst. Fryderyka Vetter, Karol. Fryd. Mantzelmann, Zuzanna Berta Tschepke, Karolina Konst. Hennig, Anna Regina Dreminska, Anna Rozyna Rhode, Anna Eleon. Fürthwagner, Zuzanna Mandzelowicz, Konst. Salomea Besson, Krystyna Fryderyka Kober, Rozyna Zofia Sigismund, Kry-

styna Eleonora Bergstrohm, Anna Katarzyna Melchin, Elżbieta Froelich, Krystyna Elżbieta Żytkowska.

W Październiku konfirmowani: Antoni Gottlib Schubert, Michał Korneli Danielczyk, Jan Fryd. Poller, Jan Gottlib Hackebeil, Gottlib Rhode, Jan Gottlib Tanenberg, Karol Gottfryd Schultze, Jan Fryderyk Jannasch, Karol Benjamin Hoffmann, Jan Jerzy Ullrich, Ernest Daniel Hempel, Michał Lorenz Bellmann, Gottlib Vulpius, Jan Salomon Borger, Karol Ludwik Tobias, Jan Benjamin Seyfert, Jan Adam Lützkendorff, Jan Marcin Meyer, Jan Karol Schiffel, Tomasz Jerzy Dawid, Karol Daniel Topfer, August Ernest Schwartz, Ernest Erenfried Hanisch, Krystyan Fryderyk Günther, Jan Meyer, Jan Held, Jan Gottlib Müller, Fr. Wilhelm Gentsch, Jan Jakób Clep, Jan Jerzy Gebhard.

Krystyna Fryderyka Hermann, Marya Julia Petzold, Anna Zuzanna Zimmermann, Anna Dorota Holst, Joanna Luisa Hahr, Katarzyna Zofia Brunert, Anna Fryderyka Orzechowska, Anna Schroeter, Karolina Fryderyka Schmeikahl, Katarzyna Elz. Schütz, Marya Zofia Herlich, Marya Partsch, Anna Katarzyna Schroeder, Anna Dorota Louis, Zofia Dorota Glaser, Krystyna Dorota Dammer, Marya Józ. Breuning, Anna Katarzyna Fromm, Marya Elżbieta Repke, Joanna Eleonora Hochmann, Anna Dorota Kunath, Joanna Marya Buscher, Joanna Zofia Reussner, Anna Krystyna Schultz, Anna Katarzyna Mühlendorff, Anna Marjanna Leinert, Joanna Fryd. Wiedemann.

S Z K O Ł A.

r. 1776.

Wspomniawszy w Przyczynku do Historii Zboru E. A. Warszaw. pobieżnie o szkole, podajemy niektóre szczegóły, zaczerpnięte z nader niedokładnego archiwum szkolnego.

Szkola z charakterem religijnym w Zborze Warszawskim Ew. Augs. wyznania, istniała już przed rokiem 1776. W akcie zatytułowanym *Deliberation* noszącym datę 1779 r. dnia 24 Czerwca i podpisanym przez nauczycieli Jana Krystyana Canzlera, Jana Krystyana Reinharda, Jana Gottliba Kramera, Jana Michała Lerchego, Gotfryda Leberechta Graffa, Jerzego Fryderyka Bracknera, Jana Gottfryda Langego, i Piotra Ludwika Langego, widoczném jest, że nauczyciele ci utrzymywali szkółki prywatne i nauczali po domach. Skutkiem rozporządzeń wydanych przez Kommissyę edukacyjną, nauczyciele rzeczeni podali rodzaj memoryału, w którym, zapewniając o patryotyczném usposobieniu swoim, powadają: „Co się tycze języka polskiego, to jedni rodzice żądają, aby dzieci ich w domu pobierały naukę tego języka, inni, wcale o tém słyszeć nie chcą, są i tacy, którzy z powodu ubóstwa nie są w stanie ponosić takiego wydatku na swe dzieci, a wielu powiada, że jak się ich synowie wykształcą w szkole niemieckiej, będą ich posyłać do szkół polskich. Kommissya edukacyjna żąda, aby dzieci szkół prywatnych opłacały do kasy publicznej 3 grosze polskie miesięcznie, co jednak nauczyciele prywatni uważają za zbyt uciążliwe.“ ¹⁾

¹⁾ Owe *Deliberation*, jako wyjaśniający ówczesne stosunki dokument, zamieszczamy w całości: „*Deliberation über die unterm 6 Junio 1779 geschehene Proposition. Pro 1^o. Patriotisch sind wir alle und ein jeder vernünftiger Mensch, wird das Land in dem er lebet, vor sein Vaterland halten, und daher dem Könige, das heisst, aller Obrigkeit, Gehorsam leisten. Uebrigens wird in unseren Schulen, der Jugend aller Hass gegen ihren Nebenmenschen, (das sind alle Menschen welcher Nation und Glaubens sie auch seyn mögen, überhaupt Freunde oder Feinde) als das abscheulichste Laster geschildert, und davor die Sanftmuth und Liebe, nach dem Exempel unseres Herrn und Heilandes J. Ch. der auch am Kreutze, noch für seine Feinde bat, auf das nachdrücklichste angepriesen. Mithin erziehen wir unsere Jugend, zu nützlichen und gehorsamen Bürgern für die ganze Welt. Die polnische Sprache betreffend, lassen einige Eltern ihre Kindern bereits zu Hause lernen, andere hingegen, wollen sich hierzu gar nicht verstehen, noch einige haben*

Kollegium kościelne jęło się gorliwie urzřdzenia szkół a jakie były dążności jego, świadczą o tém słowa które czytamy w zasadniczym planie szkoły: „Szkoła, ma obojęt pleci młodzieź umoralnić, rozwijać umysłowo i uszlachetnić. Oto cel szkoły. Szkoła winna być przystępną dla wszystkich, nawet dla najbiedniejszych. Dla ludzi średniej za-
 możności nie powinna być za kosztowną, a dzieciom bogatych dawać stosowne wykształcenie. Nauczanie musi być

das Vermögen nicht dazu, es an ihre Kinder anzuwenden, und noch andere sagen, dass wenn ihre Kinder in der deutschen Schule genugsam unterrichtet worden wären, sie solche als den selbst, in die polnische Schule schicken würden. Pro 2°. Dass zur Cassa jedes Kind monatlich 3 pol. Groschen bringen soll, macht in unseren Schulen viel Verdrüsslichkeit. Wir wollen daher gerne im Gehorsam aus unserem, eigenen wenigem Verdienste zur Cassa monatlich etwas gewisses beitragen, besonders, wenn wir unterthänigst vorstellig machen, dass die Cassa hierbei provitirt; als Wenn ein Lehrer im Sommer 30 Kinder hat, so hat er in denen Wintermonaten 15 bis 17 Kinder, mithin verliert noch die Cassa diese Zeit, über die Hälfte ihrer Einkünfte. Ingleichen wenn die Abgaben nur von den Kindern gefordert werden sollen, so gehet dieses auch nur die öffentlichen Schulen an, und diejenigen, welche privatim Lectiones geben, und die eben so viel, als wir verdienen, auch in nicht so grossen Hauszins wie wir sitzen, wären hiervon frey. Dieserhalb würde es der Cassa ebenso einträglich seyn, wenn sowohl diese, auch wie wir etwas wenigens und gewisses geben. Zu dem Ende wir denn auch aller künftigen Unordnung vorzubeugen uns einen Revisor erwählen wollen, welcher alle Vierteljahr, sowohl die Schulraports, als auch die Abgaben, richtig abtragen wird. Wozu dieses Geld verwendet werden soll, überlassen wir der weisen Einrichtung einer Erlauchten Educations-Commission 3°. Wird ein jeder Lehrer sich so aufführen, dass wider ihm keine Klagen hätte, so wird er sich bey seine Vorgesetzten zu melden wissen. 4°. Wird der Lehrer, welcher eine undeutliche Hand schreibt die Vorschriften mit unterthänigsten Dank annehmen. 5°. Dass ein Lehrer den andern keine Kindern abnehmen will, ohne sich vorher zu erkundigen, ob der andere Lehrer, bey dem sie erst gegangen, bezahlt sey, verspricht jeder aufs genauste nachzukommen. 6°. Um den Examen in unseren Schulen bitten wir in Unterthänigkeit jährlich einmal, weil wir die Zunahme unseres Unterrichts an denen Kindern in Zeitverlauf eines Jahres desto besser zeigen können.“ Następną podpisy. (Akta Kirchen - Collegium. Die Einrichtung der Schule. Lit. S. Nr. 5.

przystępne, rozumne, ułatwiające uczniom pojęcie i zrozumienie wykładanego przedmiotu.“¹⁾

r. 1778.

Już w r. 1778 utworzono *Kollegium Scholarchale* do którego składu weszli: Prezes Kollegium kościelnego, zarazem przewodniczący w Kollegium szkolném, Notaryusz będący Assesorem, Pastor Zboru Warszawskiego, trzech uczonych, z których jeden miał być Notaryuszem Kollegium szkolnego. (Jako uczonych powołano: Krystyana Gottliba Friesego, Radcę dworu, Jana Wenckego, Doktora Medycyny i Jerzego Krystyana Arnolda, Doktora medycyny.) Temu to Kollegium polecono opracowanie planu naukowego i instrukcyi dla nauczycieli, oraz doręczono instrukcye obowiązujące toż Collegium Scholarchale. Wedle rzezonéj instrukcyi, ściąganie opłat szkolnych należało do jednego z Assesorów. Kollegium obowiązane było naznaczać dwa razy do roku egzamin publiczny, a Prezes, Pastor i dwaj Reprezentanci, zwiedzać często szkołę, zachęcać rodziców, aby przysyłali dzieci swe do szkoły i pilnie baczyć na to, aby wybierano na nauczycieli osoby wykwalifikowane.

Tymczasowo, postanowiono otworzyć dwie klasy, w których opłata miesięczna miała wynosić 7 zł. pol., w wyższych klassach zaś 12 złp. Za przedmioty udzielane przez *metrów*, osobna dopłata. Płacę Organisty, jako nauczyciela, jeżeli tenże udzielać będzie języka polskiego i innych przedmiotów, oznaczono na 2,700 złp. rocznie, oprócz 1,000 złp. pobieranych za grę na organach. Tyleż miał pobierać Kantor jeżeli posiadać będzie kwalifikację nauczycielską. Salaria miały być płacone z kassy kościelnéj.

Nauczyciele szkólek ewangelickich początkowych na mieście, jako zostający pod patronatem Zboru Warszawskie-

¹⁾ Akta. Einrichtung der Knaben- und Mädchen - Schule.

go, mieli pobierać dwa złote na miesiąc i pomieszczać dwóch bezpłatnych uczniów.

Collegium Scholarchale odbyło pierwsze posiedzenie dnia 23 Listopada 1778 roku. Uradzono porządek obrad i sposób postępowania w sprawach szkolnych, a Assesor tegoż Kollegium, Samuel Michler, odczytał zasadniczy plan naukowy. Postanowiono w istniejącej przy Domu modlitwy szkole jednoklassowej z jednym nauczycielem, odbyć wizytację w dniu 4 Grudnia o godz. 2 po południu, o czém miał być zawiadomiony nauczyciel Dressler, organista. Zaproszono także wszystkich członków Kollegium kościelnego. Protokół podpisali: Michał Groell, Samuel Michler, Jerzy Krystyan Arnold, Jan Filip Barth, Jan Samuel Giering, Krystyan Gottlieb von Friese, Jan Wenke i Gottlieb Ringeltaube (Pastor).

Dnia 4 Grudnia odbyła się wizytacja szkolna. — Ponieważ nie wszystkie dzieci zgromadziły się, polecono nauczycielowi Dresslerowi sporządzić tabelę i wpisać do takiej wszystkich uczniów i uczennice, z wymienieniem ich wieku, imion rodziców, ich stanu, i czego się każde dziecko uczyło. Po wizytacji, Collegium Scholarchale odbyło sesję i postanowiło zgromadzić się 15 Stycznia.

r. 1779.

W dniu wyżej oznaczonym r. 1779, Członkowie Kollegium zgromadzili się na posiedzenie, a z złożonej przez nauczyciela Dresslera tabelli i danych objaśnień, przekonano się: że nauka w szkole, ograniczała się na doprowadzeniu uczniów do czytania. Jako książki do czytania, używane były: Biblia, Mały katechizm Lutra i Abecadelnik. Uczniowie rozdzieleni byli na 3 oddziały. W pierwszym byli umiejący czytać i uczęszczało tu 14 chłopców i 5 dziewcząt; z tych 2 chłopców 15-letnich, 1 chłopiec i 1 dziewczyna 14-letnia, 7 chłopców i 2 dziewczynki 12-letnie, i 3 chłopców dziewięcioletnich.

W drugim oddziale, w którym używano katechizmu Lutra, jako książki do czytania, było 14 uczniów i uczennic. Jeden 14-letni chłopiec, jedna 13-letnia dziewczyna, 2 dwunastoletnich, jeden jedenastoletni chłopiec i 2 dziewczyny, 2 dziesięcioletnie dziewczynki, 1 dziewięcioletni chłopiec i 2 dziewczynki dziewięcioletnie, jeden ośmioletni chłopiec i jedna dziewczynka.

W trzecim oddziale, używano elementarza, i uczyło się 2 chłopców, oraz 3 dziewczynki, z których najmłodsza miała lat 7 a najstarsza 11.

Wszystkich uczniów i uczennic było 38, z tych: 17 chłopców i 16 dziewcząt, a między niemi 8 sierot. Płatnych uczniów było 3, reszta uczęszczała do szkoły bezpłatnie.

Wedle miejsca zamieszkania, — sześcioro dzieci było z Saskiego pałacu, czworo z nad Wisły, troje z Patienenburg, troje z Nowego Światu, dwoje z Leszna, reszta z okolic koszar koronnych, Grzybowa i Pańskiej ulicy.

Na témże posiedzeniu rozważano, jaką ma być nowo zorganizowana szkoła, wyższą czy miejską? Większość, oświadczyła się za ostatnią i postanowiono opracować plan naukowy.

Dnia 12 Marca, zgromadziło się Kollegium Scholarchale na posiedzenie i postanowiono, aby przy głosowaniu prosta większość głosów była decydującą.

Na posiedzeniu z dnia 28 Lipca, Assessorowie Kollegium: Jan Wenke, Pastor Ringeltaube i Arnold przedłożyli plany naukowe.

Wedle planu opracowanego przez Wenkego dla szkoły miejskiej, takowa miała mieć trzy klasy i dwóch nauczycieli, oprócz metrów. Wykład nauk, miał trwać codziennie od 9 — 12 rano i od 2 — 5 popołudniu. Z przedmiotów wykładać się mających, w oznaczonych wedle planu godzinach, zamieszczono, oprócz nauki religii, język niemiecki, polski,

francuzki i łaciński, naukę moralności, historię powszechną i polską, geografję, historię naturalną, matematykę, historię sztuk i rzemiosł. Wypracowania piśmienne. W Piątek i Sobotę od 4 — 5 jako rekreacja, zwiedzanie warsztatów. Rysunki, śpiew i taniec, udzielane być winny w godzinach pozaplanowych, za osobną opłatą. Dla dziewcząt musiałaby osobna szkoła być otworzoną.

Arnold, proponuje w szkole która istnieje, następujący plan naukowy: w Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Piątek od 8—9, po krótkiej, prostej modlitwie odmówionej przez nauczyciela, tenże opowie dzieciom coś z historii biblijnej, objaśni i każe dzieciom powtórzyć, to co w opowiadaniu słyszały. Od 9—10 poznawanie liter, składanie sylab, czytanie. Od 10—11 praktyczne zastosowanie tego, co nauczyciel objaśniał. Od 11—12 poznawanie liczb i nauka pisania. Po południu dzieci mają czas wolny i nauczyciel zadaje im odpowiednie prace.

We Środę i Sobotę od 8—11 te same przedmioty, jak wyżej, od 11—12 przeczyta nauczyciel bajkę jaką lub opowiadanie, objaśni to co przeczytał i zada do pamięciowego nauczania umiejącym już czytać. Powyższy rozkład ma być zachowany w półroczu zimowém. W półroczu letniém, — w Poniedziałek, Wtorek, Czwartek i Piątek od 2—3 czytanie polskie i łacińskie, od 3—4 arytmetyka i kaligrafia. We Środę i Sobotę od 2—3 nauczyciel czyta uczniom wiersze i prozę, objaśnia i zadaje do nauczania się na pamięć, Od 3—4 w razie dobrej pogody, idzie z uczniami na przechadzkę i stara się przez rozmowę, kształcić ich umysł i serce.

W szkole miejskiej wykład nauk należałoby rozłożyć w ten sposób: język niemiecki tygodniowo 2 godziny, łaciński 4 godziny, polski 4 godziny, francuzki 3 godziny, geografia 3 godz., historia powszechna 3 godz., nauka moralności 4 godz., arytmetyka 3 godz., historia naturalna 2 godz., rysunki 3 godziny, kaligrafia 2 godziny, powtarzanie 3 godziny.

Pastor Ringeltaube podał plan naukowy dla szkoły dwuklassowej. W klasie I-szej w Poniedziałek, Wtorek, Środę od 8 — 9 niemiecki, gramatyka, pisanie, — Czwartek Piątek, Sobota, historia biblijna z objaśnieniami; od 9—10 łacina w pierwsze trzy dni tygodnia; język polski w drugie trzy dni tygodnia; od 10—11 historia naturalna i nauka moralności; od 11—12 geografia i historia powszechna. Po południu od 2—3 język francuzki; od 3—4 rysunki i arytmetyka.

W drugiej klasie dalsze rozwinięcie tych samych przedmiotów z dodaniem fizyki.

Nadto Ringeltaube dodał jeszcze następujące uwagi:

1°. Obadwaj nauczyciele muszą być równo uzdolnieni, aby jeden drugiemu w potrzebie mógł dopomagać.

2°. Nauczycielom będą dodani do pomocy metrowie do języka francuzkiego, polskiego i t. p.

3°. Kaligrafii uczyć podług wzorów.

4°. Rysunki udzielane być winny przez metra, podług wzorów.

5° Lekcyje powinny być tak urządzone, aby w ciągu półroczu pewna oznaczona część wykładanego przedmiotu mogła być ukończoną i tym sposobem ułatwiło się przyjmowanie nowych uczniów. Z każdej godziny, użyć półgodziny, na naukę nowych uczniów, w drugiej półgodzinie zaś wykladać przedmiot dalej, uczniom dawniejszym.

Który z powyższych planów został ostatecznie przyjęty, nie mogliśmy znaleźć śladu w aktach. Wprawdzie, w ostatnim protokóle posiedzenia Kollegium szkolnego z d. 28 Lipca, o którym wspomnieliśmy wyżej, jest powiedziane: „Uchwalono, aby Notaryusz plany odnoszące się do szkoły dwuklassowej, skombinował i stosownie ułożony plan naukowy przedstawił na posiedzeniu, które się ma odbyć w dniu 11 Sierpnia“, ¹⁾ czy jednak posiedzenie odbyło się, nie

¹⁾ Akta. Kirchen - Collegiums betreffend Einrichtugen der Knaben- und Mädchenschule.

wiadomo, gdyż w aktach szkolnych jest przerwa, aż po rok 1805.

W dniu 6 Czerwca tegoż 1779 r. wezwano nauczycieli do Kollegium Jezuickiego i przedłożono im różne propozycje. Nauczyciele odpowiedzieli, iż nie mogą brać na siebie żadnych zobowiązań, gdyż zależą od całego corpus evangelicorum i udali się do Kollegium kościelnego prosząc o instrukcye jak mają postąpić, podawszy swoje promemoria. (Przypis 21).

Jakkolwiek wiadomości o szkole zawarte w aktach archiwalnych są niedokładne, widocznem jest jednak, że związek szkoły istniał w szkółce istniejącej przy Domu modlitwy, której nauczycielem był Organista a religii udzielali Pastorowie. Z powołaniem Cerullego, tenże, jako rektor musiał być zarazem i nauczycielem. Oprócz tego istniały na mieście prywatne, początkowe szkolki ewangelickie. Zbór Warszawski pozostał wierny tradycyi kościelnej i duchowi reformacyi, gdyż wyznawcy kościoła reformacyi, gdzie tylko zawiązywał się Zbór, gdzie zbudowano, czy to Dom modlitwy, czy kościół, starali się natychmiast o otwarciu szkoły. Tak było w Węgrowie, tak w Warszawie. Że Ojcowie nasi mieli zdrowe pojęcie o szkole, świadczą o tém zarysy planów naukowych, a Dr. Wenke, zamieszczając w swym planie i historję krajową, dowiódł, iż rozumiał, na jakiej podstawie wychowywać należy przyszłych obywateli kraju. Przebija się wprawdzie w owych planach duch ówczesny, duch humanitaryzmu; Arnold chce widocznie zastąpić naukę religii, nauką moralności, lecz inaczej być nie mogło. Ludzie, noszą w pojęciach swych piętno ducha czasu w którym żyją, zresztą, Instrukcya wydana nauczycielom, świadczy, że ówczesny humanitaryzm był dobroduszny, nie wyłączał albowiem ze szkoły, modlitwy.

Na zakończenie podajemy w dosłownym odpisie Instrukcye, ułożoną przez Kollegium kościelne w r. 1779° dla nauczycieli szkoły zborowej.

1^o. Nauczyciel wraz z rodziną swoją winien wieść żywot bogobojny i wystrzegać się wszystkiego, coby mogło dać Zborownikom powód do zgorszenia.

2^o. Aby żył w zgodzie z kolegami i osobami sprawującymi jakiekolwiek obowiązki w Zborze.

3^o. Nie wolno mu przyjmować do szkoły dzieci, bez piśmiennego rozporządzenia ze strony Kollegium kościelnego a z dziećmi powinien się obchodzić dobrotliwie i być dla każdego sprawiedliwym.

4^o. Naukę, powinien rozpoczynać każdego dnia modlitwą poranną i modlitwą Pańską, odmawiając tę ostatnią sam, albo nakazując ją mówić dzieciom głośno, wyraźnie i powoli. Przedewszystkiem jednak, powinna być odśpiewana pieśń poranna.

5^o. Nauczyciel obowiązany jest przed ukończeniem nauk przedpołudniowych i popołudniowych, przepowiedzieć z dziećmi wyrok z pisma, albo też wiersz z pieśni odnoszący się do niedzielnej ewangelii.

6^o. Naukę powinien nauczyciel rozpoczynać o godzinie 8-miej rano i kończyć o 11-tėj ; popołudniu o 2-iej godzinie i kończyć o 4-tėj.

7^o. Winien baczną uwagę zwracać na porządek i zachowanie się uczniów, przestrzegając, aby się przystojnie zachowywali, nie hałasowali, ani zabawiali się niepotrzebnymi pogadankami.

8^o. Ma pilnie przestrzegać tego, aby dzieci idąc ze szkoły do domu, przystojnie się zachowywały i wystrzegały wszystkiego, coby rozpustą nazwać można. Dla tego, powinien nauczyciel od czasu do czasu przejść się po ulicach, aby przekonać się, czy dzieci dawane im przestrogi spełniają.

9^o. Podawać będzie co miesiąc listę uczniów opuszczających lekye, aby wiadomą była wina tych, które skutkiem tego źle się uczą.

10^o. Nauczyciel zważać powinien na to, aby dzieci schludnie odziane i czyste do szkoły przychodziły, a o nieporządnym, ma zawiadamiać rodziców.

11°. Nauczycielowi nie wolno opuszczać szkoły, bez urlopu udzielonego przez Kollegium, a w razie choroby, powinien także zawiadomić piśmiennie toż Kollegium.

12°. Nauczyciel winien sumiennie stosować się do Porządku kościelnego, a nieposłuszny złożony będzie z urzędu.

13°. Płaca nauczycielska wypłaca się z kassy kościelnej z dołu.



PRZYPISY.

Præp. 1.

In Nomine Sacro - Sanctae Trinitatis.

Von Gottes gnaden Boguslaus Radzivil Hertzog zu Birse, Dubinki, Schlutzko und Copil des Heiligen Römischen Reichs Fürsten Ihrer Königlichen Majestät zu Pohlen und Schweden bestelter General über dero Leibguardij, der Gross Fürstenthumbs Litthawen Oberstallmeister, Gouverneur zu Poschevnienty, Obrister zu Ross und Fness. Thunen Kund hiemit diesem Unserm offenem brieff vor jedermenig eigen und sonderlich wo sichs gebürt und zu wissen nötig ist, Dem nach Wir unss durch unser den Fünfundzwanzigsten Monats Tag Juny, des letztverwichenen Sechszehnhundert und Fünfzigsten Jahrs, datirtes Patent, gegen den Augspurgischer unuevenderter confessions zugethanenen, Inwohnern, dieses Königreichs und andern, demselben incorporirten Hertzogthumb und Landen, dahin erbatten und ercläret, das Wir in erwegung unserer Christlichen Pflichte, damit Wir Sie als unsere Mittbrueder am glauben zu lieben schuldig, Ihnen die freije und ungehinderte Uebung Ihrer Religion, in unserer eigenthumblichen Statt Wengrow, und der daselbst stehenden Reformirten Kirchen, desshalben in sonderheit zuer-

statten und zuerlauben gnedig genaigt weren, weil Sie ohngeacht die anzahl Ihrer Gemein zu Warschaw ziemlich gross und ansehnlich ist, Jedoch alda noch in den ganzen Nachbarschafft, das exercitium Ihres glaubens Bekandtnus, offentlich nicht verrichten dürfen, auch darzur weder ort noch gelegenheit haben, sonder vilmehr zu verschmachtung vieler Betrübten und angefochtenen Gemuether, darinnen undergedrückt sindt und also Ihrer Seelen Trost, wornach wir gleichwol Ambtlich in disem zergänglichem wesen und leben, vor allen Dingen trachten sollen, schmerzlich entbaren müssen, wir solches alles, neben unserm ferneren gnedigen anerbiethen, in erwaentem Patent weitleufftig begriffen, in form, mass und wortlichem inhalt wie folget.

Von Gottes gnaden Wir Boguslaus Radzivil Hertzog zu Birse, Dubinky, Schlutzko und Copil, des Heiligen Römischen Reichs Fürsten, Ihrer Königlichen Majj^t zu Pohlen und Schweden bestelter General über dero Leibgarde, des Gross Fürstenthumb Lithawen Ober Stallmeister, Obrister zu Ross und Fuess. Thuen Kundt und fuegen, nach erbiethung unsers Respective freundlichen und gnädigen grueses, allen und ieden, was Nation, Standes und Würden, dieselben sein mögen, Insonderheit aber denen Herrn Geistlichen, Vorstehern und Moderatoren, der Evangelischen Lutherischen Kirchen, Löblicher unverenderter Augspurgischer Confession, So Sich im Königreich Pohlen, Gross Fürstenthumb Lithawen, Hertzogthumb Preussen, Chur und Lifflandt, befinden und aufhalten hie mit zu wissen, Wassmassen Wir auss oftmaliger reiffer Betrachtung, der christlichen Pflichte, mit welcher Wir gedachte Confessions verwandten, alss unsere Mittbrueder

zu lieben schuldig, unss dahin genaigt befunden haben, nicht allein Ihre Glaubens Bekandtnus mit allem fleiss, möglichkeit uennndt sorgfalt, in ruehwigen und friedlichen Stand zubringen, Sonder Sie auch darbey dergestalten zu schützen und zu befördern, damit Wir der Welt zuerkennen geben mochten, das wir es unss wolmeinend angelegen sein lassen, Ihnen unsere Christbruderliche Trew und affection würclich zu bezeugen, als die wir Sie jederzeit darvor gehalten und consideriret, das Sie zugleich mit unss, Ihr Heil und Seeligket, bey unserm Gemeinen Erlöser, Heiland und Seeligmacher Christo, allein suchen und zu finden Ihr vertrauen sezen, Demnach wir aber gestehen und erwogen das wolerwelte Confesions verwandte, zu öffentlicher verricht und abwartung Ihres Gottesdienstes, weder in der Königlichen Residenz Statt Warschaw, noch deren ganzen umbkreys, sowol crafft der exception damit sich das Hertzogthumb Masurien daruor schützt, als auch aus vielen anderen verhindernüssen, ainige gelegenheit und mittel nicht haben können, obschon sich darnach vil von allerhöchst gedacht Ihrer Königlichen Majj' selbstgeigenen getrewen Officiers und Hoffdienern, wie nicht weniger in merkliche anzahl unterschiedliche Handel- und Handwercksleute schmerzlich stöhnen und Ihre ermattente Seelen, mit anhörung des Rainen und Lautern Wort Gottes, zu laben und zu erquicken wünschen und verlangen Tragen, Alss haben wir unss hierauf ümb ietzt erwohnter und anderer unss beiwohnenden erheblichen und wol intentionirten ursachen halber, entschlossen und resolviret, disen mangel durch das freye exercitium Religionis unsers Theils zu ersezen, und zu dem Ende alle und iede Evangelischer, Augspurgischer unveränderter Confesions Zugehanene, Sie seyden gleich zu Warschaw, in der nähe he-

rumb, oder sonsten anderstwo sess- und wonhafftig, zu unss und in unsers Gebiethes aigenthümblicher Statt Wengrow an der Grenze von Masuren und Podlachien und nur eine Tagreise von mehrerwaentem Warschaw ligend, einzuladen und zu invitiren, wie wir Sie denn in crafft dieses hirsurveinladen und invitiren thun, Und obwol dort dieselbe, wegen Kürze der Zeit nicht sobald eine Kirche wie wir Sie Ihnen zu Ihrem besten gönneten und zu dediciren begährten, kan aufgebawt werden, Inmittelst aber zubedauern sein würde, das das Häufflein vieler rechtglaubigen Gottes, Ihrer Seelen Trost deswegen entbahren solten, diesem nach haben Wir hierinnen etlicher Preussischen Stätte exempel folgen wollen, und endtlich dises mittel gefunden, das Ihre, der Lutherischen versamblung und Andacht in der Reformirten Kirchen, so in bevrarter Statt Wengrow zu unserm gebrauch, aufgerichtet ist, publice unverhindert, sicher und öffentlich, verrichtet werde, welches wir Ihnen dan erlaubet, gestattet und bewilliget haben, Erlauben, gestatten und bewilligen es Ihnen auch hiermit cum solenni forma, Mitt dem ferneren anerbiethen, das wan Wir vermittelst Göttlicher verleyung, und unserm vernehmen, zuzufolge, vor unsere Reformirte ein ander Gottes Haus, werdern aufgebawet haben, dises mehrerwehnten Augspurgischen Confessions verwanten, zu völligen besitz und Inhabung ganzlich zu übergeben. Damit aber an Dienern und Prediegern, des Gottlichen Worts, Kein gebrechen noch abgang erscheinen, sonder vilmehr dises Werck zur erforderten vollkommenheit gebracht werden möge, So gelanget derohalben an obgedachte Herrn Geistliche, Vorsteher und Moderatoren derselben Versamblung unser gnädiges ersuchen und ansinnen, Sie wollen es auf Sich nehmen, und dahin vermitlen Ihre Gemeine

mit einem gelehrten, womöglich der Deutsch und Polnischen Sprachen Kündigen, Ihnen selbst und der Kirchen Gottes nützlich und wolgefälligen Seelsorgern zu versehen und zubesezen, darzur Wir unss dan offeriren und erklären Jährlich dreyhundert Gulden Polnisch, aus unserer Rent Cammer bar und richtig, in perpetuum zu contribuiren und beizutragen, umb in diser sowol als in anderen Begebenheiten oft wolernandten Religions Zugehanenen, unser wolmeinend Gemüth und ganz geneigten Willen zu contestiren und zu beweysen, nicht zweifelnd Sie werden an Ihrem orth auch genaigt sein dasienige so hierüber zu gebuerender underhaltung eines Predigers von nöthen sein möchte, aus Ihren miteln darzuschiesen und zu ergänzen: Beneben Sich deseu zu uns gotrösten, das wir zu seiner Zeit unss gern und mildreich werden finden lassen, Schuelen und Spittäle stiften und aufrichten zu helfen, auch Ihnen schliesslich in allen Ihren angelegenheiten, mit rath schuz und That, noch vermögen beizuspringen. Wolten wir denem selben sambt und sonders, zu Ihrer Wissenschaft, durch dises unser offen Patent zu notificiren nicht umbgehen, und verpleiben Ihnen mit Freundschaft, gnaden und allem guten, beständig wolgewogen. Dessen zu wahren urkund haben Wir unss alhier eigenhandig underzeichnet, und unsers Fürstliches Secret Insiegel hierunter auftrücken lassen, Geben in unserm Haus Starawies den fünfundzwanzigsten Juny nach Christi unsers Herrn Geburth im sechszeinhundert und fünfzigsten Jahr.

Wann nun seithero die Eltesten und vorsteher, erwehnter Lutherischen Gemein, zu gedachtem Warschaw, unss im nahmen dero aller, Ihr underthanige dankbarkeit,

für diese Ihnen offerirte Wolthat, die Sie mit erfreweten Herten angenommen, vermög Ihrer unss überraichten Dankbarschrift zuerkennen gegeben, und unss dabey, sowol Schrift-als mündtlich, demütig gebethen, das wir nicht allein, zu Volführung dieses Christlichen Werckes, Ihneu den Ehrwürdigen und wolgelarten, Herrn Jonam Columbum, gewissenen Prediger dess Göttlichen Wortes zu Newdorff und Newbrow am Boug, zu Ihrem Seelsorgern, vermittelst unser ordenlichen, Vocation wie albereit geschehen, berueffen, sonder Ihnen auch, zu künfftiger guter nachricht und bezeugung, Ihres von unserer miltigkeit erlangten Rechts oberwentes Ihnen ertheiltes privilegium, über die possession berürter Wengrowischen Kirchen, So Si ebenermassen, nach Inhalt und Zuelassung unsers Patents, durch die darinnen gehaltene verrichtung Ihres Gottesdienstes, an dem letzten vergangenem ersten Adunts-Sontag, würeklich ergriffen, in gnaden zu confirmiren und zu bestättigen, geruehen wolten; Alss haben wir auf solch Ihr inständiges Begeliren und ansuechen, so wir vor billich und rechtmessig erkant, aus obangeführten motiven, wie nicht weniger, aus der angebornen Lieb und Zuneigung, die wir zu der Evangelischen gewissens Freyheit, vornemblich aber zu erweiterung Gottes Lob und Ehr, auch zu beförderung Ihrer aigenen zeitlichen und Ewigen wolfart, so vil an unss ist, haben und guetherzig tragen, uns leichtlich dahin bewegen lassen, Sie undt Ihre Nachkommen, so offterwehnter Evangelischen Augspurgischen Confession zugethan seindt und ietzt auch ins Künfftige zu die erwentem Warschaw, oder in unserer aigenen Statt Wengrow, bürgerlich wohnen undt sich Sesshafft Niederlassen werden, hierinnen zuversichern, zu bestättigen, und nach aller notturfft zu versorgen, wie Wir dan hiemit und in crafft

dises gegenwertigen Brieffes, Ihnen sambt und sonders, alles das ienige, was in obgeschriebenen unserm privilegio, verfasst und begriffen ist, wissend und wolbedächtlich, dergestalt erneuern, bestattigen, approbiren und confirmiren, das in Künfftige ewige Zeiten, wo ainiger Streit oder Zweifel hierwegen voffallen möchte, alles nach aussweiss und dem claren Inhalt, vilgedachtes priuiligii und diser unserer Bestättigung, von nun an Gerichtet und geschlichtet, sein und bleiben soll, also gar, das nichts durch unss, unsere Erben und Nachkommen, auf was weiss und wege es zuerdenken, darwider, wirdt gehandelt werden können, Sintemal wir Sie bey der Sicherem übung Ihrer Religion, unverbrüchtlich und ohne verenderung, Je und allwegen, verpleiben lassen, schützen und handhaben wollen, Hierüber versprechen und sagen wir Ihnen, noch ferner zu, Ihren Seelsorger, neben unserm Hoffprediger, mit unss auf die convocationen, Reichstäg und coronationen, so offft und an welchem orth dieselben sich begeben solten, under unserm geleit und schutz, wie wir bereits gethan, zu nehmen und besten vermögens zuverthatigen, Da auch sonsten ainiger mangel in disem ietzt confirmirten privilegio erscheinen, oder was mehrers von nöthen thete, dises ersetzen und suppliren wir ex plenitudine potestatis, aushierinnen habender, macht und völligen Gewalt, Mitt wolbedachter verzeyh- und vergebung, aller und ieden exceptionen, undt aussreden, die unss oder unsere Erben in genere et specie, wider den inhalt dises Brieffs, ietzt und in folgenden Zeiten, schützen und defendiren könnten. Jedoch uns in disem allen austrückhentlich reseruierend und vorbehaltend, unser Oberherrlichkeit undt dass ins Patronatus über offftgedachte wengrowische Kirche, wie ingleichem die gerechtigkeit

und den gebrauch, so wir und die Reformirte Gemein alda, zu diser biss nach erbawung einer andern Kirchen, wolbefueglich haben und so lang behalten, hernach aber den Lutherischen mit grundt und gebaw auf Ewig, eigenthümblich überlassen und zuaigenen sollen, Wie wir dan ohn alles Zweiffen, der gantzlichen und gnädigen Hoffnung leben, obwolermelte Evangelischer, Augspurgischer ohnverenderter confession Zugethanene, werden hie-
 raus unser zu Ihnen genaigte affection genugsam verspü-
 ren, und sich hinwiederumb bey der freyen übung Thres Glaubens Bekantnus, in Lehren und Predigen, leben und wandel, friedlich undt bescheiden verhalten, und also andern an Ihnen ein gnetes und rüehmbliches exempel würcklich statuiren, Damit Wir Ihnen hinfüro zu erwei-
 sung anderwertiger gnaden, freundschaft und gueten Willens, weitem anlass bekommen mögen. Massen wir ferner den ienigen diser Confession zugethanenen, so sich iezo und ins Künfftige zu oftgedachten Wengrow bür-
 gerlich sezen und wohnen werden, under andern Frey-
 heiten, die gerechtigkeit der caducken, so unss bisscher, nach dem üblichen gebrauch diser Landen, von denen ohne Kinder und andern Erben alda mit Todte abgangen Frembden, gehorig und heimbgewesen, hiemit auch gänzlich und dergestalt überlassen und zuaigenen, das auf begebende solche Fall, Sie, Ihre Erben und Nachkommen, oder wer durch Testament, auch ab intes-
 tato, am nechsten darzu befuegt sein wirdt, Sie seyen in oder ausser diesem Königreich, mit Ihrer verstorbenen Vätter, Mutter, Kinder, Brüder, Schwester, verwanthen und Bekanten, hinderblibenen beweg- und unbeweglichen Güettern, nach Ihrem freyen Willen und selbst aigenen belieben, ohngehindert disponiren, schalten und walten

können und mögen, wie dan solches in unserm den Evangelischen zu Wengrow, hierüber schon ertheilten Polnischen Privilegio, darinnen die Augspurgischen Confessions verwandten, zu unterschiedlich mahlen, mit ausstrückentlichen Worten zugleich benant und eingeschlossen worden, nach der Länge begriffen ist, welche Gnade Wir Ihnen auch crafft dises confirmiren und bestättigen, also das weder Wir noch unsre Nachkommen hinfürders, kein recht noch gerechtigkeit, an den auf diese weyse verfallenen Güeter, und caducken, der Lutherischen Bürger und Inwohnern, zu dickermeltem Wengrow in Kunfftige ewige Zeiten, nicht mehr praetendiren, noch unss deren zu unserm nuzen, weder wenig noch vil, anmassen sollen noch wollen, Sintemal wir unss dises beneficii Ihnen zu Besten, vor unss und unsere Erben, hiemit crafftiglich begeben und vorziehen thuen. Dessen allen zu stetswohrender Haltung und Ewigem Gedächtnus, haben wir disen Brieff mit unserm gewissen vor bewust, aigenhändig unterschrieben und unser Fürstliches Cammer Secret Insiegel, an den selben zu hengen befohlen, So geben ist in unserm Haus Starawies am letzten Mittwoch vor Ostern, war den Fünfften Aprilis, im Jahr unsers heils Sechszehnhundert ein und Fünffzig.

(unterzeichnet) *Boguslaus Radziwill Hertzog.*

(L. S.)

Przypis 2.

Von Gottes genaden Wir Boguslaus Radzivill, Herzog zu Byrse, Dubinky, Slucko und Copill, des Heyl. Röm. Reichs Fürst, des Grossfürstenthumbs Littauen Oberstallmeister, Sr. Churfürstl. Durchl. zu Brandenburg. Verordneter Stathalter dero Herzogthumbs Preussen. Thuen kund und geben hiemit manniglichen zu vernehmen; Das Wir aus tragender Zuneigung zu der Evangelischen gewissens Freyheit, mittelst Unsers hierüber ertheilten Privilegy de dato Starawies den 25 Juny 1650, der Augspurgischen unveränderten Confession Zugethanen Gemeine in der königlichen Residenzstatt Warschau auf Ihr oftmaliges gehorsames ansuchen, das freye Exercitium Religionis in Unserer Statt Wengrow evben der Reformirten Gemeine in der alldahigen Kirchen ungehindert zu treiben undt fortzupflanzen, genädig verstattet undt bewiliget, folgends auch, auf ihr demütiges Begehren denselben den weyland Ehrwürdigen Jonam Columbum zu ihrem Prediger undt Seelsorger nach gedachtem Wengrow ordentlich vociret undt beruffen, dessen Stelle aber durch seinen tödlichen Hintritt bereits vor etlichen Jahren wider vacant undt wegen obgeschwebter Kriegsunruhen bis dato noch nicht ersetzt worden. Dahero Unns gedachte Warschavische Augspurgischer unveränderter Confession Zugethane Gemeine, Bey Gott lob, wider hervorblickenden Frieden, demütig angelanget, Wir wolten nicht allein in die wiederaufrichtung ihres Christichen Gottesdienstes genädig willigen, sondern auch geruhen Ihro einen anderen Seelsorgen zu vociren, worzu Sie Uns den Ehrwürdigen, Wolgelarten Herren Erdtman Lehman wegen seiner Eru-dition undt geführten guten wandels zu Unserem ferneren

Belieben vorgeschlagen. Dass wir demnach in erwegung Ihrer billichen Bitte, zu Beförderung der Ehre Gottes und Bestättigung Unseres Privilegy Selbiger willfahrig deferiren wollen, Wie Wir dann ernannten Herrn Erdtman Lehman krafft dieser unserer Vocation in oberwähnte unsere Statt Wengrow zu gedachtem Predigambt hie mit ordentlich und dergestalt beruffen, dass er sich bey erstmöglichster gelegenheit dahin begeben, seiner Ihm anvertrauten Gemeine mit aller Sorgfalt, treu und fleis vorstehe, und in seinem Predigen die Göttliche warheit, nach laut und inhalt der Prophetischen und Apostolischen Schrifften, den dreyen Haupt Symbolis der unveränderten Augspurgischen Confession, klein und grossen Catechismo Lutheri führen, lehren und verkündigen, dessgleichen auch der Heyl. Sacramenten nach deren Einsezung ein treuer Verwahrer und austheiler sein, hiegegen aber sich Unserer Hoffnung undt seiner unss gerühmbten Sanfftmuht nach, auf der Canzel undt sonsten, anderer Kirchen undt Prediger, allwo beide der Reformirten undt Lutherischen Glaubensbekandnussen gelehret und verkündiget werden, löblichem Exempel zufolge, alles gehässigen zu erbavung der Ehre Gottes gar nicht Beförderlichen, sondern nur allein zu anhez- und Verbitterung der gemühter undt auflösung des Bundes der Christlichen einigkeit zielenden unnöhtigen gezänckes, schmahens und Declamirens, friedliebend enthalten, Benebens sich auch im Leben und wandel, Erbar, fromm, Gottseelig und still dermassen bezeigen solle, dass Gott im Himmel, Wir und seine Zuhörer ein stetes wolgefallen darob haben mögen. Hingegen aber und damit Er gleichwol nechst unserem Fürstlichen Schuz und Patrocinio, so Wir Ihm hiermit genädig versprechen, wegen solch seines Predigambtes auch von Unns

eine ergötzlichkeit geniessen möge, wollen Wir Ihm, weiln wegen Unseres daselbtigen Herrschafften ruinirten Zustandes und dahero beschwächten Intraden, die Besoldung, welche sein Antecessor genossen, von izeo nicht wird vollkommen abgetragen werden können, gleichwol zu Bezeigung Unnseres gegen Ihn geneigten willens, nebst freyer Wohnung, bis zu verhoffter Besserer Zeit Jahrlich Funffzig Reichsthaler aus unseren eigenen mitteln und zu seinem desto Besseren auskommen eine Hube Landes einräumen lassen, Massen dann hierdurch Unserem Beambten Herrn Vladislav Starsinsky aufgetragen und in Befehl gegeben wird, offterwähntem Ehrwürdigsten Erdtman Lehman sein Salarium in vorbeschriebener Summa Jahrlich aus Unnseren Renten entrichten und das bewilligte stück Landes förderlichst anweisen und in seine nuzung übergeben zu lassen. Urkundlich haben Hochgedacht Sr. fürstl. Gnaden solches mit Dero eigenhändigen unterschrifft und gewöhnlich Insigel bekräftigen wollen. So geschehen zu Holland den 1 Novembris, A^o 1660.

(unterzeichnet *B. Radziwill.*

(L. S.)

Przypts 3.

Actum Feria Sexta ante Festum Sanctae Mariae Magdalenae proximae Anno Domini Millessimo Sexcentesimo Quinquagesimo Secundo.

Ad Spectabile Officium Consulare Civitatis Antiquae Varsaviae Actuque eiusdem Officij praesentia personaliter veniens Egregius Sebastianus Englert Serenissimi et

Reverendissimi Caroli Ferdinandi Poloniae et Sveciae Principis, Vratislaviensis Plocensis Episcopi, Apotecarius. Privilegium Sacrae Regiae Majestatis infra-scriptum, Sanum Salvum et illaesum ac omni prorsus Suspitionis nota carens obtulit ad acticandum. Quod quidem Privilegium Officium praesens debita cum reverentia Suscepit et Actis suis inseri mandavit, Ejus autem Privilegij tenor est talis prout Sequitur. Joannes Casimirus DEI Gratia Rex Poloniae, Magnus Dux Lithvaniae, Russiae, Prussiae, Masoviae, Samogitiae, Livoniae, Smolensciae Czerniechoviaeque necnon Svevorum Gottorum Vandalorumque Hereditarius Rex.

Significamus praesentibus Literis Nostris, quorum interest universis et singulis, nemo pridem ignorat, in pace de bello, et exercitiis eius cogitandum, sic ut ad Arma quoquae Subditi praeparentur et ad opus quo Reipublicae necessitate postulantur, haud paulo Sint expeditiores - Cum enim ad omnes Artes, usu aliquo et exercitio Sit opus Curvid in ista militari sine quo subsistere aut perdurare non possunt, alia, negligatur? quando nec in proelio tam multitudo et virtus indocta quam ars et exercitatio praestare soleat victoriam. Quod quia olim et nunc belli foris- quae fiat, a Campiductoribus ut exercitio quotidiano, armorum doctrina demonstrata, Tyrones Missile destinato icetu, magnisque viribus iacere, tractare seu tum et obliquis icibus venientur tela deflectere militari gradu ambulare, celeriter et equaliter loco non deserto nec turbatis ordinibus addiscerent ad Summum quaecunque evenire in acio atque pugna possent, omnia meditatione campestri praenoscerent, quare non idem Subditis et Civibus pacato Reipublicae statu domi permittatur, quare non iisdem Similibusve exercitijs assvefiant, maxime quando ea serviunt

honestae recreationi nec ullius periculi metus subest, ut Cives armorum usu concessio fide demoveatur, Consiliumve publici convellendi status ineant, iusto quippe moderatoque recti imperio, unde non potuimus non probare. Clementissime Generosa Iuventutis Germanicae pectora quae vel ad Aulam et Servitia Nostra pro tempore haereret, vel etiam hic Varsaviae eiusque districtu degentur fixa sibi domicilia majoremque rerum et fortunarum suarum partem collocarunt cum ardore quodam promptiorem Reipublicae operam exigente necessitatis casu navantur, ad illud tormenti genus aenej, quod a sono bombardas et sclopeta vocantur usus obtinuit tractantur et exercendum Locum in Suburbio Lescheiniano sat commodum elegerunt ubi nimirum tempore diebusque operarum vacuis aut intercisis scopo seu metu proposita etiam praemiolis inter se, aut a Nobis alijsve invitati, iaculationes dirigere icuisque inferre certos, qui sciunt aut deliscant, et rudes asvefiant praecibusque Nobiscum subiectissimis egerunt, eum sibi locum ut assignaremus, definiremus, et in bellica huius exercitacionis usum daremus et confirmaremus. Proinde postquam, non ipsi modo, in transcurso venimus in rem praesentem, sed et ex Relatu eorum quibus negotium commisseramus arbitrandum. Locum delincationi nobis oblatae consentaneum depraehendimus. Alveum nempe seu fossam illam, qua fistulae, seu tubi lignej, aquis in arcem nostram regiam ducendis, habent initium porrectam, in longum à supero fonte qui ad occasum illinc quidem boream versus, centum octoginta quinquinas hinc qua procurrit, ad inferum usque fontem orientalem quadringentas quadraginta unam ulnas. Latitudine a septemtrione ad meridiem pene hortos iuxta Plateam Lescheinianam incluso Germanorum sepulchreto (quod centum quadraginta ulnis longum, latum quinquas-

ginta novem, Sibi suo jure permaneat) Centum tredecim ulnas ac inter Armamentarii consepta agrumve, dictosque hortos octodecim ulnas tantum comprehenduntur Eum iniquinus locum et aream quomodo suis iam finibus et terminis descripsimus Inventuti Germanicae ad Supranominatos usus et exercitationum bombardas ad scopum exonerantur vel displodentur dantur et conferendum duximus. Prout quidem damus et conferimus praesentibus literis nostris temporibus perpetuis. Sic ut vigore huius Privilegij eundem vallare Septisve includere, in ibique domos et aedificia unam aut plura pro maiori commoditate sua statuere et exaedificare sine Nostro aliorumque quorumvis impedimento queant. Promittentes pro Nobis et Serenissimis Successoribus Nostris eandem Inventutem Germanicam eiusque Successores ab usu et pacifica Possessione dicti loci non esse Nos amoturos, neque amovendi cuiquam potestatem daturus, sed salvam et immunem in eodem loco quovis tempore conservaturos. Excipimus tamen et reservamus Aquilegium ibi Nostrum et fontes tubosque terrae depositos ne obruere illos aut corrumpere, loco movere, aut eijcere, sed si quid circa illos aut aquae ductus factu laboratu reparature sit opus Aquilegio Nostro quosque is adhibet operatorem liberum quocumque tempore aditum abintunque praestare debeant. Quod omnibus quorum interest, praesertim vero Magistratui utrique Civili Varsovensi et aliis quibusvis notum esse volumus, mandantes ut Inventuti Germanicae Nationis circa donationem areae seu loci supra determinati per Nos eidem dati, et collati aut circa aedificia Domosque ab ipsa in eo loco structas omnino inviolabiliter conservent curentque ne adquoquam in eius Possessione vel exercitio displodendi turbentur aut impediantur pro Gratia Nostra. In quorum fidem praesentes

manu Nostra subscriptas Sigillo Regni communiri iussimus Datum Varsaviae die X Mensis Junij Anno Domini MDCLII Regnorum Nostrorum Poloniae IV Sveciae vero V Anno. Joannes Casimirus Rex. Locus Sigilli pensilis Majoris Cancellariae Regni Albertus Kadzidłowski Secretarius Regiae Majestatis. Post ingrossationem autem ejusdem Privilegii Originalle ipsius datt oferentur restitutum est, ad manus prout idem offerens se recepisse fassus est. Hic incontinenti ad hoc idem officium Consulare Civitatis Antiquae Varsaviae personaliter venientes Honorati Joannes Sczyrbiez Senior et Ioannes Prackiewicz Scabini Varsaviensis iurati munus Deputationis Suae restituentes palam et benevole instante Egregio Sebastiano Englert, Serenissimi Caroli Ferdinandi Poloniae et Sveciae Principis Apotecario, Relationem collatae Intromissionis ad Acticandum obtulerunt, in tenore tali prout Sequitur Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Quinquagesimo Secundo Die vero Decima Sexta Mensis Julij. Ex deputatione Spectabilis Domini Ioannis Czerski Civitatis Antiquae Varsaviae Proconsulis ad Instantiam Egregij Sebastiani Englert, Serenissimi Caroli Ferdinandi Principis Poloniae et Sveciae Apotecarij atque Michaelis Cremberger Sacrae Regiae Majestatis Fabrilignarii Magistri idque suo et Constituentium omnium Nomine, qui exercitium illud bellicum explodendis bombardes hic Varsoviae instituerunt condoscendum infra scripti Scabini post vallos Civitatis Antiquae Varsaviae ad aream a postico certorum Civium Leschnianorum ac a tergo areae Supranominati Mihaelis Cremberger Sacrae Regiae Majestatis Fabrilignarii steriliter consistentes ubietiam compraehenditur Sepulchrum Germanorum et itque ad conferendam Intromissionem Supranominatis affectandam corumque constituent. Et id virtute nexuum, ligamen-

torum circumferentiarumque Privilegii Sacrae Regiae Majestatis Die Decima Mensis Junij Anno quo supra praedictis Instantibus concessi. Quod quidem Negotium Intromissionis functioni ac deputationi Nostrae Satisfaciens adhibitis Juris consvetis Sollempnitatibus praemissa in Supranominata area iuxta gradum Juris ter et ultra per Famulum Officii Sonora voce acclamatione nemine impugnante nec contradicente. Salva tamen Jurisdictione Civitatis Intromissionem dedimus ac contulimus. Quorum praemissorum Relationem facimus eamque ad Acta Spectabilium D.D. Consulum Civitatis Antiquae Varsoviae cum Subscriptione manuum Nostrarum tanquam Jurati porrigimus. Anno et Die ut Supra Ioannes Szczyrbicz Civitatis Antiquae Varsaviae Senior Scabinus m. p. Joannes Praczkiewicz Civitatis Antiquae Varsaviae Scabinus m. p.

Ex Actis Officii Consul. Civitatis Antiquae Varsaviae extraditum Chrysostomus
(L. S.) Stanis. Buguszewski Sacrae Regiae Majestatis Secretarius Officii Consularis Civitatis Antiquae Varsaviae Notarius. m. p.

Przypis 4.

Jan Adolph na Rybnie Rybiński Generał Artylleryi Konney Regimentu Infanteryi Scheff.

Wszem w obec y Każdemu zosobna Komu o tym wie dzieć będzie należało, osobliwie Szlachetnym Magistratom, Miasta Starey, y Nowey Warszawy, tudziesz wszelkim Jurisdykeyom, y Wszystkim Cujuscunque Status et Conditionis Ludziom wiadomo czynie; Iż regulując się do wyrazney Woli Nayiasnieyszego Króla JE^o Mci oraz za

Interpozycją J. W^o JE^o Mei Xiędza Biskupa Poznańskiego, iako Loci Ordinarii z Władzy Moiey Generalskiey pro Sepultura dla P. P. Acatolicae fidei, tak w Miescie iako y na Lesznie rezydującym pozwalam grontu do Ceykchauzowey Jurisdykcyi należącego, a za Ceukchauzem in Contignitate Ich Kierkowa leżącego, Dwiescie Łokci wzdłuż, a wszerez Łokci piętnascie, gdzie Im wolno będzie na zawsze chowac Corpora Mortuorum, z Ktorego grontu Cisz P. P. Lutherani, do Kassy Artylleryi Koronney, co Rok płacic powinni będą, Czynszu złotych Sto, w czym aby z nikąd żadney niemieli prepedycyi wszystkich generaliter Ich mosciow przy zaleceniu chętnych Usług Moich upraszam, a dla tym większey Wagi y waloru, przy przycisnieniu zwykley Pieczęci Ręką własną podpisuie się. Datum w Warszawie d. 14 Mensis Julij. Anno Doni 1736-go

(L. S.)

I. A. Rybinski
G. A. K.

Przypis 5.

Kund und wissend sey denen so daran gelegen dass zwischen hiesiger Evangelischen Lutherischen Gemeine und Herrn Gottlieb Schubert nachstehender Kauf Contract verabredet und geschlossen worden.

Es verkauftet unter heutigem dato obgedachter Herr Schubert an obgedachte Evangelisch-Lutherische Gemeine Seinen auf der Starostei an die Jurisdiction von Grzybow gehörigen Platz breit von der strasse oder der Mauer des Herren Jacob Ragge bis zu dem Parkan oder Platz des Herrn Reinschmid Vier und Achtzig ellen, und hinter Hr. Ragge, Hr. Tepper und Hr. Hassforth Haus

Einhundert fünf und dreyssig ellen hinten von der Maur des Grafen Bieliński bis an Hassforth's Gräntze Einhundert sieben ellen, in der tiefe von der Strasse Zweyhundert und Viertzig ellen, und von des Herrn Ragge hauss in die tiefe Einhundert fünf und Viertzig ellen, diesen Platz nebst darauf stehenden Gemauerten Gebäude mit sämtlichem umbfang und überhaupt mit Allem wass zu diesem sowohl, als zum Platze alles wass darauf ist, steht und gehöret, verkauft der heutige Eigenthümer für die Summa von fünftausend sage 5000 Ducaten, und Verbindet Sich solchen an die Gemeinde auf negst kommenden Michaeli Abzutreten mit dem Beding jedoch, dass sein Herr Bruder ein Jahr lang in der unterstehenden halben Wohnung bis Künftigen Johanni A° 1776 ohne entgeld darinnen Wohnen bleibe. Die Gemeinde zahlet gegenwärtig auf Abschlag 3000 ₰ und für die übrigen zweytausend Ducaten werden dem Herrn Schubert Wechsell gegeben werden, dagegen höret Künftig der Zinss vom Bethhause auf, und Herr Schubert wird der Gemeinde wegen des Herrn Geheimden Rath Cortum Vierteljährigen Zinss Von Johanni Bis Michaeli Sieben und fünfzig und ein halben gut thun. Seiner Zeit freye Intromission und gehörige Documenta wird der Herr Schubert an die Gemeinde Auszuliefern Verbunden sein, -- diesen entwurf, biss zum förmlichen Contract haben Beyde Partheien zu mehreren Sicherheit unterschriben gescheu in Warschau den 5^{ten} Julij 1775.

Im Nahmen der Gemeinde

Gottlieb Schubert m. p.

Jacob Ragge m. Pria.

Christian Ebert prm.

Przypis 6.

AKT UNII
KOŚCIOŁÓW
PROTESTANTSKICH
 Obojga Wyznania
 w Xięstwie Mazowieckim
 będących,
Z KOŚCIOŁAMI PROWINCYI
Mało-Polskiej.

Tak okropnemi Kościół nasz Protestantski wtey Oyczyźnie od stu lat przeszło, rozmaicie zkołatany będąc Nieszczęśliwościami, zdaje się, iż za łaską Bożą przez solemuy w kraiu naszym uczyniony, a od pogranicznych Monarchow gwarantowany Traktat miła spokojność y wytechnienie onemu przywrócone są. Z tym wszystkim, słodkich korzyści z tego Traktatu wypływających, snadno ten Kościół mógł by się pozbawić, gdyby Członki iego bez rady, zgody y dobrego porządku zostawały. Dla utrzymania więc y zachowania iak naydłużey przy błogosławieństwie Boskim użyzoney zupełney wolności wyznawania publicznie Religii naszej y doniey należących Obrządków, tudzież dla pomnożenia Chwały Bożey, większey niż dotąd między Bracią przykładności, iako też dla ułożenia dobrego porządku, zadufania y sferności między kościołami obojga wyznania, złożyliśmy tym końcem Synod nasz prowincjonalny w Sielcu na Dzień prima Maii w Roku tysięcznym siedmsetnym siedmdziesiątym siódmym, na który wyznaczony Termin ziechawszy się My Stan Rycerski Prowincyi Małopolskiej Religii Reformowanej wraz z Duchowieństwem

naszym, gdzie za poprzedniczym zaproszeniem y stawieniem się zacnych Delegatów Obojga Wyznania Xięstwa Mazowieckiego pełnomocną władzą umocowanych a na akcie niżej podpisanych uczyniliśmy z temiż w zmiankowanemi zgromadzeniami Obojga Wyznania wieczną y nierozzerwaną Unią, przy której stać y onę wszelkimi siłami utrzymywać zobopolnie przyrzekamy sobie, pod zakładem honoru, poczciwości y sumienia naszego; A ktoby to dla dobra publicznego Oboich kościołów naszych uczynione złączenie rozrywać iakimkolwiek sposobem chciał, przeciw takiemu z obu stron poydziemy drogą prawa Traktatu, y Konstytucyi Anni 1768, niemniej y Drogą karności kościelney. Żeby też każdemu iawno było na czym ta Unia nasza y łączenie Obojga Wyznania Xięstwa Mazowieckiego z kościołami naszymi Małopolskimi zasadza się, wyraźnie na te następujące Punkta Prowincya nasza zezwała y onych nie odstępuje dotrzymać życzy sobie y wzajemnie przyrzeka.

1) Że te obydwia Zgromadzenia do prowincjonalnych Synodów Małopolskich należeć, a zatym iako współczłonki między wspólnie synodującemi w Osobach Delegatów swoich znajdować się będą powinni.

2) Że ciż miejsce y głos mieć będą w spólnych zarządzeniach Synodowych cum Voto decisivo.

3) Te zaś Votum decisivum na Synodach miejsce mieć ma, skoro nie partykularne iakie zgromadzenia którego dolegliwości, ale raczey publiczne potrzeby wchodzą w roztrząśnienie.

Na tedy Rycerskiego Stanu iedno, duchownego takż iedno y Cywilnego Stanu iedno Votum przez większość; to iest dwa Vota decydować powinny.

4) Żadne zgromadzenie a dopieroż Synod wglądać niepowinny w wewnętrzne drugiego zgromadzenia rozrządzenie, chybaży zaszło zaskarżenie lub rekwicyeya.

5) W partykularnych, zgromadzenia którego sprawach lub interessach wotow, tyle ile osobnych zgromadzeń, bydź powinno: a to iest Patron Zboru, Minister y Presbyteryowie składają jedno Votum.

6) Seniorow z Rycerskiego z Duchownego iako y z Cywilnego Stanu obieranie przez Synod odprawować się powinno, tudzież poprzednicze do tychże Funkcyi kandydatów podawanie tylko od Synodu dependować ma.

7) Lubo dotąd w kościołach naszych Protestant-skich tey nie było praktyki, aby Stan Cywilny swego mieć miał Seniora, atoli dla świętey zgody, dla zaufania między Bracią oboyga Konfessyi zobopolnego, iako też dla ugruntowania ściślejszey iednoty między zgromadzeniami oboyga wyznania w Xięstwie Mazowieckim z Prowincją naszą Małopolską chętnie przychylamy się y zezwalamy na Seniora Cywilnego oboyga wyznania w tymże Xięstwie Mazowieckim, do którego wszystkie zgromadzenia Cywilne w Prowincyi Małopolskiej należeć będą.

Na też Funkcyą Seniorstwa zgodnemi głosy synodu-iących, zaraz obrany jest y ordynowany Imć Pan Piotr Tepper starszy. Aby zaś tenże godny Cywilnego Stanu Senior natychmiast za powrotem do Warszawy obiema zgromadzeniom prezentowany był, zlecamy powagą Synodu terażniejszego, y to zdaiemy godnym Delegatom oboyga zgromadzenia Warszawskiego Jmc. Panu Samuelowi Kahłowi y J. Panu Samuelowi Hornowi.

8) Obieranie Ministrów zależeć będzie od każdego z osobna zgromadzenia jak gdzie praktyka y ułożenie

w zwyczajui iest. Ordynowanie zaś in Ministerium przez Seniora Duchownego odprawić się powinno w kaźdey z osobna Konfessyi praevio Examine Candidati. W urzędzie zaś iuż będący kaznodzieia od takowęgo Examinu wolen być powinien.

9) Stan Rycerski, Duchowny y Cywilny po iednym Seniorze, Duchowny zaś prócz Seniora, Kon-Seniora mieć będzie, którzy Instrukcye swoje y ordynacyą od zgromadzonego Synodu odebrać powinni.

10) Na Synodach naszych Prowincjonalnych, Direktora dawnym zwyczajem zawsze sobie obierać będziemy, ex Equestri Ordine, któryby wszystkie czynności nasze powagą swoją moderował.

11) Senior Cywilnego Stanu, który powinien byźć ad Dies Vitae, zawsze mieszkać będzie w Warszawie dla ułatwienia publicznych Intereressów, zatrzymuiąc w tym Alternatę w obydwóch Ewangelickich zgromadzeniach.

12) Direktor Synodu z dwiema Seniorami Duchownego y Cywilnego Stanu, in Casu Paritatis Votorum na Synodzie decydować będą powinni swoją kreską. Co się rozumieć ma w partykularnych kaźdego zgromadzenia sprawach.

13) Zgromadzenia które żadnych nie mają Kościołow lub własnych Pasterzow, iako Krakow, Lublin, Staszow, etc. przez swoich Delegowanych osobne mieć mogą kreski iak y insze zgromadzenia w Małej Polsce, z tym ostrzeżeniem, iż kaźde zgromadzenie iedno Votum mieć powinno.

14) Rozpisowanie Synodu dependować będzie od porozumienia y zniesienia się wszystkich trzech Seniorow. Potrzeba iednak wyciąga abyśmy cerocznie ziazdy nasze

Synodalne odprawowali, którym czas nayzdawniejszy naznaczymy na zawsze w Niedzielę pierwszą po S. Troycy. Gdyby zaś nagła potrzeba wyciągała prędszego zjazdu, wolno będzie tymże Seniorom extraordinaryiny zwołać Synod.

15) Gdyby trafić się miało, że sześć tylko zgromadzeń y dwoch Seniorow na Synodzie przytomni są, chociaż czterema tygodniami przed terminem obwieszczeni byli, nie to jednak ważności Ustaw na takowym Synodzie szkodzić nie powinno.

16) Uchwały iednego Synodu do drugiego Moc swoją zatrzymają, Kardynalne zaś Ustanowienia nieodmienne zostaną, chyba że okoliczności czasu umiarkowania lub zniesienia onych wyciągać będą.

17) Każde zgromadzenie iako też y szczegulne zgromadzenia, Osoby, zupełną wolność mieć będą swoje przełożyć żądanie Synodowi zgromadzonemu, tylko żeby też żądania na piśmie podane były.

18) Synodalne nasze zgromadzenia zupełną władzę mieć będą, odmienienia Seniorow, gdyby ważne do tego były przyczyny.

19) Archivum lub skład Aktow Synodowych przy Pisarzu Synodalnym zostawać mają, których iednak odpisane kopie każdemu z Zgromadzenia zbronne bydź niepowinny. Też akta y uchwały Synodalne, żeby zawsze do Konsystorza naszego do Oblaty podawane były, ustanawiamy.

20) Wszystkie na Synodzie uchwalone Akta Viritim od wszystkich przytomnych podpisane bydź powinny, którym żadna Protestacya szkodzić nie będzie, iako raz Pluralitate Votorum iuż decydowanym Aktom.

21) Na Synodach znajdować się mające zgromadzenia solennym wprzod pisaniem zaproszone być powinny.

Te wzwyż wzmiankowane punkta za grunt ziednoczenia Prowincyi naszey z Kościołami oboygą wyznania w Xięstwie Mazowieckim położywszy, w swoim wigorze nie naruszenie zostawimy sobie dawniejsze zwyczaje y ustawy kościołów naszych Mało-Polskich. Dla zapobieżenia zaś wszelkim między zgromadzeniem Oboygą wyznania Niesnaskom, tudziesz uprzętaiąc wszelkie braterskiemu zaufaniu przeszkody, w duchu miłości y zgody łączemysię z Zgromadzeniami po tyle kroć wzmiankowanemi Oboygą wyznania w Xięstwie Mazowieckim, a dla lepszey w potomne czasy wagi y gruntowności, przy przyciśnieniu mniejszey Pieczęci Synodalney Rękami własnemi Dzieło niniejsze podpisujemy y zatwierdzamy. Dzieło się w Kościele Sieleckim dnia drugiego Miesiąca Maia w Roku 1777.

(L. S.)

Venceslaus Radosz, Senior E. R. M. P.	Stanisław Ożarowski, Direktor Synodowy.
Johannes Kozaryn, Senior, E. R. M. P.	Adam z Wielkiej Wsi Wielowieyski, Gen. Maior Senior
Andrzej Gaiewski, V. D. M.	Equestris Ordinis.
Tursciae Notarius synodalis.	Jan na Malicach Malicki. Poł-
Samuel Steph. Milocki, V. D. M. Sieczkow.	kow. Senior Equestris Ordinis.
Johannes Daniel Claudian, Pastor Sielecensis.	Petrus Tepper, Senior Civilis ordinis.
Gottfried Leberecht Teich- mann, V. D. M.	Samuel Kahle, ex Commisso & Vi Plenipo. od Zgromadze- nia Warszawskiego Confes.
Samuel Glowaczek, Cand. Theol.	Reform. Samuel Horn, Vi. Plenipoten-

Fridericus Josephus Mo-
ses, Cand. Theol.

tiae, od Zgromadzenia Warszaw-
skiego August. Confessionis.

Michał Rożycki.

Stephan Kępieński.

Jan Bogusław Gruszczyński.

Paweł Stryeński.

Adam z Brzezia Russocki.

Jan z Rakoszyua Kempski, O-
berzt Lieut.

Krzysztof z Brzezia Russocki.

Krzysztof Nieszkowski.

Aleksander z Brzezia Chrzęstow-
ski.

Paweł na Bobrownikach Bobrow-
nicki.

Ludwik Malicki.

Marcyan z Brzezia Russocki.

Ludwik Marcyan Rożycki.

Bogusław Rożycki.

Maxymilian z Brzezia Russocki.

Bogusław Watta Kosicki, Po-
rucznik.

Adam Jakob Radosz, Chorąży.

Jan Karol Kunst, C. J. utrius-
que.

Theodor Kopycki.

Johann Friedrich Adelbert Ba-
ron de Seydewitz.

Carl Gotfried Förster.

Johann Jacob Hoh.

USTANOWIENIE

Konsystorza wspólnego Prowincyi Mało - Polskiej zjednoczoney przez Akt Unii de Die 2 Maii Anni 1777, w Sielcu, z Zgromadzeniami Obojga Wyznania w Xięstwie Mazowieckim będącemi.

1) Konsystorz teyże Prowincyi zjednoczoney z Xięstwem Mazowieckim złożony będzie z Osob sześciu, to jest: dwóch z Stanu Rycerskiego, dwóch z Stanu Duchownego, y dwóch z Stanu Cywilnego Obojey Konfessyi in Paritate.

2) Z Stanu Duchownego Ordinarius Loci w Warszawie Augustanae Confessionis aby był Assessorem Konsystorza.

3) Mieysce do odprawowania Jurysdykeji Konsystorskiej na zawsze iest Miasto Warszawa.

4) Kadencya Jurysdykeji teyże Konsystorskiej co Rok Mediis Martii zaczynać, a ultimis Aprili kończyć się ma, Drugą zaś kadencyą a prima Octobris ad diem 15 ejusdem mieć chcemy dla przyspieszenia sprawiedliwości.

5) Pioro Jurysdykeji teyże przy Osobach Status Civilis alternatim bydź ma.

6) W tey Jurysdykeji dwóch Prezesow bydź powinno, ieden z Duchownego, a drugi z Rycerskiego Stanu, ktorzy z Osob y od Osob Konsystorz składających per plurima Vota obrani będą, a przy każdej kadencyi alternatę między sobą zatrzymują.

7) Osoby Konsystorz składać mające, nie gdzie indziej tylko in Pleno Synodi obrane per plurima bydź mają, excepto Ordinarius Loci August. Conf. w Warszawie.

8) Po obraniu Osob do odprawowania Funkcyi Konsystorskiej, ktore Osoby, gdy są przytomne na Synodzie, przed tymże zaraz Przysięgę wykonać powinni. Nie przytomni zaś a obrani, in facie Consistorii też Przysięgę wykonać powinni będą.

9) Osoby do Konsystorza nominowane ad Dies Vitae wyznaczone bydź mogą excepto Casu, gdyby która z tychże Osob Konsystorskich do odmiany sama była przyczyną. Co do Duchownego zaś Reformatae Religionis, tudziesz Stanu Rycerskiego Oboiey Konfessyi Osob, tylko do dwoch lat Funkcyą swoią zatrzymuią.

10) Konsystorz wolność mieć będzie obrać sobie Pisarza Konsystorskiego, ktory gdyby zdatną był Osobą, może wraz Funkcyą Assessoris perpetui zatrzymać cum Voto decisivo, będąc zaś tylko Pisarzem, Votum consultivum szczegulnie mieć będzie.

11) Od Dekretow Konsystorskich nie wolna Appela-cya iak do Synodu Prowincjonalnego.

12) Ordynacya ułożenia y Rozrządzenia wewnętrznego Jurysdykcyi konsystorskiej, co do obowiązkow Osob Sądowych Materyi y Spraw do tey Jurysdykcyi należących etc. etc. in pleno Synodi uformowana ante omnia bydź powinna. Działo się w Kościele Sieleckim Dnia drugiego miesiąca Maia w Roku 1777.

(L. S.)

Venceslaus Radosz, Senior E. R. M. P.	Stanisław Ożarowski, Direktor Synodowy.
Johannes Kozaryn, Senior E. R. M. P.	Adam Wielowiyski, Generał Maior Sen. Equest. Ordinis.
Andrzej Gaiewski, Not.	Jan na Malicach Malicki,

- Synod. obrany Assessor
Konsistorski.
- Samuel Stephan Milocki
V. D. M.
- Johannes Daniel Claudian,
Pastor Siel.
- Gottfr. Lebrecht Teichmann,
V. D. M.
- Samuel Glowaczek V. D. M.
- Frider. Josephus Moses.
Cand. Theol.
- Połk. Senior Eq. Ordinis o-
brany Assessor do Kons.
- Petruss Tepper, Senior Civilis.
Samuel Kahle, Delegowany
od Zgromadzenia Warszaw-
skiego Refor. Confess.
- Samuel Horn, Vi Plenipot.
od Zgromadzenia Warszaw-
skiego August. Conf. y Synod.
- obraný Assessor na Kons.
Wars.
- Michał Rożycki Szam. J.K.Mci.
- Stefan Kępinski.
- Jan Bogusław Gruszczyński.
- Paweł Stryeński.
- Adam z Brzezia Russocki.
- Jan z Rakoszyna Kempski.
- Krzysztof z Brzezia Russocki.
- Krzysztof Nieszkowski.
- Alexander z Brzezia Chrzę-
stowski.
- Paweł na Bobrownikach Bo-
brownicki.
- Ludwik z Malic Malicki.
- Marcyan z Brzezia Russocki.
- Bogusław Rożycki.
- Ludwik Marcyan Rożycki.
- Maxymilian z Brzezia Russocki
- Bogusław Watta Kozicki, Por.
- Adam Jacob Radosz, Chorąży.
- Jan Karol Kunst, C. J. u-
triusque.

ORDYNACYA

**Jurysdykcyi Konsystorskiej Wspolney Zgromadzeniom
Oboygą Wyznania Unii Mało - Polskiej z Xięstwem Ma-
zowieckim.**

1) Taż Jurysdykcyja Konsystorska sądzić powin-
na następujące sprawy:

a) Wszystkie sprzeczki wszczynać się mogące między
Duchowieństwem y Zgromadzeniem et vice versa, tu-
dziesz partykularnych Osób między sobą, niemniej
y takowe któreby między Zgromadzeniami samemi,
strzeż Boże wszcząć się mogły.

b) Sprawy in puncto scandalosae Vitae Osob duchownych
lub Przełożonych Zgromadzeń, takowe sprawy przez
Instygatora sądu swego do sądu Konsystorskiego po-
ciągane być mogą.

c) Sprawy między Małżeństwami jednego lub Oboygą
wyznania.

d) Sprawy rozwodów.

e) Dyspensy do Konsystorza należeć mają. Troistey za-
powiedzi zaręczonych osób. Chrztu domowego excepta
Casu słabości dziecięcia. Dawania ślubu excepto Casu
osoby na śmiertelnej pościeli będącey.

f) Sprawy wszelkie wdow y sierot, osob duchownych
y Kościołowi służących, których Konsystorz Tutelam
supremam trzymać powinien.

2) Do tej Jurysdykcyi sprawy Dogmatów tyczące się
Oboygą Wyznania należeć nie mają, w których Synodowi
wspolnemu moc dostanie się do wyznaczenia Kommissyi

z Osob Duchownych tego wyznania, którego iest Osoba o zfałszowaniu Nauk podeyrzana lub oskarzana.

3) We wszystkich sprawach w generalności Jurysdykcyja konsystorska w przod gdy sprawa na stoł przyiść ma, viam pacis y zgody między stronami tentare powinna, co gdy strony przyiąć nie zechcą, sprawa zaindukowaną bydź ma.

4) Dla oszczędzenia czasu, strony sprawy swoje na piśmie sędownie lub do piora podać y Excepcye Repliki y Dupliki a triduo in triduum strona stronie komunikować powinni.

5) Po publikowanym Dekrecie, stronom salwy do Appelacyi na Synod, Konsystorz bronić nie może, owszem stronie apelującej, Attestatum de interposita Appellatione wydać należy.

6) Taxa Jurium Judicialium tak dla sądu iako y dla Subalternow, tudziesz od dyspens konsystorskich zostawuje się zgromadzeniom Civilis Ordinis zastępującym expens ordynaryiną na mieysce przyzwoite dla tej Magistratury w Warszawie, płacę Subalternow y innych Rekwizytow sądowych.

7) Co do tej Taxy Jurium Judicialium y od dyspens następująca ustanawia się Reguła.

a) Od Procesu całego między stronami ad finalem sententiam po Czerwon. Zł. iednym.

b) Pro Extractu Actorum Judicialum y innych Rezolucyi sądowych od każdego arkusza procz stempla po Zł. 4.

c) Od rozvodu według Stanu Osób rozvod biorących od 200 do 2,000 Zł. Pols., dla zapobieżenia zgorsseniom.

- d) Indulty, zapowiadania zaręczonych Osob, to jest: una pro tribus Czerw. Zł. sześć. Z tego iednak ludzie służbą żołnierską obowiązani excypuią się.
- e) Od Indultow, aby tylko dwie zapowiedzi in octiduo były, po Czerw. Zł. trzy.
- f) Od Dyspensy Chrztu w Domu, wyiawszy słabość Dziecięcia Czerw. Zł. 4.
- g) Od Dyspensy na ślub domowy po Czerw. Zł. dwanaście. Co do Dyspens od chrztow y ślubow zastrzega sobie Mało-Polska Prowincya antiquam praxim a to dla odległości Kościołów.

8) Dla nagrodzenia Expensy którą Osoby Rycerskiego y Duchownego Stanu Prowincyi Mało-Polskiej, dla ziechania się na Kadencye Marcową y Octobrową do Warszawy łożyć muszą, wyznacza się Summa ogulna Zł. Pol. 1300 co Rok, która ex Aerario communi Zgromadzeniow Cywilnych Unii Małopolskiej y Mazowieckiej za kwitem W. Imci Pana Seniora Equestris Ordinis wypłacona bydź powinna, z tym dokładem, że z tey Summy wspomnioney Zł. Polsk. 800, na Assessora Equestris Ordinis a Zł. 500, na Duchownego takoz Assessora, Obydwoch Reformowanėj Konfessyi, wypłacone bydź mają. A iezeliby żadnych niebyło spraw w Konsystorzu na Kadencyą Octobrową, Pisarz w Warszawie perpetuo rezydujący, wcześniej donieść powinien Assessorom Mało-Polskim.

9) Komplet Sądu tego składać się będzie z Osob czterech, byle z każdego Stanu iedna była przytomna, rowna iednak liczba osob oboiej Konfessyi zachować się ma.

10) Pluralitatem constituent in Pleno kreski cztery, a w komplecie kreski trzy, zostawiając zawsze moc Prezesowi Paritatem kreską swoją decydowania.

11) In casu gdyby Assessor przez Synod do Konsystorza wyznaczony znajdował się w Warszawie a sine legitimo Impedimento niedbale od tego Sądu absentował się y komplet zrywał, na takiego Rygor amotionis a functione stanowimy.

12) A że konsystorska Jurysdykcyja na Kadencye dwie rozłożona iest, a zatym nie zawsze w Warszawie przytomna bydź może, przeto znajdującym się tamże Osobom sądowym Konsystorskim cum Referentia do Jmci P. Seniora Civilis Ordinis wolność zostawimy expedyowania Dispens y Indultow podług Reguł Taksy Artyculo 7^{mo} przepisanych. W Prowincyi zaś naszej Mało-Polskiey do najbliższego Seniora Equestris Ordinis udać się będzie trzeba, który z Seniosem Duchownym y Pisarzem Synodalnym w podobnych zwysz wzmiankowanych raziech znieść się powinni.

13) Po skończoney Ordynacyi konsystorskiey Jurysdykcyi, przystąpiliśmy do obrania Osob do przyszłego Synodu Sąd Konsystorski składać mających, ztym dokładem, aby wszyscy Assessorowie na Kadencyą przyszłą Oktobrową się ziechali dla zafundowania Konsystorza. A nayprzed ex Equestri Ordine Reformatae Confessionis obrany iest za Assessora W. Jmć. Pan Jan Malicki Pułkownik, z Duchownego zaś Stanu ejusdem Confessionis z podanych trzech WW. Kandydatow Andrzeia Gaiewskiego, Jana Klaudiana y Salomona Musoniusa obrany iest za Assessora W. X. Andrzej Gaiewski. Ex Equestri Ordine Augustanae Confessionis z trzech WW. Kandydatów Jmci Pana Szambelana Golcza, Pułkownika Koenigfelsa y Oberstleytnata Kaufmana, ostatni za Assessora obrany iest; Duchowny zaś z teyże Konfessyi przyszły wokowany Pasterz iako per-

petuus Assessor iuż iest ustanowiony. Naostatek z Cywilnego stanu oboiey Konfessyi z sześciu Jch Mciow P. P. Kandydatów: Jakuba Raggy, Krystyana Eberta, Samuela Andrzeia Horna, Henryka Bastiana. Z tych ktorzy przytomni na tym Synodzie naszym byli, przysięgę zaraz wykonali, nieprzytomni zaś ad mentem Ustawy naszej, in facie Consistorii też wykonać powinni. Działo się w Kościele Sieleckim dnia 3 Miesiąca Maia Roku 1777.

(L. S.)

Venceslaus Radosz, Senior E. R. M. P. Stanislaus Ożarowski, Direktor Synodowy. Adam Wielowieyski, Generał Maior, Senior Equestris Ordinis. Jan na Malicach Malicki, Pułk. W. K. Senior Equ. Ord. obrany Assessor na Konsystorz. Piotr Tepper, Senior Civilis Ordinis. Samuel Kahle, Delegowany Zgromadzenia, Refor. Conf. w Warszawie.

Przypis 7.

Ein hochlöblicher Kirchen Rath und Vorsteher wünschen hiermit dem Ehrwürdigen und Gelahrten Herrn Friedrich Carl Ceruli von Gott, der unsre Herten nach seiner heiligen Vorsicht weisslich lenket Heyl, Gesundheit und Segen.

Wohl Ehrwürdiger und Gelahrter Herr!

Sie haben bereits von Seiten unserer Gemeinde, Proben guter Gesinnungen und des besten Vertrauen gegen Dero Person erhalten, welche unsere Rechtschaffenheit nunmehr auch zu beiderseits Vergnügen an Ihnen durch

die festliche Einweihung zum heiligen Predigt Amt, nach Verordnung der Christlichen Kirche, durch Gebet und Anfehlung des Allerhöchsten das Siegel der Bestätigung erlanget hat. Da wir nun bei Besorgung der geistlichen Bedürfnisse vor unsere Gemeinde noch viele Lücken in der Schule und Kirche auszufüllen vor uns finden, so folgen wir auch hierin der Leitung des Höchsten und wollen hiermit zu folge des uns vorgelegten Ordinationis Atestati Kraft unseres Amtes und Besizung des Berufungs Rechts im Namen des Dreyeinigen Gottes, Sie!

Ehrwürdiger und Gelahrter Herr Friedrich Ceruli zum Rectore ordinato und Catecheten bey unserer Kirche in Warschau auch zugleich dabei die erste Lehrer Stelle übertragen haben mit der festen Zuversicht, dass Sie dieses Amt laut mündlicher Versprechung zu getreuer Verwaltung auf und über sich nehmen werden.

Die gegenwärtigen Verbindlichkeiten unserer Handlung aber sind zu wichtig, als dass man sie ohne weitere Bemerkung übergehen sollte; es sind Seelen so auf ihre Seele gebunden werden, Schafe welche Sie mit dem Worte des Lebens nach dem Sinne des Geistes Gottes wie es die Propheten, Evangelisten und Apostel gepredigt, weyden sollen. Sie werden nach dem Versprechen jener heiligen Städte verbunden seyn, das Verlohrne zu suchen, das Verirrte zurechte zu bringen, das Kranke zu verbinden, der Schwachen zu warten und alles andere sich bestens empfohlen seyn zu lassen; Ihre heilige Rede zur Vesper und aller anderer Zeit wan es die Nothwendigkeit erfordert, vorhero wohl abgefasset nach dem Sinn des Textes dem Auditorio erbaulich vortragen; die Heil. Sacramente laut des Herrn eigener Einsetzung administri-

ren und den Communicanten andächtig mittheilen, die Heil. Tauffe und andere Gottgefällige Kirchen Gebräuche nach Vorschrift unserer Christlichen Kirche vollbringen, die Kranken ohne Ansehn der Person besuchen, dieselben unterrichten und aller Seelen Heyl, aus allen Kräfften befördern, nicht weniger sich auch der löblichen Anordnung einer respectiven Gemeinde, Kirchen Vorstehern in allen willig unterziehen und nichts ohne Dieselben Vorbewust weder in dem Innerlichen, noch ausserlichen der Kirchen Gebräuche es sey was es wolle, abändern noch weniger zu unternehmen suchen, endlich auch Ihrer Heerde mit einem erbaulichem, friedfertigem, recht geistlichem Lebens Wandel vorgehen, damit sich ein guter Geruch zum Preis des Höchsten bey der Gemeinde verbreiten möge.

Eingedenk der unentbehrlichen Leibes Bedürfnisse sollen Ew. Ehrwürden, ausser der freyen Wohnung, jährlich aus der Gemeinden Cassa f. 1200 zum Unterhalt gereicht werden, welche Summa mit f. 600 halb jährlich wird entrichtet werden mit Vorbehalt dass Ew. Wohl Würden alle halbe Jahre an Ostern und Michaely nach Wengrow reisen, daselbst die Glaubens Brüder mit der Lehre des heiligen Evangelii zu trösten und die heilige Communion zu reichen, jedesmahl auf 14 Tage sich anheischig machen werden. Womit der Gnade des Höchsten empfohlen, verbleiben

Ew. Wohl Ehrwürden

Warschau, d. 16 May
1777.

Dienstgeflissene die Gemeinde und Aeltesten der Evangelischen Gemeinde hieselbst.

Przypis 8.

HOCHGEHRWÜRDIGER HERR

2 Gr. SR.

HOCHGELAHRTER HERR

BESONDERS HOCHZUEHRENDER HERR CONSISTORIAL RATH.

Nachdem durch das Ableben unsers seel. Pastors He. Scheidemantel die durch seinen Tod erledigte Stelle eines Hirten und Seel Sorgers bey hiesiger Evangelischen Gemeinde zu ersezen haben Ew. Hoch Ehr Würden Gelehrsamkeit und Gesitteten Lebens Wandel aus hiesigen Glaubens Bekennern angewiesen worden, so dass es für einen Wink der Allweisen Vorsehung annehmen müssen; als haben wir Aeltesten und Gemeinde hiesiger Residentz Stadt Warschau dieser Leitung muthig zu folgen beschlossen, und im Nahmen der Hoch beiligen Dreyfaltigkeit senden wir Ihnen gegenwärtige Berufung mit der Bitte an Ew. Hoch Ehrwürden Herrn Gottlieb Ringeltaube Pastor zu Scheidelwitz unsre Vocation nicht auszuschlagen, sondern die Stelle eines Consistorial Raths und ersten Pastoris bey unsrer Gemeinde hier in Warschau anzunehmen das Amt eines Seel Sorgers und Hirten bekleiden und als ein treuer Lehrer und Diener Jesu Christi in dem Wege zur Seeligkeit nach dem Sinne der ungeänderten Augsburgur Confession unterrichten, durcherbauliche Predigten die Christlichen Tugenden einschärffen, trösten und ermahnen auch durch exemplarischen Wandel zu erbauen, Kranke besuchen, den Sterbenden beystehen, auch in allem was einem Evangelischen Lehrer angemessen, verrichten, die Sacra administriren auch andere Ministerial Aemter abwarten damit durch Ewr. Hoch Ehrwürden Bestrebung unter des Allmächtigen Seegen, die Gemeinde in Sitten

und tugenden mehr und mehr erbaut werde, wenn nun der ungezwafelten Hoffnung leben dass diese unsre Berufung nicht ausschlagen werden, so erklären wir dagegen ausser einer vollkommenen Achtung gegen Dero Person demselben Rtr. Fünffhundert jährlichen Gehalt aus unserm Kirchen Aerario zahlen zu lassen, alle Accidencien so bey Communion, Taufe etc. bey der Kirche gefällig seyn, überlassen Ew. Hoch Ehrwürden zu Dero Genuss völlig und alleine. Eine bequeme Wohnung für Dieselben und Dero familie soll angewiessen werden, die Kosten der Reise und Transportes Ihrer Effecten soll gutgethan und bezahlt und alles übrige zu Dero völligen Sicherheit und Beruhigung eingerichtet werden. Die Amts Verrichtungen werden in einer Frühpredigt, und übrigen Gebräuchen wie solche bei Kirchen und Schuhlen, denen Pastoren angemessen, sich angelegen seyn lassen, und mit dem ordinirten Rectore theilen. Wir wünschen dass Dero Zufriedenheit nach unserm Vergnügen ausfallen möge, und die Freude geniessen Sie Hoch Ehrwürdiger Herr Consistorial Rath bis in späte Jahre besitzen können. Zu mehrerer Sicherheit ist dieses durch uns Aeltesten und Mitglieder unterschrieben, und die Beydrückung unsers Kirchen Siegels geschehen. Warschau den 27 August 1777.

Peter Tepper Senior Min. Poloniae Ducatus Masoviae.

Jacob Ragge Vorsteher Einer Hochl. Gemeinde J. A. C.

(L. S.) Christian Ebert Vorsteher Einer Hochl. Gemeinde J. A. C.

Christian Neumann mitaltester der Hochlöbl Gemeinde.

Christian Stubenrauch mit Eltester.

Hochedelgebohren und Hochedle Herren Aelteste und Vorsteherr Einer löbl. Evangelischen Gemeinde U. A. C. in Warschau.

HOCHGEEHRTESTE HERREN.

Es haben Ew. Hochedelgeb. und Hochedlen einen Candidaten Sanct Theologiae zum Wengrowischen Pastorat vociret und verlangen von des hiesigen Senioris Ecclesiastici, Herrn Consistorial-Rath Ringeltaube Hochehrwürden, dass erwehnter Herr Candidat unverzüglich examiniret und ordiniret werden möge. Wenn nun zum ersten dem Herren Seniori Ecclesiastico von Einer Hochwürdigen Klein-Polnischen Provincial-Synode noch keine Instruction zugefertiget ist, in welchen Fällen Privat-Ordinationen geschehen können, und ohne dergleichen Instruction die wichtigsten geistlichen Handlungen zu leicht traktiret scheinen würden; zweytens aber die Besetzung der Wengrowischen Evangelischen Kirche U. A. C. von dem Fürstlichen Herrn Fundatore einer Hochwürdigen lithaischen Synode schon längstens übertragen worden, und dieser Nexus nicht anders, als mittelst öffentlicher Dimissorial Briefe aufhören, die Wengrowische Gemeinde selbst sich auch keiner andern Gemeinde eigenwillig unterwerfen kann, zumahlen nur die Evangelischen Gemeinen des Herzogthumbs Mazovien sich mit der Provinz Klein Pohlen in Religionssachen vereiniget haben; Podlachien aber und die dortigen Kirchen, an der Sielcer Unions-Acte, keinen Antheil genommen; Drittens auch von damahls im Amte gestandenen hiesiegen Herren Aeltesten der

Wengrowischen Gemeinde der Herr Magister Leske, empfohlen, welcher nach gehaltener Probe-Predigt und administrirten Sacris von besagter Gemeinde canonisch zum Pastorat vocirt worden, und nachgehends ohne das genannter Herr Magister mit gewöhnlichen formalitaeten und Anzeigung der Ursachen für unfähig erklärt wäre, stillschweigend abgesetzt, und von noch jetzund im Amte stehenden hiesigen Herren Aeltesten der Herr Candidatus Wille zu eben diesem Pastorat erst vociret und bald darauf ohne vorgegangenen Proces, de facto abgesetzt ist, diese Beyden Herren Ex-Pastores aber, ein jeder für sich, sein jus aquisitus auf die Wengrower Pfarre an Eine Hochwürdige Klein-Polnischen Provincial-Synode zur Beurtheilung und Entscheidung gelangen lassen, mithin noch nicht ausgemacht ist, ob das Wengrower Pastorat würcklich vaciret; So sind wir von Amtswegen verbunden, des Herren Senioris und Consistorial-Raths Ringeltaube Hoherwürden das Examen und Ordinirung des vocirten Herrn Candidati zu untersagen, Ew. Hochedelgebohrnen und Hochedlen aber hiemit auf das angelegentlichste zu ermahnen, die Besetzung des Wengrower Pastorats so lange zu verschieben, bis nicht alleine dessen vacanz von einer Hochwürdigen Klein-Polnischen Provinzial-Synode entschieden, sondern, auch von einer Hochwürdigen Lithauischen-Synode und dem Fürstlichen Herrn Fundatore erörtert seyn wird, ob die Warschauische-Evangelische Gemeinde das Jus Patronatus in Wengrow zu exerciren berechtigt ist; nach welcher Entscheidung und Erörterung sodann der Kirchen-Gesatzmässige Weg gegangen und der berufene und coufirmirte Pastor dem Consistorio zu deren weiteren bei Besetzung einer Pfarre üblichen Handlungen zu praesentiren sein wird. Diese Aufschiebung der

Sache ist um so nothwendiger, als durch deren Uebereilung die hiesige löbliche Gemeinde und Ihre Herren Aeltesten und Vorstehern, unangenehmen Folgen ausgesetzt sein mächten. Die wir übrigens mit der aufrichtigsten Dienstbegierde sind,

Ew. Ew. Hochedelgebor. und Hochedlen
Dienstwilligste

Warschau,
den 9 Juny 1779.

Seniores famtlicher Klein Pohl. und
Mazowisch. Evangelischer Gemeinden

U. A. C.

(unterz.) *von Königsfels.*

(unterz.) *Peter Tepper.*

Przypis 10.

Ein Wohlöbl. hiesiges Evangelisches Kirchen-Collegium U. A. C. hat am gestrigen dato Einem Höchwürdigen Evangelischen vereinigten Klein-Pohlischen Provincial-Consistorio schriftlich gemeldet, dass selbiges in Ansehung der Besetzung des Wengrowischen Pastorats, das Forum Consistoriale excipiret, sodann aber die Ursachen anführet, welche die Ordinirung des Her. Goburek ausser Landes, und die schleunige Besetzung besagten Wengrower Pastorats, wieder die, an E. Wohlöbl. Evangelisches Kirchen Collegium vom Provincial-Seniorat ergangner Requisition in der Sache nicht übereylend zu verfahren, befördert haben.

Ob nun, gleich die Exceptio des einzigen gesezmässigen Fori, zu welchem laut Tractat die Kirchen-Disciplin gehöret, die Frage nach sich ziehet, welch ein anderes, mehr competierendes Forum, Ein Wohlöbls. hiesiges

Evangelisches Kirchen Collegium sich in dieser Sache vorbehält? indem in der Crone nur zwei Prowintzen sind, nemlich Gross, und Klein Pohlen zu deren Consistoriis alle im Lande befindliche dissidentische Kirchen gehören, wie denn auch Eine Hochpreissl. Klein Polnische Prowin- cial-Synode die in Korze in Wolhynien neu fundirte Evangel. Kirche, deren Gemeinde der Sielec. Union nicht solenniter beigetreten ist, zu dem hiesigen Klein Polnischen und Mazowischen Provinzial-Consistorio, gewiesen hat, mithin auch die in Podlachien befindliche Evangelische Kirchen nicht zu Gross-sondern zu Klein-Pohlen gezo- gen werden können. Die Ursachen so geschwinden Ord- nirung und uncanonischen Introducirung des He. Goburek, welche Ein Wohllöbl. Evangelisches Kirchen Collegium an- zuführen beliebt, scheinen eine der andern entgegen ge- setzt zu sein. Denn wenn die Wengrower Gemeinde nicht der Klein-Pohl. und Mazowischen Union beigetreten, und deswegen die Wengrower-Evangelische Kirche nicht unter der Jurisdiction des Klein-Polnischen und Mazowischen Consistorii stehet; so hätte die Ordinirung des He. Go- burek, nicht, so wie geschehen hier, sondern in derjenigen Landes-Diöces, verlanget werden müssen zu welcher die Wengrower Gemeine gehören soll.

Wenn nun weiter die Wengrower Gemeine Einem Wohllöbl. hiesigen Kirchen-Collegio aufgetragen, die Or- dinirung des Wengrowischen Pastoris zu befördern; so schien Ein Wohllöbl. Kirchen Collegium nur Mandatoris nomine, die Wengrower Gemeine aber als Mordans, fol- glich mit einem unterscheidenden Vorzug, in dieser Sa- che gehandelt zu haben. Da wir aber aus wahrer Freund- schaft, alles in Liebe abzumachen Uns befleissigen, und den gantzen Vorgang von welchem die Rede ist, gerecht-

fertigt ersehen wünschen, aus der gestern schriftlich eingegebenen Auskunft aber einige Zweifel entstehen, welche gründlich zu heben wir uns gerne bemühen möchten; so ist es nöthig, dass Ein Wohlöbl. hiesiges Evangelisches Kirchen-Collegium U. A. C. dem Evangelischen vereinigten Klein-Pohl. und Mazowischen Provincial-Consistorio, sobald als solches während gegenwärtiger am 15^{ten} dieses sich endigenden Consistorial-Gerichts-Cadenz gescheen könnte, folgende Documenta in originali ad inspiciendum zu communiciren, keinen Anstand nehmen möchten, als:

1) Die Privilegia welche das Jus. Patronatus über das Wengrowische Evangelische Pastorat, Einer Wohlöbl. Warschauer Gemeinde conferiren.

2) Die Acte des, zwischen Einer Wohlöbl. hiesigen und der löbl. Wengrowischen Gemeinde, errichteten Vergleichs.

3) Die Copiam der Vocation, welche dem He. Goburek gegeben ist, und

4) Die der Wengrowischen Gemeinde in Ansehung der B. des dortigen Pastorats zuständige Ar. für deren Erhaltung Ein Wohlöbl. hiesiges Evangelisches Kirchen Collegium besorget ist.

Nach Inspicirung benannter Documenten, welche die Sache deutlich beleuchten, wird aus den, in Ansehung Unseres Plenipotenten und Actoris ex officio geschehenem Antrag das nöthige verfügt werden. Gegeben im Evangelischen vereinigten Klein Pohnischen und Mazowischen Provincial-Consistorio den 6 Octbr. 1779.

Zum Evangelischen vereinigten Klein - Pohl. und Mazowischen Provincial-Consistorio verordnete Praesident, Vice-Praesident und Rathe

(unterzeichnet)

von Königfels Pres. Con.	D. Claudian Vice-Praesident.
Tepper Peter. Sen Civil.	Ringeltaube. Kaufmann.
Johann Wenke. d. t.	Johann Severin Drost.

Przypis 11.

Ein Wohlöbl. Evangelisches Kirchen - Collegium U. A. C. hat Uns am 6 dieses ein Schreiben eingegeben, dessen Inhalt zwei Gegenstände hat, derer Erster den Herrn Prediger Cerulli und der Zweite Unsere Plenipotenten und Actoren ex officio betrifft.

In Ansehung des Herrn Predigers Cerulli zeigt Ein Wohlöbl. Kirchen - Collegium durch das für denselben eingegebenes Vorwort, dass die vom Beklagten geschehene Handlungen, theils auf Befehl, theils mit Approbation Eines Wohlöbl. Kirchen - Collegii vorgenommen worden, und bekräftiget solches der Hr. Prediger Cerulli selbst in dem, bei seiner Comparition vor Einem Hochwürdigem Consistorio verschriebenen Protocoll, dass sowohl der Befehl die Kirche nicht zu öffnen um die Communicanten einzulassen, als auch vor denen Hr. Senioribus utriusq. ordinis nicht zu erscheinen, eine Folge der, von Einem Wohlöbl. Kirchen - Collegio Ihm gegebenen Iustruction gewesen sei.

Wenn nun aber kein im Amt stehender Lehrer, die zur Kirchen - Disciplin gehörige Befehle, von jemand an-

ders als seiner gesetzmässigen Geistlichen Obrigkeit welcher die Einrichtung und Erhaltung der Kirchen - Zucht im Tractat von Anno 1768 eben so deutlich anbefohlen, wie selbige in allen Christlichen Ländern denen Consistoriis überlassen ist, der Fall auch, der zur gegenwärtigen Sache Anlass gegeben, nicht nur zu Oeconomie der Löbl. Gemeinde, so wie es Ein Löbl. Kirchen - Collegium anführet, gezogen werden kann; so hat der Hr. Prediger Cerulli, würcklich und um so mehr gefehlet, sich nach denen von andern als seiner gesetzmässig vorgesetzten Amts - Obrigkeit erhaltenen Befehlen gerichtet zu haben, als damals eben der Fall, welchen Ein Wohlhöbl. Kirchen - Collegium ausnimmt, existirte, da nemlich ausser dem Hr. Graf v. Unruh und anderer sich schon bereiteten Communicanten worunten auch Königl. Bediente waren, denen wohl nicht der Zwang aufgelegt werden kann, sich mit ihrer Andacht nach der Verordnung Eines Wohlhöbl. Kirchen - Collegii zu richten, fürnehmlich die Frau Raggin war, welche da sie eine Schwachheit empfunde die sie in Gefahr setzete die damals folgende Marter - Woche vielleicht nicht zu erleben, das heilige Abendmal an oben dem Tage empfangen wollte, an welchen sie noch zu dieser heiligen Handlung hinlängliche Kräfte hatte; Und überhaupt ist in keiner christlichen Gemeinde, weder Gesetz noch Gebrauch, dass die Oeffnung oder Verschliessung der Kirche, von dem Willen der Aeltesten und Vorstehern einer Gemeinde abhänget, sondern das heilige Abendmal ist jedem Gläubigen, wenn er dazu bereitet ist, ohne Alle Hinderniss zu administriren.

So ist auch die am 3 May dieses Jahres, von denen in dieser Sache an den Hr. Senior Tepper geschickten Hr. Gliedern der Löbl. Gemeinde, geschehene Explication,

nicht so entscheidend gewesen, dass dadurch Causa als *rectificata et sopita* angesehen werden könne, vielmehr bezeuget Wohlbenannter Hr. Senior Tepper, dem Hr. Michael Sattler keine solche Antwort ertheilet zu haben, die dem Hr. Prediger Cerulli gerechtfertiget hatte, und wenn Selbiger iezund nach geschehener Comparition vor Einem Hochwürdigen Consistorio aus der weiteren Procedur in dieser Sache gelassen und selbe unterdrücket worden; so ist solches aus wahrer Liebe zum Frieden, nicht aber aus rechtlicher Erkenntniss geschehen, und eben deswegen können wir unsern Actoren juratum nicht in Anspruch wegen einer *temerae vexae* nehmen, indem Er seine Pflicht beobachtet, und die zu Aergerniss Gelegenheit gebende Vorgänge, Kraft seines geleisteten Eides angezeigt hat, ohne damit den guten Namen eines Lehrers, dessen Würde und Ansehen Einem Hochwürdigen Consistorio zu schützen zukommt, in die Nothwendigkeit zu setzen, bei Einem Wohlhölbl. Kirchen-Collegio Schutz zu suchen.

Damit aber ins künftige keine dergleichen gegen die Evangelische Kirchen-Disciplin laufende Begebenheiten mehr entstehen möchten, und kein Gläubiger verbunden sei seine Gewissens-Ruhe bis auf diejenige Woche zu verschieben, in welcher sein Beichtvater den Kirchen-Dienst hat, zumalen Hundert Fälle entstehen können, in welchen Schwangere, Durch- oder abreisende, besonders in Militaire-, Civil- und Herrschaftlichen Bedienungen stehende Personen die nicht von der Zeit nach eigenen Gefallen disponiren können, an einem Ihnen bequemen oder erlaubten Tage, ihre Andacht halten wollen; So befiehet Uns unsere Pflicht die Kirchen-Disciplin in diesen Stück unsern Herren Lehrern U. A. C. gesetzmässig vorzuschreiben und diese Vorschrift Wohlbesagten Herren Lehrern zu

zufertigen, Einem Wohlöbl. Kirchen - Collegio aber eine vidimirte Copiam davon im Anschluss freundschaftlich zu communiciren.

Gegeben im Evangelischen vereinigten Kleinpohlischen und Mazowischen Provincial - Consistorio in Warschau den 11 October 1779.

Zum Evangelischen vereinigten Kleinpohlischen und Mazowischen Provincial - Consistorio verordnete Präsident, Vice-Präsident und Rätke.

(unterz.)

Peter v. Königfels, Praes. Cons. Claudian, Vice - Präses. Peter Tepper, Sen. Civilis. Kaufmann. Peters. J. Wenke.

Przypis 12.

Nachdem sich im vorigen Maertz dieses Jahres eine Begebenheit ereignet, dass einigen Herrschaften, Kranken und anderen sich vorbereitenden Communicanten deswegen die Kirche nicht hat geöffnet werden sollen, weil der Beichtvater solcher das Heil. Abendmal verlangender Personen nicht die Woche des Kirchen - Dienstes hatte, und sie also in ihrer Andacht gestöhret, ohne Seelen Speise die andere Woche erwarten müssen, in welcher sie vielleicht unvollkommener disponiret, gewiss aber mit Unwillen über die Verzögerung, zum Tisch des Herrn zu gehen, genöthiget worden. Solche Versagung der Sacramente nicht ohne Aergerung ausgeübt wird, welche in Unserer Evangelischen Kirche U. A. C. eben so wenig zu dulden und zu übersehen ist, als dergleichen in keiner christli-

cher Gemeinde gebilliget wird; So befiehet Uns Unsere Gemeinden Pflicht zuförderst in diesem Stück, die in unseren Gemeinden anfangende, und zur Ausübung Uns im Tractat von Anno 1768, übergebene Kirchen - Disciplin hiemit so zu regulieren, dass er, bishero eingeführten Einrichtung, die den Kirchen - Dienst unseren Herren Lehrern U. A. C. wochentlich wechsselweise überlassen hat, ohnbeschädiget, derjenige Priester, von welchem ein gläubiger Christ das Heil. Abendmal fordert, und an dem Tage, da es gefordert wird, ohne Anstand reichen soll, sogleich die Kirche zu solcher Religions - Uebung an jedem Tage, demjenigen Priester geöffnet werden muss, zu welchen der oder die sich meldende Communicanten sein oder ihr Zutrauen haben. Wornach sich also die Herrn Lehrer der hiesigen Löbl. Evangelischen Gemeinde U. A. C. von nun an zu richten und dazu den Küster anzuweisen, im Contraventions - Fall aber der, in Canonischen Rechten auf den Ungehorsamen der Clericorum gesetzten Strafe unausbleiblich zu gewärtigen haben. Gegeben im Evangel. vereinigten Kleinpohlnischen und Mazowischen Provincial - Consistorio in Warschau den 11 Octobris 1779.

Zum Evangelischen vereinigten Kleinpohlnischen und Mazowischen Provincial - Consistorio verordnete Präsident, Vice - Präsident und Rätthe.

Concordat cum Originali

(L. S.)

(unterz.) Samuel Tolckmit

Not. Jun. Consiro.

Przypis 13.

Hoch und Wohlgebohrne Herren hochverordnete

Seniores Equestris et Civilis Ordinis.

Da nach unsern National Kirchen Gesetzen Ew. Hochwürdigen Politico Senioratui die Beilegung aller in den Gemeinden entstehenden Unordnungen zukommt, welches Recht auf der letztern Sielcer Synode aufs kräftigste bestärkt und reassumirt worden; so ergreife ich mit der geziemendsten Ehrerbietung diesen in den Rechten mir angewiesenen Schutz, und habe hiermit die Ehre Ew. Hochwürdigen Seniorat mit inniger Wehmut anzuzeigen, wie die Mitglieder eines hochwohllöbl. Kirchen Collegii, mich bei aller meiner unverdrossenen mit Zusetzung aller meiner Kräfte verknüpften Ausübung meines schweren und heiligen Amtes, mit Schriften und Strafen zu behandeln sich unterstehen. Ich, der ich nichts weiter als eine in der Instruction §. 9 gegründete, und meinem Stande und Aemtern geziemende Einladung im Collegio zu erscheinen von denselben mit Bezeugung aller Achtung mir ausbedungen, und wenn diese erfolgte aufs feierlichste versprochen habe in ihrer Versammlung zu erscheinen; erhalte für meine gerechteste Forderung eine Straf Sentenz welche ich Ew. hochwürdigen Seniorat in Originali hierbei zu exhibiren nicht ermangeln kann.

Ich will die Vorstellung des Unrechts so mir ange-
than wird nicht übertreiben, da ich weiss, dass Ew. hochwürdiges Seniorat zu einer billigen und gerechten Beurtheilung weder Anleitung nach Motive bedarf und überlasse die Beilegung und Beendigung dieser Irrungen der-

selben weisen und christlichen Einsicht, so wie ich Gott um seinen gnädigen Segen dazu innbrünstig anrufe, der ich mit der vollkommensten Verehrung verharre.

Ew. Hochwürdigen Seniorats

gehorsamster Diener

(unterz.) Ringeltaube. Senior eccl.

Warschau den 20 December 1779.

Przypis 14.

Ein Löbliches Kirchen - Collegium der Wohlöbl. hiesigen Evangelischen Gemeinde, wird aus dem Anschluss ersehen, was das Senioris Ecclesiastici, Consistorial Raths und ersten Lehrers wohlbesagter Gemeinde, Herrn Ringeltaube Hochehrwürden, dem Provincial - Seniorat angezeigt hat:

Da sich nun Ein löbl. Kirchen - Collegium Schritte erlaubet, welche dem Inhalt des Tractats gerade entgegen gehen indem Selbiges die Geistlichen unter eine Jurisdiction ziehet und sogar mit Strafen belegt, welche doch keinem andern Gericht als einer Provincial Synode und dem Consistorio untergeben sind; So haben wir Kraft unseres Amtes wohlerwähntem Seniori und Consistorialrath Ringeltaube Hochehrwürden aufgegeben, vor Einem löbl. Kirchen Collegio nicht eher zu erscheinen, bis diese Sache, die ein starkes Ansehen eines Ungerechten Betragens hat, indem keine Strafe verhänget werden kann, ehe der

zu Strafende gehöret worden, wo möglich gütlich und freundschaftlich beendiget sein wird.

Würde aber dieser unserer glimpflichen Begehung ohngeachtet, von Seiten Eines löbl. Kirchen Collegii eigenmächtig in dieser Sache weiter verfahren werden, so wird es uns obliegen, ohnverzüglich die kräftigsten Mittel zu ergreifen, und zu buchstablicher Befolgung der Landes Gesetze, welche die Kirchen Disciplin keiner Gemeinde und keinem Kirchen Collegio, sondern denen Synoden und Consistoriis übertragen, den gantzen jetzigen Vorfall zur ernstlichsten und schleunigsten Remedirung, höhern Ortes anzubringen, mittlerweile aber dem Seniori und Consistorial Rath Ringeltaube Hochehrwürden dahin anzuweisen, dass Selbiger die etwa nachfolgende an ihn gestellte schriftliche Verordnungen eines löbl. Kirchen Collegii unerschrocken und einhändigen möge.

Warschau den 20 December 1779.

(unterz.) Königfels, S. E. O.

(unterz.) Peter Tepper.

Przypis 15.

Unterthänigstes Memorial

an das erlauchte russisch - kaiserliche Ministerium,
*von dem Obristlieutenant von Sehr - Toss, Deputirten des
polnischen dissidentischen Corps.*

Der mächtige Schutz, den Ihre Majestät, die grosse Kaiserin aller Reussen, aus Huld und Menschenliebe, dem

so lange Jahre her unterdrückten Theil der polnischen Nation allergnädigst angedeihen lassen, hat der gänzlichen Vertilgung der evangelischen Glaubens - Verwandten beyder Confessionen gesteuert. Höchstderoselben Protection und Vermittelung hat sie von dem Druck offenbarer Gewaltthatigkeiten errettet: sie haben durch die mit Ihre kaiserliche Majestät und der Krone Polen unter Garantie darüber errichteter Tractaten, die freye Religionsübung und einen grossen Theil ihrer bürgerlichen Rechte wieder erlanget. Die Wichtigkeit dieser kaiserlichen Gnade durchdringt ihre Herzen mit dem tiefsten, allerunterthanigstem und reinstem Danke; sie ist aber auch der mächtigste Trieb für sie, so wie überhaupt zur Erfüllung aller Pflichten, so auch besonders zu dieser, die wiedererlangte grosse Wohlthat der freyen Religionsübung, durch Wiederherstellung ihrer, unter dem langwierigen hartem Drucke, ausserst verfallene Kirchen- und Schul - Verfassung, mit guten christlichen Einrichtungen dauerhaft zu gründen, und sie ihrer Nachkommenschaft zu sichern. Ohne die erstere könnten sich leicht allerhand Sectirer einschleichen, gar bald würden unsere Gegner das ganze Corps der Dissidenten davor ausschreyen; wovon uns die Beyspiele voriger Zeit, und deren traurige Folgen, nachdrücklich warnen. Ohne die zweyte müsste in der Folge ganz nothwendig ein unwissender, roher, unbrauchbarer Haufe aus uns werden.

Lebhaft überzeugt, dass eine ordnungsmässige Kirchen- und Schulverfassung uns unentbehrlich nothwendig sey, ja dass derselben Vernachlässigung uns der allerhöchsten kaiserlichen Protection unwürdig machen müsste, haben wir von der Zeit des Tractats an alle Kräfte ange-

wendet, dazu zu gelangen. Durch die zeither gehaltene Provincial - Synodal - Versammlungen ist auch, so weit es unsere Entkräftung gestattet, ein guter Anfang dazu gemacht worden. Es ist bereits so weit gediehen, dass eine General - Synodal - Versammlung von allen dreyen Provinzen im künftigen Monat May zu Wengrow gehalten werden soll, um ein allgemeines Kirchenrecht anzunehmen, durch welches die inneren kirchlichen Verfassungen beyder Confessionen festgesetzt werden sollen. Doch leider in uns selbst finden sich Hindernisse, zu deren Besiegung unsere eigene Kräfte ganz nicht hinreichen. Gleich denen, die von einer langwierigen den Tod drohenden Krankheit genesen, erfreut, dieser Gefahr entgangen zu seyn, fühlten wir anfänglich nicht, wie viel Kräfte wir und unsere zahlreichen Gemeinden eigentlich verloren hatten. Nun sind wir inne geworden, dass bey allen unserm guten Willen wir doch nicht vermögend sind, die erforderlichen Fonds aus eignen Mitteln aufzubringen, zur ersten Einrichtung und zur gewissen Unterhaltung einer uns ganz unentbehrlich guten Kirchen- und Schulverfassung. Es wird uns dieses um so viel schwerer, theils, da viele und kostbare Prozesse unvermeidlich dabey vorkommen, theils, da wir wegen der Entlegenheit der Provinzen mehrere Consistoria unterhalten müssen.

Wir finden ferner, dass auch bei uns, wie gemeinlich bey langwierigen Unterdrückungen, Missbräuche verschiedener Art in den Gemeinden sich eingeschlichen haben. Die tägliche Erfahrung bestätigt, dass der Mensch das Gewohnte auch als recht ansieht. Dahero befürchten wir, der verblendete Geist der Usurpation und der Widersetzlichkeit wird auf dieser unserer General - Versamm-

lung auch das Löblichste und Beste aus allen Kräften zu hindern suchen.

Dies ist die beklemmte Lage, in welcher das Corps der Dissidenten arbeitet. Nichts kann dieser unserer Verlegenheit kräftiger zu Statten kommen, als der mächtige Arm, die Milde und die Gnade der grossen Monarchie aller Reussen. Unterzeichneter bittet so dringend als gehorsamst, im Namen des polnischen dissidentischen Corps, das erlauchteste Ministerium wolle unserer bekümmerten Lage und unser allerunterthänigstes Ansuchen der allerdurchlauchtigster Kaiserin Majestät nicht nur vortragen, sondern auch mit seiner kräftigen Vorsprache an deren erhabenen Thron begleiten.

Wir flehen die Milde und Gnade der allerdurchlauchtigsten Kaiserin Majestät an, unserm eigenen Unvermögen, in welches wir, wie weltkundig, ganz unverschuldet, blos durch die Wuth eines unaufgeklärten Religionseifers unserer Mitbürger, versetzt worden, aus den Hochderoselben ganz eigenen Trieben der Grossmuth und Menschenliebe, durch einen freygebigen Beitrag, huldreichst zu Statten kommen, zu einem Fond für unser Schul- und Kirchenwesen, ohne dessen ordnungsmässige und sichere Verfassung wir, noch weniger unsere Nachkommen, die wiedererlangte grosse Wohlthat der freyen Religionsübung nicht gewiss geniessen können. Unsere künftige Synodal - Versammlung in Wengrow empfehlen wir in aller Unterthänigkeit der ganz besondern und hohen Protection der allerdurchlauchtigsten Kaiserin Majestät; wir bitten zugleich fussfällig, Hochdieselben wollen Dero Ambassade in Polen allergnädigst aufgeben, ihre aufhabende Authorität kräftig anzuwenden, die synodirende Glieder

in gründlichen Einrichtungen, zum Wohl und zur Erhaltung des Ganzen, zu vereinigen. Dies ist das einzige sichere Mittel wider die listigen Anschläge unserer Gegner, die unter uns an Partheylichkeit und Zwiespalt arbeiten. Die ganze jetztlebende Christenheit bewundert mit uns das Werk der in allem Betracht erhabenen und grossen Kaiserin. Das gleich grosse Werk unserer Erhaltung muss nicht nur allein jetztlebenden, selbst noch in der spätesten Geschichte, muss es, unter vielen andern Höchstderoselben hervorleuchtenden Thaten, den untrüglichen Beweis abgeben von der Grosmuth, Menschenliebenvollen, wahr edlen, erhabenen Denkungsart dieser so grossen als gnädigen Monarchin. Voll Vertrauen in diese unsere so grosse als gnädige Erretterin, und in Höchstderoselben so feyerliche Versicherung, dass wir uns Höchstdero mächtigen Schutzes und Huld zu allen Zeiten getrösten können, hoffen wir zuversichtlich keine Fehlbitte zu thun, zu unserer Erhaltung, die blos von der Fortdauer des mächtigen Schutzes dieser grossen Kaiserin, und bey unserm drückenden Bedürfniss, von Höchstderoselben Huld und mildreichen Unterstützung abhängt. Die segnende Vergeltung des Höchsten wird für diese grosse Wohlthat das blühendste Wohl über Ihre kaiserlichen Majestät und über Dero Reiche verbreiten.

Noch bittet Unterzeichneter, das erlauchteste Ministerium, welches sich bey allen unsern Angelegenheiten geneigt und gnädig bewiesen, wolle ihm bey der allerdurchlauchtigsten Kaiserin Majestät die Gnade erbitten, dass er das allerunterthänigste Schreiben, wovon die Copie als Beilage folget, der Monarchin selbst einhändigen möge. Es wird dieses dem ganzen dissidentischen Corps und ihm ein tröstender Beweis seyn des unterbrochenen

kaiserlichen allergnädigsten Wohlwollens, und eine ganz besondere Ehre.

St. Petersburg, den 8 Febr. 1780.

Ernest von Sehr - Toss, .

Obristlieutenant und Deputirter des polnisch-dissidentischen Corps.

Przypis 16.

Monsieur !

Le Corps des Dissidens en Pologne, ayant choisi Mr. de Sehr - Toss, pour solliciter le secours, qu'il fait l'object de la depeche de Votre Excellence du 25 Decembr (5 Janvier) la lettre, dont il l'amuni pour l'Imperatrice, lui a été présentée. Elle s'est trouvée accompagnée d'un memoire adressé au Ministère, qui detaille plus particulièrement les voeux et le desir des Dissidens, comme Vous le verrés, Monsieur, par sa copie ci-jointe.

Sa Majesté Imperiale, guideé par les sentimens de justice et d'humanité, qui l'avoient determinée ci-devant à accorder une protection éclatante à ce Corps opprimé, retrouve dans ces dispositions genereuses le motif de la lui continuer, et d'en étendre les effets au de la de l'Epôque de sa rehabitation. En consequence Elle a daigné m'ordonner d'en donner connoissance à Votre Excellence, et de lui enjoindre, de se preter aux offices, dont les Dissidens angurent tant de Succès pour les arrangemens, qui feront l'objet des deliberations de leur Assemblée Synodale à Wengrow.

La bienveillance de l' Impératrice pour cette partie de la Nation Polonoise, s'est encore manifestée par un acte de générosité, consistant dans un don de 2000 Roubles, que Sa Majesté a accordée au lieu d'une collecte, que Mr. de Sehtoss avoit obtenue en Dannemarc, mais qui n'est pas également praticable ici.

J'ai l'honneur d'être avec une considération très - distinguée.

Monsieur

de Votre Excellence

à St. Petersbourg *Le très-humble et très-obeissant Serviteur*
ce 12 May 1780. Cte. Panin.

Przypis 17.

Nr. 218.

Beantwortung der letzteren
Note, welche der Hr. Bau - Meister Zug dem Löbl. Kirchen-Collegio übergeben.

Hochedelg. Herr Hof - Bau - Meister !

Das Kirchen Collegium erkennt mit vieler Achtung und Dankbarkeit, Dero gütige Bemühungen, in ansehung unseres Kirchen - Baues, mit recht vielem Vergnügen wollte dasselbe, alle dero Intentionen, welche dieselbe durch verschiedene Noten zu erkennen gegeben, befolgen, und ohne einiges Bedenken zur Wirklichkeit bringen, wenn nur einige Möglichkeit zu denen, dazu erforderlichen Mitteln, könnte ausfindig gemacht werden. Die unzähligen Briefe wegen auswärtigen Collecten belehren uns das von dort her nichts mehr zu hoffen ist. Die Hoffnung von

Russland verschwindet gar, und es ist glaublich das heimliche Widersacher uns hinderlich sind, und diejenige, die bey dem Anfang des Baues mehr als ein mahl Mine machten, als wenn sie den grösstentheil der Kosten allein herbeyschaffen würden, die ziehen sich ietzo gar zurücke; und machen andern unschuldigen, Vorwürffe, als wenn sie Schuld an dem so kostbahren Bau weren, auch fehlt es nicht an solchen, die Feinde des Kirchen Collegii sind, und ein nicht unkenntliches Vergnügen daran haben, wenn dasselbe in rechte Verlegenheit gerathen möchte. Bey solcher Beschaffenheit erfordert es die tragende Pflicht des Kirchen - Collegii alle mögliche Behutsamkeit zu gebrauchen damit man sich nicht so weit versteige, und die gute Gemeinde unglücklich mache, nicht zugedenken, das all bereits eine starcke Summa von gemachten Bau-Schulden zu bezahlen ist. Demnach wird der Einsicht des Hr. Hof - Bau - Meisters, aus diesem allen, bald einleuchten, dass es die Klugheit erfordert, wieder einzulencken, und die gantze innere Ausstaffirung der Kirche. nach denen, mit grosser Noth anzuschaffenden Mitteln, einzurichten. Diesem allen zufolge, hat der gantze Kirchen - Rath, in Ansehung des ferneren Baues, nachstehende, wohlbedäch- tige Entschliessung genommen.

1. Verschiedene Ursachen, machen es Nothwendig, dass das einige was auswendig an der Kirche noch zu machen ist, bis zu letzt gespartt werde, in dessen ist es billig, das dem Steinmetz - Meister seine arbeit nachgesehen und mit ihm rechnung gehalten werde, als wozu das Bauamt den Auftrag hat.

2. An allen drei Hauptthüren, sollen starke steinerne Gewände kommen.

3. Alle auswendige Logen-Thüren, werden zugemauert, ausser die einige, vor die gesandtschafts Loge.

4. Alle Fenster und Thüren werden von eichen Holtz und der Hr. Hof-Bau-Meister wird die Güte haben, dem Bau - Amt Nachricht zu geben, wie selbige dero hinzu- folge, sollen gemacht werden.

5. Der gantze Fussboden der Kirche, wird von hie- sigen Ziegel - Fliesen gemacht.

6. Die Gemeinde verlangt ausdrücklich einen Altar deswegen wird die Geschicklichkeit des Herrn Hof- Bau-Meisters ersucht, auf dieses laut der neuesten Mode zu denken.

7. Da an der Einrichtung der Chöre sehr vieles ge- legen und aber verschiedene angesehene Glieder der Ge- meinde in Vorschlag gebracht, dass man den untern Chor nicht durch die Fenstern durchlauffen lasse, hingegen den 2 Chor, Zirkel-Rund herum mache, also hat das Kirchen Collegium auch diesem Verlangen genüge leisten wollen. Um aber dem Herrn Hof - Bau - Meister nicht gar zu beschwerlich zu sein so ist dem Bauamt aufgetragen wor- den, zwei Stück Proben von Brettern machen zu lassen, eins, dass das Chor durchs Fenster weggeht, das zweyte wobey die Fenster frey bleiben, der Kirchen - Rath wird solche Proben in augenschein nehmen, und nach befinden das Beste erwehlen, und alsdann den Hr. Hof - Bau - Mei- ster von dessen Gesinnung benachrichtigen.

8. Der obere gang auf dem inwendigen Gesimsse wird mit so wenigen kosten, als nur möglich ist ge- macht.

Die Couppel wird den Winter hindurch ausgeschahlt und berohrt werden, aber weder zu Stucaturen noch Mah-

len zu lassen, ist die Gemeinde vorietzo im Stande, es sollen aber doch vermittelst der Hacken solche vorkehrungen gemacht werden das eins von beyden jederzeit geschehen könne, an ietzo aber wird erwähnte Couppel und deren Hals schön glatt und weiss abgeputzt werden, und das muss vorerst gut sein, es gilt auch hier, nicht wie man gerne wollte, sondern wie man kann.

9. Weil die Dach Rinnen nothwendig seien, so soll Hr. Lobek dieselbige machen, wozu ihm das Blech gegeben werden wird, es ist aber auf Mittel zu denken damit dieselben, auf dem Gesimss befestiget werden könnte, und dieweil man so viel Ausgusse anbringen kann als man wil, so ists leicht möglich denselben den gehörigen Fall zu geben, und da das Kirchen Collegium darauf bedacht ist, sobald als möglich, die gantze Kirche mit Kupfer decken zu lassen, so werden alsdan auch die Gradus zugleich mitgemacht werden vorietzo aber sind keine Mittel vorhanden solches zu bewerkstelligen.

10. Von allen diesen Arbeiten, wird vorläuffig nichts als das ausschahlen der Couppel, und die Rinne, gemacht, das übrige bleibt bis das Kirchen Collegium die erforderlichen Mittel wird sicherlich anzugeben wissen als denn wird der Hr. Hof - Bau - Meister Freindschaftlich ersucht werden, erwähnte arbeiten anfangen zu lassen.

Das Bau - Amt der Ev. Gemeinde.

Warschau den 1 Octobr. 1779.

Przypis 18.

(Stempel)

Actum Varsoviae Die Nona Mensis
Martii Anno Domini Millesimo Septingen-
tesimo Octuagesimo Primo.

Do Urzędu y Akt niniejszych Radzieckich i Miasta Starey Warszawy osobiście przyszedłszy, Szlachetni Chry-
styan Ebert, Samuel Michler, Michał Satler Zgromadzenia
Warszawskiego Augustanae Confessionis Starsi, Henryk
Gasper Mündenbek, G. Wilhelm Goertz y Jan Paweł Kintzel
tegoż Zgromadzenia Reprezentanci, niżej wyrażony Mani-
fest przez nich y Zgromadzenie Warszawskie Augustanae
Confessionis sporządzony, y podpisany do tychże Akt podali,
którego osnowa takowa:

Gdy prawami traktatowemi Lat 1768 y 1775 Oby-
watelom obojga Confessyi w krayach Nayiaśniejszey Rze-
czy Pospolitej mieszkającym, dla wprowadzenia y utrzyma-
nia dobrego wewnętrznego Porządku Religii kościołów,
szkół y szpitalów dotyczącego się Synodu składać, y na
nich materye takowe załatwiać, niemniej konsystorze
końcem zdarzających się okoliczności rozsądzania ustano-
wić dozwolono; na mocy więc takowych Praw gdy Prowin-
cya Małopolska w Roku 1777 w Sielcu Synod swój zło-
żyła y na takowym Synodzie z obywatelami obojga wy-
znania w Xięstwie Mazowieckim mieszkającymi, unią przy-
jęła a między kardynałnemi teyże unii artykułami obywa-
teli obojga konfesyi Stanu Cywilnego za formujących trzeci
Stan w zgromadzeniach Synodalnych przyznała, y natych-
miast na tymże Synodzie Seniorów Prowincjonalnych, ied-
nego Duchownego, drugiego stanu Szlacheckiego, a trze-
ciego Stanu Cywilnego udeterminowała, y ze Zgromadze-

nia wszystkie Cywilne w Prowincyi Mało-Polskiej y Xięztwie Mazowieckim znajdujące się nie do urodzonego Seniora Stanu Szlacheckiego, ale do Seniora Stanu Cywilnego należyć mają, ostrzegła. W artykule zaś czwartym przerzeczonej Unij uchwalono iest, iż Synody ani Zgromadzenia, iedno w drugiego Zgromadzenia rozsądzienia wewnętrzne wdawać się nie powinny. Naostatek, końcem załatwienia Materji z obrządków kościelnych wynikających konsystorz Prowincjonalny ustauowiono, y dla tego Sądu konsystorskiego osobną Ordynacyą y Przysięgi podług których nadal sprawować się ma przepisano. a do tey Unij Stan Rycerski Augustanae Confessionis Xięztwa Mazowieckiego przez Osobny Akt w roku 1778 uformowany przystąpił. y całości przerzeczonych uchwał Synodalnych Prowincjonalnych bronić obowiązał się. Gdy po takowych warunkach na Synodzie Prowincjonalnym z mocy konstytucyi traktatowych spisanych y podpisanych, Zgromadzenie Warszawskie Stanu Cywilnego Augustanae Confessionis nie mając żadnego tak na utrzymanie Duchowieństwa iako y Osób do usługi kościelnej należących funduszu, a dopiero na dokończenie y nadal utrzymanie kościoła, porządek wewnętrzny za jednomyślną wszystkich Członków tegoż Zgromadzenia składających zgodą ułożyło, y według takowego ułożonego porządku bez najmniejszego od kogożkolwiek zaskarżenia spokojnie rozrządzało się. Aliści mimo zabezpieczenia Synodalnego, nowe dla tegoż Zgromadzenia Warszawskiego Augustanae Confessionis, a nigdy nie przewidziane wyniknęło zatrudnienie, gdy bowiem w roku przeszłym został złożony Synod generalny w Węgrowie a Zgromadzenie Warszawskie Stanu Cywilnego Augustanae Confessionis z przyczyny mianego Prawa praesentandorum do kościoła Węgrowskiego Parochorum, dwóch Delegatów

to jest Szlachetnego Michała Grölla y Jana Filippa Bartha nie na Synod lub do traktowania iakich Materyi Synodalnych, ale szczególnie do Parafii Węgrowskiej końcem załatwienia wszczętej de Jure Patronatus kwestyi wysłało, oczym Instrukcyja oryginalna tynże Delegowanym pod dniem 24 Sierpnia 1780 roku dana zaświadcza. A na tym Synodzie, gdy kwestya o porządek kościelny Zgromadzenia Warszawskiego Augustanae Confessionis iakoby prawu miał bydź przeciwny, nie wiedzieć z iakowego powodu lub czyiego zaskarżenia wyniknęła, na tenczas Delegaci w Węgrowie zostaiący dosłyszawszy się o takowym zaskarżeniu Zgromadzenia Warszawskiego o tey Inwolencyi donieśli. Zgromadzenie więc Warszawskie Augustanae Confessionis, złożywszy na dniu 4 miesiąca Września roku tegoż 1780 Sesyą, Pismo Plenipotencyjne na to aby zaskarżenie przeciwko Zgromadzeniu Warszawskiemu na Synodzie Generalnym zanesione ad Forum odesłane było, (żadnej inney mocy do traktowania Interessów Delegatom niedawszy) ułożyło y toż Pismo przerzeczonym Delegatom przesłało, będąc w przeświadczeniu, że takowa Materya nie in foro Fori y bezprzyczynnie wszczęta samym zamilczeniem zaspokojona została. Gdy zaś teraz Zgromadzenie Warszawskie Augustanae Confessionis z Pozwu od urodzonych Seniorów Księstwa Mazowieckiego Augustanae Confessionis, ktore zgromadzenie Warszawskie w tym tytule prócz iednego niezna od niego iednak nie dependuie, dowiaduie się, iż na przerzeczonym Synodzie od Delegatów Zgromadzenia Warszawskiego Pismo iakoweś Prawu Zgromadzenia przeciwne wyciśnięte zostało. Znając to, że przerzeczeni Delegaci nad moc sobie daną w żadne Pisma imieniem Zgromadzenia wdawać się nie mogli, ani tesz Synodowi zapatrując się na Delegatów Plenipotencyą w żadne

układy a tym bardziej w Pisma wchodzić przyzwoitością niebyło, przeto od pierwszej o takowym Piśmie wiadomości tak o nieważność przerzeczonego pisma iako też o niepewność Aktorów w Terminie pod imieniem urodzonych Seniorów umieszczonych iak naysolenniej Manifestują się i protestują nie mniej znaiąc y to że na mocy konstytucyi traktatowej Synodom Prowincjonalnym do załatwienia Materyi iakichkolwiek z obrządku y religii wynikających, konsystorz iest ustanowiony y do tego gatunek takiej Sprawy iaki jest terazniejszy o mniemany zarzut Zgromadzeniu Warszawskiemu Augustanae Confessionis uczyniony, naysamprzód, a potym drogą apelacyi do Synodu Prowincyi Małopolskiej y Xięstwa Mazowieckiego należy. Przeto o wywołanie siebie do Sądu wspólnego Assessoryi koronney omissa prima Instantia a ztąd tem Prawem opisanych popadnienie wspólności Prawem przepisanej Manifestują się i protestują. Dan dziewiątego Marca 1781 Roku. (Locus Sigilli) Christian Ebert, Christian Sztubenrauch, Samuel Michler, Michał Satler, Jan Paweł Kintzel, J. Raubach, Wilhelm Goertz, Carl Schütze, Johann Christof, Krause Strauss, Gottlieb Pittig, Johann Christ. Sips, Jan Paweł Kintzel, Christian Ebert, Samuel Michler, Michael Satler, Henr. Casp. Münchenbeck, G. Wilhelm Goertz.

Ex Protol. Relat Officii

Consulans P. A. Varsie. Coet.

Michał Sieniarski S. K. M.

Przypis 19.

Actum in Congregatione Equestris
Ordinis Provinciae et Ducatus Masoviae
d. 15 May 1781.

Ward einmüthig beschlossen die Hochwohlgeborne Ritterschaft der Provinz Klein Polen einzuladen, dass Sie Kraft des mehrmals gegebenen Versprechens dieses mal zum Synod nach Warschau sich einstellen möchten, da die Reise kostbar ist, und die Herren Delegirten von Klein-Polen ohnedem nach Wengrow zu kommen sich verbindlich gemacht haben. Sie werden dadurch Sich die Herren vom Ritterstande im Hertzogthum Mazuren besonders verbindlich machen. Diesem zu Folge nehmen Wir uns die Freiheit, den Monat September zum Synodiren vorzuschlagen, da in diesem Monat die Reise nach Wengrow zu welcher der 1 Octobr. angesetzt ist von denen Herren Delegirten der Provinz Klein-Polen wird angetreten werden und ihnen dadurch keine neue Kosten zugemuthet werden.

Alexander von Unruh,
von Königfels.,
Peter Tepper,
Ringeltaube,
Bronikowski,
H. Szylbach,
JK. Grecz,
Chrystian Teofil Kaulfus,
A. Bystram, Lient.,
Carl Adolph von Mehlig. Cap.,
Christian Gottlieb v. Friese,
Conseiller du Roi,

Christian Friedrich Hommitzsch,
Capit. d. Artill.

Samuel v. Tolkmit, Sekret.,

Franz Wilhelm du Laurans. Ob-
rister, *in meinem Quartier.*

August Wilhelm Ulmitz Obrist
Lieut.

Gottlieb Ulmitz Capitaine.

Friedrich Kaulbarsch Fähnd.

Heinrich Friedrich de Pirch,
Capit.

v. Dolega Obrist Liet. mpr.

in meinem Quartier.

Johann Christian Lehmann Ma-
jor.

Heinrich v. Lettow, Obrister,

A. Huison, Major,

M. v. Lantau, Major,

J. Bronikowski, Fähndrich

I. Kempiski Lieut.

Przypis 20.

ANREDE

VOR DEM ALTAR BEY ERÖFNUNG DER KIRCHE.

*Im Namen Gottes des Vaters, des Sohnes, und des
heiligen Geistes. Amen.*

Gemeine Jesu Christi!

Andächtige und Geliebte.

Bis hierher hat uns der Herr geholfen! Er hat grosse Dinge an uns gethan, der da mächtig ist, und dessen Name heilig ist. In diesem Lande, das Euch so wohl gefiel dass ihr darüber euer Vaterland verlassen habt, um hier die süßen Früchte zu geniessen, haben wir nun schon seit mehreren Jahren, auch an diesem Orte, der grösten unter allen, der Freiheit des Gewissens uns zu erfeuen. Unter dem allergnädigsten Schutz unsers Allerdurchlauchtigsten Königes Stanislai Augusti, des Vaters des Vaterlandes, wie auch unter dem hohen Schutz der Durchlauchtigsten Republik, die Gott ewig segnen wolle, dienen wir hier öffentlich dem ewigen und allmächtigen Gott, und haben bisher ruhig die Kirche gegründet und erbauet, welche heute, nach Eurem einmüthigen Verlangen zu der feyerlichen Anbetungenu zur Ehre des Dreyeinigen Gottes geweyhet wird.

Unsere Herzen wallen für Freude. Wer wollte heute ohne Dankopfer vor Gott erscheinen? Lasst uns Dank opfern! Der Herr sieht solche Opfer gnädig an. Lasst

uns ihn auch im Glauben und mit Demuth bitten, dass er sich selbst diese Kirche heiligen, und zu allen Zeiten erhalten und schützen wolle. Der Herr liebt die Gebethe der Frommen, und thut gern was ihr Herz begehrt. Freuet Euch dessen, und seydt jetzt und immer, Ein Herz und eine Seele; und bethet darum mit mir, den Jesus, der Herr der Kirche in diesen seinen Weinberg gerufen hat, Euch im Glauben zu stärken und alle seine gnädige Verheissungen zu erneuern, die die edelsten Erquickungen der Seele sind.

Himmlisches Feuer brennt jetzt in Euren Herzen, von Dem selbst angezündet zu welchem unsere Gebethe in den Himmel aufsteigen sollen.

Lasst uns also vor Ihm niederfallen und Herzlich also zu ihm bethen.

G E B E T H.

Herr, unser Gott, so viel Wünsche hast Du uns, Deinen unwürdigen Knechten gewährt! so viel Arbeiten hast du uns gelingen lassen! bey so viel drückenden Sorgen hast Du Rath geschafft, dass wir heute das erste mal diese Kirche, zur Anbethung Deiner herrlichen Majestät, zur Verkündigung und Betrachtung Deines seligmachenden Wortes, und zur Verwaltung der heiligen Sakramente, die Jesus, unser Herr, seinen Gläubigen verordnet hat, mit freudigen Herzen eröffnen können. Der Du Erde und Himmel mit Deiner unaussprechlichen Gegenwart erfülltest, wo sich über dem Anschauen der Wunder Deiner Güte die erhabensten Geister in tiefster Anbethung verliehren, auch

an diesem Orte befinden wir uns Mitten unter den Beweisen Deiner unendlichen Barmherzigkeit, und sind ganz davon umringt. Auch hier bist Du, Quelle alles Seegens und aller Gnade! Alles was wir hier sehen ist von Dir! Du gabst uns Entschlossenheit ein solches Werck zu gründen. Du gabst uns Kraft und Vermögen, und tausend Unterstützungen dazu, an die wir nicht gedacht hatten. Ja, alles was wir haben ist von Dir, Herr aller Herren! und des unschätzbaren darunter, ach! wir sind nicht werth der Barmherzigkeit die Du an uns gethan hast, das unschätzbare ist die Freyheit, die Ruhe, die wir genießen, wenn wir uns öffentlich versammeln, unsere Herzen zu Dir zu erheben. Wir haben uns dieses Recht nicht selbst erworben, nicht erwerben können. Wir durften nicht einmal daran denken; so ein schwaches, geringes Häuflein als wir sind. Du sprachst: Könige sollen deine Pfleger, und Fürsten deine Säugammen seyn! Da fanden wir Gnade und unsere Lobgesänge erschallten; denn unsere Wünsche waren weit übertroffen. Herr, der Du mehr giebst als wir bitten und verstehen, in tiefster Ehrfurcht, mit zitterndem Herzen, bethen wir heute hier vor Dir an. Umsonst suchen wir Worte Dich würdig dafür zu preisen. So lange wir leben und Daseyn haben, wollen wir Deiner Huld eingedenk bleiben, und mit unsern Kindern und Kindeskindern davon reden dass auch die spätesten Nachkommen lernen sollen Deinen Namen erhöhen. O Gott! wen wir oder unsre Kinder, Deines Namens und Deiner grossen Thaten vergessen sollten, so müssen diese Steine schreyen, und diese Mauern Zeugen wider uns seyn. Ewig soll Deine Ehre hier vohnen!

Was wir, o Allerhöchster, von Dir erhalten haben, wie können wir uns erkühnen Dir es erst wieder zu geben? Dein ist dieses Haus! Dein sey es dann, Dein bleibe es

bis an das Ende der Tage! und nie müsse es ein menschliches Herz sich einkommen lassen es zu entweyhen und zu verderben. Pflanze die Schrecken Deiner Majestät umher, damit der Ort Deiner Anbethung heilig und unverletzlich sey!

Uns aber vergönne Du, der Du die Güte selbst bist, diese grosse Bitte, dass wier hier in Deinem Heiligthum, zu allen Zeiten, frey unsere Zuflucht bey Dir suchen mögen, so oft uns die wichtigen Angelegenheiten der Seele mit hohen Sorgen erfüllen! Hier lass uns immer bekannter mit unsern Herzen werden; hier lehre uns unsre Unsterblichkeit bedenken, und unsre kurze, flüchtige Zeit auf Erden so anlegen, dass weder Leichtsinn, noch Unvernunft und Ruchlosigkeit uns in der Todesstunde anklagen können! Hier lass unsre Seelen bey dem Licht Deines heiligen Wortes sich oft mit Vergnügen unterhalten, nach Dir forschen, nach Dir fragen, Dich mit kindlicher Sehnsucht suchen, und was wir suchen, auch finden. Der Du zu Deinem Volk gesagt hast: Ich will bey ihnen wohnen, und unter ihnen wandeln. Ich will ihr Gott seyn. Schau in Gnaden auf diese Gemeine Deiner Gläubigen herab, und wohne auch hier an diesem Orte unter uns! Zeige uns, durch viele unaussprechliche Wirkungen an unsern Herzen, dass Du unser treuer Beystand bist, und uns nimmermehr verlassen willst. Entzieh uns doch ja nicht dein Wort, dagegen so manche undankbare zu allen Zeiten aufgestanden sind, entzieh uns nicht dieses dein Wort, denn wir sind ja nach Deinem Namen genennet, Herr Gott Zebaoth!

Heilig und seegensvoll ist der Bund Deiner Gnade, zu dem Du den Zutritt für alle die offen hältst, die sich

der Busse zum Leben weyhen. Sehnsuchtsvoll werden wir täglich unsre Kinder auf unsern Armen Dier hier vortragen, und um die Bundesgnade für sie flehen, dass sie durch die heilige Taufe derselben theilhaftig werden möchten. Liebhaber der Menschen, Vater über alles was da Kinder heisst im Himmel und auf Erden, nimm sie dereinst alle huldreich an zu Erben des ewigen Lebens, und giesse Deinen heiligen Geist reichlich dazu über sie aus, dass sie im Glauben wandeln, und sich dessen frühzeitig erfreuen ernen, dem sie das bessere Leben der Seele, und ihre Erlösung, zu danken haben.

So oft wir hier zusammen kommen werden das Abendmahl des göttlichen Erlösers zu halten, dann knüpfe Du das Band der Liebe unter Deinen Gläubigen immer fester; dann belebe unsre Dankbarkeit für die Sendung Deines Sohnes zum Heil der Sünder; dann lass die kräftigsten Tröstungen aus dem Tode Jesu Christi, dieses unschuldigen Opfers für die Sünden der Welt, wie die Kühlung des Abends, die dem verschmachteteten Pilger Labung und Erquickung bringt, sich in die Herzen Deiner Christen ergiessen, und sich dadurch neue Stärke zum himmlischen Leben erlangen!

Locke hierher viele von denen zurück die durch Lauliebkeit gegen die Religion in das Wüste Wesen der Welt hineingerathen sind, und die grössten Hoffnungen, die uns nach diesem kurzen Leben bevorstehn, gering zu schätzen das Unglück haben. Rühre ihnen das Herz und zeige ihnen ihr wahres Heil!

Erwecke uns hier allen unsern Mitchristen, unsern Mitgefährten auf dem Wege zur seiligen Ewigkeit, mit liebreicher Achtung zu begegnen, und allen Hass und

blinden Eifer, dadurch so viel Jammer in der Welt verursacht worden ist, aus unsern Herzen auszurotten!

Lass uns besonders auch Erhörung finden, wenn wir hier für das theure Leben unsers Monarchen, und für die beglückteste Erhaltung der Durchlauchtigsten Republick zu Dir flehen. O schütte alle Deine Seegnungen über den Thron unsers Königes aus, und lass den Frieden in unserm geliebten Vaterlande auf immer seinen Wohnsitz aufschlagen, und durch Wissenschaften, Tugend und Künste den Staat immer mehr verherrlicht werde.

Höre o Herr unser Gebet für die Monarchen, Fürsten und alle übrige hohe und grosse Wohlthäter, die durch allerhöchstes Wohlwollen, Schutz und huldreiche Gaben, die Sie zum Bau dieser Kirche aus entfernten Landern schickten, den Lauf des Evangelii auch unter uns zu befördern geruheten. Lass ihnen das zur reichen Erndte werden, was sie hier ausgesäet haben! Gib ihnen den grossen Lohn der Ewigkeit dafür!

Du kennst, o Allwissender, alle die liebeichen Herzen in dieser Gemeine, die ihre Beyträge willig und unverzagt, von der Gründung dieser Kirche an, bis zu ihrer Vollendung, mit stiller Einfalt, wie es Christen gebührt, gegeben und nichts gespart haben, und auch künftig nicht sparen werden. Denn sie sind nicht undankbar gegen Dein Wort. Du kennst alle die Rechtschafnen unter uns, die in ihren verschiedenen Aemtern, als Aelteste und Vorsteher dieser Gemeine, vom Anfange dieses Baues an bis zu seiner Endigung, mit vieler Gedult und frommen Herzen Rath und Hülfe dazu geschafft, und sich die Sorge für Dein Haus nicht haben verdrüssen lassen. Sie wünschen sich keinen andern Segen dafür, als dass hier auch ihre Nächstkommen, so wie Sie, Deinen heiligen Namen erkennen

und rühmen, und mit dem Evangelio Jesu Christi erleuchtet und gestärkt werden mögen zum ewigen Leben. Vater des Lichts! mit solchen Bitten finden wir Gnade bey Dir! O! es jauchzt Dir Dafür alle Welt. Du wirst erhören auch dieses unser Gebeth. Wir hoffen auf Deine Gnade um Jesu Christi Willen. Unsre Seele gründet sich auf Dein Wort und Deine Verheissung, und wir stimmen fröhlich und voll Zuversicht, mit den Jubelgesängen Deiner Heiligen, Dir unser erstes Lobopfer von ganzen Herzen an: Hallelujah!

Dankend und lobend wollen wir ewig vor Dir aus und eingehen: Hallelujah!

Es seegue uns Gott, unser Gott, und alle Welt fürchte ihn! Amen.

Die Gnade unsers Herrn Jesu Christi, die Liebe und die Gemeinschaft des heiligen Geistes sey mit uns allen Amen!

Andächtige Zuhörer.

So spricht der Herr: Der Himmel ist mein Stuhl, und die Erde meine Fussbank; Was ist denn für ein Haus das ihr mir bauen wollt? Oder, welches ist die Stätte da ich ruhen soll? Meine Hand hat alles Gemacht was da ist, spricht der Herr! Jes. 66; 1, 2. Das war einmal für Tausende eine neue und befremdende Lehre. Die Juden, das heist ein Volk das Gott selbst zu erleuchten angefangen hatte, und, noch nach vielen Jahrhunderten, die aufgeklärtesten unter den Heyden konnten sich schwer drein

finden, wenn ihnen gegredigt ward: „Gott wohnt nicht in Tempeln, die mit Menschen Händen gemacht sind, Sein wird auch nicht von Menschen Händen gepflegt, als der etwas bedürfe, da er selber Jedermann Leben und Othem allenthalben giebt.“ So predigte Paulus—noch den Atheniensern eine neue Lehre! Apgesch. 17, 24. Wir Christen haben es der Erziehung in unserer heiligen Religion zu denken, dass wir von den elenden Begriffen frey sind, die die unerleuchteten Völker für ein Heiligthum hielten. Vielfältig lehrt uns das Wort Gottes von dem unendlichen Wesen das alle Dinge, und auch uns, hervorgebracht hat, würdig denken; und mit allem Beifall des Herzens hören wir den Herrn nennen und reden, dessen Thron der Himmel, und dessen Fusbank des weite Erdkreis ist, und sind völlig davon überzeugt, dass Ihn kein Tempel und kein Prachtgebäude auf Erden einnehmen, oder reitzen kann. Kann die Kunst es wagen etwas zu bauen, das mit dem hohen blauen Gewölbe des Himmels, und mit dem mit Purpur und Gold ganz überströmten Wolken, die die reichen Decken des Thrones des Allmächtigen sind, in Vergleichung käme, oder wohl gar dem anbethungswürdigen Schöpfer noch besser gefallen sollte? Die Gebürge mit allen Schätzen der Erde, die sie in sich schliessen, und davon kleine Splitter und Abgäuglinge kostbar genug sind, die Kronen der Monarchen zu zieren, und allen Grossen der Erde einen Glanz beyzulegen; die weitgestreckten Ebenen der Erde, davon ein Hunderttheilchen ein Königreich heisst, und ein Wald der Schatz einer Nation ist, und ein Garten der Stolz eines Fürsten—Sehet das sind nur die Stufen und die Fusbank am Thron des Ewigen! Der Himmel und aller Himmel können ihn nicht fassen. Er schuf das Weltgebäude; aber so unermesslich als es ist,

so findet er doch nicht Raum darin zu wohnen. Es ist nur ein Thron, darauf er sich setzte um sich seinen Unterthanen zu zeigen; doch ist jede Stufe dieses Thrones so mit Herrlichkeit erfüllt, das Millionen Geister an der Betrachtung derselben Sättigung und Seligkeit finden.

So spricht der Herr: Was ists für ein Haus das ihr mir bauen wollt? oder welches ist die Stätte da ich ruhen soll? Lasst uns über dieser Frage heute nicht erschrecken, meine Geliebten, da wir hier zusammen gekommen sind den Allmächtigen dafür zu loben dass er uns diesen Bau hat glücklich vollenden lassen, den wir von nun an als ein Gottes - Haus ansehen und gebrauchen werden. Der Herr, der als ein unendlicher Geist, sich durch keinen Raum einschränken lässt, sondern allenthalben ist, und mit seiner Gegenwart alles in allem erfüllet, hat verheissen seine wahrhaften Anbether, die ihn anbethen im Geist und in der Wahrheit, an allen Orten mit Gnade anzusehen, und zu erhören. Wo sich Christen versammeln, im Namen des Herrn, da ist Jesus Mitten unter ihnen, da ist eine heilige Stätte: wo die Gläubigen bethen, und der Herr seine Gegenwart und sein Wohlgefallen, auch wohl mit sichtbaren Zeichen, zu offenbaren pflegte, wie Lucas es einigemal in der Apostelgeschichte meldet: „Und da sie gebethet hatten bewegte sich die Stätte, wo sie versamlet waren, und sie wurden alle voll des heiligen Geistes, und redeten das Wort Gottes, mit Freudigkeit“ c. 4. 26, 31, 16.

Diese Glückseligkeit entspringt aber freylich nicht aus dem Aeusseren unserer Heiligthümer; sondern wenn ich so reden darf, aus dem Innern, und die Worte Jesu Christi sind uns so sehr zur Warnung gesagt, als er sie den Pharisäern zur Bestrafung und Beschämung sagte: „Meinet ihr, dass darum eine Sache inwendig rein sey, weil sie auswendig

rein ist?“ Ach! der herrlichste Tempel, den Gott sonst mit seiner Gegegenwart begnadigte, fand keinen Schutz, keine Verschönerung, als man solchen Vorstellungen Jesu Christi nicht mehr Gehör gab. Mit gerechtem Unwillen sagte Jesus, der Sohn des Ewigen, dem eiteln, auf äussere Vorzüge stolzen Volk „Sieh! euer Haus soll auch wüste gelassen werden!“ Hier wird kein Stein auf dem andern bleiben, der nicht zerbrochen wird. Tempel und Kirchen, ohne Gläubige, sind höchstens stille, einsame Orte, wie die Erde gewesen ist, da noch kein Mensch erschaffen war. Aber aus dem Munde der Gläubigen kommt Anbethung, Preis und Dank, und in ihrem Herzen—da ist eigentlich der Tempel Gottes. Das ist eine erhabene, reine Lehre des Christenthums. Last uns der Betrachtung derselben diese unsere erste Andacht weyhen.

Text. 1. Cor. 3, 16. f.

„Wisset ihr nicht dass ihr Gottes Tempel seyd, und der Geist Gottes in euch wohnet?“

„So jemand den Tempel Gottes verdirbt, den wird Gott verderben. Denn der Tempel Gottes ist heilig, der seyd ihr! Niemand betrüge sich selbst!“

Wir wollen uns ganz einfältig an die Worte des Textes halten darinn uns die Lehre ans Herz gelegt wird.

Die Christen sind eigentlich der Tempel Gottes.

Das giebt uns eine grosse Vorstellung von der Würde und von den Vorzügen die Gott der menschlichen Natur beylegen will, mittelst der Religion, und des Christenthums.

Wiederum legt es uns auch grosse Pflichten auf. Beydes lasst uns nach einander kürzlich in Erwägung ziehn.

Ist es möglich sich gegen einen Lehrer etwas unfreundliches zu erlauben, oder ihm nur kaltsinnig zu zuhören der die Würde des Menschen so sehr zum Augenmerk sich wählt wie der heilige Apostel? In welcher schönen Begeisterung war er nicht, man kann nicht umhin, man muss ihn dafür lieb haben, dass er so edel von den Christen denkt und redet— „Wisset ihr nicht dass ihr Gottes Tempel seyd?“ — Der Tempel Gottes ist heilig. Dieses Heiligthum seyd Ihr! Niemand betrüge sich selbst! Niemand denke zu schlecht, zu niedrig von sich! Ausser den Lehrern, die Jesus unser Herr selbst gebildet hat, habe ich keine andere kennen gelernt, die auf eine so edle Art den Menschen behandeln, und die menschliche Natur zu verbessern und zu erhöhen so herzlich beflissen sind.

Tempel sind unter allen Völker ein Gegenstand von der äussersten Wichtigkeit. Die Kunst biethet deshalb alle ihre Kräfte auf, sie mit ausgesuchten Arbeiten zu schmücken. Noch bey den Ruinen jener alten Tempel, die Paulus in ihrer Vollkommenheit gesehen hatte, verweilen sich Kenner mit stiller Bewunderung:— „Der Tempel Gottes seyd Ihr!“ sagt Paulus. Das heist so viel, als wenn er gesagt hätte: Ihr lieben, schwachen Menschen, eure Fähigkeiten, eure Geschicklichkeiten verhalten sich zu eurer hohen Bestimmung, wie eine ungebildete, ungeformte Materie, wie rohe Steine—zu dem herrlichsten Gebäude. Gesegnete Christen! wisset dass ihr etwas Ehrwürdiges und Grosses, dass ihr Gottes Tempel seyd!— ein herrliches Ganzes, zur Ehre und Freude Gottes: O lernet euch dessen erfreuen! Wenn wir dieses Bild noch näher betrachten, so ist man, was den Gebrauch der Tempel, mit welchen

die Christen im Text verglichen werden, anbetrifft, unter allen Völkern darüber einig keinen mit gemeinen Dingen entehren, oder mit Verübung lasterhafter Handlungen schänden zu lassen. In Ansehung der Einrichtung aber sehen alle darauf, dass diese der Gottheit geweyhten Orte durch Würde und Einfalt sich unterscheiden. Und ihr Vorrecht endlich ist Unverletzlichkeit und die Kräftigste Beschützung.

Lasst uns dieses auf den Christen anwenden: und wer müsste nicht vor sich selbst erröthen, wenn er einen geheimen Unwillen gegen die grossen Absichten, die Gott mit uns vor hat, bey sich verspühren sollte. Niedrig, klein sind unsre Bestrebungen, selbst die Unschuldigen, wenn wir an denen nicht Theil nehmen wollen zu denen uns Gott ruft, und brauchen will. Wer wünscht sich nicht aus der Dunkelheit hervorgezogen zu sehen, darin er lange hat schmachten müssen? Und wenn er vom Thron einen Befehl dazu bekommet, wer ist nicht höchst zufrieden damit? Gott ist's, der die Christen berufen hat. Der Beruf der Christen ist ein grosser, heiliger Beruf. Die Christen sondert sich Gott für sich selbst zu seinem vorzüglichen Gebrauch aus. Der Christ! Der Tempel Gottes, ist heilig. Gott will seine Christen nicht bloss mit gemeinen Dingen beschäftigen, dazu die Menschen die Anleitung aus der Gewohnheit und dem täglichen Umgange hernehmen, und die oft ganz ohne Absicht, oder doch von einem sehr kleinen Einfluss sind. Noch weniger sollen sie durch Sünde und Bosheit geschändet werden. Welche frohe Aussichten für uns! So wenig als ein Tempel verunreiniget werden darf; so wenig sollen unsre Seelen, so lange als ihre wahre Vollkommenheit unser ernstlicher Wunsch ist, durch irgend etwas erniedrigt, befleckt und entweyhet werden

Ja! die erniedrigte, geschwächte Seele, die unrein und gemein war, oder noch ist, erhöht und heiligt sich selbst der grosse Gott, wenn sie Hülfe von ihm annimmt; und seine Hülfe ist unsere heilige Religion. Diese bringt Würde und Einfalt in unser ganzes Thun und Lassen, und Heiden sahen mit Bewunderung, davon die Zeugnisse noch in ihren Schriften zu finden sind, die Gesellschaft der Christen mitten unter ihnen sich bilden und entstehen, wie einen Tempel, der sich unter den gemeinen Gebäuden, die ihn umringen, ehrwürdig erhebt.

Die Bestimmung zu grossen Zwecken und das Bewusstseyn grosser Absichten, die unschädlich und reich an Folgen sind, ist das, was Würde hervorbringt. Schon ein alter hoher Baum, der lange geblühet, und seine Früchte getragen, und die Gräber guter Menschen mit seinem Schatten bedeckt hat, ist uns ein ehrwürdiger Gegenstand. Und ein guter alter Vater, unermüdet in seinem nützlichen Beruf, dadurch er seine Kinder und die Nachwelt beglückt, ist in den Augen aller Vernünftigen gross und voll Würde. Nun, das Christenthum weyhet uns zu lauter grossen Bestimmungen. Vollkommen zu seyn, wie unser Vater im Himmel vollkommen ist; Matth. 5, 48, und die Lüste des Fleisches durch den Geist zu tödten, Röm. 8, 13; Gott zu dienen unter unserm Geschlecht, oder unsre Zeitgenossen zu beglücken; Apgesch. 13, 36, und für die Ewigkeit hier unsre Aussaat zu bestellen, Gal. 6, 7, oder Handlungen, die reich an unendlich guten Folgen sind, auszuüben; das ist doch wahrhaftig etwas Grosses, und das ist der Beruf der Christen. Lächle fromme Mutter dem Säuglinge auf deinem Schoos! Du hast ihn zu solchen grossen Dingen gebohren! Freue dich Vater des Knaben der an deiner Hand hüpfend daher geht! Er wird

dir gedeyhen, und dort in jenem Leben wird er dir noch danken, dass du ihm Führer zu solcher ewigen Glückseligkeit warst! Ihr guten Zeitgenossen, ihr bleibt ewig miteinander verbunden, und dieser Friede, den ihr durch Redlichkeit, Treue, Liebe und Dienstfertigkeit hier gründet, ist der wahre, ewige Friede! Alle Arbeiten der Gottseligkeit sind reiner, grosser Gewinn, ein Schatz für die Ewigkeit. Was kann wohl reicher an guten Folgen seyn, als sie? Ich bin weit entfernt denen alle Würde abzuspochen die nicht Christen sind. Dennoch ist es sichtbar und unwidersprechlich, dass die grosse Anzahl von ihnen ohne edle Zwecke lebt, sich selbst zum Mittelpunkt aller Bestrebungen in der Welt gesetzt wissen will, und jenseits des Grabes keine Hoffnungen kennt. Ihr ganzes Daseyn schränkt sich auf eine handvoll Jahre ein, und ihre Seele klebt am Staube. Dadurch entehren sich unstreitig Männer eben so sehr, wie Jünglinge sich entehren und verderben, die nie einen Blick über die Jahre der Jugend hinaus gethan haben, und keine andere Sorge sich zu Herzen gehen liessen als die, wie sie heute in Freuden schwimmen möchten. Wenn die Jugendjahre vorüber sind, wissen sie nichts, als was sie in der Schule des lustigen Lebens getrieben haben; sind sie der Spott ihrer Nachfolger, die sich ihrer Stellen bemächtigen, und die Schande des männlichen Alters, — unfruchtbare Bäume! Edle Einfalt ist auch eine schätzbare Vollkommenheit, eine Zierde des Tempels darinn die Gottheit zu wohnen beschlossen hat. Einfalt ist im Gefolge der Weissheit; und wo die Weisheit nicht den Vorsitz hat, da ist viel verlorne Arbeit und Mühe. Eines streitet wider das andere, und man muss hundertmal das wieder einreissen was man gebauet hat. Christen haben sich des Vorzuges zu erfreuen

en, dass sie nach grossen, viel umfassenden Grundsätzen und Regeln handeln lernen, und sie werden zu einer Ausführung gebildet die richtig, gut und so einfach wie möglich ist. Den Willen Gottes zu vollenden, der durch die ganze Natur herrscht, und daher aufs mächtigste gefördert wird; Der aber auch allem Eigenwillen und Eigensinn der Geschöpfe stets entgegen wirkt, dass sie nicht gelingen, nicht den Sieg davon tragen können. Diesen Willen Gottes zu vollenden, dass ist das Grundgesetz der Christen. Aus diesem lösen sie sich alle Schwierigkeiten glücklich auf, und indem der Wille Gottes sie allein beherrschet, wohnt Gott recht eigentlich in ihrem Herzen. Wer nach Leidenschaften, oder nach einem von dem Ganzen abgerissenen Entwurf, den er sich selbst macht, zu handeln gewohnt ist, der muss sich selbst in seinen Anschlägen sehr oft verwickeln, und darüber beschämt finden. Welche Unruhen, welcher Gram erfüllen die Herzen der so genannten Kinder der Freude. Das hitzige Streben nach einer gewissen weltlichen Grösse macht so viel Menschen elend. Reichthümer übergeben gemeinlich den, der sie sich blenden lässt, dem Geitz unter seine grausame Geissel. Nur in dem Willen Gottes ist wahrhaftig Gutes, und keine Gefahr der Täuschung. Zufriedenheit und Ruhe, Gelassenheit und Sanftmuth und Unerschrockenheit und himmlische Hoffnungen sind das Erbtheil derer die mit reiner Einfalt an dem Willen Gottes hangen, und auf dem gradesten Wege stets einherzugehen wünschen. Thun sie aus Schwachheit auch falsche Tritte, so hüten sie doch sich sehr vor der Gefahr einen Fehler durch den andern zu verbessern, oder sich durch Verwirrungen zu helfen; sondern sie eilen gerne zu der hohen Hand zurück die sie allein sicher und glücklich führt, und zu

dem Gehorsam gegen den allervollkommensten Willen des Allerhöchsten, über den sie keinen bessern kennen. „Ich will dein Gesetz halten alle wege, immer und ewiglich. Und ich wandle fröhlich; denn ich suche deine Befehle. So ist David gesinnt, Ps. 119, 44, 45. So sind alle fromme Christen gesinnt. Selige Einfalt! süsse Ruhe! von der die feyerliche Stille, welche in den Tempeln herrscht die wir der Gottheit weyhen, ein Schattenbild ist.

Diese herrliche Verfassung des Christen ist nichts bloß Augenblickliches oder Vorübergehendes; sondern sie ist dauerhaft und beständig. Die Bilder, die wir in unserm Text finden, führen uns auch zu dieser angenehmen Betrachtung. Paulus erinnert die Christen, dass Gottes-Geist in ihnen wohne, das zeigt eine fortdauernde, gnadenreiche Verbindung und Gegenwart an. Zu eben der Absicht dient die Versicherung von der Heiligkeit und Unverletzlichkeit des Tempels. — „Der Tempel Gottes ist heilig. Der seydt ihr.“ Der mächtige Schutz Gottes umringt den Heiligen Tempel, und Wohlgefallen, Gnade und Segen ruhen auf seinen Gläubigen. Nichts mag sie scheiden von der Liebe Gottes die da ist in Christo Jesu unserm Herrn. Röm. 8, 35. Denn Gott, der Herr, ist Sonne und Schild, der Herr giebt Gnade und Ehre, Er wird kein Gutes mangeln lassen den Frommen Ps. 84, 12. Ja! den, der den Tempel Gottes verdirbt, den wird Gott verderben. Wie sicher ist der Christ! wiegetrost kann er von Hoffnung zu Hoffnung sein Herz erheben. Wie wird ihm keine Arbeit, kein frommer Wunsch fehlschlagen! Wie fest steht der heilige Tempel auf seinen Felsen gegründet, gegen den die Pforten der Hölle, alle Mächte der Bosheit und Finsterniss, nichts ausrichten können! Aber unrein und strafwürdig sind die Sünder. Angst und

Schrecken liegen im Hinterhalt verborgen, auf den ersten Wink loszubrechen und die Bosheit ihnen unter die Augen zu stellen. Dann werden sie sich betrogen sehn, und klagen. Wir meinten es wäre Friede, und es ist kein Friede! Jer. 6, 14. Nein! die Gottlosen haben keinen Frieden, spricht mein Gott. Esa. 48, 22.

Aus diesen Betrachtungen erhellet die Wichtigkeit der Warnung des Apostels; dass ja Niemand eine so herrliche Sache, als, der Tempel Gottes ist, der sich seines mächtigen Schutzes zu erfreuen hat, verderben und zu Grunde richten soll; weil das sein grösstes Unglück seyn würde. „Wer den Tempel Gottes verdirbt den wird Gott verderben.“ Dieses zu vermeiden lerne, o Christ, Ehrfurcht vor dir selbst haben. Du bist zwar nur ein Mensch, aber darum doch deinem Schöpfer nicht zu geringe, dass er sein Auge von dir wegwenden, und deiner nicht achten sollte. Du lebst vielleicht nur im niedrigen Stande, und deine Mitbürger wissen ohne dich sich zu behelfen, und vertrauen dir keine grossen Angelegenheiten an, aber der Geist Gottes wohnt in dir, und du gehörst zu dem Tempel der das wahre Heiligthum Gottes ist. Mache dich demnach nicht gemein. Erwäge wohl zu was du dich bestimmest, oder zu was dich andere gern brauchen möchten; und entehre dich nicht selbst durch Flüchtigkeit, Leichtsinne und thörichte Ausschweifungen; noch weniger lass dich andere entehren, und dich verleiten die hohen Gaben und Fähigkeiten, die du empfangen hast zu ihrem Muthwillen, und zum Dienst der Ungerechtigkeit und Bosheit zu misbrauchen. Denke mit edlem Stolz: dass du zu gut dazu bist, und suche dir würdigere Zwecke und Bestimmungen! Erhebe dich und denke: Gott sieht in mein Herz; Der Herr ist mit mir; sein Geist durchdringt mich

Ich warte auf seinen Wink, und auf seine Befehle. Ich lebe oder ich sterbe, so bin ich nur des Herrn, und keines Andern, noch Geringern Eigenthum.

Damit Christen nichts an dem Heiligen Tempel, davon der Allerhöchste Besitz genommen hat, verderben, so müssen sie auch die Wirkungen der in ihnen wohnenden Gottheit geschwind gewahr zu werden sich üben. Licht und Glanz ist um den Herrn der Herren umher, und er sendet sein Licht bis in unsre Seelen. Wollten wir es nicht achten, und unsre Augen davon abkehren, und sein heiliges Wort nicht gebrauchen zu unsrer Lehre, zu unsrer Besserung, so werden wir ein Spiel des Betrugers. -- Friede und Freude und liebliches Wesen ist zur Rechten unsers Gottes immer und ewiglich. Wollten wir Sturm und Erschütterung, beständige Unruhe, Verwirrung, Leidenschaft und unordentliche heftige Bewegungen der Seele vorziehen so müssten wir ein Raub der Lüste werden, und unser Untergang kann durch nichts mehr abgewendet werden. Wer aber die heilsamen Wirkungen des Geistes Gottes fleissig beobachtet, der findet die Wahrheit, der erreicht und erlangt das Gute, der kommt zum Frieden, und lebt in hoher, ewiger Freyheit. Er zwingt seine unruhigen Gemüths - Bewegungen, das ist schwer. Dann aber herrschen sie nicht über ihn, und ihr Joch ist zerbrochen und das ist unbeschreiblich angenehm. Er reinigt stets seine Einsichten und verbessert unaufhörlich seine Gesinnungen, und so wandelt er nicht in Finsterniss und Furcht und Schrecken, die von der Finsterniss nicht zu trennen sind, die harten Peiniger der Seele, verzehren sich allmählig und vergehen, wie Nebel vor der Sonne. Und ohne Furcht und Zagen leben, das ist Seligkeit !

Bauen ist eine unterhaltende, edle und angenehme Beschäftigung, die deshalb oft sogar zur Leidenschaft wird. An dem Tempel Gottes zu bauen, o könnten und liessen wir uns doch alle davon überzeugen! ist, eine Arbeit reich an Vergnügen. Wie oft sind wir nicht hier an diesem Ort beysammen gewesen zu sehen, wie weit die Arbeit gekommen war, wie glücklich der gemachte Entwurf ausgeführt werde; wie fleissig die Arbeiter und Bauleute das uns so wichtige Werk förderten; mit welcher Erfindung, Kunst und Geschmack ein jeder es zu verschönern sich bemühte; wie unerschrocken sie sich in die Höhe und an das Allerschwerste wagten, wie eifrig sie alles zu vollenden suchten! Wie froh, wie zufrieden sahen wir sie mit sich selbst, bey dem Bewussteyn, dass sie ihr mögliches und bestes gethan hatten! Das müssen wir nachahmen bey dem Bau des geistlichen Tempels Gottes, dazu wir berufen und verordnet sind, und an dem wir zu arbeiten haben bis ans Ende unsers Lebens. Fleissig, geduldig, redlich und mit aller Lust, Weisheit und Unerschrockenheit müsse ein jeder das ihm angewiesene Werk ausrichten, und sein Möglichstes dabey thun; erst bey sich, und dann auch bey andern, so viele als ihm von Gott angewiesen und anvertraut worden sind. Strebet nach den besten Gaben, ruft uns in dieser Hinsicht Paulus zu. 1 Cor. 12, 31. Und wenn alle das Beste zu erlangen suchen, wie schön wird alsdann der Tempel werden! Glaube, Liebe, Hoffnung nennt uns eben derselbe heilige Lehrer als die wesentlichen Stücke, ohne welche nichts Gottgefälliges zu Stande gebracht werden kann. 1 Cor. 13, 13. Wir müssen demnach alle die seligen Kenntnisse, die Gott zu unsrer Erleuchtung bestimmt hat, mit grosser Begierde unaufhörlich und unermüdet zu sam-

meln suchen, und sie in unser Herz schliessen, und ihnen allen entgegenstehenden Eigendünkel und Eingebungen des Fleisches aufopfern. Wir müssen alle Triebe der Güte, die Gottes Gnade in uns erweckt, frey wirken lassen, und bei jeder Gelegenheit verstärken, und nie böse und verdrossen darüber werden, wenn Menschen es nicht erkennen wollen, und uns mit Undank und Beschimpfung lohnen. Sie wissen nicht was sie thun. Wir müssen uns oft und unablässig mit der Hoffnung der Ewigkeit und Unsterblichkeit und des gewissen, seligen Uebergangs in das herrliche Reich Jesu Christi erheitern, und mit solchen Wünschen unsre Herzen heiligen. Alls dann wird der Bau gewiss seiner Vollendung entgegen wachsen; und braucht manches Stück desselben viel Zeit, kostet es uns vielen Schweis, Seufzer und Thränen, so wird der Gott aller Gedult und alles Trostes mit uns seyn, und uns nicht verlassen.

Wer diese Pflichten verachtet, der verdirbt den Tempel Gottes. Bedenkt was das auf sich hat! Den Tempel Gottes verderben, das heist Seelen verderben; die Arbeit des Allerhöchsten und seine Lust zerstöhren und zu Grunde richten. Welcher Schmerz für einen guten Vater, für einen treuen Lehrer, wenn ihm ein guter Sohn verdorben wird, der einen schönen Fortgang in Wissenschaften, und nützlichen Künsten gemacht hatte, und nun dem Müssiggang und dem Spiel nachhängt; ein reiner unschuldiger Jüngling — der zur Unzucht und Liederlichkeit verführt wird, ein sanftes, stilles Herz — das zur Frechheit und wilden, ungestümen Leideuschaften fortgerissen wird.

Ihr Christen, unser Vater, unser Lehrer ist Gott und sein Geist! Wer kann sich erkühnen ihn so schmerzlich zu betrüben? ihm den Rücken zu kehren? Seiner,

seines Worts, und seiner Gnade zu vergessen? seine liebevollen Wirkungen an den Herzen zu ersticken? und im frechen Ungehorsam, ihm zur Kränkung, zu verwildern? Glaube Liebe, Hoffnung, die er in uns erweckt, diese Krone aller Vollkommenheiten, für den Genuss weltlicher Lüste dahin zu werfen?

Erwägt das hohe Wort, voll tödlicher Schrecken: Wer den Tempel Gottes verdirbt, den wird Gott verderben. Ach Herr! wir geloben dir es an, an diesem festlichen Tage, den vielleicht Jahrhunderte hier nicht wieder zurückbringen werden, wir die wir vor viel Tausenden einen solchen Tag zu erleben gewürdigt worden sind — wir geloben dir es an, was du uns auferlegst! Keiner müsse unter uns gefunden werden, der das Schönste auf Erden, was deine Barmherzigkeit und Weisheit machen kann, zu zerstören sich erkühnen sollte! Keiner — der dein treues väterliches Herz wagen möchte zu betreiben; oder die Wirkungen deines Geistes und deiner Gnade geringe zu schätzen. Lass uns wachsen in deiner Furcht! lass uns stehen im Glauben bis ans Ende! und so auch durch uns deinen heiligen Tempel erweitert und erbauet werden.

Wenn das Inwendige rein ist, meine Geliebten, so ist alles rein; und heilig wird diese Stätte seyn, so lange als heilige Anbether hier vor Gott sich versammeln werden Herzen und Hände zu ihm zu erheben. Dass ist die einzige Bedingung, die uns darüber sicher stellen kann, das Gott dieses Haus, welches wir ihm heute weihen, nicht verlassen, sondern gnädiglich beschützen werde. Und wenn wir diese erfüllen, — so dürfen wir vor unser Nachkommen nicht erröthen, sollten sie sich, wie das dem Allwissenden allein bekannt ist, und anheimgestellt

werden muss, des Glücks künftig einmal nicht mehr zu erfreuen haben, über welches wir heute Gott preisen. Last uns nur ihnen die Glückseligkeit zuwenden, dass wir ihnen noch mit sterbenden Lippen den Tröst verkündigen können. Wisset ihr nicht, dass ihr Gottes Tempel seyd, und das der Geist Gottes in euch wohnt. Der Tempel Gottes ist heilig, der seyd Ihr.“

Dann bethen wir gewiss einmal alle zusammen im Allerheiligsten an, welches nicht mit Händen gemacht ist, und preisen ewig mit entzückter Seele den Vater aller Gnaden, der uns berufen hat zu seiner himmlischen Herrlichkeit in Christo Jesu, unserm Herrn. Der seegne hier unsern und unsrer Kinder Eingang und Ausgang, jetzt und zu allen Zeiten. Amen.

Przypis 21.

Unterthänigstes Pro Memoria.

Einem Hochedl. Kirchenrathe der Evangelischen Gemeinde zu Warschau machen wir hierdurch auf Verlangen in Unterthänigkeit vorstellig, wie im Jahre 1776 von Einer Erlauchten Educations-Comission unsere Schulen um die Weihnachtszeit, durch zwey Geistliche besucht wurden. Man fragte uns, wer uns die Erlaubniss gegeben, Schule zu halten? Ob wir nicht wussten, dass eine Educations-Comission in Warschau errichtet wäre, die auf alle erziehende Jugend ein wachsames Auge hätte, und ohne deren Vorwissen sich niemand unterstehen dürfte Jugend zu informiren. Es hätte dieserhalb Eine Erlauchte Edu-

cations-Comission Sr Durchl. den Fürsten Adam Czartoryski zum Comissär über Warschau ernannt, welcher diejenigen, so zum Schulamte tüchtig befunden würden privilegiren sollte. Da Sr Durchl. der Fürst aber stets occupirt wäre, so sollten wir uns beym Hr. Pro-Rector des Jesuiter Collegii dieserhalb melden, welcher uns Verhaltensbefehle ertheilen würd. Hr. Brückner und Hr. Reinhard verfügten sich also auf Befehl zum gedachten Hr. Pro-Rector welcher sie also anredete: „Meine Hernn! Ich habe Befehl, „von Sr Durchl. dem Fürsten Adam ihnen zu sagen: dass „sie mir von ihren Schulen Listen eingeben sollen: Wie „viel sie Kinder haben, wie sie heissen, und was sie vor „Lectiones mit ihnen tractiren.“ Man antwortete, wir erziehen blos bürgerliche Kinder, und unterrichten sie im Lesen, Schreiben und Rechnen auch was zu ihrem Christenthum gehöret. „Gut, war die Antwort, dem sey wie ihm „wolle, so verlange ich ihre Listen, die ich sodann dem „Fürsten übergeben werde, und diejenigen, welche als denn „vor tüchtig befunden, sollen ihre Privilegia vom Fürsten „erhalten.“

Wir verfügten uns hierauf zu unserm Geistlichen zum sel. Hr. Pastor Scheidemantel, um da uns Rath zu erholen. Allein dieser sagte: „Mein Rath wäre der, Wenn „sie selbst zum Fürsten giengen, und sich die Freyheit „Schule zu halten von ihm ausbäten.“ Wir erwiederten: Wir dienen mit unserer Schule der Evangelischen-Gemeinde, warum sollen wir unsere Freyheit hierzu an einem andern Orte suchen, besonders, da uns die Reihstägliche Gesetze, das freye Exercitium Religionis anerkannt haben. Hr- Pastor Scheidemantel sagten hierauf: „Es ist wahr; „allein warum bedienen wir uns unserer Freyheit nicht? „Ich kann nicht davor, kann ihnen auch keinen andern

„Rath ertheilen; und mir ist überhaupt verboten, mich in
 „keine Stretigkeiten mit der Catholischen Geistlichkeit
 „einzulassen. Gehen sie zu Herrn Tepper, was der ihnen
 „rathen wird, das thun sie.“ Um Neuerjahr heiligen-
 abend, war Hr. Canzler zum Hr. Pastor Scheidemantel
 gegangen, sich Rath zu erholen, dem man so gar die
 Schule zu halten verboten hatte, ehe er nicht sein Patent
 vom Fürsten geholet hätte, und traf Hr. Senior Tepper
 und Hr. Ragge daselbst an, denen er seine Noth zugleich
 klagte. Hr. Tepper sagte hierauf. „Was ist zu thun?
 Gehen sie hin zu die Hr. Geistlichen und hören sie was
 sie haben wollen!“ Canzler antwortete, dass er keinen andern
 Beseheid erhalten würde, als den welcher bereits Hr.
 Brückner und Reinhard zu Theil worden wäre! Herr
 Ragge sagten hierzu: „Halten sie ihre Schule fort. Wir
 „haben freyes Exercitium Religionis, wer will uns wahren,
 „unsere Schulen frey zu halten, die eine Hauptsache un-
 „serer Freyheit ist? halten sie ihre Schule ungestöhrt,
 „und wenn ihnen jemand zu viel thut, so muss sich die
 „Kirche, so muss sich die Gemeinde ihrer annehmen, den
 „sie dienen ihr.“ Hier fiel Herr Tepper verdrüsslich ein:
 „Was reden sie? Wer wird ihn schützen? Ich rathe es
 „ihnen nicht Canzler.“ Endlich sagten Hr. Scheidemantel:
 „Gehen sie zum Hr. General v. Goltz der wird ihnen
 „den besten und den sichersten Rath ertheilen.“ Herr Tep-
 per sagten als dann: „Morgen wird Hr. General v. Goltz
 „bey mir speisen, kommen sie zu mir, ich werde mich
 „dieserhalb mit ihm besprechen.“

Wir gingen also auf Befehl am Neuenjahrstage 1777
 zu Herren Tepper, wo uns der Hr. General v. Goltz an-
 riethen zum Hr. Pro-Rector zu gehen, unsere Listen ein-
 zugeben und als dann unsere Patenter vom Fürsten anzu-

nehmen. Wir gingen also zum Secretair des Fürsten Hr. Skowroński uns zu befragen, ob die Evangelischen Schulen auch unter dem Fürsten stunden? So lautete die Antwort: Ja. Allein der Fürs hätten denen Geistlichen nicht befohlen, dass sie uns die Schulen verbieten sollen, sondern, dass sie uns ansagen möchten, wie wir unsere Listen zu verfertigen hätten, und sie dem Fürsten übergeben sollten.

Wir machten also unsere Listen, Hr. Skowroński gab sie dem Fürsten und wir erhielten unsere Patenter im Monat Januar des 1777 Jahres. Nach Verlauf etlicher Monaten, liessen der Hr. Graf v. Unruh dem Canzler zu sich fodern, und befragte ihm warum er sich unterstanden, seine Freyheit, Schule zu halten, bey der Educations Comission zu holen und wer ihm geheissen hätte, dahin zu gehen? Dieser sagend, dass der Hr. Pastor Scheidemantel, der Hr. Senior Tepper und der Hr. General v. Goltz solches befohlen, so sagten Herr Graf v. Unruh, dass sie erst mit dem Fürsten sprechen würden, und bis zur Antwort sollen wir weiter keine Rapports abgeben. Endlich fiel die Antwort: Es hätte nichts zu bedeuten, wir könnten unsere Rapports, wie wir zeither gethan immer eingeben. Von dieser Zeit an, sind wir in unserer Schule nicht gestöhrt worden. Bis am 6^{te} Junio 1779 wir sämtliche Lehrer vom Canonico ins Jesuiter-Collegium cittirt wurden, wo uns mündlich vorgetragen wurde: dass wir unsere Jugend patriotisch erziehen sollten; dass ein jedes Kind monatlich 3 Pol. Gr. zu Cassa bringen soll, wovon Revisores gehalten werden sollen, auch das denjenigen Lehrern, die eine schlechte Hand schreiben, Vorschriften gegeben werden sollen; dass ein Lehrer dem andern keine Kinder abnehmen soll, ehe und bevor er weiss ob der vorherige Lehrer bezahlt sey, und dass der Lehrer sich vireljährh. halbjarhr. oder jähr-

einen Examen in seiner Schule halten soll. Da wir aber nicht von uns selbst, sondern vom gantzen Corpus Evangelicorum dependiren, und ohne Vorwissen unseres Hochedl. Kirchenraths, auch festgesetzten Hr. Scholar-chen nichts vergeben können, als haben wir hierdurch unterthänigst um Verhaltungsbefehle bitten und ansuhen wollen; obgleich man uns gegenwärtig in nichts stört, so sind doch kürztlich schon einige Versuche geschehen, die Gelder von uns zu verlangen und Examina anstellen zu wollen. Wir verharren in Unterthänigkeit

Eines Hochedl. Kirchenraths

treu verpflichte Schullehrer.

Warschau den 24 Aug. 1779.



SPIS PRZEDMIOTÓW.

Rycina, front kościoła e. a. Warszawskiego i przecięcie; z lewej strony popiersie Piotra Teppera S. C. O. z prawej Zuga, budowniczego.

	Stronica
Przedmowa	5
Wstęp	7
Pierwsze początki i rozwój Zboru Warszawskiego r. 1650—1712	15
r. 1713—1767	21
r. 1768	25
r. 1769—1775	37
r. 1776—1777	49
r. 1778	59
r. 1779	77
r. 1780	108
r. 1781	138
Szkoła r. 1776	196
r. 1778	199
r. 1779	200
Przypis 1. Akt erekcyi i wokacya z r. 1651	210
„ 2. Akt wokacyjny z r. 1660	218
„ 3. Akt nadawczy z r. 1652	220
„ 4. Potwierdzenie aktu nadawczego	225
„ 5. Kontrakt kupna z r. 1775	226
„ 6. Akt Unii Sieleckiej z r. 1777	228
„ 7. Wokacya pastora Cerullego	242

Przypis 8.	Wokacya pastora Ringeltaubego	245
„ 9.	Odezwa Seniorów z r. 1779	247
„ 10.	Pismo Konsystorza do Kolleg. kościel. z r. 1779	249
„ 11.	Decyzya Konsystorza z r. 1779	252
„ 12.	Decyzya Konsystorza z r. 1779	255
„ 13.	Pismo Seniorów E. et C. O.	257
„ 14.	Pismo Konsystorza	258
„ 15.	Memoryał Ernesta von Sehr - Toss	259
„ 16.	List hr. Panina	264
„ 17.	Odpowiedź na notę Budowniczego Zuga	265
„ 18.	Manifest Zgromadzenia W. A. C.	269
„ 19.	Actum in Congregatione E. O. P. et D. M.	273
„ 20.	Kazanie Pastora Ringeltaubego przy poświęceniu kościola	275
„ 21.	Pro Memoria	296



nr 737

Sprostowanie błędów drukarskich.

Str. 20	wiersz 2 od dołu, zamiast <i>quamimobilium</i> , czytaj <i>quam immobilia</i> .
" 26	" 17 od góry, zamiast <i>obojgu</i> , czytaj <i>obojga</i> .
" 27	" ostatni, zamiast <i>sancites</i> , winno być <i>sancitis</i> ; zamiast <i>eiuscunque</i> , — <i>cuiuscunque</i> .
" 42	" 16 od góry, zamiast <i>Herheltz</i> , czytaj <i>Herholtz</i> — i też <i>stronica</i> , wiersz 19, zamiast <i>Rockner</i> , czytaj <i>Reckner</i> .
" 43	" 14 od góry, zamiast <i>zwoluje</i> , czytaj <i>zwołuje</i> .
" 66	" 6 od góry, zamiast <i>Wroghton</i> , czytaj <i>Wroughton</i>
" 68	" 3, 7 i 16 od góry, zamiast <i>Tanneberg</i> , czyt <i>Tannenberg</i> .
" 82	" 2 od góry, zamiast <i>Dongla</i> , czytaj <i>Dangla</i> .
" 83	" 17 od góry, zamiast <i>Sobatkiemu</i> , czyt. <i>Sabatkiemu</i> .
" 84	" 1 od góry, zamiast <i>Baudana</i> , czytaj <i>Bandaua</i> .
" 123	" 10 od dołu, zamiast <i>Hunguricalium</i> , czyt. <i>hungaricalium</i> .
" 149	" 2 od góry, zamiast <i>Siemiarskiego</i> , czytaj <i>Sieniarskiego</i> .
" 191	" 7 od dołu, zamiast <i>Przypis 10</i> , czytaj <i>Przypis 20</i> .
" 192	" 9 od dołu, zamiast <i>wewnętrzne</i> , czytaj <i>wewnętrzna</i> .
" 220	" 5 od dołu, zamiast <i>millessimo</i> , czytaj <i>millesimo</i> .
" 221	" 14 od góry, zamiast <i>pridem</i> , czytaj <i>quidem</i> .
" 221	" 14 od dołu, zamiast <i>curvid</i> , czytaj <i>cur id</i> .
" 221	" 7 od dołu, zamiast <i>venientur</i> , czytaj <i>venientes</i> .
" 221	" 2 od dołu, zamiast <i>iisdem</i> , czytaj <i>isdem</i> .
" 222	" 10 od góry, zamiast <i>navantur</i> , czytaj <i>navantes</i> .
" 222	" 12 od góry, zamiast <i>tractantur</i> , czytaj <i>tractandum</i> .
" 222	" 16 od góry, zamiast <i>i cuisque</i> , czytaj <i>ictuisque</i> .
" 222	" 19 od góry, zamiast <i>bellica</i> , czytaj <i>bellicum</i> .
" 222	" 10 od dołu, zamiast <i>delincationi</i> , czytaj <i>delineationi</i>
" 223	" 3 od góry, zamiast <i>comprehendentus</i> , czytaj <i>comprehendentem</i> .
" 223	" 4 od góry, zamiast <i>inquinus</i> , czytaj <i>inquimus</i> .
" 223	" 7 od góry, zamiast <i>dantur</i> , czytaj <i>dandum</i> .
" 224	" 3 od dołu, zamiast <i>ubietiam</i> , czytaj <i>ubi etiam</i> .
" 224	" 2 od dołu, zamiast <i>itque</i> , czytaj <i>iique</i> .
